

KRAKOWSKA

Rusza
orkiestra

W całym kraju trwają przygotowania do ósmego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tradycyjnie będą kwesty, licytacje, koncerty i liczne imprezy towarzyszące.

str. 3

Jelcyn
w Betlejem

W Rosji obchodzone jest prawosławne Boże Narodzenie. Były prezydent Borys Jelcyn pojechał na Święta do Betlejem, gdzie otrzymał tytuł Rycerza Grobu Świętego.

str. 2

15-letni
zbieg

15-letni Karmapa, będący jednym z najważniejszych przywódców lamaistycznych, 28 grudnia uciekł z pilnowanego przez chińskich strażników klasztoru w Tybecie do sąsiednich Indii.

str. 2

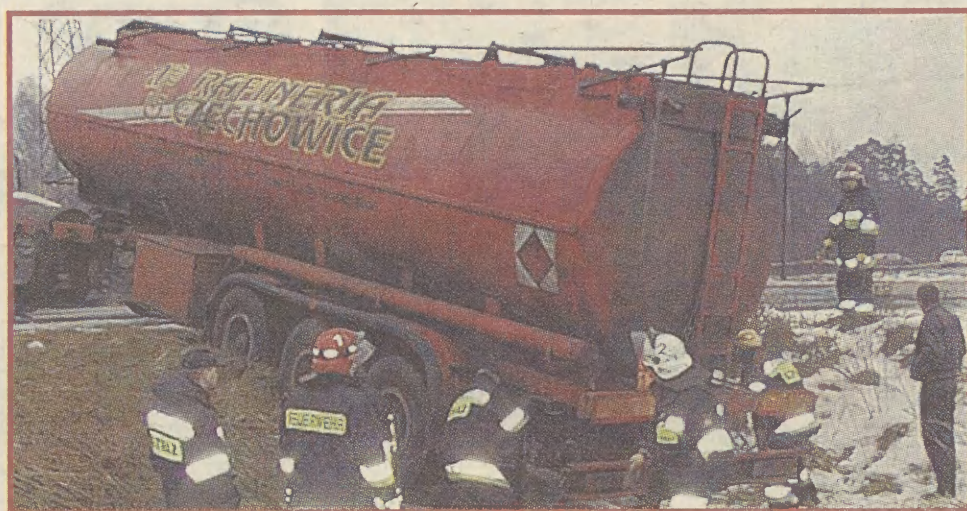
Liczba dnia

15

Aż 15 proc. polskich nastolatków od 15 do 18 lat jest nałogowymi alkoholikami. Obniżyli się też wiek inicjacji alkoholowej — 12 lat. Te zatrważające dane znalazły się w sprawozdaniu rządu z wykonania ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

(woko)

E-40 zablokowana

Pół kroku
od tragedii

Wypełniona 32 tys. litrów komponentów etyliny cysterna zjechała z drogi.

Zdjęcia: Jerzy NAGAWIECKI

W piątek, wczesnym rankiem, ponad 40-letni, doświadczony kierowca jednej z prywatnych firm transportowych wyruszył samochodem ciężarowym marki Scania z cysterną wypełnioną 32 tys. litrów paliwa, na kilkudziesięciokilometrową trasę z Czechowic w okolicy Olkusza.

Jadąc dwupasmówką E-40 w kierunku Krakowa, miał zamiar skrócić na dwupoziomym skrzyżowaniu w Hutkach na drogę Bolesław — Klucze. Było ciemno i ślisko — i to sprawiło, że kierujący zbyt późno zobaczył właściwy zjazd. Podjął najgorszą z możliwych decyzji. Zaczął cofać wielotonowym zespołem. Wynik takiego manewru mógł być jeden. Wielka ciężarówka zsunęła się z drogi.

— O 7.30 otrzymaliśmy zgłoszenie, że cysterna zsunęła się do rowu — informuje dowodzący akcją młodszy kapitan Dariusz Wilk, dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej w Olkuszu. — Znajdowało się w niej 32 tys. litrów bar-

dzo niebezpiecznych dla środowiska, łatwo palnych komponentów etyliny. Podjęliśmy decyzję o przepompowaniu cieczy do specjalnie w tym celu podstawionej cysterny. Ol-

kuska jednostka nie jest wyposażona w potrzebny sprzęt, stąd udział w akcji plutonu chemicznego straży pożarnej z Krakowa.

O godzinie 12. 30 przepompowanie zostało zakończone, podjęliśmy próbę wyciągnięcia samochodu na jezdnię. W akcji brało udział 18 strażaków z Krakowa i 8 z Olkusza.

(Dokończenie na str. 4)

Pierwsze przypadki separacji. Mogą wrócić do siebie,
ale nie mają prawa do powtórnego małżeństwa

Prawie rozwód

W przedostatnim dniu Starego Roku dwie pary małżeńskie na rozprawach rozwodowych w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu nieoczekiwanie złożyły wniosek o separację i takie orzeczenie zapadło.

16 grudnia zeszłego roku weszła w życie instytucja separacji. Mogą z niej skorzystać małżonkowie, którzy mają dość siebie, ale z różnych względów, na przykład religijnych, nie chcą się rozwodzić. Skutki prawne separacji są identyczne jak przy rozwo-

dzie (majątkowe, alimentacyjne), a obie instytucje różni tylko to, że w przypadku separacji małżonkowie nie mogą zawierać powtórných związków oraz że powrót do siebie — co się zdarza — jest dużo łatwiejszy. Małżonkowie nie palą mostów za sobą,

w każdej chwili mogą złożyć wniosek o zniesienie separacji i... jeszcze raz przeżyć miodowy miesiąc.

Jak ustaliliśmy, w grudniu, do wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Nowym Sączu wpłynęło już sześć wniosków o separację, w nowym roku — jeden. Pięć par oczekuje na orzeczenie. Sąddecyzyna szczyła się zawsze jednym z najniższych w kraju wskaźników rozwodów. (HSZ)

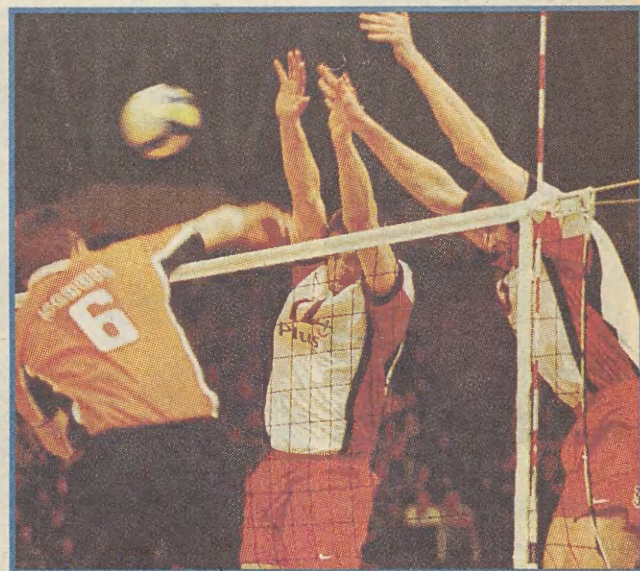
Plebiscyt „Gazety Krakowskiej”

Ludzie Roku '99

Już po raz ósmy zapraszamy Państwa do wyboru, razem z „Gazetą Krakowską”, najlepszych z Małopolski — Ludzi Roku '99.

Do tej pory, wspólnie z Wami, wyróżniliśmy m.in. lekarzy, w tym nie tylko sławy małopolskiej medycyny, ale także lekarzy z małych, wiejskich ośrodków, posłów na Sejm, księży, dyrektorów firm i ośrodków kultury, prezydentów, wójtów i burmistrzów, społeczników i biznesmenów, artystów i nauczycieli, strażaka, a także bezrobotnego. Wszystkich tych ludzi, bez względu na zawód i tytuły, łączą jedno: robią swoje.

(Pierwszych kandydatów oraz telefony i adresy, pod jakimi można ich zgłaszać, przedstawiamy na stronie 7)

Turniej kwalifikacyjny siatkarzy
do igrzysk olimpijskich w SydneyHolandia
pokonana

Fot. CAF

Polscy siatkarze pokonali 3:1 reprezentację Holandii na turnieju kwalifikacyjnym do olimpiady w Sydney rozgrywanym w Katowicach. Nasi wczorajsi rywale są aktualnymi mistrzami olimpijskimi z Atlanty.

W katowickim „Spodku” zgromadziło się ponad 10 tysięcy kibiców siatkówki z całej Polski. Tyłu widzów nie zgromadziła jeszcze pod dachem żadna impreza sportowa w naszym kraju. Polscy reprezentanci, niesieni gorącym dopingiem bardzo żywio-

łowo reagującej publiczności, wzniesli się na szczyt możliwości i wielki sukces polskiej siatkówki stał się faktem. Dzięki niemu Polska nie straciła szans na udział w niezwykłym finale, którego zwycięzca zakwalifikuje się na IO w Sydney. (No)

Biznesmena z Myślenic ocaliła ostrożność

Bomba śmierci

Wczoraj do właściciela sieci hurtowni w Myślenicach datarla tajemnicza przesyłka. Na razie nie wiadomo, co wzbudziło ostrożność adresata. Faktem jest, że po dokładnym obejrzeniu zaniósł pakunek na policję.

Tu przesyłkę obejrzelili policjanci i doszli do wniosku, że może to być bomba. Wezwano ekipę pirotechników z Krakowa. Ci, ponad wszelką wątpliwość, potwierdzili, że wewnątrz znajduje się ładunek wybuchowy połączony z zapalnikiem. Bombę wyniesiono na zaplecze Komendy

Policji i tam zdetonowano. Policja ustala teraz powiązania biznesmena oraz sprawdza osoby, które mogły być nadawcami niebezpiecznej przesyłki. Zdaniem specjalistów, gdyby bomba wybuchła w rękach odbiorcy, mogło się skończyć tragicznie. (mik)

Krótko

Chmielnicki nadal zwycięża

Hetman Bohdan Chmielnicki został uznany przez czytelników gazety „Ukraina Mołoda” najwybitniejszym Ukraińcem tysiąclecia. Drugie miejsce zajął poeta-romantyk Taras Szewczenko, a trzecie kijowski kardiolog Mykoła Amosow. Chmielnicki zwyciężył także w kategorii „działacz państwowy”, wyprzedzając księcia Jarosława Mądrego i prezydenta Ukrainy Lechii Rudomir Mychajła Hruszewskiego. Obecny szef państwa Leonid Kuczma ósme, ustępując o jedno miejsce przywódcy nacjonalistów Stepanowi Banderze.

SOS z wanny

Pewien Duńczyk, „nawigujący” we własnej wannie kilkoma statkami-zabawkami tak wczuł się w rolę, że wezwał przez telefon pomoc dla jednej z tonących jednostek. Natychmiast wysłano dwie jednostki ratownictwa morskiego, które przez półtorej godziny bezskutecznie poszukiwały frachtowca na morzu.

Ostatecznie policji udało się ustalić, skąd „kapitan” telefonował. Koszty operacji ratunkowej, które będzie musiał pokryć, oszacowano na 10 tysięcy koron (1,4 tys. USD). Dojście do tego jeszcze grzywna.

Tajne konta na potem

Afera tajnych kont CDU i rola w niej Helmuta Kohla nie będą głównym tematem rozpoczętego wczoraj zamkniętego posiedzenia zarządu tej partii. Sprawę Kohla po-



ruszono jedynie w trakcie dyskusji nad referatem o obecnej sytuacji politycznej, który wygłosił na początku posiedzenia przewodniczący CDU Wolfgang Schäuble (na zdj.) Sam Kohl, który pozostaje honorowym przewodniczącym CDU, nie jest obecny w Norderstedt. W tym tygodniu niemiecka prokuratura wszczęła przeciwko niemu śledztwo pod zarzutem sprzeniewierzenia majątku CDU, gdyż afera z tajnymi kontami najprawdopodobniej narazi partię na straty finansowe. (PAP)



Obecny Karmapa, którego uważa się za wcielenie lamy, urodził się w 1985 roku w surowych górach wschodniego Tybetu. Umieszczono go w 800-letnim klasztorze Tsurphu, gdzie uzyskał specjalne wykształcenie. Zanim uciekł, komunistyczne władze w Pekinie wykorzystywały chłopca jako symbol panowania nad Tybetem. Fot. CAF

Wczoraj i dziś w Rosji jest obchodzone prawosławne Boże Narodzenie — święto, które po 70-letniej nieobecności waca do rosyjskich domów. P.o. prezydenta Rosji Władimir Putin wziął udział w mszy świętej w moskiewskiej cerkwi na Worobiewych Wzgórzach, nieopodal swojego domu, b. prezydent Borys Jelcyń wybrał się natomiast na Święta do Betlejem, gdzie w towarzystwie Jaseca Arafata oraz przywódców z krajów, w których dominuje prawosławie (Grecji, Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Rumunii) wziął udział w uroczystym nabożeństwie. Jelcyń został uhonorowany najwyższym tytułem prawosławia — Rycerza Grobu Świętego. (PAP)

Lamaistyczny przywódca uciekł z Tybetu do Indii

15-letni zbieg

15-letni Karmapa, będący jednym z najważniejszych przywódców lamaistycznych, 28 grudnia uciekł z pilnowanego przez chińskich strażników klasztoru w Tybecie do sąsiednich Indii.

Zdaniem oficjalnej chińskiej agencji Xinhua, Karmapa wyjechał do Indii, żeby kupić tam instrumenty muzyczne i czarne nakrycia głowy noszone przez jego poprzedników. Według Chin, wyjazd chłopca „nie jest zdradą państwa, narodu, klasztoru czy przywództwa”, ale tak naprawdę z punktu widzenia propagandowego ucieczka Karmapy do Indii jest dla

Chin wielce niekorzystna. Władze w Pekinie miały nadzieję, że Karmapa w przyszłości zastąpi krytykującego Pekin obecnego 64-letniego Dalajlamę, który uciekł z Tybetu już w 1959 r.

Karmapa jest trzecim pod względem ważności zwierzchnikiem lamaistycznym. Ważniejszy od niego jest jedynie najwyższy przywódca religijny i społeczny Dalajlama i wysoki dostojnik duchowny Panzenlama.

Tybet zamieszkuje w większości wyznawcy lamaizmu. Od 1950 roku ta górzysta prowincja jest pod kontrolą komunistycznych Chin. (PAP)



Władimir Putin w Moskwie, Borys Jelcyń — Rycerz Grobu Świętego — w Betlejem. Fot. CAF

Korespondent „GK” pisze z Niemiec

Zemsta starej kopalni

Dwa garaże i ford cabrio zapadły się 40 metrów w głąb ziemi. Zagrożonych jest kilkadziesiąt domów jednorodzinnych. Na skraju powstałej wielkiej dziury stoi też parę samochodów, których ze strachu przed osunięciem nikt nie rusza.

Dla mieszkańców ulicy Emilii w Bochum-Wattenscheid, nowe tysiąclecie nie zaczęło się zbyt szczęśliwie. Tydzień temu powstał tam rosnący z godziny na godzinę krater. We wtorek miał on już powierzchnię 1000 m kw. i 40 metrów głębokości. Do tego w jego pobliżu zaczął tworzyć się drugi otwór. Nikt nie wie ile domów jest zagrożonych. Ziemia w tym miejscu Bochum jest podziurawiona jak ser szwajcarski. Osiedle mieszkaniowe wybudowano

bowiem na terenie byłej kopalni Maria Anna & Steinbank. Wydobywano w niej węgiel w latach 1732-1860 oraz 1880-1904 (kupiona wtedy przez Tysseną). Najprawdopodobniej po drugiej wojnie światowej nielegalnie wywożono z niej przez kilka lat węgiel. Na początku lat pięćdziesiątych teren zniwelowano i rozpoczęto budowę domów szeregowych. Obecny krater powstał dokładnie obok pierwszego postawionego domu z roku 1952. Nie ma dziś

żadnych dokładnych planów starej kopalni. I nikt nie wie, które podziemne korytarze zasypano, a które pozostały wolne. Władze miasta próbują ratować sytuację pompując w dziurę beton — do krateru wiano 7500 metrów sześciennych. I końca nie widać.

Z 15 domów ewakuowano mieszkańców. Pozwolono im zabrać tylko odzież i dokumenty. Mieszkają oni w hotelu (pokój plus śniadanie za 160 marek dziennie od osoby). Dostali ponadto 5000 DM pomocy. Wszystkie koszty pokrywa właściciel terenu, firma VEBA. Ona także obiecała pomóc rodzinom przy odbudowie domów.

Dariusz LEWANDOWSKI



Rosjanie zatrzymali atak na Grozny tylko na jednym odcinku. Fot. CAF

Siły rosyjskie wstrzymały ataki na część Groznego ze względu na niebezpieczeństwo zatrucia chemicznego cywilów pozostających w mieście — powiedział gen. Giennadij Troszew, który jest zastępcą dowódcy Północnokaukaskiego Okręgu Wojskowego. Agencja ITAR-TASS podała jednocześnie, że inne części miasta, gdzie nie ma cywilów, będą w dalszym ciągu atakowane. Troszew oskarżył czeczeńskich bojowników o wysadzenie w powietrze zbiorników z toksycznymi chemikaliami, co spowodowało zagrożenie dla cywilów. Strona czeczeńska odrzuciła te oskarżenia. Obecnie w Groznym przebywa jeszcze od 10 do 40 tysięcy cywilów. (PAP)

Epidemia w Czechach, Holandii, na Łotwie i w Wielkiej Brytanii

Grypa u bram

Panująca w Czechach epidemia grypy rozszerza się — choć najgorzej jest na zachodzie kraju — dociera też do granic Polski. W niektórych powiatach liczba chorych przekroczyła już 3 tysiące w przeliczeniu na 100 tysięcy mieszkańców. W Pradze chory jest co 30 mieszkańców.

Liczba zachorowań ciągle szybko rośnie i należy oczekiwać, że grypa zaatakuje w Czechach w pełni dopiero w najbliższych dniach. Choroba ma w tym roku szczególnie ciężki przebieg. W pierwszych dwóch-trzech dniach chorzy mają bardzo wysoką temperaturę (nawet do 40 stopni Celsjusza), męczący, suchy kaszel i kłopoty z oddychaniem.

Granica epidemii (2000 zachorowań na 100 tysięcy mieszkańców) została przekroczona

także w wielu miastach wschodnich Czech, m.in. w sąsiadującym z Polską Nachodzie.

Sytuacja jest niewesoła w całej Europie. Szybko rośnie liczba chorych w Wielkiej Brytanii, holenderskie władze też podnoszą alarm — wkrótce na grypę może zachorować do 20 procent ludności tego kraju, o trzeciej śmiertelnej ofierze epidemii grypy na Łotwie poinformowały wczoraj tamtejsze władze — 29-letnia mieszkanka Rygi zmarła 29 grudnia. (PAP)

Uwaga jadący koleją na Węgry!

Pociągi staną

O północy z niedzieli na poniedziałek rozpocznie się 60-godzinny strajk pracowników Węgierskich Kolei Państwowych (MÁV). W tym czasie na Węgrzech zostanie całkowicie wstrzymany kolejowy ruch pasażerski i towarowy. Węgierscy kolejarze domagają się podwyżek płac.

Wszystkie pociągi zmierzające do stacji na Węgrzech zostaną zatrzymane na słowacko-węgierskich przejściach granicznych. Przedstawiciel PKP w Bratysławie powiedział, że dotyczy to także pociągów z Polski, a jadące do Polski rozpoczną swój bieg — zgodnie z rozkładem jazdy —

od stacji na granicy słowacko-węgierskiej.

Niestety, nie należy się spodziewać, iż komunikacja zastępcza na terenie Węgier zapewni bezproblemowe dostarczenie do celu. Korek pociągów u granicy słowacko-węgierskiej zostanie rozłożony w ciągu tygodnia. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Świnie pijane jak świnie

Setka świń z fermi w pobliżu Suczawy w południowo-wschodniej Rumunii zapadła w głęboki sen po zjedzeniu odpadków z pobliskiej gorzelni. Świnie miały po posiłku problemy z utrzymaniem się na nogach i legły pokotem.

Przybyły na fermę weterynarz nie miał kłopotów z postawieniem diagnozy — zalecił odrzucenie pijanych świń i zmianę diety.

W Jakucji po angielsku

Angielski będzie językiem roboczym w Jakucji podczas wszystkich imprez z udziałem gości zagranicznych — poinformował rzecznik rządu tej republiki, wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej. Prezydent Jakucji Michaił Nikołajew podpisał w tym tygodniu dekret, na mocy którego język angielski staje się przedmiotem obowiązkowym w szkołach.

— Chcemy zachęcić inwestorów i przybliżyć naszą gospodarkę do reszty świata — powiedział Nikołajew.

Jakucję zamieszkuje niespełna milion ludzi — syberyjskich nomadów i etnicznych Rosjan. Republika dysponuje znacznymi złożami złota i diamentów.



Trzej ludzie z szafą — etiuda filmowa produkcji chińskiej... Fot. CAF

Kandydatka z „czułym sercem”

Stormy Summers, właścicielka domu publicznego, ogłosiła zamiar kandydowania na mera Adelaide, dużego miasta portowego na południu Australii.

Pani Summers, która twierdzi, że na stanowisko mera potrzeba kogoś z „czułym sercem”, zgłosiła swą kandydaturę w komunikacie przesłanym do gazet.

Konferencję prasową, planowaną początkowo na czwartkowe popołudnie, w ostatniej chwili odłożono na poniedziałek.

— Stormy pracowała do późna w nocy i kiedy dziś rano zaczęła odbierać telefony, nagle poczuła się bardzo zmęczona — powiedział jej rzecznik, Rodney Johnstone. Dodał, że 60-letnia kandydatka na mera chce lepiej się przygotować do spotkania z prasą.

Dziennikarze natychmiast zaczęli porównywać panią Stormy Summers do oślawionej włoskiej gwiazdy porno, Cicciolinę (prawdziwe nazwisko Ilona Staller), która była deputowaną do parlamentu w latach 80.

Wybory mera Adelaide, blisko milionowego miasta, stolicy stanu Australia Południowa, odbędą się w maju tego roku. (w)

Sejm nie zastrzył przepisów

Demonstracje po staremu

Sejm odrzucił projekt zastrzegający przepisy o zgromadzeniach publicznych. Przeciwnicy projektu uważają, że narusza wolności obywatelskie. Według jego współautora — Pawła Piskorskiego (UW), decyzja Sejmu premiuje „warcholstwo i bałagan”.

Wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu zmian w ustawie o zgromadzeniach publicznych zgłosił SLD. Za tym wnioskiem głosowało 251 posłów (w tym 63 z koalicji), 143 było przeciw, a 16 wstrzymało się od głosu.

Projekt zgłoszony przez posłów UW, m.in. prezydenta Warszawy Pawła Piskorskiego, przewidywał np. wprowadzenie obowiązku uzyskania zezwolenia gminy na zorganizowanie zgromadzenia publicznego. Wniosek o zezwolenia należałoby złożyć na dwa tygodnie przed planowaną manifestacją.

W myśl obowiązujących przepisów, wystarczy jedynie zawiadomienie gminy o zamiarze zorganizowania de-

monstracji na trzy dni przed jej terminem.

— Wyniki głosowania pokazują bardzo wyraźnie, że warcholstwo i bałagan są premiiowane w polskim parlamencie, a próba stworzenia regulacji zapewniających porządek i respektujących prawo ludzi do spokojnego życia i do przemieszczania się, nie uzyskują tutaj większości — komentował głosowanie Piskorski.

Z kolei według Jerzego Dzieluskiego (SLD), zwyciężyła demokracja. Poseł Sojuszu powtórzył, że projekt Piskorskiego był niezgodny z konstytucją i naruszał „wolność zrzeszania się, zgromadzeń i publicznych wystąpień”.

(PAP)



Rusza orkiestra

W całym kraju trwają przygotowania do ósmego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tradycyjnie będą kwesty, licytacje, koncerty muzyczne i liczne imprezy towarzyszące. Zabawa potrwa do późnej nocy.

Największą imprezą w kraju będzie niedzielny festyn przed gmachem Telewizji Polskiej przy ul. Woronicza w Warszawie. Finał będzie transmitowany przez 2 program TVP z 90 miast z całej Polski.

W Zakopanem Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

zagra po góralsku. Od południa do wieczora na skoczni po Krokwią występować będą zespoły góralskie i folkowe. Aktorzy zakopiańskiego Teatru Witkacego specjalnie na rzecz orkiestry wystąpią w spektaklu.

W całym kraju kulminacyjnym momentem finału będzie niedzielny happening „Światło do nieba”, które rozpłyśnie ok. godz. 20-20.30. O tej porze w niektórych miastach robły się sztuczne ognie, w innych — tysiące ludzi zapali zapalniczki.

(PAP)

Pościg i strzelanina na ulicach Warszawy

Jak w kinie...

Jeden zabity, trzech zatrzymanych, ranny policjant, dwa rozbite auta, wyrwane słupki chodnikowe i ślady po kulach to efekt strzelaniny między policją a ściganymi przez nią przestępcami, do jakiej doszło wczoraj ok. godz. 14 w centrum Warszawy. Zastrzelony złodziej samochodów sforsował wcześniej policyjną blokadę; śmiertelne strzały oddał policjant, którego ścigany próbował przejechać.

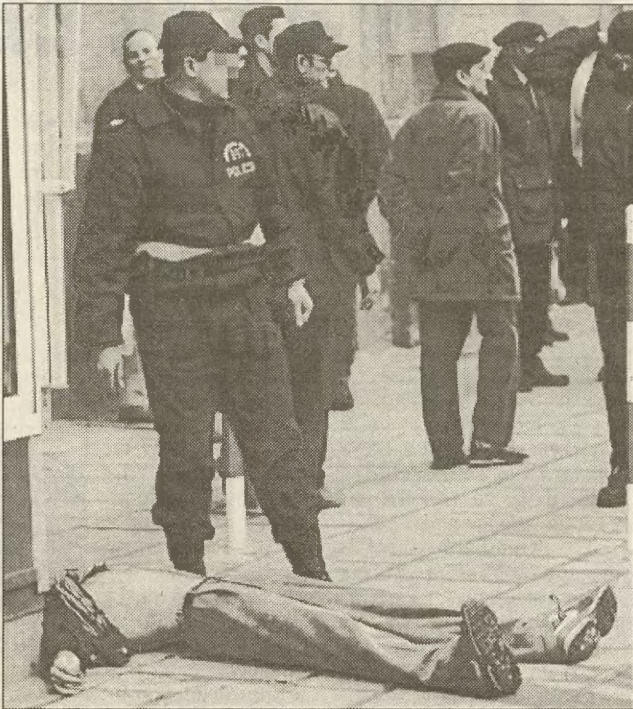
Policjanci radiowozami i cywilnymi samochodami gonili złodziei uciekających zachodnim samochodem. Przestępcy, nie mogąc przedostać się przez zakorkowane zwykle o tej porze centrum Warszawy, ścięli rozpędzonym autem chodnikowe słupki i uderzyli w inny zaparkowany samochód — nic się nie stało żadnej z osób postronnych. Kilkunastu policjantów błyskawicznie otoczyło uciekających piechotą złodziei. Wywiązała się strzelanina.

— Panie, jak zaczęli strzelać, to na nic nie patrzyłem, tylko padłem „na glebę” — głosem pełnym emocji opowiadał uliczny sprzedawca. Jednak większość obecnych (w promieniu 50 metrów od zdarzenia było około kilkaset

osób) zachowywała się inaczej — wydawało się, że zagrożenie jest dla nich nierealne. Wielu gapiów oglądało zajście paląc papierosy...

Ciało zabitego, zamknięte w foliowy worek, jeszcze przez kilkadziesiąt minut leżało w pobliżu rozbitego auta.

(PAP)



Śmiertelnie postrzelony został jeden ze złodziei. Lekarze podjęli próbę reanimacji — okazała się nieskuteczna. Skonał na oczach kilkunastu osób.

Fot. CAF

Kwaśniewski nokautuje

Ponad połowa Polaków (55 proc.) deklaruje, że w zbliżających się wyborach prezydenckich chciałaby zagłosować na Aleksandra Kwaśniewskiego — wynika z najnowszego sondażu Ośrodka Badania Opinii Publicznej. Przewaga urzędującego prezydenta nad innymi potencjalnymi kandydatami jest miazdzą.

OBOP przedstawił swoim respondentom kilku kandydatów na prezydenta. Największe poparcie ma Kwaśniewski, na Andrzeja Olechowskiego (drugiego w rankingu) chce oddać głos 5 proc. Polaków.

Mniejsze poparcie mają Marian Krzaklewski i Leszek Balcerowicz — na tych polityków głosować chce po 4 proc. badanych. Jeszcze mniej, bo po 3 proc. Polaków chce oddać głos na Jerzego Buzka, Hannę Gronkiewicz-Waltz, Andrzeja Leppera, Leszka Millera i Lecha Wałęsę.

(PAP)



Milion zapalniczek

Prawie milion podrobionych zapalniczek wartych 71 tys. dolarów przejęli celnicy z Gdyni. Towar zarekwirowano, ponieważ złamane zostały przepisy o ochronie własności intelektualnej.

Kontener, w którym znajdowało się 900 tys. zapalniczek wyprodukowanych w In-

donezji, przyplłynął statkiem z Hong-Kongu do Gdyni pod koniec grudnia. Miał być przewieziony do Warszawy.

— Zaniepokoiła nas wielka liczba zapalniczek, więc skontaktowaliśmy się z przedstawicielem firmy w Polsce. Okazało się, że są sfałszowane — mówią celnicy.

(PAP)

Krótko

Dyscyplina w AWS

Marian Krzaklewski zapowiedział, że na przyszłotygodniowym posiedzeniu władz AWS odbędzie się dyskusja nad propozycją, aby łamiących dyscyplinę klubową posłów Akcji pozbawić szans na reelekcję.

— Te osoby które permanentnie łamią dyscyplinę w klubie, będą miały zablokowany dostęp do list w wyborach parlamentarnych i samorządowych — powiedział Krzaklewski. Lider AWS powiedział o tym, odpowiadając na pytanie co się stanie, jeśli posłowie podpisani pod wnioskiem o dymisję ministra skarbu Emila Wąsacza złamią uchwaloną przez klub dyscyplinę głosowania.

Zmarli z zimna

Do 105 wzrosła liczba ofiar mrozów od połowy października minionego roku. Ostatnią ofiarą jest 53-letni Zygmunt L. Jego ciało znaleziono w miejscowości Poczernin koło Stargardu Szczecińskiego (Zachodniopomorskie). Przed śmiercią mężczyzna pił alkohol w pobliskim barze. Podczas poprzedniej zimy zamrzło w Polsce 225 osób. Według policji, prawie połowa spośród zamrzniętych piła przed śmiercią alkohol, a ok. 10-15 proc. to bezdomnymi.

Prochy Mikołajczyka powrócą do kraju

W maju lub w czerwcu dotrą do Poznania przez Warszawę prochy Stanisława Mikołajczyka i jego żony. Premier Stanisław Mikołajczyk, działacz ludowy, w latach 1943-44 był premierem RP na emigracji, a od czerwca 1945 był wicepremierem w Rządzie Jedności Narodowej. Z Polski musiał uciekać po sfałszowanych przez komunistów wyborach w 1947 roku. W 1966 r. zmarł w Stanach Zjednoczonych.

Oszustka ofiarą pluskwy

Kasjerka Urzędu Miejskiego w Łowiczu (Łódzkie) upozorowała napad na siebie, żeby ukryć, że w ciągu 4 lat ukradła z miejskiej kasy 30 000 zł. Kobieta uderzyła głową w ścianę, stukła szklaną butelką i udając nieprzytomną czekała, aż znajdzie ją portier. Oszustka nie zdołała zatrzeć śladów po 4-letnich kradzieżach. Uniemożliwiła jej to specjalna procedura zabezpieczająca przed problemem roku 2000.

(PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Ogród pana rektora

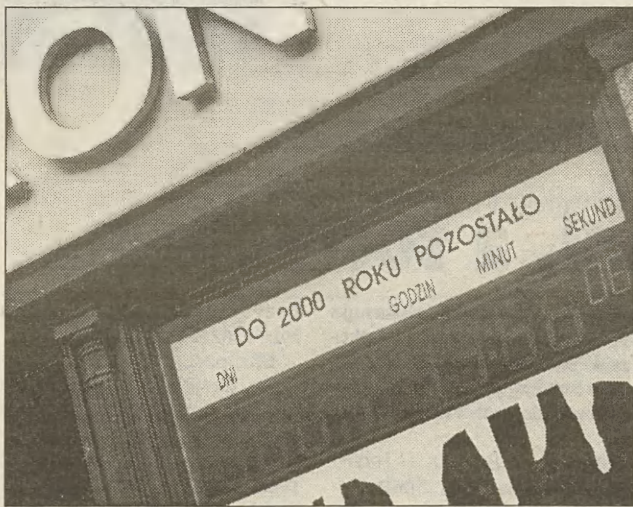
Rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Stanisław Nicięja musi oddać część zabytkowego zbioru, który ulokował w swoim ogrodzie w Pępicach — poinformował wojewódzki konserwator zabytków w Opolu Jacek Kucharzewski.

Sprawa lapidarium rektora Nicięji rozpoczęła się na początku ubiegłego roku, kiedy wrocławski ośrodek telewizji wyemitował reportaż z posiadłości profesora w Pępicach. Wynikało z niego, że naukowiec zgromadził w ogrodzie zabytkowe przedmioty.

— Na wniosek Stowarzyszenia Historyków Sztuki sprawdziliśmy, czy zbiór zabytkowych kamiennych tablic, kolumn i ozdób powstał zgodnie z przepisami — powiedział Kucharzewski. — Przeprowadziliśmy inwentaryzację posiadanych przez pana prof. Nicięję części lapidarium. Niestety, mimo wielu starań nie udało się nam wyjaśnić, skąd pochodzi znaczna część liczącej prawie 90 obiektów kolekcji — dodał Kucharzewski.

Z części zabytków w Pępicach powstanie prawdopodobnie zbiór, pozostający pod nadzorem konserwatora.

W swoich wypowiedziach dla prasy prof. Nicięja wyjaśniał, że jego zbiór powstał jako wynik troski o zabytki, o które nikt już nie dbał i którym groziło całkowite zniszczenie w zapomnieniu.



W Toruniu na Starym Rynku wciąż trwa odliczanie do 2000r. Związany czasomierz umieszczony jest w witrynie firmowego sklepu fabryki produkującej w tym mieście... zegary.

Fot. CAF

Kuracja biseptolem

Łódzcy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o wyłudzenie z zakładu produkującego leki w Pabianicach k. Łodzi Biseptolu o wartości 700 tys. zł.

Mieszkańcy stolicy Igor Z. i Wojciech S. wyłudzili leki przedstawiając fałszywe dowody wpłaty należności za towar na konto bankowe pokrzywdzonej firmy. Od lipca do listopada ubiegłego roku 30-letni Igor Z., właściciel jednoosobowej firmy handlowej, i 31-letni Wojciech S., właściciel firmy transportowej, sześciokrotnie pobrali leki z największego pabianickiego zakładu branży farmaceutycznej.

We wtorek do firmy ponownie przyjechał, tym razem sam, Wojciech S. Miał przy sobie fałszywy dowód wpłaty 400 tys. zł. Przy próbie wyłudzenia 90 tys. sztuk Biseptolu został zatrzymany przez policję. Igora Z. ujęto tego samego dnia w mieszkaniu w Warszawie. Policja nie odnalazła na razie wyłudzonych leków. Na poczet długów zajęto mienie podejrzanych, w tym samochód, sprzęt RTV i gotówkę wartości ok. 100 tys. zł.

Obaj zatrzymani nie byli dotychczas karani. O ich losie zdecydować sąd.

Roman Polański
odwiedzi Kraków

„Dziewiąte wrota”

Znany reżyser przyleci do Polski 21 stycznia, by wziąć udział w krakowskiej i warszawskiej premierze swojego najnowszego filmu „Dziewiąte wrota”. Towarzyszyć mu będzie żona, piękna Emmanuelle Seigner, odtwórczyni jednej z głównych ról w tym filmie.

„Dziewiąte wrota” to dzieło nakręcone po pięcioletniej przerwie, ekranizacja powieści hiszpańskiego autora Arturo Pereza Reverte, znanej u nas pod tytułem „Klub Dumas”. To historia zimmokrwistego łowcy książek, pięknej diablicy i ekskluzywnego stowarzyszenia miłośników lektury. Fabuła toczy się wokół poszukiwań dwóch zaginionych kopii legendarnego podręcznika satanizmu „Dziewięć bram królestwa cieni”. Autorem muzyki do filmu jest Wojciech Kilar, a jego krakowska premiera odbędzie się 23 stycznia. (MP)

Pół kroku od tragedii

(Dokończenie ze str. 1)

O godzinie 12.30 przypomowanie zostało zakończone, podjęliśmy próbę wyciągnięcia samochodu na jezdnię. W akcji brało udział 18 strażaków z Krakowa i 8 z Olkusza.

— Do Komendy Powiatowej Policji w Olkuszu sygnał o wypadku dotarł o godzinie 6.30 — informuje młodszy aspirant Zbigniew Cebo z Wydziału Ruchu Drogowego. — Kierowca podjął fatalną decyzję o cofaniu w trudnych warunkach. Jazdę zakończył w rowie. Można w tym wypadku mówić o szczęściu, bo wiem manewr ten mógł się wywołać tragiczne skutki.

Wypadek spowodował ograniczenia, a następnie całkowite przerwanie ruchu na międzynarodowej trasie E-40. Akcja trwała do godz. 14.

Jerzy NAGAWIECKI

KRÓTKO

Odrzutowe kajaki

Trzech śmiałków, a wśród nich Arkadiusz Pawełek z Wrocławia, który dwa lata temu w pontonie przepłynął Atlantyk, zjechało wczoraj morskimi kajakami po śnieżnym stoku Nosala w Zakopanem. Dziś twórcy nowej dyscypliny sportowej — kajakarstwa górskiego zamierzają zjeżdżać stromym żlebem z Rakonia w rejonie Polany Chochołowskiej w Tatrach. Kajaki ślizgały się po śniegu z prędkością 50 km na godzinę.

Dilerzy w sieci

Czterech uczniów tarnowskich szkół średnich zatrzymała wczoraj tarnowska policja pod zarzutem handlu marihuaną. Narkotyki rozprowadzali od czerwca ub. roku wśród uczniów na terenie szkół, a także w dyskotekach i kawiarniach. Aby uzależnić osoby jeszcze niewciążnięte w nałóg, część środków odurzających rozdawali za darmo, licząc na przyszłe zyski. Policja twierdzi, że dilerzy rozprowadzali marihuanę także wśród nieletnich. (woko)

„Ktoś Panu Marszałkowi spletał figla,
a my tak ciężko pracujemy”

Chronowski za Wąsacza?

Wczoraj niektóre ogólnopolskie dzienniki i stacje radiowe podały, że wicemarszałek Senatu, Andrzej Chronowski z Nowego Sącza, będzie następcą ministra skarbu, Emila Wąsacza

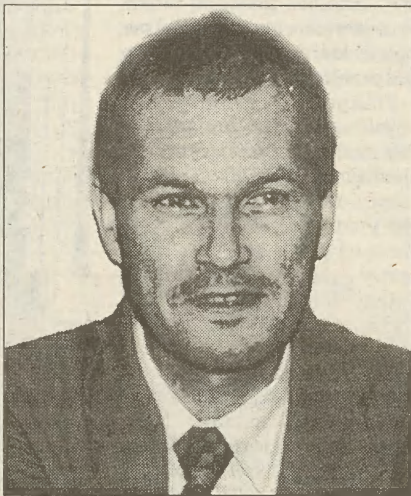
Po południu Andrzej Chronowski był nieosiągalny. — W tej chwili jest w drodze do Nowego Sącza, ale zepsuła mu się komórka, naprawdę — tłumaczyła miła pani z biura kancelarii Senatu.

Twierdziła, że szef był zaskoczony prasowymi spekulacjami: „Ktoś Panu Marszałkowi spletał figla, a my tak ciężko pracujemy”. „Krakowska” ustaliła jednak, że kandydatura Chronowskiego nie spadła z nieba, od paru dni wymienia się ją w sejmowych kuluarach. — Jest jak najbardziej poważna, Chronowski ma dobre notowania, ale fakt ogłoszenia tego nazwiska teraz, gdy ministra Wąsacza jeszcze nikt nie odwołał, oznacza, że ktoś chce je spalić — powiedział nam jeden z małopolskich parlamentarzystów.

Głosowanie nad votum nieufności dla ministra Emila Wąsacza odbędzie się do dwóch tygodni. Przypomnijmy, że wniosek o odwołanie awuesowskiego ministra złożyło ponad 70 posłów AWS,

kórzy mu zarzucali błędy w prywatyzacji i z których później większość oświadczyła, że została wprowadzona w błąd... Wniosku już nie dało się wycofać i zrobiło się nerwowo w szeregach AWS, liderzy Akcji zaczęli rozmiękczać oponentów Wąsacza. W tej chwili szanse ministra na ocalenie ocenia się jako „pół na pół”. Wystarczy, że 18 posłów AWS nie zmieni zdania, a Wąsacz padnie, przy założeniu, że opozycja zgłoszy w sposób zdyscyplinowany.

Andrzej Chronowski, lat 39, rodem spod grybowskiej Kruźlowej, inżynier po AGH, pierwsze wiadomości w tej trudnej materii, jaka na co dzień absorbuje ministra skarbu, czerpał w roli przewodniczącego Rady Pracowniczej sądeckiego ZNTK. Już jako senator pogłębiał ekonomiczną wiedzę, zaliczając mnóstwo kursów, do tego stopnia, że w poprzedniej kadencji Senatu stał się ekspertem klubu „S” w sprawach prywatyzacji i uwla-



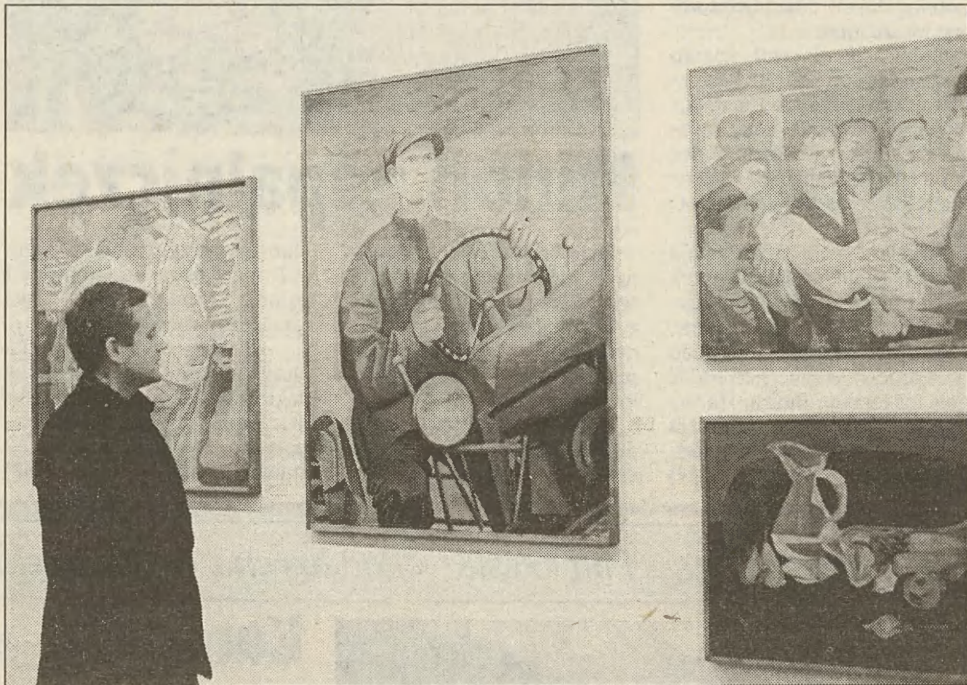
Andrzej Chronowski

Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

szczenia. Pracowity i uparty, jak wszyscy grybowianie. Dodajmy, że nie można łączyć funkcji wicemarszałka Senatu z posadą ministra, a jak trafnie zauważyła nasza miła pani z biura Senatu, ministrowanie, i to w takim re-sorcie, to najbardziej ryzykowny chleb w III Rzeczpospolitej.

Ziemia Sądecka już dawno nie miała swojego ministra, ostatnim był Bolesław Faron, który w latach 80-tych, dzierżył tęgę ministra oświaty.

(HSZ)



Fot. Jadwiga RUBIŚ

Zabrakło Bieruta, Engelsa, Stalina

Nowocześni, a socrealizm

Krakowska Galeria Starmachów przy ul. Węgierskiej dokonuje podsumowań powojennej sztuki polskiej. Przed dwoma laty pokazała dzieła artystów z I Wystawy Sztuki Nowoczesnej. Teraz, dzięki wypożyczeniom z 21 muzeów i wielu kolekcji prywatnych, zgromadziła ponad 200 prac artystów awangardowych z lat 1949-54.

To próba oglądu jak 31 z pośród najwybitniejszych ustosunkowało się do socrealizmu. Nie doszło do wypożyczenia dzieł przez Muzeum w Kozłowie, więc zabrakło por-

tretów m.in. Bieruta — Jerzego Nowosielskiego, Stalina — Jerzego Tchórzewskiego, Fryderyka Engelsa — Bogusława Szwacza. Nie brak i innych smaczków. Kuratorami eks-

pozycji są: Marek Świca (na fot.) i Józef Chrobak.

Ekspozycji towarzyszą 2 tomy, obejmujące materiały źródłowe, teoretyczne i ideologiczne oraz pierwszą publikację protokołów konferencji plastyków w Nieborowie w 1949 r. początkującej dyskusję artystów nad „inżynierią dusz”.

JR (K)

Panu Wojciechowi Jureckiemu

wyrazy głębokiego
współczucia z powodu

śmierci **Ojca**

składa

**Zaloga
oraz Współpracownicy PHU „MARTECH”**

/NS

Z głębokim smutkiem
i żalem żegnamy zmarłego
w dniu 6 stycznia 2000 r.

Józefa Kępkę

sołtysa sołectwa Qkradziejówka,
gminy Chrzanów

Rodzinie składamy wyrazy
najszczerzego współczucia.

Rada Miejska i Zarząd Miejski w Chrzanowie

Krystynie i Zbigniewowi Pelce

wyrazy głębokiego współczucia
i otuchy z powodu śmierci

Męża i Ojca

składają
Przyjaciele Zmarłego:

**Jan Tafel z Krakowa,
Gert Wagner z Norymbergi,
H.C. Apfelter z Linzu
oraz Krystyna Holyst
z Krakowa**

GB/

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 5 stycznia 2000 r.
zmarł nagle nasz Kolega,
długoletni pracownik bankowości

Ś†P

MAREK WOJCIECHOWSKI

W Zmarłym utraciliśmy znakomitego prawnika,
wzorowego pracownika i nieodżałowanego Kolegę.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się
7 stycznia 2000 r.

na cmentarzu komunalnym w Krzyżu.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Pograżeni w smutku

**Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy Oddziałów
Banku Śląskiego S.A.
w Tarnowie, Mościcach i Dębicy**

T/V/56

Dwuzmianowa rejestracja
bezrobotnych

Obleżone pośredniaki



Wielu pracowników Huty im. Sendzimira trafi na zasilek

W związku z olbrzymimi kolejkami w Powiatowym Urzędzie Pracy w Krakowie od poniedziałku gruntownej reorganizacji poddana zostanie obsługa klientów. Urzędnicy pracować będą na dwie zmiany, tak, by bezrobotni mogli się rejestrować od godz. 7 do 19. Zwiększona też zostanie liczba urzędników rejestrujących bezrobotnych, a obsługa klienta zostanie ograniczona do 15 minut.

Polecenie reorganizacji obsługi bezrobotnych wydał wczoraj kierownictwu Urzędu Pracy, krakowski starosta powiatowy, Renata Godyń-Swędzioł, która podjęła interwencję, reagując na wielkie rozgoryczenie i złość klientów czasu pracy urząd powinien rejestrować dziennie ok. 300 osób, czyli o sto więcej niż obecnie.

Podobna sytuacja panuje w innych urzędach pracy, m. in. w Wieliczce. Tam też rejestrację musi zajmować się dwa razy więcej urzędników, niż zwykle.

Pśredniaki nie były przygotowane na tak ogromną rzeszę petentów. Obecnie w

kolejkach stoi cztery razy więcej bezrobotnych niż w grudniu. Jest to związane z grupowymi zwolnieniami w krakowskich zakładach pracy, m. in. w Hucie im. Sendzimira i Fabryce Kabli. Ostrożne szacunki mówią, że w tym roku pracę straci w Krakowie ponad 10 tys. osób. Tylko nowohucki kombinat zmniejszy zatrudnienie o kilka tysięcy pracowników.

Kolejki przed pośredniakami ustawiają się na mrozie nawet zaraz po północy. Ci, którzy przychodzą w godzinach otwarcia nie mają szans na zarejestrowanie i, po odstawieniu kilku godzin, muszą znów zająć miejsce w długiej kolejce następnego dnia. (woko)

Uzdrowiska ... na zdrowie

Rozmowa z Andrzejem Ćwiekiem, komisarzem I Ogólnopolskiej Giełdy Lecznictwa Uzdrowiskowego

Czy polskie uzdrowiska upadną?

Sądzę, że nie. Trudności polskich uzdrowisk biorą się przede wszystkim z kłopotów finansowych, ale lecznictwo uzdrowiskowe w okrojonej formie przetrwa na pewno. Uzdrowiska i sanatoria muszą jednak mieć świadomość, że mają konkretny produkt do sprzedania.

Jaka jest kondycja naszych kurortów?

O kondycji finansowej polskich uzdrowisk nie chcę się wypowiadać. To są podmioty, które prowadzą normalną działalność gospodarczą. Można jednak powiedzieć, że uzdrowiska, w których zamawiają miejsca kasy chorych wykorzystują około połowy swych możliwości. Co do infrastruktury, sytuacja też jest różna. Te sanatoria, które potrafiły myśleć perspektywnie, łożyły na wyposażenie, infrastrukturę, poprawienie stan-

szy zachodnich, polskie uzdrowiska są niezwykle tanie.

Czy walory lecznicze polskich uzdrowisk są atrakcyjne dla gości z Zachodu?

Tak. Np. dolnośląskie uzdrowiska, znane już w XIX w., są atrakcyjnym terenem dla inwestycji niemieckich, jest tam już dużo niemieckich kuracjuszy. Na naszą giełdę przyjadą przedstawiciele polonijnych biur podróży z USA i Kanady, a to też o czymś świadczy. Będą oni kupować oferty polskich uzdrowisk.

Czy Giełda pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jak zatrzymać dotychczasowych i przyciągnąć nowych turystów i kuracjuszy?

I Ogólnopolska Giełda Lecznictwa Uzdrowiskowego organizowana przez Małopolskie Forum Współpracy z Polonią przy współudziale Instytutu Turystyki w Krakowie, Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych i Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie” odbędzie się 15 i 16 stycznia 2000 w Krakowie przy ul. Józefa Piłsudskiego 27 (budynek „Sokoła”).

dardu są teraz dobrze wyposażone, zarówno w aparaturę medyczną jak i bazę noclegową. Niestety, nie brak i takich, które są w opłakanym stanie.

Jak można pomóc polskim sanatoriom?

Po pierwsze, przez ich promocję w kraju i za granicą — w Europie i Stanach Zjednoczonych. Trzeba bowiem pamiętać, że dla turystów i kuracju-

riów. Dr Bogusław Kwarciak z UJ powie o promocji uzdrowisk, a Bartłomiej Walas, dyr. Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Paryżu zaprezentuje sposoby promowania francuskich kurortów i powie jak sprzedawać we Francji polską ofertę. Andrzej Szajkiewicz z Polskiej



Agencji Rozwoju Turystyki oceni ofertę promocyjną naszych sanatoriów. Seminarium ma dać odpowiedź na pytanie, jak przyciągnąć do polskich uzdrowisk klienta z Zachodu.

Co na giełdzie skorzysta może przeciętny turysta i kuracjusz?

Będzie miał pełną informację co do możliwości leczenia swojej choroby. Podczas kierowania do sanatorium kuracjusz nie ma informacji o możliwościach innych sanatoriów i cen w nich obowiązujących. Nie ma też np. pojęcia, że istnieje Izba Gospodarcza Uzdrowisk, gdzie można uzyskać niezbędne informacje. Do odwiedzenia giełdy zapraszam nie tylko przyszłych kuracjuszy, ale także lekarzy.

(mk) ®

Premier docenił
uczonych z AGH

Nagrodzona wiedza

Pięciu pracowników krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej zostało laureatami nagrody premiera z puli wyróżnień za rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz działalność naukową.

Jedyną nagrodę za wybitny dorobek naukowy z dziedziny chemii otrzymał prof. Stanisław Mrowec z Wydziału Inżynierii Materiałowej Ceramiki, członek Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności. Prof. Mrowec jest twórcą polskiej szkoły chemii ciała stałego, zwanej popularnie szkołą krakowską, autorem wielu publikacji i opiekunem naukowym ponad 40 doktorów i 6 profesorów.

Wyróżnienia za wybitne osiągnięcia naukowe uzyskały 3 zespoły uczonych z AGH, którymi kierowali profesorowie Antoni Pasierb, Marian Banaś oraz Artur Bluma. Nagrodę za odkrywczą pracę doktorską otrzymał dr inż. Tomasz Rudnik. Wyróżnienia wręczył premier Jerzy Buzek.

(MP)

Z nowym rokiem O gospodarce

Na zaproszenie dyrekcji Zakładów Górniczo — Hutniczych „Bolesław” w Bukownie oraz przewodniczącego zakładowej „Solidarności” Adama Giery, z reprezentantami załogi kombinatu spotkała się marszałek senatu Alicja Grzeskowiak.

W bożonarodzeniowym nastroju, przy opłatku, górnicy i hutnicy mieli okazję porozmawiać o najważniejszych sprawach politycznych i gospodarczych kraju i regionu oraz aktualnymi pracami wyższej izby parlamentu

(naga)

Strażacki opłatek
u kardynała Franciszka Macharskiego

Ratownicy od św. Floriana

W ubiegłym roku Państwowa Straż Pożarna interweniowała w województwie małopolskim około 20 tys. razy. Strażacy gasili ponad 7 tys. pożarów, a 12 tys. razy wyjeżdżali do różnych miejscowych zagrożeń. Podczas wypadków i od ognia zginęło 240 osób, a rannych zostało blisko 2100. Dane te przedstawiono wczoraj podczas dorocznej wojewódzkiej narady kadry kierowniczej PSP, która odbyła się w Krakowie z udziałem Komendanta Głównego PSP, nadbrygadiera Zbigniewa Meresa

W naradzie uczestniczyła kadra kierownicza Komendy Wojewódzkiej PSP oraz komendanci powiatowi i miejscy. Mówiono m. in. o zagrożeniach i ich rozpoznawaniu na naszym terenie i złym stanie kadrowym jednostek ratowniczo-gaśniczych.

— Trzeba pamiętać, że obecnie strażacy, prócz gaszenia pożarów, zajmują się ratownictwem drogowym, technicznym, chemicznym, ekologicznym, wysokościowym, wodnym, budowlanym, a nawet lotniczym — mówi rzecznik

PSP, kapitan Andrzej Siekanaka. — W Małopolsce jeden strażak przypada na 2000 mieszkańców, a powinien na tysiąc. Najgorsza sytuacja kadrowa jest w powiatach: tarnowskim, myślenickim i limanowskim, najlepsza w miechowskim, proszowickim i tatrzańskim.

Po południu uczestników narady przyjął na opłatku w siedzibie kurii metropolita krakowski, kardynał Franciszek Macharski. Przygrywała strażacka kapela góralska z Bystrej. (woko)

REKLAMA

ASTRA CLASSIC

Czas lecieć i kupić!

Pierwszy rok dwuletniego pakietu ubezpieczeniowego: OC, AC/KR, NW i MotoAssistance, na koszt firmy Opel.

Drugi rok — preferencyjna składka płatna w dwóch równych ratach; ewentualna szkoda nie zmniejsza sumy ubezpieczenia.

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER
Kraków, ul. Wielicka 250
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 288-04-10

OPEL

Giełda Papierów Wartościowych

Sesja z 7.01.2000 r.

papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrót (tys. zł)	P/E	papier	kurs (zł)	ns/sk	zmiana	obrót (tys. zł)	P/E
Agora	74,50	rk	9,9	1.585,5	36,9	Zasada	2,79	3,3	6,6	5,5	
Agoros	29,00	0,0	0,0	543,0	38,4	ZEW	40,80	1,0	13,2		
Amerbank	30,00	7,1	156,6	12,2		Zywiec	403,00	nk	6,1	1.903,7	24,5
Amica	34,20	nk	4,6	787,9	8,1	WIG	18.953,50		4,9	246.093,0	
AMS	52,10	6,1	269,1	18,9		Akcje NFI					
Animex	7,20	nk	1,4	47,8		I NFI	3,30	3,1	156,1		
Allantis	2,90	ns	3,6	81,3	199,0	II NFI	3,30	0,0	288,0		
Belchatów	19,40	-1,0	26,0	70,6		III NFI	3,35	1,2	172,5		
Best	14,40	-0,7	172,6			Progress	4,20	2,4	390,5		
BIG	13,30	5,6	728,6	33,5		Victoria	3,45	2,1	153,0		
BK	13,90	3,0	28,4	9,2		Magna Pol.	4,65	-0,6	162,7		
Boryszew	24,00	nk	3,0	99,1	10,5	Kazimierz W.	2,78	3,7	367,1		
BOS	73,00	2,8	100,0	10,3		Oclava	6,80	1,5	39,0		
BPH	191,00	0,5	10.432,4	19,5		Kwiatkowski	6,20	1,6	127,5		
BNE	141,00	nk	5,2	9.298,1	4,3	Foksal	3,24	3,2	92,1		
BSK	302,00	nk	2,4	5.954,8	15,8	XI NFI	3,34	2,8	100,4		
Budimex	29,50	3,1	2.428,1	16,4		Piast	2,72	3,8	122,7		
BWR	3,40	9,7	1.550,2			Fortuna	3,60	1,4	214,2		
Bytom	7,50	-1,3	136,0	2,6		Zachodni	4,62	3,4	171,8		
Centropaz	18,50	2,8	131,6	4,2		Hetman	4,71	0,6	180,1		
Cersanit	21,00	9,4	1.163,9	17,7		NIF	60,30	1,9	2.737,7		
Compensa	26,70	ns	9,0	2,1		R. równoległy					
Compland	75,00	9,5	4.840,2	33,4		Apator	13,10	6,5	299,5	26,8	
Debica	45,00	2,7	5.411,8	9,8		Apexim	28,20	0,0	1.714,5	33,6	
Dressed	53,00	5,0	78,7	16,2		Ariel	2,34	0,9	73,5		
Echo	95,90	3,7	970,3	6,6		ASMotors	14,20	0,0	206,2	33,7	
Elbudowa	35,90	4,7	613,3	8,0		Bauma	12,60	2,9	277,5	11,3	
Elektrim	42,30	3,2	22.871,3			BCz	22,50	2,7	158,8		
Elektroex	3,10	5,4	279,3			Betal Stal	24,70	2,9	412,4	15,4	
Elmontwar	2,60	6,1	99,0	7,8		Bielbaw	14,05	rk	9,8	498,0	30,4
Elzab	24,60	3,4	43,0	6,1		Biurosystem	12,30	1,7	93,3		
Energom. Pld	26,80	6,8	275,3	16,5		Centros.Gd	2,30	nk	2,2	17,0	12,5
Energom. Pn	18,50	3,4	191,8	17,0		Chemiskör	1,70	3,0	137,5		
Espebepe	5,60	1,8	43,8	3,7		ComArch	154,50	rk	10,0	969,3	27,4
Exbud	36,30	nk	3,4	1.372,4	29,8	CSS	29,50	3,5	517,5	21,5	
Farmaol	17,20	nk	3,0	379,3	9,8	Eiekt	15,90	1,3	40,8	9,2	
Farm Food	15,00	2,7	1.368,3			Ekodrob	2,87	nk	1,4	66,3	
Ferrum	17,40	5,5	88,4	293,7		Energop.	17,70	6,0	17,7		
Forti	5,30	5,0	461,3	16,4		Energopol	13,50	0,0	74,7	6,4	
GPPO	9,55	0,5	8,2	9,3		Garbarna	3,65	-1,4	3,6	13,3	
Grajewo	29,60	2,4	163,9	16,2		Groclin	17,35	1,5	41,6	6,7	
Handlowy	62,10	1,8	2.647,1	16,2		Howell	13,70	0,0	150,7	7,9	
Hulmen	14,00	1,4	20,3			Hydrobud	31,80	0,0	69,8	11,2	
Hydrogd	22,20	nk	0,9	44,4	21,1	Hydrotor	5,40	1,9	213,8	6,8	
Impeksmetal	25,60	rk	9,9	1.093,3	28,2	Instal	3,42	3,6	32,1	6,2	
Indykpol	34,00	nk	1,5	6,4		InstalKra	6,55	nk	3,1	43,8	7,6
Irena	6,70	nk	3,6	747,6	159,5	Jarosław	8,90	4,7	53,5		
Izolacja	435,00	ns	1,2	0,8	30,0	Kompap	12,95	rk	9,7	583,8	7,5
Jelfa	39,90	7,8	5.447,8	24,1		Kopex	41,00	nk	2,5	20,5	12,3
Jutrzenka	32,50	1,6	431,7	34,6		KrakChem	5,50	0,9	377,7		
Kable	14,60	4,3	73,2			Lubawa	3,20	1,6	159,2		
Kablehol	7,50	3,4	1.900,3	27,8		LDA	5,00	3,1	225,4	7,6	
Kely	56,60	nk	4,0	850,2	13,4	Łukbut	3,61	-9,1	30,8		
KGHM	26,50	nk	6,0	7.329,3	132,6	Manometry	4,25	nk	3,2	16,5	
KPBPBick	16,30	nk	2,5	418,9	9,5	Masters	2,15	nk	2,4	9,2	
Kredyt Bank	19,20	nk	2,7	2.198,7	14,3	Mieszo	4,90	5,8	1.281,1		
Krosno	36,60	7,6	140,3	16,3		Milmet	5,30	1,9	21,9		
Kruszwica	9,30	3,3	110,7			Millex	45,50	3,4	308,9	9,9	
Lenlex	24,30	nk	4,3	188,6	15,0	Muza	8,20	nk	-2,4	44,4	4,5
LEPetrobank	10,20	nk	4,1	267,7	11,9	Naftobudowa	11,00	0,0	11,3	7,7	
Mennica	20,70	4,0	682,9	38,8		Pemug	9,45	-0,5	18,0	6,3	
Morliny	17,60	0,6	1,6	15,0		Piasecki	8,15	3,2	185,4	8,6	
Mostalexp	4,40	4,8	1.167,9	15,1		PolifarDb	50,00	nk	-2,0	0,4	
Mostalgr	19,10	nk	2,1	16,6	8,7	Poligrafia	12,10	0,8	142,3	6,8	
Mostalrk	9,50	2,2	198,5	8,6		PollenaEwa	15,65	4,3	117,0	9,1	
Mostalpc	16,80	nk	-1,8	145,3	4,6	Polna	27,60	4,2	18,7	9,8	
Mostalsdl	15,65	0,6	53,5	9,0		Polnord	16,00	nk	0,0	20,5	8,6
Mostalwar	20,10	3,1	1.400,4	14,6		Ponareh	8,80	0,0	7,0	11,6	
Mostalzb	12,60	3,3	825,3	8,2		Pozneat	25,00	0,0	17,3		
Nami	9,20	2,2	119,3			PPWK	13,00	ns	3,2	13,0	
Novita	7,00	0,7	473,6			Projprzem	6,80	2,3	126,4	6,0	
Oborniki	4,40	1,1	41,5			Sanwil	4,20	-1,2	22,9		
Ocean	12,60	0,4	136,2	63,0		STGroup	12,80	1,6	792,9	23,3	
Okocim	19,40	nk	3,2	657,0	19,7	Strzelec	2,95	5,4	381,0	63,1	
Olawa	11,00	4,8	233,9	6,2		Szepl	12,90	nk	2,4	194,5	82,0
Optimus	96,50	5,0	12.964,1	0,4		Szimel	4,57	nk	-1,3	21,1	5,2
Orbis	36,50	nk	3,7	3.664,6	17,4	Unimil	19,20	1,1	576,9	11,1	
Orle	38,70	ns	1,8	219,6	11,3	Viscoplast	19,00	2,2	431,7	10,2	
Paged						Wafapomp	5,30	-1,9	3,6		
PBK	95,10	nk	3,7	13.245,3	10,7	Wisil	23,00	-0,9	52,3	5,1	
Pekao	60,30	nk	5,8	7.907,9	29,9	WKSM	57,00	5,6	49,5	16,2	
Pekpol	15,00	3,4	56,7			Yawal	11,80	3,5	346,2	6,1	
Pepes	30,00	-4,2	188,7	8,6		ZREW	30,30	2,7	193,7	5,8	
PGF	39,80	4,7	2.036,1	21,8		WIRR	2.140,90	2,9	13.006,4		
PKN	26,20	3,1	23.835,6	23,0		Rynek wolny					
Polar	24,80	nk	0,0	86,3	41,1	Ampli	1,56	6,1	107,8		
PolfaKutno	85,50	7,5	4.685,3	15,2		Bakoma	49,80	ns	0,6	24,0	19,3
PolifarbcW	8,20	3,8	435,5	14,2		Będzin	21,50	-1,4	24,0	35,6	
Polisa	1,20	-20,0	1.660,3			Brok	30,10	9,9	272,1	30,0	
PPABank	37,00	4,2	45,6	14,1		Budopol	2,90	7,4	201,8	11,7	
Prochem	6,60	1,5	57,8	10,1		Caspol	2,71	nk	7,1	55,5	27,0
Prokom	144,00	5,9	7.044,4	19,7		Clif	14,00	nk	3,7	57,4	20,0
Prospier	14,00	5,3	1.199,5	12,9		Delia	3,25	-1,2	137,1		
Próchnik	4,30	8,9	202,0			EBI	2,15	-2,3	270,2	16,5	
Rafako	6,60	3,9	495,5	11,2		Famot	6,05	0,8	12,1	8,7	
Relpol	41,00	1,7	192,4	50,1		Gant	3,80	nk	0,0	0,3	7,7
Remak	3,19	0,0	16,4			KZWM	6,00	ns	5,3	47,9	44,8
Rolimex	5,90	3,5	360,9			Leta	2,46	-1,6	149,0	5,9	
Ropczyce	8,45	0,6	145,2	5,7		LTL	17,30	nk	2,4	89,1	1143,4
Sanok	32,70	nk	1,6	784,2	13,4	LZPS	4,50	-1,1	27,0	6,2	
Softbank	150,00	5,6	12.522,9	23,0		Murawski	3,23	ns	-2,1	16,0	
Sokolów	4,10	4,9	360,7			Odlewnie	3,37	0,0	168,6		
Stalex	24,00	5,3	3.227,2			Pazur	15,75	rs	-10,0	283,0	10,1
Stalprodukt	8,55	4,9	222,4	15,7		Pekabex	8,30	nk	1,2	4,6	16,8
Stomil	27,00	8,0	1.956,3	15,3		Permedia	6,85	0,0	15,7	6,5	
Swarzędz	3,35	3,1	540,5			Skotan	28,10	nk	0,4	11,8	4,8
Świecie	16,10	5,2	1.460,2	19,3		SterProjekt	18,00	0,0	421,2	16,9	
Tonsil	3,65	2,8	31,0			Suway	12,50	2,5	243,2	4,8	
TP SA	28,50	8,8	33.603,8	33,6		TUEuropa	10,50	5,0	45,5	7,0	
Unibud	24,00	3,9	117,7	11,3		TUP	2,30	ns	0,0	0,4	
Vistula	13,30	3,1	284,9	7,6		ZEG	7,50	0,0	7,2	14,1	
Warta	124,00	9,7	562,7	6,3							
Wawel	20,20	3,1	269,6								
WBK	28,50	3,6	897,9	11,7							
Wibro	2,65	2,7	510,5	9,6							
Wółczanka	17,60	3,5	596,7	5,6							

Waluty

NBP
USD - 4,0898 (-0,56); DEM - 2,1532 (-1,03); FRF - 0,6420 (-1,03); GBP - 6,7336 (-0,42); CHF - 2,6201 (-1,21); EUR - 4,2112 (-1,04).

KANTORY
KRAKÓW, ul. Wielopole 3: USD (100) 407,00 - 411,00, DEM (100) 213,00 - 215,00, ATS (100) 30,30 - 30,50, FRF (100) 63,50 - 65,00, GBP (100) 666,00 - 678,00, CHF (100) 259,60 - 264,00. (Ece)

WÓW SĄCZ, „Borys”, ul. M. Garzewska 32, Wawia 6: USD 4,05 - 4,13, DEM 2,12 - 2,185, FRF (100) 63,20 - 65,00, ATS (100) 30,10 - 30,95, CHF (100) 259,00 - 265,00, GBP (100) 665,00 - 667,00, SKK (100) 9,80 - 10,30.

TARNOBÓL, ul. Krakowska 32: USD 4,050 - 4,090, DEM 2,130 - 2,160, FRF (100) 63,00 - 65,00, ATS (100)

PLEBISCYT „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Wybieramy Ludzi Roku 1999

Już po raz ósmy zapraszamy Państwa do wyboru razem z „Gazetą Krakowską” najlepszych z Małopolski. Nasz plebiscyt odwołuje się do słów piosenki Wojciecha Młynarskiego — „Róbmy swoje”. Rozejrzyjcie się w swoim środowisku. Na pewno nie brakuje tam ludzi, którzy wyróżnili się osiągnięciami zawodowymi i aktywnością w pracy społecznej, zaimponowali postawą. Warto zgłosić ich kandydatury. Być może to są właśnie Ludzie Roku '99.

Przybywa kandydatów

● Ojciec Jan BERNAT, augustinianin, proboszcz z parafii św. Katarzyny w Krakowie — nie tylko za to, że zajmuje się całym sercem i duszą restauracją przepięknego kościoła, ale także za pomoc ludziom starym, opuszczonym, których nie brakuje w tej parafii. Ostatnio dzięki sporemu zaangażowaniu ojca Jana w klubie Tagasta została zorganizowana darmowa pomoc w odrabianiu lekcji dla dzieci szczególnie tej pomocy potrzebujących.

● Józef CHUDY, wójt gminy Czarna — za kilkuletni upór, wbrew opinii radnych i środowiska, w dziedzinie gminnych inwestycji oświatowych, dzięki czemu wyjątkowo zaniedbane pod tym względem wsie mają obecnie nowoczesne szkoły, hale gimnastyczne i boiska, a Czarna odwiedzana jest przez delegację samorządową z całej Polski.

zainicjował budowę szkoły. Przyczynił się także do tego, że Żelków jako pierwsza w Polsce wieś postawiła pomnik ojcu św. Pielęgniuje rozliczne tradycje ludowe.

● Józef KUKUŁA z Krzeszowic, szef Interwencyjnego Zespołu Pomocy Międzyludzkiej — za szeroką pomoc najuboższym.

● Franciszek KURZEJA, skrzypek z Kiczni koło Nowego Sącza dzielnie reprezentujący Sądeczynę na wszelkich imprezach krajowych. Amatorskim graniem zaraził wielu ludzi. Prawdziwy ludowy miłośnik kultury.

● Bożena LEŚNIEWSKA, dyrektor Małopolskiego Rejonu Sprzedaży Polkomtel SA. Kierowana przez nią firma zorganizowała szereg przedsięwzięć charytatywnych, angażując się również w sponsoring imprez kulturalnych i sportowych. Ma szczególne zasługi dla krakowskiej, pol-

● Tadeusz PARCHAŃSKI, kiedyś wójt Tymbarku, po podziale tej gminy wójt Słupnic, wicewojewoda Małopolski. Za jego kadencji Słupnice zaczęły się szybko rozwijać. Jako wicewojewoda jeszcze lepiej może się przysłużyć rodzinnej miejscowości.

● Leokadię PAWLUS, prezesa Zarządu Dzielnicy Związku Emerytów i Rencistów w Nowej Hucie, członkinię ZW Związku, zgłosił Mieczysław Kalkus. Wyczulona na krzywdę i biedę ludzką, oddana całym sercem sprawom Związku, służy pomocą emerytom i rencistom.

● Dr Krzysztof PAWŁOWSKI, rektor Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu. W tym roku jego placówka uzyskała potencjalną możliwość przyznawania równoległe amerykańskich i polskich dyplomów. WSB od lat jest najlepszą biznesową prywatną uczelnią w Polsce.

● Prof. Olgierd SMOLEŃSKI, ordynator Oddziału Nefrologii WSS im. L. Rydygiera w Krakowie — za szczególną troskę o ludzi z niewydolnością nerek i zdobywanie funduszy potrzebnych na zakup cyclera.

● Beata SZYDŁO, burmistrz Brzeszcz — za próbę zmiany wizerunku gminy, która kojarzona jest wyłącznie przez pryzmat największego pracodawcy, jakim jest miejscowa kopalnia węgla oraz za styl rządzenia najbardziej na zachód wysuniętą gminą Małopolski.

● Stanisław WĄSIK, radny Rady Powiatu Dębica — człowiek, który miał odwagę stanąć przeciw wielkiej dębickiej Firmie Oponiarskiej. Miał odwagę powiedzieć, że lasu cięć nie wolno. Poruszył kogo mógł i dopiął swego. Minister ochrony środowiska nie zgodził się na cięcie lasu.

● Małgorzata WĘGRZYN, kluczewianka, posłanka na Sejm 10 kadencji, od kilkunastu lat wójt w Kluczach, przedstawicielka SLD. Jej troskę o Klucze i o to, aby kluczewianom żyło się coraz lepiej i ładniej widać na każdym kroku. Wrażliwa na ludzkie problemy, zawsze spieszy z pomocą i radą.

● Piotra WĘGRZYŃKA, zastępcę przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Związku Emerytów i Rencistów w Krakowie-Krowodrzy zgłosił Stefan Jucha. 80-letni pan Piotr już od 25 lat z wielkim oddaniem pomaga w sprawach społecznych emerytom i rencistom z Krowodrzy, niestrudzenie pozyskuje środki na ten cel.

● Barbara WIKIERA, ambasador ogólnopolskiej kampanii przeciwalkoholowej „Alkohol kradnie wolność” — za konsekwentne propagowanie zagadnień związanych z profilaktyką przeciwalkoholową, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, na terenie ziemi oświęcimskiej.

● Piotr WYROBIEC, urodzony w Zatorze, od kilku lat mocno związany z Wadowicami. Uczy historii w Zespole Szkół Budowlanych w Wadowicach, dyrektor Muzeum Zbiory Historyczne Ziemi Wadowickiej. Redaktor naczelný i twórca przeglądu Historyczno-Kulturalnego Wadowiana, inicjator spotkań i wykładów historycznych.

CZYTELNICZY PYTAJĄ
„GK” ODPOWIADA

Warto wiedzieć

Świadczenie rehabilitacyjne

Janusz J. z Krakowa: Po długotrwałej chorobie zaproponowano mi nie rentę a świadczenie rehabilitacyjne. Komu ono przysługuje i na jak długo?

— Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuja odzyskanie zdolności do pracy. Przysługuje ono przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez dwanaście miesięcy. O przyznaniu tego świadczenia decyduje lekarz orzecznik ZUS. Nie przysługuje ono osobie uprawnionej do emerytury lub renty, do zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego lub do świadczenia przedemerytalnego.

Świadczenie rehabilitacyjne wynosi 75 proc. podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, a jeżeli niezdolność do pracy powstała wskutek wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo w okresie ciąży — 100 proc.

Zmiana funduszu

Bogusław J. z Tarnowa: Za namową znajomych przystąpiłem do jednego z otwartych funduszy emerytalnych. Nie chciałbym jednak w nim pozostać. Czy przejście z jednego funduszu do drugiego jest bardzo skomplikowane?

— Zmiana otwartego funduszu emerytalnego jest możliwa na wniosek osoby zainteresowanej. Dokonuje się jej w ściśle wyznaczonych terminach — cztery razy w roku.

W tym celu co prawda nie trzeba składać specjalnych deklaracji, ale konieczne jest podpisanie umowy z nowym funduszem oraz powiadomienie dotychczasowego — oświadczenie lub listem poleconym — o woli rozwiązania umowy, podpisując oświadczenie w tej sprawie.

Osoba zmieniająca fundusz ma na to 14 dni od daty podpisania umowy z nowym funduszem.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

REKLAMA



Nowa Huta, os. Albertyńskie. Niestety, stare meble czy zdezelowane lodówki ciągle jeszcze zaśmiecają nasze osiedla i ulice. Nieruchawe administracje domów nie potrafią poradzić sobie z prostym przecież do rozwiązania problemem

Fot. Adam WOJNAR

OPINIA SPOŁECZNA

TEL. (012) 430-43-79

Polska ziemia płacze

Dzwonię z Sądeczyny. Prenumeruję „Chłopską Drogę”, jestem synem chłopa. Przeczytałem tam artykuł o polskiej ziemi, która płacze, zaopuszczona. Ugorem leży około półtora miliona hektarów ziemi po PGR-ach, a ludzie po prostu głodują. Kto doprowadził polskie rolnictwo do takiego stanu? Dlaczego w tak bezmyślny sposób prywatyzowano PGR-y? Obejrzałem też w TV „Sprawę dla reportera” Elżbiety Jaworowicz o polskich robotnikach. Fabryki w ruinie, a zagraniczni właściciele, którzy wykupili niektóre nasze fabryki, nie płacą podatków. A Polska podobno jest biedna. Kto powinien odpowiedzieć za doprowadzenie polskiej gospodarki do takiego stanu? Renciści otrzymują po 300 zł, 400 zł, nauczyciele, służba zdrowia niewiele więcej. Ludzie biednieją. A ja zastanawiam się, kto obmyślił tę demokrację po polsku, która dla wielu uczciwie i ciężko pracujących ludzi, również opowiadających się za przemianami w Polsce, okazała się taka bolesna. Panowie posłowie, czy tych ofiar przemian nie jest aby za dużo?

Bagno czy jezioro?

Mieszkam w Czchowie i po przeczytaniu w „GK” z 7 stycznia o naszym mieście, a konkretnie o Jeziorze Czchowskim, pomyślałem, że chodzi o jakieś inne jezioro. Tysiąc miejsc noclegowych,

dobry warunki dla amatorów sportów wodnych. Gdzie? Od 2 lat Sanepid nie pozwala się kąpać, ludzie wolą wypoczywać w Rożnowie lub nad Dunajcem. Owszem, kiedyś woda w jeziorze była czysta, teraz jest tu po prostu bagno.

Żarówkowe lobby?

Uważam, że na pomysł jazdy autem z włączonymi światłami w dzień także latem wpadli ludzie, którzy siedzą w poselskich ławach i nie wiedzą o co chodzi. Jeśli mają udziały w spółkach produkujących akumulatory i żarówki, to nie powinni się w tej sprawie wypowiadać. Włączone światła nic nie pomogą.

Bezpieczniej ze światłami

Popieram emeryta-maszynistę PKP (opinia w „GK” z 7 stycznia). Na bezpieczeństwie nie wolno oszczędzać. Zgadzam się z tym, że pojazd oświetlony także w dzień bardziej zwraca uwagę. Przeszkadza mi co innego i to uważam za niebezpieczne. Chodzi mi o nadmierne oświetlenie, czyli cztery reflektory zamiast dwóch, albo osiem gdy pada deszcz, bo wtedy cztery odbijają się na jezdni. To powinno być zabronione i to surowo.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. Autorów opinii podpisujemy, jeśli nie zastrzegą sobie nazwiska do wiadomości redakcji. (tes)

Czekamy na kolejne zgłoszenia

Kandydatury na Ludzi Roku '99 wraz z uzasadnieniem można zgłaszać listownie lub telefonicznie do 21 stycznia:

□ w Krakowie, al. Pokoju 3, tel. (0-12) 430-43-79

□ w Chrzanowie, ul. Sienkiewicza II, tel. 623-95-15

□ w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6, tel. 443-53-54,

□ w Nowym Targu, Rynek 5, tel. 264-84-56

□ w Olkuszu, ul. Króla Kazimierza Wielkiego 38, tel. 641-32-34

□ w Oświęcimiu, Rynek 8, tel. 843-35-45

□ w Tarnowie, ul. Krakowska 12, tel. 621-56-50

□ w Wadowicach, pl. Jana Pawła II 8, tel. 873-84-84 (tes)

● Fundacja Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „WYSPI SZCZĘŚLIWE” przy Klinice Hematologii Dziecięcej Polsko-Amerykańskiego Instytutu Pediatrii CM UJ w Krakowie — za uporczywe i konsekwentne zdobywanie pieniędzy przeznaczonych na ratowanie życia dzieciom, pomoc rodzinom, a także na organizowanie kolonii zdrowotnych.

● Włodzimierz KARIO, dyrektor stadniny koni huculskich w Gładyszowie, największej w Europie. Dzięki jego pasji i miłości do koni Gładyszów stał się konnym centrum, z turystów żyje cała wieś i okolice.

● Kazimierz KORMAN, wójt gminy Zakliczyn — za szereg inicjatyw samorządowych i społecznych, rozwijających zaniedbaną infrastrukturę gminy (wodociągi, kanalizacja), rozwój oferty turystycznej i agroturystycznej, przywracanie blasku zabytkowym częściom miasteczka.

● Iwona KOWALSKA, działaczka osiedlowa z Tarnowa — za zaskakujące społeczności osiedlowej i doprowadzenie do publicznej dyskusji w Tarnowie na temat bezpieczeństwa na osiedlach.

● Andrzej KRAWCZYK, sołtys Żelkowa, przewodniczący Rady Gminy w Zabierzowie. Jako sołtys zaraził ludzi potrzebą kanalizacji wsi,

skiej kultury organizując w ramach „Gwiazdzbioru Plus GSM” koncerty Zbigniewa Preisnera, Andrzeja Sikorowskiego oraz wydając płyty wybitnych polskich artystów, m.in. Preisnera.

● Józef LIPIEŃ, trener zapasników Wisłoki Dębica — za walne przyczynienie się do powrotu dębickich atletów do grona najlepszych w kraju. Firma wał liczne medale indywidualnych mistrzostw Polski oraz złoto w rywalizacji zespołowej.

● Józef LISZKA, 70-letni emerytowany inż. Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław” w Bukowni, mieszkawiec Krzykawy, oddany całym sercem ziemi olkuskiej. Swoje etnograficzno-historyczne zainteresowania zawarł w kilku książkach. Współinicjator i autor wydawanych cyklicznie Bolesławskich Zeszytów Historycznych. Rzeźbi, w swej kolekcji ma wiele figur świętych. Swoje prace pokazywał w kraju i za granicą. Z wystawy Salon de Mai w Lillers we Francji przywiózł złoty medal.

● Józef PABIAN, społecznik z Brzeska — za zainteresowanie problemami dzieci i młodzieży. Organizator wielu imprez masowych dla najmłodszych i dla dorosłych, pomysłodawca klubu sportowego, otwartego przede wszystkim dla młodych brzeszczan z ubogich rodzin.

RADIO
KRAKÓW
Małopolska

Kraków, Tarnów - 101,6 FM
Nowy Sącz - 90,0 FM
Zakopane i Podhale - 100,0 FM
Krynica - 102,1 FM
Świat - www.radio-krakow.pl

Noc z Anielskimi Przebojami

czyli

Podsumowanie 1999 roku
z Listą Przebojów Radia Kraków

Dziś po 23:00 zaprasza Marek Anioł

PERSONALIA



Na ratunek

Mariusz Zaród jest ratownikiem od 22 lat, a od jesieni 1998 naczelnikiem Podhalańskiej Grupy GOPR. Jako były szef wykształcenia całego polskiego GOPR-u posiada wszelkie możliwe uprawnienia, z ukończonym specjalnym kursem kierownicy organizowanym przez Biuro Ochrony Rządu i 2 klasą pletwonurka włączając.

Uważa, że łatwiej jest ratować ludzi, niż o tym opowiadać. Przytacza jednak wspomnienia z dramatycznych akcji i bardzo niebezpiecznych akcji z użyciem śmigłowca na Podhalu, czy we Wrocławskim, gdzie goprowcy również pomagali powodzianom.

I choć lubi podwyższony poziom adrenaliny, chętniej niż akcje wspomina samych uratowanych, którzy najczęściej nie mieli nawet siły podziękować.

W okresie noworocznym podhalański GOPR zmagiał się z rekordową liczbą zaginięć w górach. — Nikt nie narzekał, że tyle jest pracy. Ważne, że jesteście potrzebni — mówi Zaród. (rap)

Profilaktyka
raka piersi

Fantomy

W niektórych aptekach pojawiły się fantomy, dzięki którym można nauczyć się samobadania piersi i wykrywania zmian nowotworowych.

— Sprzedaliśmy kilka sztuk. Parę razy ktoś zapytał co to takiego i do czego służy, ale prawdopodobnie tylko dlatego, że fantomy były dobrze wyeksponowane — mówi Barbara Gajoch z apteki przy ul. Bosaków w Krakowie.

W większości aptek fantomów jednak nie ma. Powód: nikt o nie nie pyta. Kierownicy aptek zapewniają, że jeśli tylko będzie zainteresowanie, w ciągu jednego dnia mogą sprowadzić fantomy piersi z hurtowni.

Fantom kosztuje ok. 10 zł. Wykonany jest z masy plastycznej, w środku znajdują się dwa guzki przypominające zmiany nowotworowe. Dołączona jest także instrukcja. Samobadanie piersi nie jest rzeczą łatwą. W razie niepokojących zmian należy zgłosić się do lekarza.

Ryzyko zachorowań wzrasta po 30 roku życia (33 przypadki na 100 tys.), u 40-latek rak wykrywany jest już u 104 na 100 tys. kobiet, a u 50 latek — 152 na 100 tys. Jeśli matka lub siostra były chore na raka piersi — należy zdwoić czujność.

Samobadanie piersi trzeba wykonywać raz w miesiącu. Młodsze kobiety winny raz w roku zgłosić się na badanie ultrasonograficzne, a te po 40-tce — na mammografię.

(Nit)

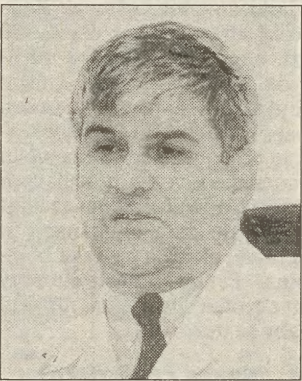
W Krakowskim Centrum Rehabilitacji

Nowocześnie,
szybko, tanio

Na początku lat 90., w zabytkowych budynkach koszarów poaustriackich, powstało Krakowskie Centrum Rehabilitacji. Zupewnie od podstaw. Na początku załogę stanowili: dyrektor i dwóch portierów. Dziś jest to jedna z najnowocześniejszych placówek rehabilitacyjnych w kraju.

Sukcesywnie adaptowano budynki do szpitalnych potrzeb. W kwietniu 1996 roku w głównym gmachu uruchomiony został oddział rehabilitacji medycznej, 1 lutego 1997 roku — oddziały urazowy i anesteziologiczny, które już nazajutrz pełniły ostry dyżur dla całego województwa krakowskiego. Dziś Centrum tworzą poliklinika z zespołem ambulatoriów, laboratorium analityczne, szpital oraz specjalistyczna przychodnia rehabilitacyjna.

— We wrześniu 2000 roku planujemy ukończenie remontu kolejnego budynku, w którym mieścić się będzie 50-lóżkowy oddział rehabilitacji medycznej. W ten sposób uda nam się podwoić liczbę łóżek — opowiada dyr. KCR i zarazem szef działającej w ramach Centrum, Kliniki Traumatologii Collegium Medicum UJ, dr hab. n. med. Bogusław Frańczuk.



Dr Bogusław Frańczuk: Na 2000 rok Małopolska Kasa Chorych podpisała jednak z Centrum kontrakt na nieco mniejszą ilość usług, niż w roku ubiegłym

Fot. Adam WOJNAR



Krakowskie Centrum Rehabilitacji jest jedną z najnowocześniejszych tego typu placówek w kraju

Fot. Marcin MAKÓWKA

Tylko 23 % środków na inwestycje Centrum otrzymało z budżetu. Pozostałe od sponsorów, najwięcej z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. KCR jest jedną z najnowocześniejszych w kraju placówek rehabilitacyjnych — oczywiście pozbawioną barier architektonicznych. Wyposażenie bloku operacyjnego i oddziału anesteziologicznego odpowiada standardom europejskim. Niedawno Klinika zwyciężyła w ogólnopolskim konkursie naukowym na grant Unii Europejskiej. Badania prowadzone pod kierunkiem dr. hab. Janusza Otfinowskiego dotyczyć będą przygotowania nowej generacji implantów chirurgicznych i endoprotez stawów o powierzchniach formowanych metodą inżynierii jonowej (IBAD).

— Nigdy nie popadliśmy w dług. Ale też gospodarujemy, jak w domu. Na przykład nie pozwalamy sobie na zapalanie światła bez potrzeby. Meble w pomieszczeniach administracyjnych wykonaliśmy własnym sumptem. I co najważniejsze, na wykonanie zabiegów planowych czeka się w szpitalu tylko tyle, ile potrzeba, by wykonać stosowne badania i analizy. Pacjent przebywa u nas średnio 6 dni — informuje dr Frańczuk.

Centrum specjalizuje się w leczeniu urazów kręgosłupa. Prowadzi stały ostry dyżur dla pacjentów z takimi urazami. O sukcesie decydują tu nie tylko umiejętności personelu medycznego, ale i czas. Dlatego KCR posiada lądowisko dla śmigłowców — jedyne w Krakowie zarejestrowane w Głównym Inspektoracie Lotnictwa Cywilnego.

Dyr. Frańczuk jest zwolennikiem konkurencyjności w służbie zdrowia:

— Powinno do niej dojść jak najszybciej. Czekamy na to, by kasy chorych płaciły nie za leczonego pacjenta, ale za konkretne procedury medyczne. Oczywiście trzeba się wtedy liczyć z konsekwencjami: lepsze placówki zostaną, gorsze upadną. Widzę sens rozwoju usług medycznych przez dalsze przekształcenia służby zdrowia. Chcielibyśmy, wspólnie z urzędem marszałkowskim, przekształcić Centrum w spółkę pracowniczą. Korzyści? Analizowaliśmy możliwość zaciągnięcia kredytu na zakup rezonansu magnetycznego do diagnostyki obrazowej joniżującej. Jako spółka pracownicza moglibyśmy taki aparat zakupić, na własne ryzyko. Poza tym, spółka integruje zespół wokół problemów placówki.

Małgorzata ISKRA

Nie za darmo, ale tanio

Uzdrowiska
walczą o pacjentów

Blisko 30 tysięcy pacjentów należących do Małopolskiej Kasy Chorych będzie mogło w tym roku skorzystać z oferty uzdrowisk. Na skierowanie czeka się przeciętnie trzy miesiące. Do wyboru jest Ciechocinek, Nałęczów, Kołobrzeg, Krynica, Szczawnica, Busko i wiele innych, w sumie 37 najatrakcyjniejszych w Polsce miejscowości uzdrowiskowych.

— To zdumiewające, w jakim tempie zmienia się oblicze uzdrowisk i obiektów sanatoryjnych. Modernizowana jest cała baza, w pierwszej kolejności — zabiegowa, toczy się za cięta walka o pacjenta. Widać to już po skierowaniach, które są obecnie kolorowymi folderami z pełną informacją o uzdrowisku i jego ofercie — informuje Danuta Nosek, kierownik wydz. lecznictwa uzdrowiskowego w Małopolskiej Regionalnej Kasie Chorych.

W tym roku z leczenia w sanatorium będzie mogło skorzystać 23 tys. pacjentów z Małopolski. Dodatkowo kasa wykupiła też 6 tys. skierowań do uzdrowiskowego leczenia ambulatoryjnego (pacjent korzysta tylko z zabiegów, mieszkanie i wyżywienie zapewnia sobie sam).

— Takie właśnie jest zapotrzebowanie — podkreśla MRKCh.

Na skierowanie do sanatorium czeka się ok. 3 miesiące (najdłużej, nawet pięć miesięcy — do Buska, wyjątkowo popularnego w Małopolsce). Nieco szybciej dostają skierowania pacjenci wymagający w uzdrowisku leczenia szpitalnego. Dzieci wysyłane są do sanatorium zwykle w ciągu miesiąca.

Jednak nie wszyscy mogą jechać do wód. Lista przeciwwskazań jest bardzo długa, są na niej np. choroby nowotworowe, kamica nerkowa i wiele innych. Niestety, lekarze, choć o tym wiedzą, czasem podpisując w takich przypadkach skierowania mogą nawet pacjentowi zaszkodzić.

Drugą z przeszkód w skorzystaniu z tej formy leczenia jest obowiązkowa (ustalona dla wszystkich centralnie w Warszawie) opłata za pobyt w sanatorium. Maksymalnie, za 24-dniowy pobyt w pokoju 1-osobowym z łazienką, w terminie od maja do września, wynosi 432 zł. Najmniej, w pokoju 3-lub więcej osobowym bez łazienki, w terminie od października do końca kwietnia trzeba zapłacić 120 zł. Dlatego najrzadziej jeżdżą do sanatorium mieszkańcy ubogich powiatów rolniczych. Opłata jest też barierą dla niektórych emerytów i rencistów.

Aby uświadomić pacjentom, że sanatorium to nie wczasy, za nieuzasadnioną rezygnację z wyjazdu (bo np. ktoś wolałby jechać w lipcu zamiast w kwietniu), skierowanie jest odsyłane do lekarza, który je wystawił.

(JGH)

PÓŁKA Z ZIOŁAMI

Na poranne kłopoty

Z najnowszych danych wynika, że w krajach wysoko rozwiniętych co druga kobieta i co czwarty mężczyzna cierpią na zaparcia. A w okresie karnawałowego obżarstwa może to być szczególnie dotkliwe. Jednak wśród ziół znajdziemy mnóstwo, które uwolnią od problemu. A jeśli ktoś nie lubi ziół, może sięgnąć np. po ziołomiod.



STAN. WIECK

W walce z tą przykrą dolegliwością najważniejsze jest prawidłowe odżywianie, dostarczanie jelitom odpowiedniej ilości błonnika, czyli warzyw, owoców, ciemnego pieczywa itp. Równocześnie trzeba unikać produktów z białej maki, słodczy, potraw tłustych, co w karnawale jest szczególnie trudne. Taki pokarm zalega w żołądku, jelitach i systematycznie zatruwa. Jeśli do tego żyjemy w ciągłym pośpiechu, zamiast pójść na spacer siadamy przed telewizorem, o regularne oczyszczanie organizmu bardzo trudno. Sporadyczne problemy mogą przejść w stan chroniczny.

Przed wszystkim trzeba zmienić dietę. I równocześnie warto sięgnąć po zioła. Preparaty chemiczne szybciej uzależ-

nają, przyzwyczajają jelita do sztucznej stymulacji. Lista ziół pomocnych przy nawykowych zaparciach jest długa, są to m.in. kora kruszyny, kłącze rzewienia, liście senesu, siemię lniane. W aptekach dostępne są również ziołowe granulki, krople, tabletki. Niektóre pomagają doraźnie, inne należy przyjmować systematycznie. Ci, którzy nie lubią ziół, mogą sięgnąć też np. po aloesowy ziołomiod. Aloesem leczono się już w starożytności. Ten ziołomiod jest podstawowym składnikiem specjalnego syropu, który pojawił się niedawno na rynku (w serii preparatów wytwarzanych na bazie produktów pszczołich). Ma działanie nie tylko przeczyszczające, ale również żółciopędne, pobudza łaknienie i trawienie.

(jol)

NOWOŚCI ŚWIATA MEDYCyny

Biliony dolarów na chore kości

Rosnie liczba ludzi dotkniętych chorobami układu mięśniowo-szkieletowego. Na ich leczenie wydaje się setki bilionów dolarów. Światowa Organizacja Zdrowia i Sekretarz Generalny Narodów Zjednoczonych ogłosili lata 2000-2010 Dekadą Kości i Stawów. Inicjatywa ma zwrócić uwagę rządów i organizacji międzynarodowych na problemy ludzi cierpiących z powodu patologii narządu ruchu, powstałych m.in. na skutek wypadków.

Według danych WHO na świecie żyje kilkaset milionów ludzi ze schorzeniami układu mięśniowo-szkieletowego, takimi jak: choroby stawów, kręgosłupa, osteoporoza, urazy kończyn. Dotykają one przede wszystkim ludzi starszych, a średnia długość życia stale rośnie. W 2020 roku liczba ludzi powyżej 50 roku życia ulegnie podwojeniu,

a to pociągnie za sobą znaczny przyrost cierpiących z powodu chorób narządów ruchu.

W krajach wysoko rozwiniętych choroby układu mięśniowo-szkieletowego stanowią ponad 50 proc. przypadków chorób przewlekłych i są najczęstszą przyczyną długotrwałej niezdolności do pracy.

Schorzenia te dotyczą coraz częściej także ludzi młodych za sprawą m.in. wypadków komunikacyjnych.

Wydatki związane z leczeniem chorób układu mięśniowo-szkieletowego rosną. Według obliczeń Banku Światowego, koszty leczenia urazów powstałych w wyniku wypadków komunikacyjnych przekraczają 112 bilionów dolarów, czyli 2-3 razy więcej niż przeznaczają się na pomoc krajom rozwijającym się.

Oficjalna inauguracja Dekady Kości i Stawów odbędzie się 13 stycznia 2000 roku w siedzibie WHO w Genewie.

(PAP)

Po 19 latach ciało ks. Franciszka Blachnickiego, kandydata na ołtarze Kościoła, wraca do Polski

Krościenko - ojczyzna oaz

Sluchacze milkną w skupieniu, kiedy ks. Henryk Bolczyk — główny moderator ruchu oazowego w Polsce — opowiada tę historię. 1 czerwca 1998 roku w Watykanie. Dzień wcześniej na uroczystość Zesłania Ducha Świętego przyjechało do Rzymu kilkadziesiąt tysięcy członków różnych ruchów Kościoła. Następnego dnia Ojciec Święty przyjmuje przedstawicieli oaz. Wypowiada uwagę, że szkoda, iż grobu księdza Blachnickiego, założyciela oaz, nie ma w Krościenku. Wtedy ks. Bolczyk postanawia dopytać: — Ojciec Święty, to gdzie ma być grób? W Katowicach, czy w Krościenku? — Radźcie się biskupów — powiada Jan Paweł II. — To już zrobiliśmy — tłumaczy ks. Bolczyk. — Karlsberg to było wygnanie — zamyśla się Ojciec Święty — ojczyzna to Krościenko.

Ksiądz Franciszek Blachnicki wyjechał na zawsze z Krościenka i z Polski 10 grudnia 1981 roku, trzy dni przed stanem wojennym. Dzisiejszy wójt Krościenka Franciszek Jandura, wtedy działacz rolniczej Solidarności i znajomy księdza, usłyszał wtedy prorocze słowa.

— Pytam księdza, kiedy wróci — wspomina Jandura — a on na to, że gdy Polska będzie wolna, a pan Jandura zostanie burmistrzem w Krościenku. I teraz jak grom spadła na mnie wiadomość, że 1 kwietnia ciało ks. Blachnickiego będzie sprowadzone do Krościenka!

Gwałtownik Boży

Mówią o ks. Blachnickim, że był Gwałtownikiem Bożym. Z taką siłą, przekonaniem, wbrew wszystkim trudnościom, realizował swoje zamierzenia. Szedł tak przez życie aż do śmierci w 1987 roku, na emigracji w niemieckim Karlsbergu, gdzie go pochoowano. Na drogę swojego przeznaczenia wszedł w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, jako więzień numer 1201. Miał wtedy niecałe 20 lat, za sobą służbę w Wojsku Polskim, udział w kampanii wrześniowej, wpadkę w konspiracji i orzeczoną karę śmierci przez ściecie — za działalność konspiracyjną przeciwko III Rzeszy. Przez cztery i pół miesiąca oczekiwał na wykonanie kary, wreszcie 16 czerwca 1941 r. dostał ułaskawienie, z zamianną karą na 10 lat więzienia.

— Zostałem ułaskawiony dekretem Miłosierdzia Wszechmogącego Boga — wspominał w swoim pamiętniku. — Siedząc na krześle w kącie swej celi i czytając książkę — przy jednym zdaniu przeżyłem coś takiego jakby w mojej duszy ktoś przekreślił kontakt elektryczny, tak iż załaziło ją światło.

Święcenia kapłańskie ks. Franciszek przyjął w 1950 roku. Pracował w Katowicach, w kurii diecezjalnej. Prowadził stworzony przez siebie ruch „Krucjaty Trzeźwości”; sto ty-

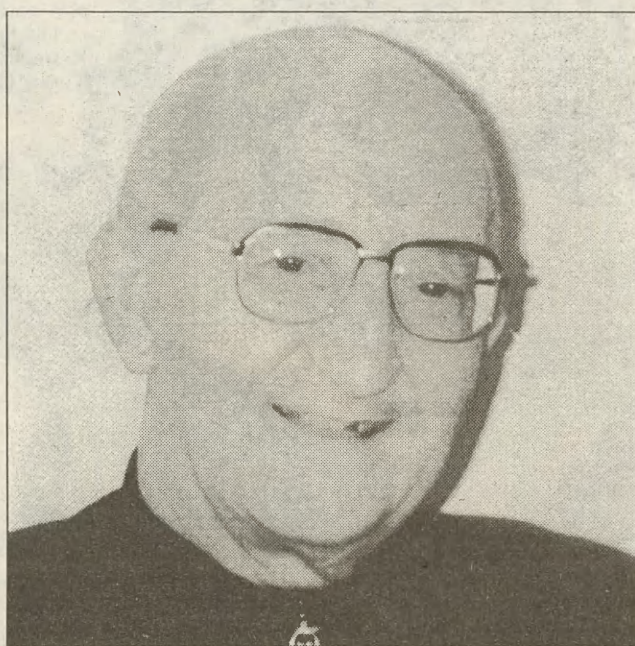
sięcy dorosłych pod jego wpływem deklarowało dobrowolnie abstynencję. Centrala Krucjaty mieściła się w małym baraku przy budynku kurii. W sierpniu 1960 roku władze nakazały likwidację centrali „niebezpiecznego” ruchu. O godzinie 10 rano milicja zaczęła otaczać barak, blokować sąsiednie ulice, zajmować okoliczne budynki.

— Pracowników wyrzucono ze słowami: pierzyny na plecy i wynosić się — relacjonuje naoczny świadek tamtych wydarzeń Dorota Seweryn, która do dziś mieszka i pracuje w Krościenku. Do pierwszej w nocy wyrzucano pracowników, pomocników, na koniec siłą wyprowadzono ks. Blachnickiego, który nie chciał wyjść dobrowolnie. Po następnych kilku miesiącach ks. Blachnicki został aresztowany pod zarzutem rozpowszechniania fałszywych wiadomości o rzekomym prześladowaniu Kościoła w Polsce. W 1961 roku — po wyjściu z więzienia — przyjechał do Krościenka, bo tamtejszy proboszcz, ks. Bronisław Krzan, zapraszał go wcześniej do siebie. Razem z nim przyjechali z Katowic jego pomocnicy, tułając się po wynajmowanych w Krościenku kwaterach. W 1963 roku do Szlachtowej za Szczawnicą, a rok później do Tylmanowej, przyjechały pierwsze oazy. Potem oazy rozrosły się na Szczawie, Krośnice, Czorsztyn, Brzegi pod Tatrami.

— Ruch oazowy Światło-Życie, przez który od tego czasu przeszły dziesiątki tysięcy młodych ludzi, to jedna z wyrosłych wówczas wspólnot — opowiada ks. Henryk Bolczyk.

Kopia Górka

W czasie gdy pierwsze oazy przyjeżdżały w Pieniny, ks. Blachnicki kupił małą drewnianą domkę pod lasem w Krościenku. W miejscu zwanym Kopia Górka. Odtąd z każdym rokiem na Kopie Górce coś przybywało. Kapliczka na strychu, jadalnia, pokoje na poddaszu. W 1973 roku ksiądz Blachnicki wymyślił budowę Namiotu Światła



Mówią o ks. Blachnickim, że był Gwałtownikiem Bożym. Z taką siłą, przekonaniem realizował swoje zamierzenia

— drewnianej, przeszklonej budowli, pełnej światła. Potrzebne było bowiem miejsce spotkań, bo wypożyczana przez krościenkiego proboszcza kaplica Dobrego Pasterza na dole stała się za ciasna.

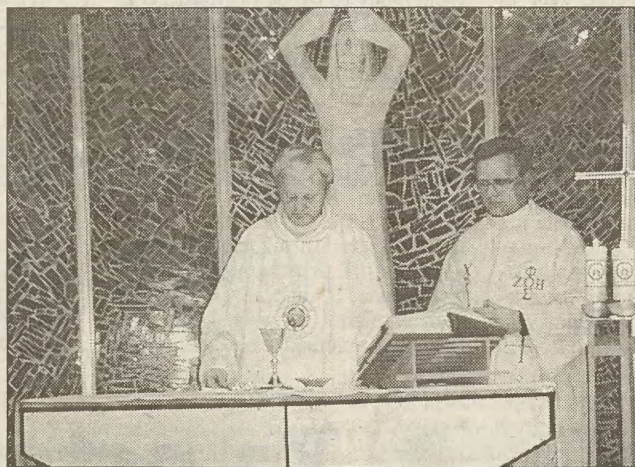
— Ludzie z Krościenka powiadali, że nikt tu nie przyjdzie do roboty, jak nie będzie co wypić — opowiada Dorota Seweryn. — Tymczasem każdy chciał tutaj pracować, a żony pracowników zaczęły nas mówić: Jak to dobrze, że mój chłop tu robi, bo co dzień wraca trzeźwy do domu!

W 1977 roku wojewoda Lech Bafia wydał rozporządzenie „O likwidacji nielegalnych obozów i kolonii młodzieżowych na terenie województwa”. W teren ruszyły zespoły tropiące nielegalne oazy, karające mandatami gospodarzy wynajmujących kwatery —

za cokolwiek: watowane korki, rzucone w potok puszeki. W sierpniu na Kopie Górce zaczynał się „kar-nawał”. Zjawiali się gospodarze, przynosząc ks. Blachnickiemu wszystkie nakazy kar, nałożone przez władzę. Brał więc ks. Blachnicki nakazy płatnicze, rozdzielał między księży, animatorów, każdy płacił po troszeczkę, żeby gaździe krzywdy nie zrobić.

— Obowiązywały wtedy przydziały na opał — opowiada Dorota Seweryn. — Tymczasem naczelnik Szczawnicy powiedział nam, że na Kościuszkę 28 nie mają zarejestrowanego żadnego domu i że tylko Wydział Wyznań może nam przydzielić opał, ale wcześniej musi obliczyć kubaturę pomieszczeń.

Tajniak w przebraniu robotnika obejrzał dokładnie osro-



Ks. Henryk Bolczyk i ks. Piotr Kulbacki, moderator ośrodka w Krościenku, w kaplicy Chrystusa Sługi

dek, ale i to nie pomogło. Wtedy ks. Blachnicki zaapelował do oazowiczów: Prześlijcie węgiel. I na pocztę w Krościenku zaczęło przychodzić z całego kraju po 2-5 kilogramów węgla w paczkach. Zebrało się tego półtony.

Droga do świętości

W pokoju przyjeź, na ścianie wisi wielka fotografia. Upalne lato, grupa mężczyzn idąca stromą, górską łąką. We flanelowej koszuli, zmęczony ale uśmiechnięty, patrzy w obiektyw kardynał Wojtyła. Obok pochylony, z opuszczonymi rękami, ks. Blachnicki. Na górze Błyszcz, zwanej górą Tabor, nad Dunajcem w Tylmanowej, przez całe lata schodziły się w pielgrzymce oazy. 16 sierpnia 1972 roku na wieczorne spotkanie na szczycie zapowiedział swój przyjazd ks. kard. Karol Wojtyła. Przyszło tam wtedy 700 osób z oaz i jeszcze miejscowi.

W 1979 roku, w czasie I wizyty Ojca Świętego w Polsce, ks. Blachnicki chciał przyjmować dostojnego gościa na Kopie Górce. Gdy się to nie udało, siedzi z tłumem młodzieży pieszko na spotkanie w Nowym Targu. A Ojciec Święty jeszcze przed rokiem, będąc w Nowym Sączu, do tłumów wspominał Kopię Górę. Pewnie dlatego wskazał na Krościenko, ojczyznę oaz — na pytanie o miejsce przyszłego pochówku księdza Blachnickiego.

9 grudnia 1995 roku w diecezji katowickiej, z której wywodził się ks. Franciszek Blachnicki, na wniosek abp. Damiana Zimonia rozpoczął się proces beatyfikacyjny sługi bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Sprowadzenie zwłok do kraju, które ma nastąpić pod koniec marca, będzie jednym z elementów procesu beatyfikacyjnego. Z udziałem świadków, wysłanników biskupa i komisji lekarskiej nastąpi w Karlsbergu rozpoznanie grobu i zabezpieczenie wszystkich zachowanych szczątków. Potem szczątki spoczną w kościele parafialnym w Krościenku, a wszystkie dokumenty beatyfikacyjne pojadą do Watykanu.

— Jego życie było świadectwem ogromnego męstwa wiary — wspomina ks. Henryk Bolczyk, trzeci po ks. Blachnickim moderator ruchu oazowego. Dzieło ks. Blachnickiego owocuje do dziś. Osrodek na Kopie Górce tętni życiem, chce się rozbudować w Sanktuarium Chrystusa Sługi i Niepokalanej Matki Kościoła.

Krzysztof STRAUCHMANN

Właśnie dziś

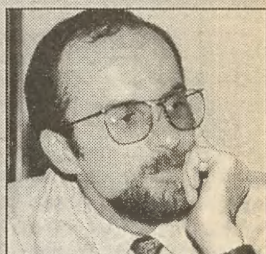
KRAKÓW



Właśnie dziś król kurkowy Czesław Dyrda „Milenijny” wraz z marszałkami Antonim Kapką i Stanisławem Dyrdą oraz radą starszych Bractwa Kurkowego w Krakowie wydają w hotelu Forum w Krakowie ucztę królewsko-marszałkowską.

— Podczas balu będziemy zbierać pieniądze na dokończenie budowy domu dla upośledzonych umysłowo w Radwanowicach — mówi Czesław Dyrda. Będzie można kupić m.in. książki Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej z autografami. Bractwo Kurkowe od lat wspiera finansowo Fundację im. św. Brata Alberta. (mas)

NOWY SĄCZ



Bogusław Kołcz jest dyrektorem IV LO w Nowym Sączu. Wraz z rektorem Wyższej Szkoły Biznesu, dr Krzysztofem Pawłowskim opracował koncepcję utworzenia na bazie kierowanej przez niego placówki, która wdraża autorskie programy nauczania, pierwszego w Polsce liceum akademickiego. Teraz niektóre uczelnie wyższe mają patronat nad poszczególnymi klasami liceów. Tu współpraca objęłaby całą szkołę. Wczoraj omawiał sprawę z Wojciechem Książkiem, wiceministrem edukacji narodowej i z samorządem Nowego Sącza. Podczas weekendu będzie dopracowywał szczegóły koncepcji, która musi być gotowa do końca lutego br. (ss)

TARNÓW



Stanisław Świerk, kapelmistrz Miejskiej Orkiestry Dętej w Dębicy:

— Dzisiaj koncertem w Domu Kultury Mors podsumujemy 40 lat naszej działalności. Dla mnie osobście jest to święto podwójne, gdyż od 30 lat prowadzę tę orkiestrę. Jestem dumny, że udało mi się zgromadzić tak dobrych muzyków. Niemal co roku przychodzą do nas młodzi, wykształceni muzycznie ludzie. Nie zgadzam się zatem z opinią, że orkiestry dęte są tylko dla starszych ludzi. (aj)

Notował: jp

Tydzień w 2 zdaniach

Zamieszanie wokół odwołania ministra skarbu Emila Wąsacza jest w istocie wewnętrzną rozgrywką AWS. Nie zmienia to faktu, iż warto zadać pytanie: czy min. Emil Wąsacz jest właściwym człowiekiem na właściwym miejscu?

Mieczysław Kucharski, przewodniczący Regionu Ma-

łopolska NSZZ „Solidarność 80”, lider „80” w HTS:

— Jest człowiekiem, którego przerosło stanowisko. Posłusznie wykonuje zadania, które mu wyznaczono. Jego główne osiągnięcie, to zarządzanie polskiej gospodarki. Nie ma programu rozwoju naszego przemysłu. Działa według alternatywy: albo szukajcie inwestora strategicznego, albo róbcie, co chcecie. Wyprzedza je co się da, żeby załatać dziu-

rę w budżecie. Nie ma zdolności negocjacyjnych. Dowód? HTS starał się o kredyt w Banku Zachodnim na wsparcie procesów restrukturyzacyjnych. Z Irlandii, skąd wywodzą się inwestorzy banku przyszło polecenie: ani grosza na polskie hutnictwo. Co na to minister? Nic.

Trzech prominentnych działaczy Zarządu Regionu

NSZZ „Solidarność” — przewodniczący Wojciech Grzeszek, jeden z wiceprzewodniczących i rzecznik prasowy Regionu Krzysztof Gurba — odmówiło wypowiedzi na ten temat. Dlatego niestety po raz pierwszy od czasu powstania tej rubryki musimy poprzestać na jednej tylko wypowiedzi.

Horoskop Księgi Przemian

(od 8 do 14 I br.)

• BARAN (21 III-20 IV)



Nowe kontakty i spotkania z interesującymi ludźmi przynieść Ci mogą podpisanie nowego kontraktu, ale bądź ostrożniejszy w kontaktach z ludźmi zbyt pewnymi siebie. Harmonia woli i intelektu. Staniesz się bardzo wrażliwy na nastroje innych ludzi. Wenus ze znaku Strzelca nadal sprzyjać będzie niemal wszystkim Twoim przedsięwzięciom. Przyjazne stosunki z otoczeniem. „Czas działania. Dawni królowie odwiedzali krainy świata, obserwowali lud i udzielali nauk”.

• BYK (21 IV-21 V)



Silny wpływ Merkurego pobudzi Twój intelekt. Nowy cykl rozwoju. Niezwykle pomysły. Nauczysz się prawidłowo wykorzystywać swoje olbrzymie potencjały. Czas na aktywne pośredniczenie w godzeniu zwaśnionych stron. Trzeba będzie rozwiązywać zadania wymagające dużej dyplomacji. Spotkania z ludźmi optymistycznie nastawionymi do świata przyniosą nadzieję na pozytywne rozwiązanie trudnych spraw uczuciowych. „Powrót do źródła Życia ma powodzenie. Zwycięzysz”.

• BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)



Mars w kwadraturze do Twojego Słońca może powodować osłabienie układu nerwowego, zadziorność i chęć zbyt szybkiego rozwiązania spraw. Jednak ogólnie dobry układ kosmiczny sprawi, że wiele spraw przyjdzie Ci z łatwością. Wielkie przedsięwzięcia wymagać będą dopracowania szczegółów. Sukces w miłości poprzez łagodność i subtelność. W niedzielę i w poniedziałek unikaj stresu. „Wiatr ponad Jeziorem. Ostrożniej niż zwykle należy przekraczać Wielką Rzekę. Sukces”.

• RAK (22 VI-22 VII)



Twoje emocje i namiętności mogą się znaleźć pod silnym wpływem pozytywnych energii podświadomości. Dzięki zaufaniu do swojego ciała możesz wdać się w miłą przygodę z bliską Ci osobą. W sprawach zawodowych pojawi się może możliwość kontaktu z żywymi ludźmi na wysokich stanowiskach. Warto połączyć pracę z rozrywką i relaksem. Aktywność we wtorek i w środę powinna przynieść wymierne efekty. „Powrót. Przyjaciele przybywają. Droga do przodu jest otwarta”.

• LEW (23 VII-22 VIII)



Nie trać nadziei, gdyż stara sprawa może otrzymać nowy blask. Jowisz i Wenus pomogą Ci w kontaktach z picią przeciwną. W życiu publicznym pojawić się powinna możliwość wystąpień, które dać mogą długotrwałe efekty. Zapanuj nad swoimi uczuciami i lepiej niż zwykle przekonasz wątpiących do swoich nowatorskich idei. Możesz otrzymać ważne informacje dotyczące Twojej przyszłości. W czwartek i w piątek niezwykle spłoty okoliczności. „Skutkiem powrotu jest Zwycięstwo”.

• PANNA (23 VIII-22 IX)



Wskazana ostrożność. Nie przejmuj się tym, co mówią inni. Znajdujesz się w sferze pozytywnych wpływów kosmicznych, ale drobiazgi mogą Cię męczyć. Dobry czas na wyznaczenie ukochanej osobie swoich ukrytych uczuć. Możliwy szybki postęp na obranej drodze. Działania będą rozsądne, odznaczające się realizmem, ale w wysokim stopniu nacechowane fantazją. „Niebo wewnątrz Góry. Człowiek Szlachetny doskonali się i przekracza Wielką Rzekę”.

WE DWOJE. Zofia i Krzysztof Stypułowie razem od 21 lat

Jest gdzieś drugi taki Bolek?



Trafil jej się taki, którego co prawda na mercedesa nie stać, ale ma znacznie ważniejsze zalety

Fot. Anna OSETEK

Na Politechnice, gdzie oboje pracowali, krążył koło niej przez dwa lata. Przyznaje, że jako pragmatyk bardzo powoli dojrzewa do decyzji. A już małżeństwo, jest – jego zdaniem – ostatnią sprawą, w której można by podejmować pochopne kroki. I dopiero kiedy dowiedział się, że otrzymała wizę do Stanów, dotarło do niego co może stracić. A że w kolejce do ślubnego kościoła czekało się wówczas pół roku, zagadnął w jej obecności kolegę – o którym wiedział, iż ma znajomości w USC – i poprosił go o protekcję. Schylona nad papierami udawała, że nie zwraca uwagi na rozmowę. Po pracy wstąpił po nią. – To co, idziemy załatwić te formalności – zapytał od niechcenia?

– Takie właśnie były oświadczenia tego Bolka – Zofia wyjaśnia, że od zawsze tak nazywa wszystkich mężczyzn. – Ani oświadczy, ani zaręczy, ani pierścionka, ani kwiatów. Mówi też o tym, że do ostatniej chwili nie mieli obrączek. – Ja temu Bolkowi na pewno nie będę o tym przypominać – myślała ze zgrozą. Kiedy wreszcie poruszył ten temat, a ona zapytała czemu, na Boga, zwlekał z tym do ostatniej chwili – odparł: Nie przyszło mi to do głowy. Myślałem, że obrączki daje ksiądz.

...

Sięgając do początków znajomości Zofia opowiada, że od pierwszych chwil była między nimi jakaś szczególna nić sympatii i porozumienia, choć nigdy o tym nie mówili. A jednak to się czuło. Kiedy zobaczyła go po raz pierwszy, przemknęło jej nawet przez myśl: „Ten Bolek mógłby być moim mężem”. Ale szybko o tym zapomniła. Nie jest zresztą z tych, żeby zakochać się, stracić głowę. – Nie czułamby się najprzyjemniej, gdyby nic z tego nie wyszło, ale też nie robiłabym z tego powodu tragedii – Zofia podkreśla, że choć miała już 26 lat, było jej bardzo dobrze u mamy, i mimo iż nieraz myślała o założeniu własnej rodziny, to nie przerażała jej perspektywa spędzenia życia samotnie, bez tego czy innego Bolka.

Jednak trochę ją złościło, że to trwało tak długo i było takie niekonkretne. Było odprowadzanie do domu, jakieś kino. Ale właściwie żadnych randek. Bo zawsze ważniejsza była praca i badania. – No! Już ja się temu Bolkowi na pewno nie oświadczę – myślała.

Zofia opowiada, że poślubił ją tylko dla mieszkania. Dostał M-4, które nie przysługiwało samotnemu mężczyźnie.

...

Krzysztof jest tradycjonalistą. Uważa, że nie należy zmieniać porządku, który sprawdził się przez wieki. – Myślę o systemie wartości, hierarchii w rodzinie, władzy rodziców nad dziećmi. Uważa też, że wielki wpływ na jego myślenie o małżeństwie miały rodzinne doświadczenia. Kiedy miał 5 lat rodzice rozwiedli się, mama powtórnie wyszła za mąż. To sprawiło, że wcześniej myślał o tym, co w życiu naprawdę ważne, o swych relacjach z innymi. Zofia wyniosła z domu przekonanie, że w małżeństwie najważniejsza jest rola kobiety.

Zdaniem Krzysztofa – władza w rodzinie spoczywać winna w jednych rękach lub też rzadzić trzeba wspólnie. W przeciwnym razie jest bezhołowie. U nich atrybut władzy, czyli pieniądze, są w jego ręku. – Lubię mieć pieniądze na życie. Zwra-

cam się do niego, kiedy szufladka jest pusta. „Nieźle się porządziłaś” – mówi. I daje ile trzeba.

Ona nie chce mieć do czynienia z oszczędnościami, rachunkami. I choć przyznaje, że ma swoje sposoby, żeby osiągnąć to co chce, mimo iż Bolkowi może się wydawać, że to jego wola – w sprawie poważniejszych decyzji zdaje się na niego, a najczęściej naradzają się, by razem coś postanowić. Te najważniejsze decyzje przeważnie dotyczą córek: dwudziestoletniej dziś Magdy i siedemnastoletniej Agi.

...

Tuż po ślubie Krzysztof z zapalem zabrał się do urządzania mieszkania. Zofia została u mamy. – Nie mogłem jej stamtąd wyrwać. Wyszukiwała coraz to nowe powody. Kiedy już wszystko było gotowe, powiedziała, że nie ma tam telewizora. Kupiłem na drugi dzień. Znowu wynalazła jakiś pretekst.

Kiedy zdesperowany oznajmił – z niezwykłym jak na pragmatyka romantyzmem – że odbiera mu całą radość, bo po co to wszystko, skoro jej tam nie ma, uznała jego rację.

– Nie umiałam prowadzić domu – przyznaje Zofia. Krzysztof opowiada, że kiedy ugotowała mu pierwszą zupę – pod pretekstem, że nie jest głodny poprosił o pół chochelki. Dopiero gdy okazało się, że jest smaczna, pozwolił sobie dolać. Zorientowała się. Talerz o mało nie wyśladował na jego głowie.

Jeszcze przed ślubem, żeby nie było niedomówień, Zofia oznajmiła stanowczo, że „żadnemu Bolkowi” prac skarpetek nie będzie. I tak się jakoś stało, że od początku prał i pierze on. Także rzeczy jej i córek. Podział obo-

wiązków ustalił się sam i nigdy nie stanowił żadnego problemu. Krzysztof z upodobaniem i skłonnością do perfekcji wykonuje wszelkie męskie czynności. Zofia z dumą pokazuje zrobioną przez niego piękną łazienkową szafkę. – Kiedy rozszoszczą go fachowcy, sam bierze się do pracy. Wtedy zawsze okazuje się lepszy od nich. Jest też moim kierowcą.

Gdy jednak chodzi o sprawy kulinarne, Krzysztofowi nie smakuje nawet herbata, jeśli miałby ją sobie sam przyrządzić. Choć – jak przyznaje – gotować umie, bo z jego mamą nie było dyskusji. Kazała się nauczyć i koniec. Po urodzeniu córek, aż do ubiegłego roku Zofia zrezygnowała z pracy. – To było oczywiste. Obydwoje wiedzieliśmy, że to będzie procentować w wychowaniu. I choć nie raz było skromnie, to jednak na chleb nigdy nie brakowało.

...

Najtrudniejszy był pierwszy okres docierania. Krzysztof miał 30 lat i swoje przyzwyczajenia. Jako człowiek dokładny i precyzyjny, wymagał tego samego od innych. – Kiedy teściowa kupiła nam samochód, pierwszego dnia wjeżdżając do warsztatu uszkodziłem drzwi – wspomina lekcję postępowania, jaką dała mu Zofia. – Zrozpaczony zatelefonowałem do żony. Zapytała tylko, czy nic mi się nie stało. Odparłem że nie, ale nie mogę sobie znaleźć miejsca, bo te drzwi... – Samochód rzecz nabyta – odparła spokojnie. – Ważne, że ty jesteś cały.

To mu dało do myślenia. Zrozumiał, że nie wszystko jest jednakowo ważne i warte zwracania uwagi.

...

Krzysztof bardzo sobie ceni, że dzięki żonie powrócił do wiary. – To daje wewnętrzną siłę i uspokojenie, stały układ odniesienia. W okresie stanu wojennego, kiedy działał w podziemiu, to właśnie wiara dawała mu poczucie, że wszystko musi się dobrze skończyć. Dzięki rozwojowi życia religijnego pozbył się też – związanego z poczuciem odpowiedzialności za rodzinę – lęku o sprawy materialne. – Zrzucenie tego balastu bardzo pomaga. Wtedy łatwiej się myśli, trzeźwiej ocenia sytuację. I wszystko jakoś samo się układa.

...

Jako młoda dziewczyna, Zofia marzyła o wysokim przystojnym brunecie z bujną czupryną, który kupi jej białego mercedesa i obsypie biżuterią z granatów. Czas pokazał, że nie jest to wcale do szczęścia potrzebne. Trafili jej się taki, którego co prawda na mercedesa nie stać, ale ma znacznie ważniejsze zalety. Przy tym nie pije, nie pali i po 21 latach nadal uważa, że wczasy bez niej pozbawione są wszelkiego uroku.

– Sama pani widzi, że dokonałam dobrego wyboru. Jest gdzieś drugi taki Bolek?

Maria ZIEMIANNIN



997

Ta ostatnia zabawa

po posiłku, umiliła czas Katarzyna U. Potem zażyła jakieś tabletki i usnęła. W tym czasie do grupy dołączył Józef C. z poczęstunkiem w formie butelki wina. Potem dokupili 6 kolejnych flaszek, po czym przyjezdni pokłócili się z Józefem C., jak wyjaśnili, na tle rozliczeń finansowych. Od słowa do słowa, zaczęli tłuc Józefa C., bo byli w przewadze. Najpierw bili pięściami, a gdy padł na ziemię, tłukli go butelkami po winie. Gdy przestał się ruszać, zdjęli mu spodnie i buty i wrzucili do rowu obok śpiącej twardo Katarzyny U., którą także rozegrali pozorując, że tę parę leżącą w rowie coś ze sobą łączyło. Potem spokojnie poszli do sklepu odzyskać kaucję za ocalałe butelki. Niektóre z nich nie rozbiły się bowiem gdy tłukli po głowie

ofiara. Potem zakończyli wyprawę wyjeżdżając z Bielska-Białej.

Józefa C. znaleźli chłopcy grający w piłkę w pobliskim Parku Jordanowskim. Przewieziono go do szpitala. Tam trafiła także Katarzyna U. Mężczyzna zmarł po czterech dniach nie odzyskawszy przytomności. Sprawców zatrzymano bez trudu. Obaj byli już wielokrotnie karani. Wyjaśnili, że pobili Józefa C., bo zdenerwował ich żądaniem zwrotu pieniędzy za wypity alkohol. Chcieli go „uspokoić”. Niestety, w pełni się im to udało. Parkowa znajomość była ostatnią, jaką w swym życiu zawarła ofiara. Sprawy zarobią kolejny, tym razem długoletni wyrok. Dla nich to chyba bez różnicy. Takie życie.

Konstanty MIGDAŁ

— Lepiej mówić jękając się, niż płynnie milczeć — twierdzą członkowie Polskiego Związku Jąkających się

Gadanie z przystankami

Andrzej Wójtowicz poszedł kiedyś na dworzec, by kupić bilet. Spodziewał się, że nim dojedzie do celu, będzie musiał kilkakrotnie się przesiadać. Zanim zdążył wytłumaczyć siedzącej za szybą kasjerce, o co mu chodzi, ta już pokładała się ze śmiechu, wołając na pomoc koleżankę. Kiedy wreszcie dostał do ręki bilet, okazało się, że jest on błędnie wypisany. Zaczął więc od nowa tłumaczyć zarykującym się ze śmiechu kobietom, dokąd chce pojechać. Ponieważ trwało to długo, ludzie w kolejce niecierpliwiili się, tym bardziej, że panienki za szybą nie miały wcale zamiaru mu tego ułatwić. W końcu ocierając łzy rozbawienia, kazały Andrzejowi napisać na kartce, co ma do powiedzenia.

— Odpowiedziałem im, że nie mają co liczyć na to, bo ja umiem mówić. Poszedłem spokojnym krokiem złożyć skargę szefom kasjerek. Tam się jednak naprawdę wkurzyłem, bo potraktowano mnie jak idiotę, tłumacząc, że klienci życia sobie, by kasjerki się uśmiechały. Tylko że one wcale się nie uśmiechały, ale rechotały z mojego jękania — opowiada Andrzej Wójtowicz, prezes Polskiego Związku Jąkających się.

Nawet Marilyn Monroe się jękała

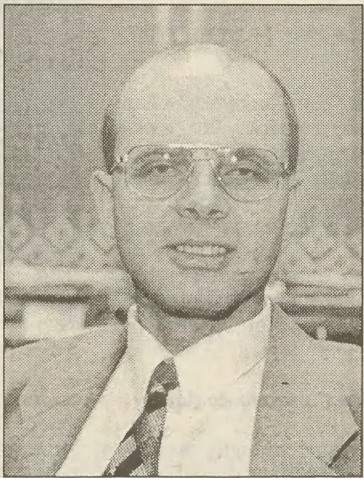
W naszym kraju jęka się około jeden procent dorosłych i cztery procent dzieci. Ta, tak naprawdę niemożliwa do wyeliminowania przypadłość, dotyka ludzi od wieków. Sztandarową jękającą się postacią był zawsze Demostenes, który zamknął się w grocie nad brzegiem morza, by szum fal zagłuszał jego słowa i napchawszy do ust kamieni, ćwiczył swoją mowę.

Jak się okazuje, jękali się też tak wielcy ludzie, jak Wirgiliusz, Arystoteles, Klaudiusz, król Karol I, król Jerzy VI, król Ludwik II, Winston Churchill, Karol Darwin, Isaak Newton, Lewis Carroll. W Polsce ze swej mało płynnej mowy są znani: Adam Michnik i Jerzy Owsiak, który uczynił ze swej wady rozpoznawalny atut.

— To żadna rewelacja, że Jurek Owsiak prowadził audycję radiową. To powinno być normalne, tak jak przyjmowanie ludzi jękających się do szkoły teatralnej. Przecież jękali się tak wybitni aktorzy jak Marilyn Monroe, Anthony Quinn, a dziś jeszcze grający gwiazdor Bruce Willis. Ale jak wiadomo, oni nigdy nie jękali się na ekranie, gdyż człowiek nawet najbardziej jękający się tekst nauczony na pamięć jest w stanie wypowiedzieć bez problemu. Ja sam w szkole byłem najlepszym recytatorem — dodaje Andrzej.

Andrzej Wójtowicz i Bogdan Pietrus, którzy od lat przy ul. Dunajewskiego 6/21 prowadzą Polski Związek Jąkających się, są straszonymi gadułami. Mimo tego, iż często zdarza się im zaciąć, przeciągnąć niektóre sylaby czy złapać tzw. „bloki”, mogą godzinami rozmawiać i przekonywać ludzi do tego, by zaakceptowali swoją inność. A osoby, które do nich przychodzą, są pełne kompleksów, zahamowań związanych z reakcją na nich otoczenia. Boją się odezwać, by nie stać się obiektem żartów i docinków. Taka postawa zamykania się w sobie, wycofywania, może doprowadzić do depresji, utraty pewności siebie i wiary w swoje możliwości. Wpływ na to ma przede wszystkim zachowanie ludzi mówiących płynnie, którzy jeżeli są nawet na tyle dobrze wychowani, że się nie śmieją, to odczuwają widoczne zażenowanie słuchając, jak ktoś się jęka.

— Najbardziej nie lubimy, jak ludzie usiłują za nas skończyć słowo, co jest najczęstszą reakcją — mówi



Bogdan Pietrus: Najbardziej nie lubimy, gdy ludzie usiłują skończyć za nas słowo, co jest najczęstszą reakcją



Andrzej Wójtowicz: Człowiek najbardziej jękający się jest w stanie tekst wyuczony na pamięć wypowiedzieć bez problemu. Ja sam byłem w szkole najlepszym recytatorem

Fot. Judwiga RUBIS

Bogdan. — Osoby, które chcą nam pomóc, powinny spokojnie wysłuchać nas do końca, nawet jeżeli ma to im zabrać parę minut więcej.

Zmora ludzi jękających się są telefony. Przyznają się, że rachunki telefoniczne płać całkiem niemałe. Andrzejowi ze strachu, że ktoś nie będzie chciał go wysłuchać, zdarzało się zamilknąć z podniesioną słuchawką. Bogdan najbardziej nie lubi rozmawiać z urzędnikami, którzy czasami traktują go jak kogoś niedorozwiniętego tylko dlatego, że się na chwilę zaciął. Jednak nauczył się wymuszać na ludziach, by wysłuchali go do końca.

Spuścić lanie albo się zaprzyjaźnić

Tak też było w dzieciństwie. Rodzice jękanie syna składali na karb psa, którego się kiedyś przestraszył. Nie rozumiały tego dzieci z podwórka.

— Byłem w tej dobrej sytuacji, że miałem starszego brata i siostrę. Stawali zawsze w mojej obronie i jak trzeba było, to przedrzeźniającemu mnie gówniarzowi wlały ile trzeba. Nie wszystko jednak dało się rozwiązać za pomocą siły — śmieje się Bogdan.

Andrzej znalazł inny sposób na spacyfikowanie złośliwych kolegów. Otóż postanowił zaprzyjaźnić się niemal ze wszystkimi i tak zdobył popularność w klasie.

— Pamiętam, jak na początku liceum starałem się w ogóle nie odzywać. Ale pewnego dnia musiałem na lekcji P.O. złożyć raport. Formułka, która powinna trwać kilka sekund, zajęła mi ponad pięć minut. Klasa pokładała się ze śmiechu. Później zauważyłem, że koledzy szepczą coś między sobą w kącie. Zebrałem się na odwagę, podszedłem do nich i zacząłem się śmiać sam z siebie, pytając ich, czy widzieli, jak dałem czaadu. To rozładowało sytuację — opowiada Andrzej.

Gorzej było z nauczycielami, którzy nie bardzo wiedzieli, jak mają postępować z jękającym się uczniem. Zdarza się do dzisiaj, że robią swoim wychowankom krzywdę, starając się ich nie pytać.

— To bzdura, że jękające się dziecko nie potrafi głośno czegoś przeczytać. Trzeba tego od niego wymagać, tak jak i innych rzeczy. Nie przeczę, że sam „korzystałem” z mojej wady, udając przed nauczycielem „blok”, albo czekając aż on dokończy za mnie zdanie na temat, na który nie miałem zielonego pojęcia.

Jękający się są najlepszymi kochankami

Zarówno Bogdan jak i Andrzej wybrali ściśle kierunki studiów, bojąc się, że przy swojej ułomności na wydziałach humanistycznych mogliby sobie nie poradzić. Dzisiaj wiedzą już, że to nieprawda, choć niedysyjni pracownicy poradni wychowawczo-zawodowych twierdzili, że uczeń jękający się może skończyć tylko zawodówkę.

— Musimy walczyć z dyskryminacją osób jękających się, bo jak tego nie zrobimy, to nikt nam nie pomoże. Sami na przykład zaczęliśmy szkolić logopedów, bo ci nie mieli pojęcia, jak postępować z jękającymi się. Zamiast oni nam, to my im pomagamy. Niezły absurd — śmieje się głośno.

Zresztą poczucie humoru to jedna z głównych cech prezesów Polskiego Związku Jąkających się, którzy znakomicie opowiadają dowcipy o jękałach.

— Dlaczego jękający się są najlepszymi kochankami? — pytają.

— Ponieważ wszystko przeciągają i powtarzają.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Horoskop Księgi Przemian

(od 8 do 14 br.)

• WAGA (23 IX-23 X)

Niezwykle zbiegi okoliczności mogą przynieść odrodzenie i odmianę w Twoim życiu. Nie przegap nawet najdrobniejszej szansy. Odkryjesz nowe możliwości swego intelektu. Trudny czas na spontaniczne kontakty partnerskie powoli mija. Rozmowy należy przeprowadzać w spokojnej atmosferze. Dzisiaj i jutro sprzyja aktywność. Czwartek, piątek — drobne napięcia, ale wszystko powinno dobrze się skończyć. „Powściągnięta siła wielkiego prowadzi do sukcesu”.



• SKORPION (24 X-22 XI)

To jest to. Ruszaj do boju! Nie ustawaj! Jeśli wydawać się będzie, że już powinieneś osiągnąć sukces, ale nastąpią opóźnienia, ich celem jest pogłębienie tego, co robisz. Czas kosmiczny sprzyja ludziom, którzy pracują na stanowisku samodzielnym. Wykorzystaj poniedziałek i wtorek na tworzące działanie. Warto odwiedzić bibliotekę lub księgarnię. Nowa wiedza przynieść powinna sukces finansowy. „Ogień na Górze. Trzymanie się razem przynosi pomyślny los”.



• STRZELEC (23 XI-21 XII)

Jowisz znowu daje Ci szansę na sukces finansowy. Ciężko jest Ci ustalić hierarchię wartości, szczególnie w kontaktach międzyludzkich, ale musisz się na coś zdecydować. Dzięki kontaktom z ludźmi starszymi i doświadczonymi zrozumiesz lepiej istotę życia. Okoliczności zewnętrzne dają Ci pełnię możliwości. Pozytywne wpływy zagraniczne. W czwartek i w piątek — dobry czas dla biznesu. „W przemianach Małe przepłata się z Wielkim. Szlachetny Człowiek działa nieustraszenie”.



• KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Warto ruszyć głową. Merkury Ci sprzyja. Dobry czas dla spraw związanych z giełdą. Wskazana jednak ostrożność w narzucaniu nawet słusznym idei. Warto odejść od schematów, gdyż w przeciwnym wypadku samo życie zaskoczy Cię może napięciem i stresem. Należy umiejętnie dopasować się do emocji partnera. Działaj z rozważą w czwartek i piątek. Pogłębienie kontaktów duchowych z partnerem. „Ogień podnosi się aż do Nieba. Książę zasiada na tronie”.



• WODNIK (21 I-19 II)

Warto przygotowywać się do poważniejszych przedsięwzięć finansowych w drugiej połowie stycznia. W każdej sytuacji trzeba brać pod uwagę za i przeciw. Możesz bardzo wiele ofiarować swojemu partnerowi, ale musisz zrozumieć jego i swoje wewnętrzne motywy postępowania. W sprawach zawodowych możliwość poprawy materialnego statusu, dzięki zastosowaniu w praktyce odkrywczych rozwiązań. „Ostrożne stąpanie wśród przeciwności prowadzi do zwycięstwa”.



• RYBY (20 II-20 III)

Obserwuj przyplawy i odpływy życia. Czas impulsywnego działania. Uważaj na zakrętach. Możesz mieć tendencję do rządzenia innymi. Warto wierzyć w swoje siły, gdyż pojawić się może szereg pozytywnych zbiegów okoliczności, w których Twoja osoba znajdzie się w centrum uwagi. Wskazane optymistyczne podejście do trudnych problemów. W poniedziałek i we wtorek nowy cykl rozwoju. „Rzeczy nie mogą wciąż trwać w zastoj, dlatego następuje czas działania w radości. Sukces”.



Andrzej JAMRÓZ



piórem i szminką

Jak kania dżdżu, wyczekuję okoliczności, które pozwoliłyby mi wrócić do pisania przekornych i zaczepnych, w sumie wesołych felietonów, jakie pisywałam gdzieś do połowy roku zeszłego. Od dobrych kilku miesięcy nie daję jednak rady.

Mamy początek roku Nowego, uważanego za szczególny, gdyż wedle liczby jest zerowym, a zatem nie przynależy ani do przeszłości, ani do przyszłości, jest teraźniejszością bez nazwy. Niektórzy nazywają go rokiem jubileuszowym, inni przejściowym. Sądząc po jego początku, najlepiej rzeczywiście, żeby był przejściowym, bowiem nie zaczął się sympatycznie. Wydarzenia wagi światowej nie zlagodniały ani trochę, poza aksamitnym odejściem prezydenta Jelcyna, co zostało przez kobiety wysłane prorodzinie z ulgą odebrane. Która z nas, matek, mogła spać spokojnie wiedząc, iż czarna walizeczka „atomowa” podlega władaniu człowieka ciężko chorego, obciążonego zanikami świadomości, a zatem zdolnego do podejmowania decyzji nieobliczalnych. Co prawda, stało się to ostatniego dnia roku z dziewiątkami! Tak samo szczęśliwe zakończenie tragedii stu pięćdziesięciu osób przetrzynmywanych w samolocie przez terro-

Ja nie chcę straszyć

rystów — zapisało się też na konto roku miniego. Przeciwnie się i na ten rok zerowy bardzo nieladne milczenie mediów na temat dwu polskich kobiet, porwanych w sierpniu w Dagestanie, chociażby nawet i z przyczyn „szczególnych”. Przebywają obecnie podobno w Czeczenii, rujnowanej bombami. Czyżby przestały już być polskimi obywatelkami, że milczy rząd, zapomniały o nich media: wygląda, że mówić warto tylko o sukcesach? Dlaczego nie jesteśmy informowani o ich losie w ogóle, chociażby w tonacji pesymistycznej, ale świadczącej o nie słabnącym nimi zainteresowaniu? Czyżby ten bolesny problem był dla rządu zawstydzający? Czemu nikt ze współodpowiedzialnych a bezradnych — nie wyraża publicznie żalu z powodu owej bezradności? Dlaczego nie złożono im publicznie życzeń noworocznych, wiadomo jakich, choćby nikła była szansa na to, iż te tragicznie samotne Polki zdołają usłyszeć?

Z Rynku Głównego w Krakowie zebrano 35 ton rozbitego szkła. Mimo prób i apeli, by płytę Rynku oszczędzono.

Profesor Aleksander Krawczuk powiedział w telewizji niedawno, iż cała kultura europejska wywodzi się bezpośrednio od starożytnej greckiej i rzymskiej. Oczywiście, tyle że rzymscy cesarze chcąc, by lud był spokojny, starali się dać mu „pa-

nem et circenses” — chleb i igrzyska. Nasza włądza aktualna stara się wyłącznie o igrzyska, a skutek tego marny.

U samego początku roku „przejściowego” liczba 2000 — dwoje maleńkich dzieci zostało skatowanych przez własnych rodziców. Dobra wróżba? Nie, ja nie chcę straszyć.

Wszelkie proporcje w stosunku do powyższego koszmarnego zachowując — z przerwaniem stwierdzam, iż dziennik telewizyjnej jedyńki o godz. 19.30, więc w pełnej obecności dzieci i młodzieży, a także i dorosłych, co nieco wrażliwszych, 3 stycznia przez dziesięć minut pokazywał nam haniebne widowisko znęcania się (bicia, kopania, szarpania) nad świniakami, które miały być wiezione do ubojni. Czy miały to być kolejne igrzyska dla znudzonych kretyńców, a może lekcja dla sadystów?!

Ostatnie piękne i podnoszące na duchu widowisko, zauważone przez telewizję publiczną — to nakarmienie olbrzymiej rzeszy głodnych ludzi na krakowskim Rynku przez pana Jana Kościuszkę, właściciela restauracji „Chłopskie Jadło” — miało miejsce w Wigilię...

...Trzeba więc ten obraz, dający nadzieję — mieć w oczach i stałej pamięci. Rok bieżący, przejściowo-zerowy, zaczął nam się dość paskudnie.

Krystyna KLECZKOWSKA

Kochamy „Klan”, ale nie zastąpi nam życia

Sześć scen dziennie

Rozmowa z Pawłem Karpińskim, reżyserem „Klanu”

— Co to będzie, gdy się skończy „Klan”?

— Przede wszystkim tak szybko to nie nastąpi, bo właśnie toczą się rozmowy na temat kontynuacji noweli. Dokąd będziemy mieć akceptację społeczeństwa, dokąd starczy nam pomysłów, i jeśli widzowie zaakceptują małą zmianę formuły dotyczącą rozszerzenia historii naszych bohaterów o losy nowych osób bezpośrednio nie związanych z rodziną Lubiczów, to być może będziemy dalej robić ten film.

— Kiedy zaczynał Pan pracę nad „Klanem” przypuszczał Pan wówczas, że odniesie taki sukces?

— Razem ze scenarzystą Wojtkiem Niżyńskim mieliśmy wcześniej wspólne doświadczenia telewizyjne, ot, chociażby w pracy przy: „W labiryncie”, czy „Fitness club”. Opracowaliśmy scenariusz od strony technologicznej jeszcze przy „W labiryncie”. Wojtek śmieje się, że mógłby wykladać w szkole filmowej coś takiego jak ekonomikę scenariuszopisarstwa. Bo przecież, żeby serial mógł być realizowany, to dziennie musi być nakręconych sześć scen! Te sześć scen musi rozgrywać się w tym samym obiekcie zdjęciowym, gdyż nie powinno się przerywać ekipy z jednego miejsca w drugie, bo traci się na tym bardzo dużo czasu. Ale przecież w jednym odcinku nie ma sześciu scen, których akcja toczy się w tym samym miejscu. Tak więc gramy sceny z kilku odcinków, a to oznacza, że dany obiekt zdjęciowy musi powtarzać się kilkakrotnie przez kilka odcinków i jest to swego rodzaju układanka. A reszta, czyli to jedyne, co ludzi interesuje: co aktorzy mówią, jak się zachowują, kim są, jakie są między nimi relacje to stanowi już sedno scenariuszopisarstwa, czy reżyserii.

— A gdyby zawałiła się ta cała, jak Pan to mówi, układanka?

— Toby się nie dało zrobić tego filmu. A proszę pamiętać, że to jest bardzo tania produkcja, najtańsza ze wszystkich,

jakie są teraz realizowane.

— Podobno „Klan” przebił nawet, jeśli chodzi o rankingi oglądalności, prognozę pogody!

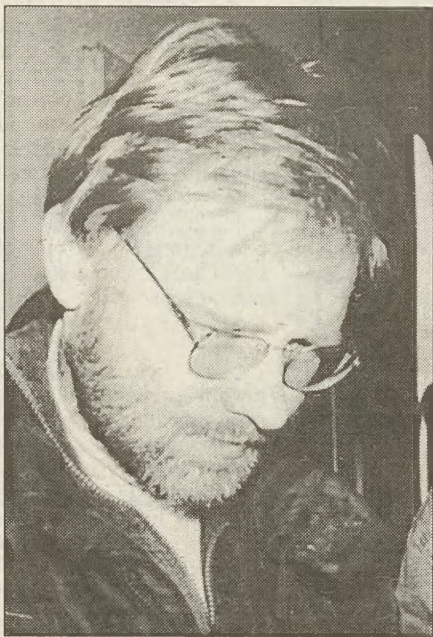
— Dla nas najważniejsza jest akceptacja widza, nie rankingi oglądalności. Cieszy nas, że widzowie akceptują naszych bohaterów, narrację, problemy, o których mówimy, bo przecież o to nam chodziło.

— „Klan” przemyca też w opowieściach o bohaterach pewne problemy społeczne: dzieci chore na zespół Downa, AIDS...

— Jeśli pokazujemy dziecioko upośledzone, to dlatego, że wydaje się nam, iż warto pokazać, że takie dzieci istnieją, i że boli nas problem braku ich akceptacji. Podobnie jest z problemem choroby Alzheimera, na którą cierpi Władysław Lubicz. Są to nieszczęścia, o których trzeba mówić.

— A jak Pan kieruje dziećmi grającymi w serialu?

— Tak się składa, że we wszystkich filmach, które robiliśmy, występowały dzieci. A z dziećmi praca jest albo okropna, albo fantastyczna. Nie ma stanu pośredniego. Bo dziecko albo kocha grać, albo nienawidzi. Miałem kiedyś na planie dziecko, które nie chciało grać, a musiało, bo za dużo już zostało scen nagranych z jego udziałem. Mówię o mojej córce Zosi, zagrała w „W labiryncie”. Najpierw jej się spodobało, a później zaczęło ją to wszystko nudzić, zwłaszcza czekanie na swoją scenę. Dzieci, które występują w „Klanie”, musiały przejść oczywiście zdjęcia próbne. Tak jak wszyscy. Gdybym miał zaangażować Kevina



„Klan” to... 56 filmów fabularnych — mówi reżyser

Costnera, to też musiałyby przez to przejść.

—?

— Nie dlatego, że nie wiem jakim jest aktorem, ale dlatego, że chciałbym sprawdzić, czy „pasuje” do postaci i innych bohaterów.

— Jakież problemy na planie filmowym zdarzały się?

— Zawsze są! A to samochód się komuś zepsuł, a to kiedy kręcimy w Podkowie Leśnej, blisko torów kolejowych, to co jakiś czas musimy przerywać ujęcie, bo będzie przejeżdżał pociąg i to słychać...

— Czego możemy się spodziewać, gdy skończy się „Klan”, kolejnej noweli?

— Mamy oczywiście, już jako producenci, zamysły na nowe tego typu opowieści. Ale zdajemy sobie sprawę, że, jak do tej pory, nic większego od „Klanu” nie powstało! Proszę obliczyć, 285 odcinków po 20 minut! Jeśli liczyć, że przeciętny film fabularny ma 100 minut, no to zrobiliśmy 56 filmów fabularnych!

Rozmawiała: Gabriela PEWIŃSKA

● Od ponad dwóch lat około 10 milionów widzów Jedynki w poniedziałki, wtorki i środy o godz. 17.25 zasiada przed telewizorami, by śledzić losy rodziny Lubiczów. Pierwszy odcinek wyemitowano 22 września 1997 r.

● Przez serial przewinęło się ponad trzysta postaci. Każda z nich ma „teczkę” w komputerze. Zawarte są w niej informacje o jej filmowych losach, a także takie, o których się nie mówi na ekranie. Poszczególne odcinki są pisane przez różne osoby, więc komputerowe „życiorysy” pozwalają uniknąć wpadek przy tworzeniu nowych odcinków i kolejnych intryg.

● W ciągu tygodnia powstają trzy odcinki. Często pracują jednocześnie trzy ekipy. Zdjęcia powstają w autentycznych wnętrzach, na przykład rodzinny dom Lubiczów i ich apteka mieszczą się w willi w Podkowie Leśnej pod Warszawą.



Rodzinny dom Lubiczów to willa w Podkowie Leśnej

Wiele pomieszczeń powstało w telewizyjnym studio, na przykład kuchnia i hol domu Pawła i Krystyny.

● Dlaczego Lubiczowie nazywają się Lubiczowie? Przed laty Wojciech Niżyński, scenarzysta i współproducent „Kla-

nu” złożył w TVP projekt serialu „Bracia Lubiczowie”. To nazwisko jest bardzo polskie i zawiera w sobie element lubienia, więc uznał je za doskonałe dla rodziny, którą widzowie powinni polubić. Intuicja go nie zawiodła!

„Sodowa” nie uderzy

Rozmowa z Tomaszem Stockingerem, filmowym Pawłem

— Bardzo będzie Panu żal, jak skończy się „Klan”?

— Pewnie tak, ale jedno jest pewne, że gdy skończy się „Klan”, to zawsze ciepło będę myślał o ekipie filmowej. To dzięki tym ludziom nastąpiło coś, co jest bardzo rzadkie w pracy przy filmie, zwłaszcza w serialach, pojawiają się różne konflikty i dochodzi do tego, że wszyscy mają siebie dosyć. A tutaj, o dziwo!, myśmali stali się jedną rodziną!

— Jak się Panu współpracuje ze swoją filmową córką Olą?

— Razem z Agnieszką Kotulanką udało nam się stworzyć namiastkę rodziny. Oczywiście stanowimy rodzinę wyidealizowaną, sztucznie wykreowaną, ale nam jest dobrze w tej nieprawdzie. Kiedy jesteśmy na planie „całą rodziną”, to jakoś nam się lepiej gra... Nie mówiąc o tym, że bardzo lubię moje scenki z Kają Paschalską. To bardzo zdolna dziewczynka, wrażliwa na uwagi, mam nadzieję, że nie będzie nigdy zadzierać nosa, i że jej „sodowa” nie uderzy do głowy.

— A Panu kiedyś „sodowa” uderzyła do głowy?

— Nie, i jestem spokojny, że nigdy nie uderzy. Różnych rzeczy nie jestem co do siebie pewien, ale tego akurat tak. Z różnych powodów. Po pierwsze, minęły już 22 lata od ukończenia szkoły teatralnej, po drugie, urodziłem się w rodzinie aktorskiej. Mój ojciec pracował całe życie, był bardzo znanym aktorem i piosenkarzem. Nauczył mnie, że trzeba być odpornym na to, co przyniesie los, także tego, że w życiu aktora są lata tłuste i chude... Więc dobrze jest mieć na wszelki wypadek coś w zanadrzu, coś czym się można zająć, gdy brakuje propozycji.

— A w Międzyzdrojach jeszcze Pan nie był na festiwalu gwiazd. Nie odciskał Pan dłoni na promenadzie. Nie czuje się Pan gwiazdą?

— Ludzie mnie pytają, dlaczego nie pojechałem do Międzyzdrojów. No, ale co miałem



Ludzie przejmują nasze, grających w „Klanie” aktorów zachowania, zaczynają podobnie rozmawiać, podobnie się ubierać

zrobić? Pojechać, pójść do hotelu i powiedzieć: Dzień dobry, jestem gwiazdą, chciałbym poprosić pokój? Przecież nikt mnie nie zapraszał. A gwiazdopodobieństwo będzie rosnąć w Polsce z dnia na dzień, choć pojęcie gwiazdy u nas nie ma akurat nic wspólnego z zawodem czy talentem. A poza tym bycie gwiazdą zobowiązuje. Ot, chociażby to, co dzieje się z „Klanem”. Przecież ludzie przejmują nasze, grających tam aktorów, zachowania! Naśladują nas u siebie w domu, zaczynają podobnie rozmawiać, podobnie się ubierać, kupują podobne meble. Z tego wynika, że jesteśmy dla nich wzorem. I aktorzy muszą mieć tego świadomość, że w dużym stopniu przyczyniają się do kreowania obyczajów w Polsce. I chcąc nie chcąc zabieramy głos na tematy: co to jest rodzina, co to jest miłość, co to jest uczciwość, wychowanie dzieci...

Rozmawiała: (gp)

Seriale są bardzo fajne

Miliony Polaków zasiadają przed telewizorami, by poznać dalsze losy rodu Lubiczów. Co nas tak do tej rodziny ciągnie? — zastanawia się psycholog Justyna Klóska.

— W telewizji rozwiązują się nasze problemy. Utożsamiamy się z bohaterami serialu — mówi psycholog. — Zamiast zastanawiać się nad własnymi problemami, możemy popatrzeć, jak inni próbują wybrnąć z kłopotów. A kłopotów w „Klanie” jest sporo. Szczególnie zdrowotnych...

Nie w każdej rodzinie mamy do czynienia równocześnie z AIDS, ciężką chorobą nerek u dziecka, paraliżem u dorosłego wnuka, chorobą Alzheimera u dziadka i śmiertelnym zawałem serca babci. W ten sposób dramaty rodzinny Lubiczów paradoksalnie sprawiają, że grypa u naszych dzieci wydaje się wręcz drobiazgiem. Telewizja odrywa nas od codzienności...

„Klan” uczy tolerancji, pokazuje, jak można wychowywać dziecko z zespołem Do-

wna. Mały Maciuś sprawił, że dzieci upośledzone weszły do naszych domów, przestały być tymi „obcymi”. I tu jest wielka zasługa serialu. Jeśli jednak ojciec lub matka wyrażą się pogardliwie o osobie upośledzonej umysłowo, to dziecko szybciej powtórzy opinię rodziców, niż telewizyjnego bohatera.

Czy więc seriale są dobre, czy złe? Seriale są bardzo fajne. Ale tylko do oglądania. Na pewno nie zastąpią nam życia. (DA)

PROVIDENT

Polska

Działamy na rynku polskim od kilku lat i zajmujemy się udzielaniem pożyczek gotówkowych w domu Klienta

Wygodna forma

POŻYCZKI

udzielanej
w domu Klienta

● Gotówka w ciągu 48 godz.

● Dogodny system spłat

● Pożyczki do 2000 zł

● Bez zyrantów

SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU!

Szczegółowe informacje:
(012) 269 03 00

26 czerwca odstonięty będzie
Pomnik Piwnicy pod Baranami

Ostatni figiel Piotra



Świeżo odlane w gipsie głowy Jacka Wójcickiego i Konrada Mastyla

— Jak pan sobie wyobraża? Ja, za życia na cokole? Myślałem, że ten pomnik to kolejny żart Piotra — powiedział śp. Jerzy Turowicz, kiedy Bronisław Chromy zaproponował mu pozowanie.

— Może to i był żart Piotra. Ale teraz przeobraża się w kształt. Pan był chyba największym przyjacielem Piwnicy. I, między nami mówiąc, ma

pan piękną głowę. A ja chcę mieć na pomniku piękne głowy. Dla rzeźbiarza uroda to też kryterium — spokojnie odparł profesor. I przekonał redaktora.

Protestowała też, choć z innego powodu, piwniczna kronikarka Joanna Olczak-Ronikier. — Bronku, pomini mnie proszę. Dość miałam przykrości po napisaniu tej książki — mówiła o wydanym kilka lat temu poświęconym Piwnicy albumie, po publikacji którego kilka osób poczuło się dotkniętym. Bo jak sprawiedliwie

wyważyć artystyczne zasługi poszczególnych Piwniczian, zwłaszcza gdy w grę wchodzi ambicje. Jak odmierzyć serce i przychylność okazywane kabaretowi przez osoby, którym Piwnica zawdzięcza ogrzewanie czy kanalizację.

Nie na Rynku, nie na Plantach

Hasło budowy pomnika Piwnicy pod Baranami Piotr

Skrzynecki rzucił przy okazji obchodów związanych z jej czterdziestolecie. — Dobrze Piotrusiu. Ale to poważna sprawa — odparł Chromy, który do wszystkiego co robi podchodzi z pasją i sercem, chcąc sprostować swoją artystyczną wizję. Ma też, jako autor wielu monumentalnych dzieł spore w tej materii doświadczenie. Szybko więc przeszedł do konkretów, uświadamiając pomysłodawcy, że o lokalizacji w Rynku, na Plantach czy Błoniach nie ma co marzyć. Zaproponowany przez Piotra dziedziniec Pałacu pod Baranami także nie wydał się rzeźbiarzowi stosowny.

— Od początku nie myślałem o cokole z podobizną Piotra, ale o uhonorowaniu kilkudziesięciu najbardziej znaczących Piwniczian. Monument, jaki mi się zamarzył, zupełnie by zginął wśród ścian kamienicy.

Zaproponowane przez Chromego miejsce na wzgórzu przed jego galerią autorską w Parku Decjusza przypadło Piotrowi do gustu. Zgodził się z Chromym, że Kraków nie kończy się na Plantach. Bez problemu też przekonał do tego zarówno prezydenta Józefa Lassotę, jak i konserwatora miejskiego.

6 ton brązu

6 ton brązu, 5,5 metra wysokości, spory krąg wyznaczony przez trzy osadzone w ziemi



Chodząc po pracowni między swoimi bohaterami profesor Chromy przystaje, przygląda się niektórym głowom

Fot. Anna OSETEK

żebra. Na rozpiętych między nimi pierścieniach o średnicy około 5 metrów — 50 głów.

— Żebra, jak w gotyckiej konstrukcji, zwieńczone będą zwornikami, na których znajdą się głowy baranów — mówi profesor.

Początkowo rzeźbiarz zamierzał umieścić tam podobizny Piotra Skrzyneckiego i Zygmunta Koniecznego. — Głowa Piotra jest największa, dlatego że miała być najbardziej oddalona od widza — profesor opowiada o tajnikach warsztatowych. — Doszedłem jednak do wniosku, że Piotr powinien być z zespołem, bo to bliższe będzie duchowi piwnicznej demokracji.

Do pomnika będzie się wchodzić jak do wnętrza piwnicy. Chodząc po okręgu kabaretowej widowni i oglądając artystów zanurzymy się w atmosferze magii. — Proszę sobie wyobrazić te wystrzelające w niebo żebra, tych pięćdziesiąt wpatrzonych w przestrzeń głów — profesor opowiada o swej wizji. Dodaje też, że wszystkie głowy będą podpisane, a ci, których nie wyróżni podobizną wymieniłi będą z imienia i nazwiska na liście umieszczonej po wewnętrznej stronie żeber.

Pomnik będzie też bramą prowadzącą z Parku Decjusza na teren Galerii Bronisława Chromego.

Prawo wyboru

„Panie profeszorko. Z pana taki zacny i porządny człowiek. Niechże pan tej pani nie umieszcza na pomniku. Zaskodzi pan sobie” — odezwał się któregoś dnia głos w słuchawce. Wreszcie na koniec rozmowy zdanie, od początku wiszące w powietrzu: „A czy mnie pan uwzględni?”

— Nie interesuje mnie życie prywatne moich bohaterów, a jedynie ich udział w życiu Piwnicy. Chciałby przedstawić

pewną ideę i prawdę służącą tej idei — broni się profesor, świadomy, że wokół całej sprawy rozpęta się burza. Uważa jednak, że choć pomysł był Piotra, on jako autor ma prawo decydować, kogo umieścić na pomniku. — Za przewodnik służy mi znakomita książka Joasi Ronikier. Zresztą czas, przynajmniej częściowo zwerifikować, kto powinien się znaleźć na pomniku. Na przykład Teresa Stanisławska, wieloletnia naczelna Echa Krakowa, która udostępniła Piotrowi swego pisma i wielokrotnie ratowała go z milicyjnych opresji. Jakże mogłoby jej zabraknąć wśród przyjaciół?

Będą też sponsorzy Wiesław Nowak i Jerzy Gajewski, którzy zdecydowali się bez specjalnych ceregieli pokryć koszty. — Dobrze będzie, jeśli nie przekroczymy 170 tys. zł — mówi profesor.

Dużo i mało

Pięćdziesiąt głów to dużo i mało. Dużo, jeśli zważyć pracę autora. Mało, jeśli wziąć pod uwagę ile osób przewinęło się przez Piwnicę na przestrzeni lat. — Pomysł rzucony został na czterdziestolecie, więc zamknijmy się w czterdziestolecie — mówi profesor. I uśmiecha się opowiadając, że jeśli chodzi o panie, wybiera sobie z ich życia ten okres, który ze względu na urodę uważa za najciekawszy. A urodziwych dam w kabarecie nie brakowało. Jest więc zmysłowa Anna Dymna, liryczna Anna Szałapak, pełna dramatycznego wyrazu Ewa Demarczyk, klasycznie piękna Ola Maurer.

Trzeba pamiętać i o „Komitecie Organizacyjnym Piwnica”, gdzie wśród 12 podpisów figurują m.in. Krzysztof Penderecki, Magda Pruszyńska, Lucjan Kaszycki. — Pominę rzecz jasna tych, którzy pojawili się raz czy dwa i niczego ciekawego nie wnieśli — pro-

fesor pokazuje głowy Pilirowskiego, Pruszyńskiej, Nowotarskiej, które umieszczone będą na żebrach.

Na przykład Wójcicki

Chodząc po pracowni między swoimi bohaterami profesor przystaje, przygląda się niektórym głowom. Jedną pogląda po policzku, drugą podretuszuje. Właśnie wydobył spod folii Stanisława Radwana, jeszcze w glinie. — Nie sposób się z nim spotkać — mówi o kompozytorze, znanym z tego, że znika jak kamień w wodzie i ciągle wszyscy go szukają.

— Proszę zobaczyć, jaka to kształtna bryła — profesor gładzi co dopiero odlanego w gipsie Jacka Wójcickiego i opowiada, że głowa ma swoją architekturę, wymyśloną przez naturę, by chronić mózg. — Z kości jermowych, podtrzymujących szczękę, wystrzeluje w przestrzeń nos. Co za wspaniały profil. Ale przede wszystkim ta głowa ma śpiewać — pokazuje na charakterystyczny układ ust.

Gotowe są 34 głowy. Ponad 20 odlano już w brązie, reszta na razie w gipsie. — Lista jest wciąż otwarta. Nawet kiedy pomnik już stanie, będzie możliwość uzupełnienia kręgów o kolejne podobizny — mówi profesor. — Co to za życie bez kłopotów — dodaje, wiedząc, że niektórzy będą urażeni.

...

Pomysł budowy pomnika, rzucony żartem czy na serio, zmaterializuje się kilka lat po śmierci pomysłodawcy. Jest, jak na razie, ostatnim figlem Piotra, który na pewno narobi sporo zamieszania. — Nas nie będzie. A zapatrzone w przestrzeń głowy Piwniczian przypominać będą niełatwy okres, w którym mimo wszystko nie traciliśmy poczucia humoru.

Maria ZIEMIANIN

REKLAMA

PRENUMERATA

GAZETA

KRAKOWSKA

teraz może zaprenumerować ją każdy
nieważne gdzie mieszka

**CODZIENNA
DOSTAWA DO DOMU
BEZ**

DODATKOWYCH KOSZTÓW!!!

Zamówienia przyjmują
urzędy pocztowe i listonosze.

Życie jakie jest

Zabiorę cię do nieba

Był letni wieczór, kiedy do jednego ze szpitali wbiegł młody mężczyzna z dzieckiem na rękach. — Ratujcie mojego syna! — krzyczał. Lekarz od razu dostrzegł u chłopczyka niepokojące objawy. Mały był senny i apatyczny. — Czy dziecko coś zjadło? — spytał. — Moja żona się otruła — wybelkotał mężczyzna. — Myślę, że synowi też dała tabletki.

Edytę i Rafała dwa lata wcześniej połączyła wielka miłość. Tak przynajmniej im się wtedy wydawało. Wspólne życie nie potwierdziło siły uczucia. Choć ona miała już 20 lat, a on o 4 lata więcej, chyba nie byli jeszcze dojrzałym małżeństwem i rodzicielstwem. Dziewczyna wciąż chodziła do szkoły. On niedawno stracił pracę i nie kwapił się z szukaniem nowej.

— Od razu wiedziałam, że ten człowiek zmarnuje jej życie — twierdzi Anna Pilecka, matka Edyty.

Trzeba przyznać, że do jakiegoś czasu Anna robiła co mogła, żeby przeszkodzić córce w kontaktach z Rafałem. Ale mogła niewiele. Na każdą próbę perswazji Edyta reagowała krzykiem, że jest od dawna pełnoletnia. Kiedy pewnego dnia matka po powrocie z pracy zastała córkę w łóżku z przyszłym mężem, posunęła się do awantury. Od kandydata na zięcia usłyszała wtedy:

— My się kochamy. Nic pani na to nie poradzi, choćby pani na głowie stawała. Anna próbowała więc pilnować, żeby Iwona przynajmniej nie zaszła w ciążę. Ale i tego nie upilnowała. W najbardziej burzliwym okresie miłości zmarł dziadek Rafała, zostawiając mu mieszkanie. Teraz już Anna straciła nad córką wszelką kontrolę.

Tuż przed Bożym Narodzeniem Edyta stwierdziła, że jest w ciąży. W kilka dni później Rafał zaskoczył Annę, zjawiając się z bukieciem kwiatów, aby oświadczyć się o rękę córki.

Ślub wzięli w styczniu. Nadzieje matki szybko się rozwiały. Iwona rzuciła szkołę i zajęła się sprzedażą dywanów w okolicach jednego z placów targowych. W młodej rodzinie zaczęło bowiem brakować pieniędzy. Rafał usiłował wprawdzie zająć się handlem obnośnym, ale tylko wydał pieniądze na kurs, po czym stwierdził, że to nie dla niego. Nie znaczy to jednak, że gdy na



W pożegnalnym liście Edyta napisała: „Bardzo kochałam mego męża, choć on nie był tego wart. Pomyślałam, że lepiej odebrać sobie życie”
Fot. Marian SATALA

świecie pojawił się mały Jaś, jego tata zajął się dzieckiem. Nie czuł żadnego powołania do tego rodzaju zajęć. Prawie cały czas poświęcał swej życiowej pasji, którą były gry komputerowe.

— Choć w domu wszystkiego brakuje, mąż tylko kupuje nowe gry i całe dni siedzi przy komputerze — skarżyła się Edyta pani z opieki społecznej. — Dzieckiem w ogóle się nie zajmuję.

Dla Anny był to szok i bolesny cios, kiedy dowiedziała się, że jej jedynaczka „poszła po prośbie”. Błagała: — Córeczko, wróć do domu, będziesz mieć wszystko, ty i Jaś.

Jednak pieniądze córce nie dała, żeby nie dostał ich „ten człowiek”. Zdaniem Rafała, to właśnie matka najbardziej przyczyniła się do rozkładu ich rodziny, bo wychowała Edytę na „osobę bez własnej woli”.

— Miała pretensje, że umiałem sobie znaleźć zajęcie, a ona nie. Była dziwna. Jej ojciec umarł dawno, a ona jeszcze teraz mówiła, że nie ma po co żyć i chce iść do taty. Poradziłem jej, żeby poszła do psy-

chologa, to tylko na mnie narzekała.

Kryzys w młodym małżeństwie pogłębiał się. Coraz częściej trafiały się ciche dni, podczas których małżonkowie porozumiewali się z sobą korespondencyjnie, podrzucając liściki na stół. Rozgoryczona Edyta pisała:

„Chcę Ci złożyć wyrazy współczucia z powodu posiadania takiej żony jak ja. Z całego serca Ci życzę, żeby za drugim razem trafiła Ci się lepsza żona.”

W rzeczywistości jednak nie mogła sobie wyobrazić rozstania. W końcu to Rafałowi znudziło się wspólne życie, a ona wtedy wpadła w rozpacz. Stało się to przed Wielkanocą zeszłego roku. Rafał oświadczył Edycie wprost, że ma jej dość, już jej nie chce. Jej rzeczy powyciągał z szaf, popakował i wystawił do przedpokojku. Właśnie wtedy zadzwoniła Anna z życzeniami świątecznymi. Zięć poradził jej, żeby najlepiej jeszcze przed świętami zabrała sobie córkę i wnuka.

— Edyta wstydziła się przyznać, że miałam rację, kiedy ją ostrzegałam przed tym człowiekiem — mówi Anna ze łzami w oczach. Czuje się współwinna tego, co się stało. — Gdybym ją od razu wzięła do domu, może nie doszłoby do tej tragedii.

Ale tym razem matka niespodziewanie wystąpiła w obronie związku, którego na początku sama była największą przeciwniczką.

— Córka była wciąż tak strasznie zakochana, bałam się, że mnie znienawidzi. Pojechałam do nich i przekonałam zięcia, że powinien być bardziej odpowiedzialny. Powiedziałam, że małżeństwo powinno sobie radzić także w trudnych chwilach.

Jednak Edyta i Rafał radzili sobie coraz gorzej.

Tego dnia Rafał poszedł na bazar, gdzie handlował pirackimi programami komputerowymi. Kiedy wrócił do domu, Edyta leżała nieprzytomna na tapczanie, a Jaś raczkował po podłodze. Nadaremnie próbował cucić żonę. W końcu zadzwonił na pogotowie. Edyta trafiła do szpitala za późno. Tymczasem Rafał zauważył, że z dzieckiem też jest coś nie w porządku. Na szczęście, Jasia udało się uratować. Dopiero później znaleziono list, który Edyta skierowała do matki:

„Odchodzę do Taty. Nie miej mi za złe, że biorę z sobą Jasia. Nie mogłabym patrzeć, jak TEN CZŁOWIEK go wychowuje...”

Anna mówi z płaczem:

— Nie wierzę w to, żeby Edytka świadomie podała tabletki Jasiowi. Była już pod wpływem leków, nie wiedziała, co robi.

Głównym ciężarem winy obarcza zięcia. Wystąpiła o odebranie mu praw rodzicielskich do Jasia, który teraz mieszka u rodziców Rafała. Anna chciałaby, żeby to ją ustanowiono rodziną zastępczą. Mówi:

— Muszę wykonać ostatnią wolę córki. Nie pozwolę, żeby ten człowiek zmarnował także dziecko.

Rafał zarzeka się, że po jego trupie. Nagle odkrył w sobie miłość do Jasia.

— Kocham mego syna. Jego miejsce jest przy ojcu.

Jaś na razie nic z tego nie rozumie.

Marta GUTMAN



Z ZOO

O stałych mieszkańcach Lasu Wolskiego, zwierzętach z zoo opowiada dr Józef Skotnicki, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Krakowie.

Kob liczi

Kob liczi to antylopa z rodziny krętorogich. Jak większość gatunków tej grupy zwierząt, staje się coraz radsza i zaliczana jest do zwierząt zagrożonych wyginięciem. Znajduje się nawet w wykazie gatunków II Załącznika Konwencji Waszyngtońskiej, co oznacza, że posiada specjalny status ochronny. Pozyskiwanie tej antylopy wymaga zezwoleń „CITES”, udzielanych przez rządy krajów eksportujących. Ma to zapobiec nielegalnym odłowom w naturze i ograniczyć handel tymi zwierzętami. Ogrody zoologiczne świata również zorganizowały różne systemy ochrony i hodowli tych gatunków, między innymi przez wprowadzenie ksiąg rodowodowych. Dla antylopy kob liczi księgi takie prowadzone są przez zoo w Dvur Kralove (Czechy). O rzadkości tego gatunku świadczą cyfry: w 1995 roku w 29 hodowlach zamkniętych na świecie znajdowało się zaledwie 339 sztuk — w tym 111 samców, 209 samic i 19 zwierząt o nieoznaczonej jeszcze płci. W Krakowie posiadamy stado złożone z 10 sztuk w tym 3 samce i 7 samic. Po raz pierwszy koby liczi sprowadziłem do naszego zoo 11 października 1991 roku, właśnie ze wspomnianego już zoo w Dvur Kralove. Była to grupa czterech zwierząt. Antylopy te wyjątkowo dobrze zaaklimatyzowały się u nas i na przestrzeni zaledwie kilku lat ich hodowli otrzymaliśmy aż 24 młode.

Koby liczi to piękne zwierzęta, nieco mniejsze od naszych jeleni europejskich. Rogi posiadają tylko samce, są one lirowato wygięte i stanowią wyjątkowo okazalą ozdobę — niestety również i cenne trofeum myśliwskie. Ubarwienie samca jest znacznie ciemniejsze od rudawego ubarwienia samic. Gatunek ten występuje już tylko w wyspowo w niektórych rejonach Afryki, głównie Zairze, Angoli, Namibii i Botswany. Szczególnym zagrożeniem dla tej antylopy jest budowa tam na rzece Kafue w Zambii, ponieważ zmieni to znacząco środowisko naturalne, w którym żyje. Zamieszkuje ona bowiem bagniste i mocno nawodnione tereny. Zawsze trzyma się blisko rzek i jezior. Część dnia spędza w wodzie. Zagrożona na lądzie ucieka do wody, dlatego też często nazywana jest kobem wodnym lub kozłem wodnym. Świetnie pływa i nurkuje. Równie zrećna, szybka i skoczna jest na lądzie.

Odżywianie tych antylop w naturze związane jest również z bagienno-wodnym rejonem, ponieważ żywią się charakterystyczną dla tych środowisk roślinnością. W naszym zoo karmimy je w dość urozmaicony sposób. Otrzymują owies gnieciony, srukę jęczmienną, płatki owsiane, siano, zielonkę, jabłka, seler, pietruszkę, jarmuż, siemię lniane, gałęzie drzew liściastych oraz dodatki mineralno-witaminowe (paszowit i lizawkę solną). W żywieniu zimowym, w miejsce zielonki wprowadzamy buraki pastewne i dużo siekanej marchwi. Zwierzęta są w bardzo dobrej kondycji i mimo swego środkowoafrykańskiego pochodzenia, nawet zimową porą w dni o zbliżonej do 0°C temperaturze, przebywają przez jakiś czas na wybiegu.

Koby liczi prowadzą typowo stadny tryb życia. Samice zawsze łączą się w duże grupy z młodzieżą. Samce trzymają się trochę z boku i aktywne w stadzie są dopiero w okresie godowym. Cięża trwa 8 miesięcy. Młode bardzo szybko po urodzeniu są na tyle sprawne, że dotrzymują kroku zwierzętom dorosłym.

W krakowskim ogrodzie zoologicznym koby liczi stanowią malowniczą grupę antylop, chętnie odwiedzaną przez zwiedzających.

Dr Józef SKOTNICKI

kanal
minus

Zakończenie i początek roku to zawsze świetna okazja do rozmaitych rankingów: kto na górze, kto na dole, kto się pnie, a kto spada i już się nie podniesie. Myślenie kategoriami sportowego wyścigu weszło nam w krew, toteż układa się listy rankingowe wszystkiego i wszystkich: pączków, filmów, sportowców, polityków i samochodów (może to ta kolejność jest najlepsza?). Żyjemy w czasach ostrej konkurencji i rywalizacji, stąd też posiadanie „certyfikatu jakości” w postaci odpowiedniego miejsca na jakiejś liście uprawnia do lepszej pozycji w przyszłości.

3 stycznia PAP ogłosiła wyniki swojego rankingu na najważniejsze wydarzenia polityczne, gospodarcze i kulturalne w kraju i na świecie.

Nieprawdopodobny show na koniec wieku

Udział w tej ankiecie wzięły dzienniki i tygodniki ogólnopolskie i lokalne („GK” również). Wertując wyniki sondażu, myślałem: ileż z tych wydarzeń swoją aż tak wysoką pozycję w świadomości ludzkiej zawdzięcza mediom? Czy aż tak bardzo interesowałybyśmy się literackim Noblem Grassa (najważniejsze wydarzenie kulturalne na świecie)? Jaki wymiar miałyby wojna w Kosowie i Czeczenii (najwyższa ranga w kategorii „polityka światowa”? Ba, czy nawet papieska pielgrzymka do ojczyzny w ubiegłym roku byłaby tym samym, najważniejszym wydarzeniem politycznym w Polsce, gdyby nie udział w niej mediów? Notabene: to właśnie ten pontyfikat dowiódł, że bez mediów nikt się obejść nie może — nawet instytucja tak ostrożna wobec wszelkich „nowinek” jak Kościół.

To prawda, iż media „zerują” na zdarzeniach, że walczą z sobą o pierwszeństwo i wyjątkowość w relacjonowaniu tego czym żyje świat dzisiejszy. Ale też dzisiejszy świat nie byłby taki jaki jest, gdyby nie media, stanowiące teraz niestłuchanie spójną i nawzajem się przenikającą sieć.

Kiedy kończył się wiek XIX, szczyt techniki w sferze mediów stanowiły telefon i telegraf; radio dopiero raczkowało, zaś pomysł „telewizyjny” uchodził za miłą zabawkę. A jednak szef amerykańskiego Urzędu Patentowego pisał do prezydenta prośbę, by urząd ów zlikwidować, bo wszystko co człowiek mógł wynaleźć — już wynalazł...

Na koniec wieku XX BBC zafundowała światu wielką, 26-godzinną transmisję z powitania 2000 roku na globie (TVP2). Powoli podróżowaliśmy wokół Ziemi — poczynając od pacyficznych wysp

i na Pacyfiku kończąc. Obserwowaliśmy jak ludzie bawią się, w co wierzą, jak magicznymi obrzędami i kolorytem ulicznych imprez, zawierających pradawną symbolikę, chcą zakląć Zło i Dobro. Obserwowaliśmy jak powoli rozprasza się nad światem złowrogi cień milenijnej „pluskwy”, który zawdzięczał nam także głównie mediom.

Warto było to oglądać i po to, by pomyśleć, że obrazanie się dziś na media, czynienie z nich potwora pożerającego prawdziwie lokalne wartości w imię „globalizmu” — jest głupotą, graniczącą ze stuporem. Jest mimowolnym cofaniem się do czasów, gdy wysoki amerykański urzędnik postulował zniesienie firmy od patentów, bo wszystko co powinniśmy wiedzieć — już wiemy.

Zbigniew BAUER

ZMIEN SIĘ

W karnawałowym nastroju

Pani Agnieszka (25) jest absolwentką Akademii Wychowania Fizycznego i pracuje w szpitalu na oddziale kardiochirurgii. Jej hobby to głównie sport, który uprawiała profesjonalnie przez kilka lat. Ta pewna siebie, zadowolona również ze swojego wyglądu dziewczyna jest jednak otwarta na różne zmiany. Dlatego zostawiła nam wolną rękę. Nie chciała jedynie ścinać włosów, zresztą nie miałyśmy takiego zamiaru.

W gabinecie kosmetycznym

Przed przystąpieniem do zabiegu kosmetyczka przeprowadziła wywiad z naszą klientką. Pani Agnieszka ma cerę normalną z tendencją do szybkiego zanieczyszczania obszaru T (czoło, nos, broda). Zaproponowany firmowy zabieg „La prairie” na bazie czystej witaminy C i masaż twarzy, szyi, dekoltu oraz pleców nie tylko oczyścił, ale również nawilżył, od-toksyczył i odświeżył skórę.

U fryzjera

W karnawale można „poszaleć z głową”. Przy tej okazji postano-

Opieka kosmetyczna i makijaż — Monika Zielińska, Studio Piękności „IL VIVO”, ul. Szewska 5, tel. 422-91-88

Fryzura — Ewa Bocheńska, Salon Urody „GABRIEL”, ul. Karmelicka 28, tel. 633-58-45
Stylizacja i opracowanie całości — SABA PIETKIEWICZ



dwabny podkład i odbijający światło puder. Półperłowe cienie: różowy beż (całe powieki i miejsca pod łukiem brwiowym), szarość (modelująca załamanie powiek i kąciki zewnętrzne, zamglony fiolet (dwie trzecie po-

wiliśmy więc zupełnie zmienić fryzurę i tym samym wygląd naszego gościa. Proste długie włosy zostały mocno zakręcone na średnie wałki, utrwalone pianką do stylizacji i nabłyszczającym lakierem. Wcześniej jednak fryzjerka podcięła zniszczone końcówki włosów i nałożyła dwukolorowy baleage — jasny blond i miedzianny, dzięki czemu uzyskałyśmy ciekawy efekt większej przestrzenności uczesania i trójwymiarowej głębi.

Odpowiedni makijaż wieńczy dzieło

Trochę za ciemną (po solarium) karnację rozświetlił je-

Zapraszamy do udziału w naszych metamorfozach panie, które są zdecydowane na zmiany dotyczące wyglądu, czekamy również na zgłoszenia do cyklu „Pokolenia” (babcię, mamy, córki), „Siostry”, „Ona i On” (pary). Wszystkich, którzy chcą zmienić swój wizerunek, prosimy o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem redakcji: Gazeta Krakowska 31-548 Kraków, al. Pokoju 3, zawierających informację o sobie, numer telefonu i 2 aktualne kolorowe zdjęcia legitymacyjne, z dopiskiem „Zmienię się”. Udział w naszych metamorfozach jest zupełnie bezpłatny. Gości naszej rubryki wybieramy drogą losowania. Decyduje też kolejność nadsyłania zgłoszeń.

konturówką i wypełnione cynamonową pomadką przełamana refleksyjnym błyszczkiem w kolorze burgunda. Dla pani Agnieszki na dzisiejszą okazję wybrałyśmy aksamitną kreację w odcieniu czerwonego wina ob-szytą futerką.

afisz
filmowy

„Odwieczny wróg”

Wcale nie straciłam dwóch godzin życia, oglądając ten film. Bo w tym najprawdziwszym horrorze — pomieszany po drodze z różnymi innymi motywami i niepotrzebnie „łapiącym” raz za razem cytaty i sceny z zupełnie innych tytułów — pół filmu jest prawdziwie dobre, niekiedy nawet znakomite. A ponieważ jest to „pierwsza połowa”, więc warto iść i samemu się przekonać. Zwłaszcza że i w drugiej połowie jest także jedna bardzo dobra scena!

Ale spójrzmy po kolei:

Już sam pomysł wnosi klimat szczególnie i daje różne możliwości realizacyjne twórcom. A ten pomysł zawdzięczamy świetnemu, dobrze pasującemu do kina, doświadczonemu pisarzowi (autor 60 powieści!) — DEANOWI KOONTZOWI, który był tutaj scenarzystą, przenoszącym na ekran kolejną własną powieść. Ta powieść to „PHANTOM” i może tak właśnie powinien się nazywać ten film, bo byłby wówczas bardziej zgodny ze swoim charakterem, a także i z samym gatunkiem? Nazywa się jednak inaczej i pewnie będzie Państwa męczyć pytanie inne: kim właściwie jest ten nasz odwieczny wróg? Odpowiedzi jest w filmie kilka, a wszystkie nieważne, dlatego nie ma się co nad tym zastanawiać. Wydaje się zresztą, że reżyser JOE CHAPPELLE zrobił wszystko, aby powstał film tylko „okolicznościowy”, czyli dobry na tzw. koniec wieku! I pewnie dlatego wyglądać powinien tylko o „oczko” lepiej niż ten nieszczęsny „I stanie się koniec”, o którym niedawno pisałam.

Tymczasem ta znakomita pierwsza połowa zapowiada rzecz świetną! Proszę sobie wyobrazić dwie młode dziewczyny, z których jedna jest po jakichś nerwowych przeżyciach, a druga — jej starsza siostra — wiezie ją do swojego domu, w odległym, małym, przepięknym górskim i spokojnym miasteczku turystycznym, aby „odżyła”. I oto dojeżdżają, a w miasteczku nie ma żywej duszy! Niczego oczywiście nie zdradza, bo po tej



„wstępnej sekwencji” dopiero wszystko zacznie się dziać, ale warto zobaczyć, co robią realizatorzy z tak pomyślanym początkiem, jakby „poza” samym rozgrywaniem akcji sensacyjnej! Otóż włączają oni dwie najważniejsze i największe wartości filmowe: obraz i dźwięk! Dwie samotne dziewczyny wędrują uliczkami miasteczka, a przed nimi i obok nich obraz poszerza się i wydłuża, jak we śnie albo w klasycznym niemieckim ekspresjonizmie — nagle jakiś gigantyczny cień „siada” na powietrzu, albo nagle wszystkie latarnie świecą, a zewsząd zaczynają „grać” swoje role... efekty dźwiękowe: krzyki lub zduszone szepty osaczają bohaterki, wabi je jakiś tanczący standard, dochodzący z jakiegoś mieszkania... a wszystko to najprawdziwiej potęguje grozę, staje się samą dusznością, osaczeniem. I tak „podgotowani” — zostajemy dopiero wystawieni na działanie akcji. To świetny pomysł, aby rzecz wzbogacić samym bogactwem i możliwościami kina! Dlatego warto przede wszystkim zapamiętać dwa nazwiska: autora zdjęć RICHARDA CLABAUGHA i autora muzyki DAVIDA WILLIAMSA.

Cała „dobra połowa filmu” wiąże się też z nazwiskami młodych aktorów: ROSE MCGOWAN, JOANNY GOING, a także BENA AFFLECKA. Rzecz zmienia się bardzo na niekorzyść, gdy wkracza na ekran jedyny gwiazdor, czyli PETER O'TOOLE. Stary gwiazdor jest bowiem, niestety, z innego filmu! Tak myślę — choć z jego udziałem odbywa się tu jedyna wspaniała scena z „drugiej części”, czyli moment gdy „starzec” wywołuje „złego”.

Poza różnymi dobrymi pomysłami lub wyborynami efektami — wszystko inne wygląda raczej tak jakby było robione „na zamówienie” lub na okoliczność końca wieku, a może... „końca świata”? A szkoda!

MODA

Bezpieczny standard

W najwspanialszych kreacjach przywitaliśmy ten wyjątkowy Nowy Rok, ale przed nami przecież jeszcze wiele roztąńczonych, karnawałowych nocy i okazji do różnych spotkań towarzyskich.

W co zatem się ubrać, jeśli nie chcemy strojem powtarzać wrażenia sylwestrowego wieczoru a na nowy wydatek nie mamy ochoty?

Choć to może wydać się banalne, odpowiedź jest oczywista — w ciągle modną, niezastąpioną, ponadczasową czarną sukienkę, która nikomu jakoś się nie nudzi, a na dodatek nie ma najmniejszego zamiaru wyjść z mody. Mała czarna, od chwili gdy wylansowała ją Coco Chanel, jest najbardziej niezawodnym rozwiązaniem. Moda się zmienia, ale mała czarna sukienka trwa. Prosta, elegancka, kobieca, seksowna. Jest pewniakiem, chętnie się ją nosi, bo jest bezpiecznym standardem. Czarna sukienka dzielnie opiera się inwazji kolorów i kaprysom mody.



Czarny, jak żaden inny kolor, nosi się zawsze i wszędzie. Czerni szczególnie upodobał sobie wieczór, jest powabna, uwodzicielska i tajemnicza. Dobrze wyglądają w niej blondynki, intrygująco brunetki, podkreśla urodę szatynek. Kolor czarny ma w sobie jakiś magnetyzm. Sprawdza się we wszystkich fasonach, choć te najmodniejsze i najelegantsze są uderzająco skromne. Fascynująca magiczna sukienka, nieskazitelnie skrojona, częstą z dekoltem, który przybiera różne formy, lub o fasonie nadal

modnej koszulki, ze stójką, z długimi rękawami lub bez. Na wielki wieczór pięknie wygląda góra bez ramion i głębokie rozcięcie. Czarna sukienka może być każdej długości, od mini do kostek — decyduje skala gali. Najmodniejsze mają długość za kolano. Wersji małej czarnej jest zresztą co niemiara. Charakter zeszłorocznej kreacji może się radykalnie zmieniać, w zależności od dodatków — biżuterii, butów, szala, etoli czy choćby doszycia innych elementów błyszczących lub futrzanych.

Jeśli jednak kusi nas wielkie wyjście i wielka kreacja, przyjrzyjmy się krytycznie własnym warunkom. Może warto wybrać suknię mniej prowokacyjną, ale za to bezpieczniejszą — no i wygodniejszą dla partnera... To nie jest wcale bez znaczenia, bo przecież kanony mody wieczorowej zakładają, że partnerzy powinni być ubrani w podobnym stylu. A więc jeśli wielka kreacja pani, to dla pana smoking. (S)

Fot. Anna OSETEK



W ostatniej chwili

URODA

SOS dla urody

Przed dniem, w którym chcemy wyjątkowo ładnie wyglądać, trzeba przygotować twarz i ciało.

● Na idealnie oczyszczoną (ewentualnie wcześniej peelingiem) skórę nakładamy nawilżająco-regenerującą maseczkę, np. papkę z utartego jabłka, pianę z białka i oliwki.

● Jeśli nie mamy pod ręką odpowiednich specyfików na maseczkę, albo czasu na leżenie, efekt szybkiego odświeżenia cery uzyskamy nakładając na dłuższą grubą warstwę kremu (Amerykanki nazywają to „pocałunkiem anioła”).

● Świetnie „stawia twarz” masaż kostką lodu owiniętą w chusteczkę. Wcześniej skórę trzeba natłuścić. (Nie wolno stosować przy popękanych naczynkach).

● Worki i sińce pod oczami zmniejszą kompresy z naparu świetlika, z czarnej lub zielonej herbaty, ewentualnie oziębiona warstwa żelu pod oczy.

● Ciało nabierze gładkości podczas kąpeli połączonej ze złuszczeniem martwy naskórek peelingiem. Plecy, ramiona, łokcie, kolana warto dodatkowo wymasować szczotką z żelazem do mycia. Po spłukaniu skóry koniecznie trzeba nasmarować balsamem.

● Spierzchnięte, zniszczone dłonie odzyskają miękkość po kąpeli w ciepłej oliwce z dodatkiem soku cytrynowego albo w kleiku z siemienia lnianego.

● Aby odsłonięte partie ciała wyglądały świeżo i pięknie połyskiwały, wystarczy przed wyjściem na bal pokryć je opalizującym pudrem lub żelazem z mieniącymi się drobkami.

● Podkład powinien być idealnie dobrany do karnacji, albo o ton jaśniejszy. Ciemniejszy (i niestety opalenizna) zwłaszcza wieczorem postarza. Nie wolno zapominać o uszach, szyi, a w przypadku dekoltów ramion i pleców — również o tych partiach ciała.

● Unikajmy ostrego różu i nie łączmy w makijażu różnych tonacji, np. usta amarantowe, a róż lososio-owy.

● Oczy będą wyglądały na większe, jeśli całe powieki pokryjemy jaśniejszym cieniem bezowym, a w ich załamaniu, kąciku zewnętrznym i pod dolnymi rzęsami nałożymy miękko cienie ciemniejsze.

● Panie w dojrzałym wieku powinny unikać makijażu perłowego, który jeszcze bardziej uwidatni zmarszczki.

● Nie obrysowujemy oczu czarną kreską, ponieważ w takiej ciemnej, ostrej obwódce robią się mniejsze, tracą wyraz, a twarz wygląda wulgarnie i staro.

● Jeżeli usta są małe i wąskie, unikajmy ciemnych szminek. Ciemne kolory zmniejszają je jeszcze bardziej i również dodają lat.

● Lakier do paznokci musi współgrać z odcieniem szminki do ust.

● W żadnym razie w ostatniej chwili nie decydujemy się na jakiegokolwiek eksperymenty. (S)



Kaduceusz

Wydanie po Trzech Królach, ciągle jednak kłapiące turoniem

W poprzek

Optymistą bądź!

Optymizm nieopanowany jest wrodzoną cechą ludzką, choć przecież i małpy od czasu do czasu bez powodu się śmieją. Być może jest to dowód na prawdziwość teorii Darwina, w którą po latach wpajania nam w nią pewności zaczynamy wątpić, bardziej wierząc w Ducha Świętego niż odwieczne prawa natury. Ale tak to już jest, że w chwilach przełomowych rozum zasypia ustępując miejsca natchnieniom.

Nie martwmy się. W Ducha Świętego nie wątpmy, rozumu jednak nie gaśmy.

Wprawdzie duch duchowi nierówny, a rozum tym bardziej, jednak po tych noworocznych fajerwerkach powinniśmy nieco spoważnieć. Rozglądnąć się wokół, oglądnąć się w przeszłość, pomyśleć co dalej.

Noworoczna, zwariowana eurofia nie bardzo była uzasadniona, choć „homo ludens” bez tamtamów, wrzasków, trąbek, piszczałek i podrygiwania nie umie się zdobyć na jakkolwiek refleksję.

„Polityka”, którą czytuję systematycznie od stu lat, wabi nas rozlicznymi rankingami na koniec: a to stu najlepszych pisarzy, a to sto filmów, a to stu aktorów, a to sto, a to sto tamto. Ostatnio było — na Nowy Rok — sto

wydarzeń w dwudziestym wieku. Oprócz oczywiście rzeczy napawających otuchą typu: wybór Karola Wojtyły na papieża, przyjęcie Polski do NATO, powstanie „SOLIDARNOSCI”, zdobycie 3. miejsca w piłce nożnej na Mistrzostwach świata w 1974 r., złotego medalu na Olimpiadzie przez Kusocińskiego w 1932 r. — reszta to horror, kłęski, zamachy, wojny. Dokręcanie śruby narodowi przed II wojną i po II wojnie. Bereza Kartuzka i łagier w Jaworznie. Może najbardziej promiennym dla nas aktem było odzyskanie niepodległości w 1918 r. Na świecie to samo. Wojny, Hitler, Stalin, wcześniej Verdun, krew, i tylko krew. Zdarzyło się lądowanie Amerykanów na Księżycu i kilka odkryć naukowych (w fizyce,

medycynie), które przyniosły nam ulgę.

Ten bezmyślny śmiech i radość w dniu Nowego Roku mógł tylko świadczyć, iż chcemy się wreszcie pozbyć tego garbu, który nam rósł na plecach przez blisko 100 lat. Ale może to była też odruchowa próba opanowania naszej bezradności na rzeczywistość.

Są jednak symptomy zdecydowanej zmiany na lepsze, które świadczą o tym, że nikt z przeszłością nie będzie się pieprzył.

Po pierwsze:

natchnieni amerykańskim duchem kowboja z Teksasu, niejakiego Mc Carty'ego wzięliśmy się za czyszczenie narodu z podłych agentów i wrednych komuchów. W ogniu lustracji spłonę na stosach resztki znienawidzonego przez niektórych rządzących ancien regime. Nasz Wielki Inkwizytor Bogusław Nizieński z uporem godnym zagubionego Ducha Świętego, z rękami czystymi niczym Piłat z „Credo”, stara się udowodnić wszystkim, że właściwie co drugi Polak nadaje się u nas na stos, a jeżeli zaprzecza i przywołuje świadków niewinności, tym dla niego gorzej. Nie ma ludzi niewinnych. Inkwizytor wie wszystko. Zwłaszcza że zaczął karierę od podstaw, na prowincji, przyglądając się temu znienawidzonemu PRL-owi w Limanowej. Tam jego sprawiedliwość dosięgała drobnych złodziei, z których potem, na pewno, wyrastali zwolennicy komunizmu. W sądownictwie przepraco-

wał cały PRL a potem zlustrował sam siebie i tak jak Dzierżyński, oczyścił się ze starych błędów. Dziś też wie jak z góry oceniać ludzi. Już właśnie żelazny Feliks wiedział jak czyścić naród. Pytał: Skolko wam liet? Podał odpowiedź: Sorok. Inkwizytor stwierdził: Aaa, to chwatił.

Po drugie:

Nie ma żadnych podwyżek. Wprost przeciwnie, nawet są obniżki. Cen benzyny po 22 podwyżkach. Te pare grosików lub złotych, które musimy dodać do wszystkiego, to przecież tylko efekt geograficznego przesunięcia Ziemi wokół Słońca, a także przejścia z fal niskich na wysokie. Nie podoba się, można sobie wybrać inną planetę.

Po trzecie:

Życie bez prywatyzacji nie ma racji. Wąsacz w wodzie, nasi na zagrodzie. Coraz szybciej, coraz prościej, pozbędziemy się własności. I kłopotów będzie mniej, więc wyprzedzać wszystko chciej!

Perspektywa:

Idzie nowe
Trajektorie nowych lotów
Wyznaczone
AWS z UW w okopach
Świętej Trójcy
SLD wbrew wszystkim
Zjednoczone
No a potem
Wybory wybory
Kandydaci przeniosą góry
Każdy będzie miał rację
I wygłaszał oracje
Obliczając wzrost
Konjunktury.

Wiesław KOLARZ

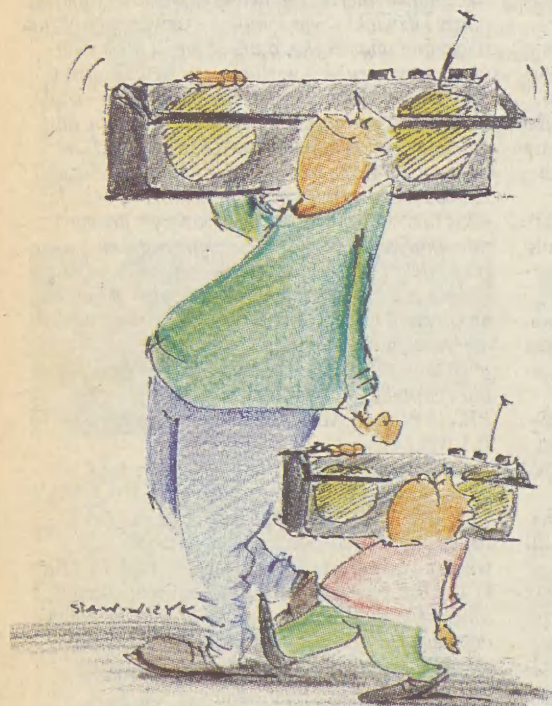
SLD: pod naszą obronę

PSL: do Europy z kosą

Koalicja AWS UW: nie przejmuj się

W przyszłość razem, w ostrogach

Choć boso



RADIO TYLKO DLA WYSOKICH
(CZĘSTOTLIWOŚCI)

Nie wyciszaj się cały

Los jest stały — to człowiek jest przewrotny.

Jeśli wleciesz się w ogonie, on merda tobą.

Nad trumną etosu mowę wygłosił patos. Jedynie on przeżył.

Reklama zaczyna się od długich nóg, a kończy na rzeczy godnej pożądania.

Prawda bez osłonek nie czuje się jak w raju.

Kiedy Herod pokaże prawdziwą twarz, kończy się szopka.

Gdy tolerancja nie daje oznak życia, zachowajmy przynajmniej dobrą o niej pamięć.

Nie można żyć dwa razy, ale można żyć podwójnie.

Przetarg na kraj, który chce być wolny, powinien być jednak jakoś ograniczony.

Chory z urojenia, ale zdrowy z przyzwyczajenia.

Restrukturyzacją uli najbardziej zainteresowane są trutnie.

Włączając do cudzych sumień, okazali się stare jak świat legitymacje.

Waldemar KANIA

PO TWARZE



A zawsze wam mówiłem: NON OMNIS MORIAR

Przepowiednia zza grobu — Jerzy Waldorff

rys. RYSZARD SZOKALSKI

Szych ci w oko

Manifestacja w obronie Eskimosów

(reporter „Kaduceusza” Zygmun Szych rozmawia z przedstawicielem jednoosobowej mniejszości eskimoskiej w Polsce)

— Reprezentuje pan jednoosobową mniejszość eskimoską w Polsce. Od pewnego czasu, korzystając ze swobód demokratycznych domaga się pan wolności dla swej grupy etnicznej.

— Kiedy z lodów Grenlandii udało mi się jakoś przebrnąć po grudach do waszego wolnego kraju i utworzyć tu mniejszość którą stanowią, akurat spadł śnieg i wszystkich was, oprócz mnie, zasypało. Widzę jednak że będę tu uciskany. Niedawno nastąpiła odwilż, a zapowiadają jeszcze wyższą temperaturą. Powoli tracę nadzieję na lepsze życie. Polak się dostosuje, Eskimos nie bardzo.

— Dlatego opowiada się pan za wolnością zgromadzeń?

— Absolutnie tak! Ale słyszę właśnie że w Sejmie niektórzy chcą mi tę wolność ograniczyć. Piskorski, ten z Warszawy, na-stawiony antyeskimosko proponuje by każda demonstracja miała zezwolenie. To ja pytam czy wypada pojedynczemu Eskimosowi fatygować się po te wszystkie zezwolenia, lazić w tę i nazad po urzędach, czekać na próżno tygodniami?

— Chce pan demostrować?

— Urządzą sobie pikietę przed Radą Ministrów, demonstrację przed Sejmem i manifestację przed Belwederem, gdzie będę krążył z hasłem „zima moja, wiosna twoja”. Zaprosiłem wszystkie stacje telewizyjne, radiowe oraz najważniejsze media. Obliczam że w czasie moich pikiet, manifestacji i demonstracji weźmie udział ponad stu dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Każdy chciałaby popatrzeć na krzywdę pojedynczego, protestującego Eskimosa.

— Jest pan członkiem i zarazem piastuje pan wysoką godność sekretarza generalnego PPE — Polskiej Partii Eskimosów. Wybrał się pan sam na to stanowisko, sam też może się pan odwołać. Na razie wniósł pan jako przedstawiciel swej partii, ciekawą inicjatywę ustawodawczą.

— Zaproponowałem by co druga demonstracja musiała uzyskać zezwolenie. Prezydent Warszawy chce by musiała je uzyskiwać każda. Ja, Eskimos, w imieniu mojej grupy etnicznej stanowczo przeciwko temu protestuję. W imię wolności, i w interesie mojej mniejszości leży by pozwolenie uzyskiwała co druga.

— Dlaczego?

— Ponieważ to ja zamierzam organizować co drugą manifestację.

Gwiazda filmu niemego, malarka. Mimo 91 lat codziennie siada przy sztalugach, dziękując, że Bóg daje jej siłę i pomysły

Signora Carlotta

Jedna z dwu ostatnich żyjących gwiazd filmu niemego Carlotta Bologna jest rodowitą Włoszką. Do Polski przybyła w 1914 r. jako pięcioletnia dziewczynka ze swą matką, światowej sławy harfistką, zaangażowaną jako solistka orkiestry w Operze Warszawskiej. Choć kariera filmowa młodziutkiej, prześlicznej i wszechstronnie uzdolnionej Carlotty została przerwana, nie rozpaczła. Odnalazła się w malarstwie. Mimo sędziwego wieku (w styczniu kończy 91 lat) i wielu fizycznych niedomagań codziennie na parę godzin siada przy sztalugach, dziękując, że dobry Bóg daje jej siłę i pomysły. — Wieczorem przed zaśnięciem robię rachunek sumienia. Jeżeli zdarzyłoby się, że niczego nie namalowałam, dzień taki uznaję za stracony — mówi z uśmiechem.

Od dzieciństwa wzrastała w świecie artystycznym, w rodzinie muzyków. Ojciec, znakomity dyrygent, pochodzący ze znanego rodu Gonzagów, mieszkał na stałe w Filadelfii. Matka była koncertmistrzem. — Dom zawsze pełen był sławnych gości, nie tylko ze świata muzyki. Pozostał po tym ślad w pamiętniku Carlotty. Dziś każdy taki wpis to osobne opowiadanie: „Kochanej Carlottes z prawdziwą sympatią Ada Sari” — to dowód sympatii wielkiej gwiazdy. Ludwik Hieronim Morstin, podczas wspólnego wcinania przyrządzonych przez pisarza rydłów, w transkrypcji z Horacego oddał hołd jej budzącej powszechny podziw urodzie: „Gdybyś ty mogła o niemiłosiernia/ Za twą urodę ściągnąć pomstę na się/ Gdyby ząb w twoich pięknych ustach szczyrniał/ albo paznokcie — wtedy twojej krasie/ mógłby się oprzeć któryś z nas śmiertelnych”. Dalej Leon Wyrwicz, Irena Solska, Barbara Krafftówna, Anatol Stern. „Kto Carlotty nie szanuje niech ją w dupę pocałuje” oznajmiła dosadnie Danuta Szaflarska, na co Ludwik Starzki, ojciec Alana, szybko zadeklarował na sąsiedniej stronie: „Ja Carlotty nie szanuję”. Zaś Bronisław Dąbrowski, dyrektor teatru Słowackiego w Krakowie wpisał po prostu: „Jestem mężczyzną. Polecam się”.

Nic, tylko film

Młodziutka Carlotta do kariery aktorskiej przygotowywała się gruntownie: jazda konna, szermierka, śpiew. Potem były trzy lata w Szkole Rytmiki i Plastyki Janiny Mieczysławskiej.

Wreszcie z ogłoszenia dowiedziała się o Instytucie Filmowym Wiktora Biegańskiego na Krakowskim Przedmieściu w Pałacu Czerwotyńskich. Zapisła się i ukończyła je w 1927 r. — Niczego się nie domyślałam. Byłam młoda i głupia — Carlotta opowiada, że któregoś wie-



Była muzą artystów, o jej rękę zabiegali Kiepusa i Szaniawski

czoru po zajęciach Wiktor Biegański poprosił mamę o jej rękę. — Miałam 18 lat, Wiktor prawie drugie tyle.

W reżyserowanym przez siebie filmie fabularnym „Kobieta, która grzechu pragnie” Biegański główną rolę kobiety fatalnej przeznaczył znanej przedwojennej gwiazdzie, Norze Ney, żyjącej do dziś w Kanadzie. Partnerować jej miała, w charakterze blond anioła, Janka Niczewska. — Dla mnie Wiktor przewidział epizod — mówi Carlotta. — Jednak urzędniczką z Biura Wynajmu Filmów, decydującą o przyznaniu budżetu, powiedziała do Wiktora, pokazując na moje zdjęcia, że pieniądze będą, jeżeli drugą główną rolę zagra „ta facetka”.

Biegański był wściekły, jego młodziutka żona zachwycona. Podczas kręcenia tego filmu przekonała się, że stworzona jest do takiej pracy. Smak sukcesu zaprawiony był jednak goryczą. Wiktor nawet nie pojawił się na premierze.

Koniec z aktorstwem

Zaproszona do udziału w pierwszych gadanych filmach, kręconych na zlecenie Paramountu pod Paryżem przeżyła kolejny dramat.

Reżyser Jan Kucharski, przygotowujący się do realizacji „Orlicy” tu właśnie poszukiwał partnerki dla swego gwiazdora Joshuy Kuhna. Spośród wielu aktorek wybrał właśnie ją. Wiktor z uśmiechem przysłuchiwał się pertraktacjom. Kiedy jednak Kucharski i Kuhn przyjechali do Warszawy by podpisać z nią kontrakt, kazał jej odmówić. Zrozumiała, że z filmem koniec.

Malarstwo jako antidotum

O malarstwie nigdy nie myślała poważnie. — Miałam zwyczaj gryzmolić wszędzie, gdzie się dało — mówi pogodnie. — Tymczasem Wiktor wiercił mi dziurę w brzuchu, żeby zdać na ASP. Byłam załamana rozstaniem z filmem i postanowiłam na odczepne pójść na egzamin. Ku swemu wielkiemu zdziwieniu została przyjęta. Trafiła do pracowni prof. Tadeusza Pruszkowskiego, pod którego życziwym okiem początkowe przerażenie ustąpiło miejsca stopniowej fascynacji.

— Przelewałam wtedy na płótno cały żal do świata, gorycz z powodu doznanego co dopiero zawodu. Ale też zachwyty nad jakimiś drobiazgami, takie moje małe cudowne olśnienia. Prusz bardzo to we mnie pielęgnował, czułam jego aprobatę.

Kiedy już po śmierci mamy w 1935 r. Wiktor dostał angaż do teatru Słowackiego w Krakowie i przyszło się pożegnać z Warszawą, Prusz polecił ją Wojciechowi Weissowi, pod okiem którego stała się dojrzalą, wytrawną malarką.

Kiepusa i Szaniawski

Starsza pani, muza artystów, której podobizny przedstawiali znakomici malarze i rzeźbiarze, o której rękę zabiegali Jan Kiepusa i Jerzy Szaniawski, jest pogodna i uśmiechnięta. Kończy przygotowania do dorocznej wystawy swych prac, która, zwyczajowo już w styczniu odbędzie się w Nowohuckim Centrum Kultury. Pochłania książki, ogląda Rai Uno i czyta włoskie pismo „Gente”. Kiedy chce powspominać, wyjmie stare numery „Kina” lub pamiętnik z wpisami od swych sławnych przyjaciół. — Nie mam już z kim rozmawiać o przeszłości. Moi rówieśnicy przeszli na drugą stronę lustra — mówi.

W pogodne dni ze swego obszernego balkonu na dziewiątym piętrze na krakowskim Ugorku wpatruje się w horyzont. Wnuczka mówi, że widać Babią Górę. Ona jednak nie widzi Babiej. Z przymkniętymi oczami ogląda całe swoje życie. Z kilkunastu lat zamyślenia wyrwy ją ją głosy powracających z przedszkola prawnuków. Ich radosny śmiech miesza się ze strzępami powstającego w wyobraźni obrazu, który jutro przed południem zacznie powstawać na płótnie.

Maria ZIEMIANIN

Jeszcze wieczorem poprzedniego dnia gajowy Schabowski z Dolińca otropił dziki w Lasach Piątkowieckich pod Mielcem i od razu dał znać wujkowi Krużlowi. — A mróz był wtedy jak pieron! — przypomina sobie Studziński, skarbnik koła. — W taki dzień dziki są twarde. Trudno je ruszyć... I śmieje się w kułak, choć przecież nie z tego mrozu, tylko tak... na wspomnienie przgody, jaka trafiła się wujkowi Krużlowi.

Zdarzenie obrosto już w legendę. Znają je nie tylko w mieleckich stronach. Szybko dotarło też do tarnowskich myśliwych. Podobno rozpatrywano je także w kuluarach zjazdu Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie.

— Dyskusja była poważna. Mówiliśmy o zmianach organizacyjnych w łowiectwie wobec reorganizacji administracji. Ale po niektórych kolegach w kuluarach widać było, że pokładają się ze śmiechu. No i każdy niewtajemniczony chciał od razu wiedzieć, co się tam zdarzyło,

Naganka była coraz bliżej, kiedy wujek rozprawiał się z rozporkiem.

— Tak się mówi, ale w takich warunkach to niełatwe. Ręce grabieją, jak tu poradzić sobie z siusiakiem.

Jakoś poszło, jak wspominają dziś myśliwi tamten incydent. Ale przecież nie do końca.

— Wszystko przez to, że akurat w ten młodnik, dokładnie naprzeciwko wujka, wypadł dzik. Odynieć. A tu wujek sika... Instynkt myśliwego! Broń załadowana, to wujek, stale sikając, przykleka. Chce zasunąć jakoś zamek błyskawiczny w tych amerykańskich portkach. Gdzie tam! Zacięło się. Partacka robota! A dzik tuż-tuż... To wujek szarpnął ostro za zamek do góry. Przyrodzenie mu się zakleszczyło. Wujek krzyknął z bólu. Ale opanował się. Zmierzył z przykłąku. Strzela!

Położył dziką, ale problem z rozporkiem został, jak mówią w kole łowieckim — na wierchu. I wujek krzyczy z bólu.

Wujek Krużel wstaje na dziki jak dawniej, o czwartej. Ale teraz najpierw sprawdza rozporek...

Polowanie na dziki

w tych Lasach Piątkowieckich.

— Mój brat Lucjan jest profesorem cybernetyki w Wojskowej Akademii Technicznej. Dziekanem. Jako naukowiec stwierdził, że coś takiego, co spotkało wujka Krużla, zasadniczo nie powinno się zdarzyć. Naukowcom wierzę, zwłaszcza, że ten to brat — mówi Janusz Jung, uczestnik tamtego polowania na dziki.

Zaczęło się normalnie. Zbiórka, losowanie stanowisk. Mróz szczypał w uszy. Myśliwi udali się na stanowiska, szerokim duktem poszła naganka. Głos trąbki oznajmający, że naganiacze ruszyli.

— Wujek Krużel miał dobre stanowisko, zaraz przy mnie. Tak że całe zdarzenie obserwowałem z bliska. Gdzieś tak z dwudziestu metrów.

Naganiacze rzekotali blaszanymi pudełkami, uderzali kijami w drzewa. Pokrzykiwali, żeby ruszyć zwierzynę na linię myśliwych.

— Lis idzie! — zawołał ktoś z naganki. Rudzielec pełzał niemal po ziemi, a kiedy dotarł prawie do stóp stojących na linii myśliwych, jednym susem przeskoczył dukt, tuż koło wujka Krużla, odbił na bok i czmychnął tak, że wujek nawet nie zdążył się złożyć się do strzału. Kole-dy pociesza go, że to na szczęście.

Zauważyłem, że wujek starannie się ubrał na ten mróz. Doświadczony myśliwy. Takiego, zanim strzeli, poznaje się po ubiorze...

Ubiór myśliwski powinien być wygodny, nie krępujący ruchów, niezbyt ciężki i przede wszystkim ciepły.

— Dżinsy wujek Krużel miał zielonkawę, z zamkiem błyskawicznym. Amerykańskie lewisy. Markowa firma! Przysłała mu je rodzina z Chicago w na święta.

Traf chciał, że naprzeciwko stanowiska wujka rósł sosnowy młodnik. Dobre pole ostrzału na „czarnego zwierza”, jak myśliwi nazywają dziką.

— Silny wiatr się pojawił przy tym mrozie, a że wujek wypił kilka kubków gorącej herbaty z sokiem malinowym, to go pognęło...



Wujek Krużel (pierwszy z lewej) przed... przygodą myśliwską

Na szczęście na polowaniu był lekarz K., też zapalony myśliwy.

Nie wiadomo czy krew na spodniach była od dzika, czy też z wujkowego rozporka pochodziła. Jakoś jednak wspólnymi siłami udało się uwolnić wujka z kłopotów i bezpiecznie zasunąć zamek.

Polowanie trzeba było przerwać. Na pogotowiu w Mielcu starannie opatrzono ranę na bezcennym wujkowym miejscu.

— Jak go odwoziliśmy, to leżał na plecach, bo owinęli mu tyłoma bandażami, że spodni nie dało się zapiąć. Wyglądało, jakby wujek miał całego siusiaka w gipsie. Pielęgniarki z podziwu wyjść nie mogły, bo wujek raczej mały, a to tu takie duże...

Mówią, że wujek Krużel od tamtej przygody nadal wstaje na dziki jak dawniej, o czwartej. Ale najpierw sprawdza czy jest mróz i jak działa rozporek. Zesztą, spodni z zamkiem błyskawicznym, chociaż idealne na polowanie, w delikatnej zielonej barwie, nie wkłada. Woli tradycyjne, zapinane na guziki.

Jak już doszedł do siebie po incydencie, amerykańskie lewisy zapakował starannie.

Zygmunt SZYCH



— Nie mam już z kim porozmawiać o przeszłości. Moi rówieśnicy przeszli na drugą stronę lustra



Szkoła szachów „GK”

79
prowadzą: mistrz świata juniorów
Kamil Mitoń
i jego trener Włodzimierz Szyszkina



Cesarski jubileusz (2)

Po świąteczno-noworocznej przerwie przedstawiamy dokończenie partii prezentowanej w poprzednim odcinku. Partia ta pochodzi z wielkiego turnieju rozegranego w Wiedniu, latem 1898 roku, z okazji 50-lecia panowania cesarza Franciszka Józefa. Turniej ten zgromadził prawie całą ówczesną szachową elitę.

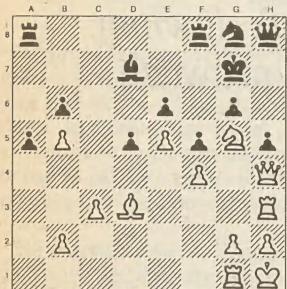


Diagram 139

Steinitz — Schowalter, Wiedeń 1898 r., Obrona Francuska (cd) (diagram 139):

28. c4!, ...; (Białe otwierają drugi front.);
28. ...; dc; 29. Gxc4, Wfe8;
30. Wd3, Wa7; 31. Wd6, ...;
(Decydujące wtargnięcie! Czarny hetman z przerażeniem obserwuje, jak białe figury niszczą czarną twierdzę.);
31. ...; Wb7; 32. Wgd1, Gc8;
33. Sxe6+, Gxe6; 34. Gxe6, Hh7; (Groziło 35. Gxf5, ...);
35. Wd7+, We7; 36. Wxe7+, Sxe7; 37. Hf6+, Kh6; 38. Wd8, Wc7; 39. h3, ...; i czarne poddały się. 1-0.

Kapitałna egzekucja! Można przypuszczać, że 62-letni Steinitz uwierzył, iż nie wszystko jeszcze stracone...

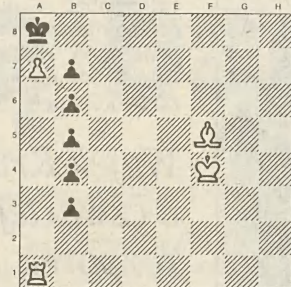


Diagram 140

Dziś proponujemy Państwu do rozwiązania niezbyt trudne, lecz ładne zadanie (diagram 140). Białe rozpoczynają i matują przeciwnika w szóstym posunięciu. Życzymy miłej zabawy.

Włodzimierz Szyszkina & Kamil Mitoń

Komputer zamiast stolika

Komputer staje się coraz bardziej nieodzownym narzędziem brydżysty. Można z nim policytować i pograć, dzięki Internetowi wziąć udział w międzykontynentalnym robberku lub turnieju, a ostatnio zostać mistrzem świata. W listopadzie odbyły się bowiem pierwsze Internetowe Mistrzostwa Świata, w których Amerykanie — w 48-rozdaniowym meczu — wyraźnie pokonali Rosjan 123:69 (choć do przerwy Rosjanie prowadzili 56:45, by jednak sromotnie przegrać drugą połowę). Rosjanie to aktualna reprezentacja kraju, Amerykanie grali w składzie: Rodwell — Simson, Crawford — Seligman i Soloway — Schuler. Ten ostatni jest prawie ślepy i nie może grać w „stolikowego” brydża, gdyż nie rozróżnia kart; korzystał ze specjalnego 25-calowego monitora.

Rozgrywki zaczęły się wiosną, a wystartowały w nich 172 zespoły z 33 krajów. Niestety, nic mi nie wiadomo o udziale Polaków.

Skąd brało się początkowe prowadzenie Rosjan (którzy — jak i Amerykanie — siedzieli przed monitorami kom-

puterów, nie widząc ani partnera, ani przeciwników)? Z lepszej gry w strefie szlemowej. Oto jedno z rozdań:

♠ AD75	♠ 1096
♥ A8754	♥ D109
♦ A32	♦ K1097
♣ 3	♣ K104
♠ W83	♠ K42
♥ W62	♥ K3
♦ DW864	♦ 5
♣ 82	♣ ADW9765

Amerykanie zagrali na linii NS tylko 3 BA i kontrakt zrealizowali z trudem, bo wszystko leżało jak trzeba (równy podział pików i król trefli pod impasem, w sumie 18% szans na sukces). Rosjanie wylicytowali nieco „z przyrzutu” szlemika treflowego, ale N miał do tej decyzji prawo: partner monotonicznie licytował trefle, nie przyjął nawet zaproponowanych 3BA licytując końcówkę kolorową. Z trzema asami grzechem byłoby nie wrzucić szlemika po licytacji:

NS
1kier 2trefle



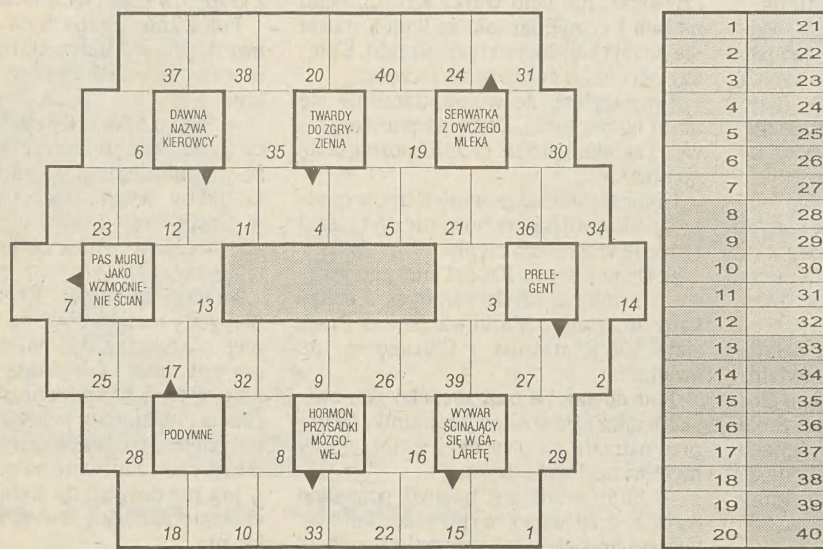
78

2piki 3trefle
3BA 5trefl
6trefl

Z rozgrywką nie było problemu.

Obawiam się, że brydż w Internecie może się przyjąć. Zanikną pogaduszki i awantury przy stoliku, a kilku znajomych straci opinie mistrza: i Sokole Oko, któremu nie ujdzie żadna dama pod impasem (o ile nie trzymacie kart przy orderach), i Zapiewajło, intonacją uściślający znaczenie odzywek (to przecież różnica: kontra! czy kooontra?). Sroga Brew, zabijający partnera wzrokiem po niewłaściwym, jego zdaniem, wiście. Niby to dobrze, ale czegoś będzie jakby żal.

Roberek



Stamp-1053

Panoramiczna nr 2

Klika dworska	Drżąca topola	Szczelina w piórowym drzewie	Miasto spalone przez Boga	Muzyka pod oknem
Zandarm turecki	Doczepiony pojazd	...	...	...
	14	Dostarcza ziarna i słomy	...	3
Dziewczyna jak...		8	Wzgledy	Galarelowaty płyn
Sztukmistrz		Kopalina	...	17
	2	Kogut	...	...
Insekt		1	Kończy pacierz	...
Chroni przed korozią		Imię Kręglackiej	Pokój wystaw	...
	21		Pijak	7
Awantura	Kierunek w sztuce XVII w.			Bezzębność duchownych
	Nieporządek	5		
		Wętebienie pod ramieniem		22
Autor „Wojny i pokoju”	Port przy ujściu rzeki Onegi	Werwa w mowieniu	Na nim opiera się pięta	15
			16	Żelazna szafa
Przenośnię bogacz				25
Rzeka na Pol. Pomorskim			Kadź farbiarska	11
		Modrak		6
Opowieść			Pramatka Izraela	24
Powieść Zoli	18	4		
		Uosobienie zła		10
				20

Litery w polach z liczbami od 1 do 26 utworzą przysłowie ludowe. Wystarczy podać jego treść. Wśród Czytelników, którzy do 15 stycznia 2000 r. pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej”, skr. pocztowa 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka panoramiczna nr 2”) nadesłają prawidłowe odpowiedzi — zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej nr 50: „Kto marnuje czas, temu słomiany pas”. Książki otrzymują: J. Nowosadzki — Kraków, O. Zwijacz — Nowy Sącz. Nagrody prześlemy pocztą.

Krzyżówka nr 2

Poziomo: 7. hiszpański instrument z drewnianych muszelek, 8. lowelas, 9. zakopiańska skocznia, 11. zorganizowane rozgrywki sportowe, 13. mały bar — kawiarenka, 15. dzielnica historyczna w Słowenii, 17. azjatycka rowerowa dorożka, 19. filologia węgierska, 22. spec od czytania, 25. starożytny bóg Rzymian, 27. diabeł musi się zadowalać, 28. zgniłe jajo, 29. bobrowe domki, 30. przybliża odległy obiekt, 31. rodzaj pisma dyplomatycznego.

Pionowo: 1. autorka „Moralności pani Dulskiej”, 2. legendarny tenor włoski, 3. angielski podróżnik, badacz Afryki, 4. ząb przedni, 5. podwarszawska miejscowość, sanatoria, 6. spór, dyskusja na łamach, 10. zboczenie, 12. ukraiński zbrojny chłop z czasów XVII w., 14. mityczny założyciel Rzymu, 16. klasyfikacja wyników sportowych, 17. półksiężyc, 18. król Celtów z opowieściami rycerskimi, 20. szron na głowie, 21. chodnik w kopalni, 23. transport wojskowy, 24. miasto w zespole San Francisco, 26. zadyma śnieżna, 27. bubel.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do 15 stycznia br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr

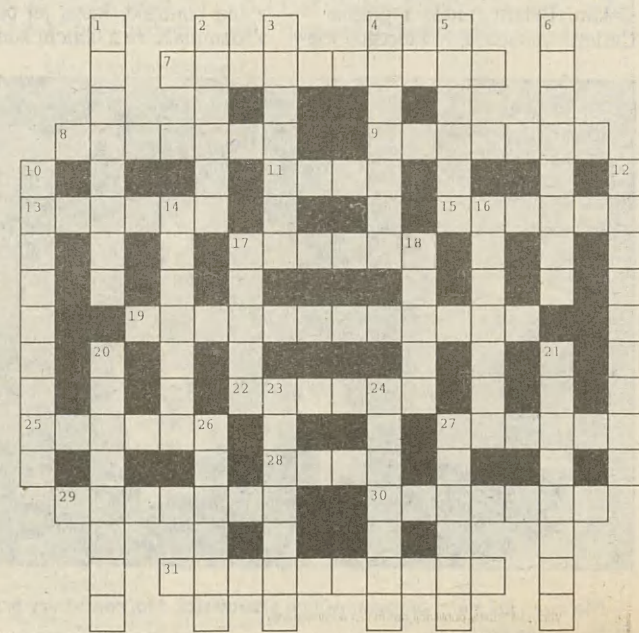
2”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 47

Poziomo: 7. ajerkoniak, 8. tapczan, 9. Opalone, 11. dren, 13. poziom, 15. zachód, 17. kadryl, 19. ekspedientka, 22. rzeźba, 25. tandem, 27. papugi, 28. Bonn, 29. ścięgno, 30. ogryzek, 31. Małopolska.

Nagrody wylosowali

Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 47, z 20.- 21. 11.1999 r. książki otrzymują: H. Bemnowa — Gorlice, J. Fiedor — Jabłonka. Nagrody prześlemy pocztą.





niadze, ale nie za cenę życia towarzyskiego i prywatnego. W ogóle nie mam czasu. Koszmar. Chyba zdecyduję się na studia dzienne. SZAKAL.

MY teleskope looks out Into the stars tonight. I'm running out of my time I'm running out of my breath And now it's getting, so I can't sleep at night in the day, feel like death. Do you believe, what you hear and what you see! What's real? - Furea!! 9.J.M.) Yeah! - LOBO

NIE rozumiem jak można słuchać kiczu typu Metallica albo Nirvana. Przecież to muzyka dla prymitywów. Normalnie lubię Trance Allstars, DJ Cosmo, SM TRAK, Moirzo, nie idyotyczny metal, soul, reggae czy disco polo. Niech żyje trance, techno, i rave. Niech radia puszczają je 24 godz. na dobę. Zlikwidować należy Radio Maryja gdyż jego audycje powodują zaspianianie kierowców podczas jazdy i w efekcie wypadki. Precz z dziadołstwem. ŚWIOSŁAW PAJAC

PACYFISTKO - witaj, my się jeszcze nie znamy, chyba, że... (pewna osoba na pewną literkę to Ty?). KLARA - i Ty ochodysz!! Nie przesadzaj, chyba nie jest aż tak źle! Co znówu się u licha stało? Następna awaria życiowa?! Jeszcze jeden kuponik, please! SALADYN

PODCHŁAŁ raz taki na wakacje do Afryki. Spotkał tam szakali, którzy go złapali. Ogień zaraz rozpalili i kiego usmażyli. Też niezbyt był wesoły bo zjawił się kibol goły. Łiki doznał porażenia i słonecznego wyparzenia. Szybko stamtąd chciał się zwleć, ale kibol urwał mu łeb. Całego kiego Hrabina doprowadziła i na kolację kibolowi postawiła. (Postaniec).

POZYBYWAM się moich wielu ksyw bo ja jestem jeden. Jestem HARRY. Moja wędrówka dusz zakończyła się. Wróciłem do źródeł. Pisałem życie i tak jest najlepiej. Nie wymieniam tych, których pozdrawiam, bo nie jestcie znakami. Jesteście czymś więcej! HARRY.

QUIDAM nie znasz mnie. Jakbyś mnie poznał to może... MŁOT fajnie wychodzi na zdjęciach. Pewnie jesteś super facetem. Dwójka i trzy zera wszędzie co to będzie? RADAMANTYS, sorry ale ja tu jeszcze jestem. Może będzie lepiej. NATA

QUIDAM - PK? Cóż to może być? Intuicja podpowiada mi, że chodzi Ci chyba o Politechnikę Kr. Nieestety nie mam chodzą ale na AE. Na PK chodzi mój kumpel, który może zdecydować się tu pisać. Co do wieku to fajnie, że ktoś ma tyle lat co ja. SZAKAL

RADOŚCI wiele, przyjaźni na całe życie, spełnienia najskrytszych i najpiękniejszych marzeń, dystansu do świata, problemów i kłopotów dnia powszedniego. Wiele zabaw, szaleństw, ludzi, którzy otaczają Was będą uznaniem miłością i szacunkiem. Tolerancji wobec innych, odwagi w trudnych sytuacjach, wszystkiego co najlepsze w Nowym 2000 Roku przesyła dla wszystkich Gratkiewiczów - RADAMANTYS

RAVENOUS - w HP nie ma większych futrzaków niż my, więc wątpię, by ktoś mógł ubiegać się o fotel prezesa SNO po Tobie. No, nie... Mam nadzieję, że koniec Twojego pisania nie jest końcem naszej znajomości. Wiesz... nie dzieję. To ja jestem Twoim dłużnikiem... Wszystkiego najznakomitszego i najmroczniejszego z okazji urodzin!! QUIDAM z Krainy Deszczowców.

RAVENOUS - co Ci strzeliło do głowy z tym odejściem? "Nic nie może przeczyć wiecznie trwać" piszesz. Nieprawda!! Wierszko trwa wiecznie: ból, cierpienie, miłość i nienawiść. Nic się nie da zmienić! Jesteś jedną z niewielu osób, które mnie rozumieją, i z którą mogę pogadać. Natychmiast masz tutaj wrócić!!! LOBO pamiętasz może mnie? BLEACH GIRL

ROK temu 13 stycznia straciłam serce, uczucia i najlepszego przyjaciela. Dominiku - dziękuję Ci za każdy wietrzny dzień, za byk marzeń, za dotyk nadziei, za wiarę w ciepłą dłoń miłości. Za jasne radości

i ciemne smutki, za kwiaty, kolce i lzy... Za chwile szczęścia i rozpacz. Dziękuję, że pokazałeś mi, jak tańczą gwiazdy na mlecznej drodze, ucząc nas przebaczać. Za wszystko Ci dziękuję... Wiedzę, że w moim sercu zawsze był, jesteś i będziesz! Twoja przyjaciółka RADAMANTYS

SALADYN ten kuponik do Ciebie bez podpisu był ode mnie (chyba się zorientowała. ZANDRA

SAMAI - A Ty gdzie zniknąłeś? Brakuje mi to Ciebie. *** BLUE - a dla mnie byłś i jesteś! Fakonem! Howk, Wodzu(ówko)!!!! BLEACH GIRL - więc daj mi dobry przykład i sama też pisz!!! *** NATA - a Ty gdzie jesteś? Kim jesteś? Napisz coś proszę. Ja sem QUIDAMEK

SCARLET po prostu urlop co do "śledztwa". To jestem nie tylko ja. W końcu po coś istnieje FBI. Zresztą gdybyś wiedziała co oznacza moja ksywa, to nie miałabyś wątpliwości co do wyników. Piekło i niebo porusz... Między - pomiędzy - CZARNY SALADYN.

SCARLET u mnie całkiem ciekawie. Wiesz ostatnio dzieje się dziwnie rzeczy. Spotkałem pewną dziewczynę i im bardziej ją poznaję tym bardziej jestem zaskoczony. Moje serce podpowiada mi, że wkrótce spojrzę na nią inaczej niż na inną... Chyba się zakochuję... Nareszcie, pozdrowka. V 13

SCARLET a jednak muzyka łącząca (i chwala Bogu) Skąd jesteś? Co porabiasz? ZANDRA, SIMONE & KOCHANIEK jako to miło, że nas czytali! MERKIT może zrobimy zlocik naszej paczki w Sączu po świętach. Co Ty na to? Serdecznie i świąteczne pozdrowka dla SIMONE, KOCHANEK, KOSY, MŁOTA, ANIOŁKA, HARREGO, MERKITA, FRYTKI przesyła ex - DJ Gahan - D.J.ROBERT. (pamiętam o Was) KLARA - Ty całą sprawę wyolbrzymiłaś i dobrze ci tak! O jedną ważniaczkę mniej! Do niedzielnia! f... y...! (cenzura) D.J.ROBERT.

SZAKAL - Dziś na sto pytań swych odpowiedź jedną znasz, że prawda o mnie niebie boli - tylko boli! Życie we mnie to przejażdżka do piekła. Nie zmienisz mnie! Nie warto już zmieniać mnie, już tak jestem świnia! Osoba. A poza tym zbyt mało o mnie wiesz, by mnie rozgryzać. Zia RADAMANTYS

SZAKAL - ja też się wódcę choć nie wiem czy wypada... czuję niedosyt... jaka muzyka i cóż to za dziedzinę wiedzy zgłębiasz? A świat nie jest tylko brutalny i agresywny. Niedoskonały jest, ot co. Niekiedy łatwiej się z tym pogodzić, innym trochę mniej czyli normalnie. Ja widzę zło, ale dobro dostrzegam też. MAGDA

SZAKAL chyba nie jest tak źle? Uśmiechnij się bo uśmiechnij to jeden z jaśniejszych promyków życia. Wiedzę, że nie tylko dla Ciebie samotność to taka straszna trwoga! ZANDRA

TROLL - kolejna osoba z Wadowic? Niezły! Kto ty jesteś? Napisz coś o sobie. A może się spotkamy. ZANDRA

ZANDRA - chyba ty do mnie ostatnio pisałeś więc ci odpowiem. Z książek: horrory, dobra powieść, coś historycznego. Ogólnie różnie... Co do wódcę go to u mnie Beskid, część Sudetów, Wyżyna Krak.-Częstochowska, Pieniny i takie tam... Zresztą uwielbiam się wódcę po koncertach (ostatnio byłem na Artrosis) A u ciebie jaka muza króluje? Pozdrowka i Wesołych Świąt dla ciebie Scarlett, Puszkak-Okruska, Magde, Radamantys, Astrum, Odo Zia, Ułtine, Motyla, Lobo i Gypsy. SALADYN

ZANDRA i MEVA piszcie czytelniki! Nieczytelnych kuponów nie zamieszczamy.

ZANDRA - u progu wnętrza siebie... linia słabostek pulpaka na ludzi co na jej widok zamykają oczy i wycofują się. Pozorny obraz człowieka tworzą perfidny wybieg zębysmy bali się sprawdzić czy jest jeszcze coś, zębysmy nie wiedzieli. A tak niewiele wystarczy. Linie jak rzeki do przekroczenia. Otworzyć oczy i patrzeć na nie idąc dalej. Są tacy i Ty odważ się albo choć ciekawość. Pomysł. Za wysokiimi murami kłitną winiśnoe sady. Nie chcesz się przekonać? MAGDA.

PRACA DAM PRACĘ

AGENCJA zapłaci za reklamę na samochodzie max 2.000. 0602-395-001

AGENT Ochrony - Konwojent - kurs. Po kursie: licencja, zezwolenie na broń. Pracal (012) 64-87-331 wew. 338, 0603-367-044

AGENTÓW zatrudni Towarzystwo PIONEER - najwyższe prowizje (0602) 423-472 (0-18) 354-13-86 po 15.00

AKTUALNA, stała, dodatkowa. Wykańczanie wyrobów skóropodobnych, artystycznych. Umowa, 1960 zł. Koperka kompletna. "PRACA" Firma Marketingowa, skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz

AKWIZYTORÓW sprzętu AGD. Wysoka prowizja. Tarnów, tel. (0-14) 621-51-35, (18 - 20).

APTEKA w Dębicy i Krośnie zatrudni mgr i technika farmacji możliwość mieszkania tel. (0-14) 670-40-20 po 20.00 0603-79-91-91

APTEKA zatrudni technika farmacji. Wawrzeńczyce. Tel. (012) 287-44-22

ATRAKCYJNA praca za granicą. 0603-573-551

AVON Cosmetics została konsultantką, atrakcyjny program prezentowy. (0-14) 62-78-144, 0602-35-12-54.

CHALUPNICTWO. 0602/ 835-932

CHALUPNICTWO, umowa, dostawa, zbył. Informacja bezpłatna znakem 0,7zł. A.Malinowska, 38-300 Gorlice, skr. poczt. 147.

CHALUPNICTWO: zapewniamy zaopatrzenie i zbył. (012) 648-45-82, 648-94-32, 643-63-84

CHCESZ zarobić na reformie ubezpieczeń? zadzwoni: (0-18) 445-09-80, 0601-53-87-02 po 15.

DODATKOWA pracę w domu oferuje wydawnictwo 900 brutto 0602-39-49-31

DODATKOWA praca.Chcesz zarobić zadzwoni (0-18) 445-09-80, 0601-53-87-02 po 15.

DUŻE zarobki, szybki awans, średnie wykształcenie, nie akwizycja. 0501-247-497 (012) 655-61-63

EKSKLUZYWNY Salon Fryzjerski w Tarnowie zatrudni wysoce wykwalifikowanych fryzjerów i fryzjerki. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń "GK" Nr 2, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 12 do dnia 15 stycznia.

FIRMA zatrudni brygady budowlane. (012) 637-10-70 w godz. 7:00 - 15:00

FIRMA komputerowa zatrudni handlowca do pracy na terenie Zakopanego, informacje 0 603 125 522

FIRMA z tradycjami zatrudni przedstawicieli handlowego. (0-14) 62-18-474.

GOSPODIA. Zabierzów. (012) 285-15-22

KIEROWNIKÓW, agentów II i III filar, etat, pensja + prowizja, woj. małopolskie. 0603 060574.

KOBIECY do pracy w godzinach popołudniowych zatrudni. Tarnów, pl. Więźniów Oświęcimskich 1. Informacji udzielamy od dnia 10 stycznia, od godz. 12.00.

MIEOZYNARODOWA Firma Brokera zaprasza do współpracy menedżerów, agentów, akwizytorów. 0602/ 315-927

NZOZ w Dębicy zatrudni lekarza medycyny pracy, laboranta, analityki medycznej, technika Rtg tel. (0-14) 670-40-20 po 20.00 0603-79-91-91

OLKUSZ - 15 godzin/ tydzień - 2000 PLN. 0604/ 913-266, 0602/ 758-439

SPECJALISTA handlowca zatrudni firma. Doświadczenie w branży teleinformatycznej, bardzo dobra znajomość zagadnień związanych z projektowaniem i kosztorysowaniem sieci i urządzeń teleinformatycznych. Prawo jazdy kat.B, atutem znajomość j.angielskiego. "CST" N.Sącz tel. 4444500.

POMOC domowa we Włoszech. (012) 282-62-39

PRZEDSTAWICIEL OFE zatrudni. Atrakcyjne warunki. (0-18) 445-09-80, 0601-53-87-02 po 15.

SKUTECZNE Pośrednictwo Pracy, Kraków - Urzędnicza 32, pon. - pt. 9:00 - 15:00

SPRZEDAJ dion agencji reklamowej - wiek, wygląd nie ważny. 0501-038-723

WYDAWNICTWO Kartograficzne zatrudni dyspozycyjne, dynamiczne osoby z samochodem na stanowisko przedstawiciela handlowego. Panie mile widziane. 018 4416703.

ZATRUDNI piekarka od zaraz. Wiadomość tel. (014) 654-20-27.

POSZUKUJĘ PRACY

KIEROWCA - p. kat.BC + świadectwo kwalifikacyjne (0604) 913-466

KIEROWCA kat. B i E z samochodem osob. 15 lat staru, pozwolenie na br. podejmie pracę. (0-14) 621-75-49.

KUCHARZ - kuchnia polska i europejska, szuka pracy. (012) 266-86-20

MURARZ - wykończeniówka, stolarka bud. praktyka 22 lat. 0603-272-294.

POPROWADZĘ KPi R, ryczałt, VAT, ZUS, rozliczenia roczne (018) 443-82-41 w.36

POPROWADZĘ pełną księgowość, książki podatkowe. Kontakt po 18 018/ 4457101, 4420016.

PRZYJMĘ szycie odzieży - za kółko, spodni, płaszczy itd i odzieży dziecięcej. (014) 613-22-98

SYMPTYCZNA, zaoczne finansowe, bankowe, doświadczenie, angielski, komputer - szuka stałej. (012) 267-17-48

SZYCIE w domu przyjmę - posiadam maszynę (0601) 715-316

TECHNIK samochodowy, prawo jazdy kat.BC + świadectwo kwalifikacyjne, paszport, podejmie każdą pracę. 018 4464434.

NAUKA

"ARMA" - nauka jazdy: motocykle, samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy. * (012) 632-70-19

BIOSTUDIO - zawodowy kurs masażu, obejmujący masaż klasyczny, leczniczy, sportowy, relaksujący, kinezyterapię i akupunkturę. Zakończony dyplomem ukończenia Studium z tytułem - masażysta. Liceum Medyczne (0-18) 442-07-06.

CHEMIA - korepetycje, szkoła, studia - profesjonalnie (0-18) 442-73-99

FRANCUSKI. Tel. (0-14) 621-21-56, (18 - 19).

KURS: Agent Ochrony - Konwojent. Po kursie: licencja, zezwolenie na broń. Pracal (012) 64-87-331 wew. 338, 0603-367-044

LICEUM Wieczorowe; Zaocznego w Gdowie, prywatne, uprawnienia szkoły publicznej. (012) 451-44-57

MATEMATYKA - korepetycje tanio, solidnie. Tel. (0-14) 622-07-28, kom. 0604-412-493.

NIEMIECKI - lekcje, korepetycje, przygotowanie do matury. Dębica. Tel. (014) 670-87-90

OSMOKLASISII! Przygotujemy do badania kompetencji. Prywatne Liceum w Gdowie. (012) 451-44-57

PRAWO jazdy - kursy. Cena promocyjna: 490 zł. Raty, testy gratis, wypoczynek, podręczniki kierowcy, OSK "AutoKurs", Tarnów, ul. Kopernika 7/ 17 (1 piętro w prawo), tel. (0-14) 622-42-43, www.auto-kurs.w.pl Rozpoczęcie 11 stycznia, godz. 16.00. Zapraszamy!

STUDIUM Kultury Fizycznej i Turystyki (uprawnienia szkoły publicznej) zapisy: Obsługa Ruchu Turystycznego - 2-letnie zaoczne. Możliwość kontynuacji na AWF. Kraków, ul. Św. Anny 9, (012) 421-70-34 (11:00 - 15:00).

PRZYSPESZONY kurs tańca towarzyskiego, disco rap. (012) 634-44-25

MOTORYZACJA SAMOCHODY OSOBOWE

SPRZEDAŻ

VOLVO 460, 1.7, 1995, pełne wyposażenie, (lub zamiana na mniejszy) (014) 670-37-46

FORD Fiesta 1300, 1997, stan bardzo dobry. (032) 643-45-24

126P bis, 1990r, biały, 2.500zł, 1-własciciel. (014) 66-58-079

CC 700 1993r. przebieg 65.500zł 9.800zł (0-18) 442-21-82

CITROEN Jumper Bus 2,5 D przeszklony, 1995, cena 33.000 zł. (0-14) 626-04-96, 0606-256-741.

FIAT 126p EL 1996r. czerwony 7.200zł (0-18) 441-64-42

FIAT 125, 1989, 2200 zł. 0601-511-395.

FIAT 126, 650, 1989, 82.000, 2.700, stan dobry. (0-14) 663-83-27.

FIAT Panda 1000, 1987, 5.000zł. Podręczce 40, tel.018 4458574.

FIAT Siena 1.6 HL, 1997, czerwony metalik, przebieg 18 tys. km, cena 28.500 zł. Tel. (0-14) 626-13-49.

FORD Escort Ghia 1.6, XI.99, pełna wersja, uszkodzony. 0604 272147 lub 018 4427155 po 21.

FORD Probe, 1992, inst.gazowa. 018 4420411.

ŁADA 2107, 1988, cena do uzgodnienia. Sprzedam. Tel. (014) 67-60-712

MAZDA 626, 1992, 24.000zł lub zamiana. 018 4439317.

NISSAN Prairie, 1993, 5-osobowy, 27.000zł. 018 4439317.

OPEL Astra kombi 1.6 biały, 1992, przebieg 117.000, dot. 014) 674-35-00.

OPEL Corsa City 1.2, 1994, biały, 2-drzwiowy, stan bdb, 76.000km, 19.000zł. 018 4437623 (16-20).

OPEL Vectra B 2000/ 16V - automat, 1997r. (014) 612-70-67 wieczorem, 0602/ 348-923

POLONEZ 1.6, gaz, '88, przebieg: 139 tys. Cena: 4.000,-zł. (012) 649-08-14 po 18

POLONEZ, 1982, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. (014) 65-24-918 lub (014) 652-48-86.

POLONEZ Caro 1997r, benzyna, gaz, 39000, idealny. 16.800 zł. (0-14) 624-15-52.

POLONEZ 1.6 GLI, 1996, gaz, bordo, 12.900 zł. Tel. (0-14) 626-72-31, 0602-708-133.

POLONEZ Caro składak 97r, instalacja gazowa, srebrny metalik. 018 4430771.

RENAULT Clio, 1.9D, 1988, 40.000 km, 22.300,- biały. (014) 677-65-22

RENAULT 19 1.7, 1994, bordo metalik, 60.000km. 018 441685.

RENAULT 5 TL, 1988, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. (014) 67-45-939 po 16.00.

SKODA Rapid 1300, 86, po remoncie silnika, zadbana, 4000,- (012) 645-02-48

SUBARU Bus 4WD, 1989, 7-osobowy, szyberdach, 9.200zł. 018 4439317.

SUZUKI Swift 1300, 1995, czterodrzwiowy sedan, 54.000 km, 18.200,-zł. 0601/ 421-225

TOYOTA Corolla 1.6 1993r. 110tys. I właściciel, pełna dokumentacja, bogate wyposażenie (0-18) 443-05-66

TOYOTA Camry LE 1998, przebieg 15.000km, automat, pełna elektryka, wyposażenie - sprzedam. Tel. (014) 642-22-04 lub 0601-706368.

VW Golf III, 1994, 23.500 zł sprzedam. Tel. (014) 64-15-509.

VW-PASSAT combi TDI 1994 - uszkodzony tył. 0602/ 348-923

WARTBURG 1300 combi, 1990, cena 6.000 zł sprzedam. (014) 626-79-04, 0604-573831.

KUPNO

I Auto po wypadku kupię, gotówka. 018 4429247, 0603 599146.

AA Auto - skup pwpadkowych, zniszczonych, skrodownych. 0602/ 189-334

AA. Absolutnie powypadkowe, zniszczone, skorodowane. Kupię. 0602/ 222-709

AA.ABSOLUTNIE powypadkowe kupię. 0602/ 599-678

AUTA bezwypadkowe (osobowe, dostawcze) po 1990. Płatne gotówką. (0-14) 6778-918, 0602/ 782-813

AUTA osobowe, dostawcze, płatne gotówką, kupię. Tel. (014) 677-89-18, 0602/ 782-813

AUTA osobowe po wypadku, mogą być mocno rozbite - kupię. (0-14) 625-05-99.

SAMOCCHODY osobowe po wypadku mogą być mocno rozbite - kupię. (0-14) 625-05-99.

INNE POJAZDY SPRZEDAŻ

CIĄGŁA sprzedaż na raty nowych i używanych ciągników i maszyn rolniczych: prasy, przyczepy 1-osowe z kiprem, ładowacze, koparko-ładowarka "Ostrówek", "Białorus", rozrzuśniki, kosiarzki, kombajny, kopaczki i inne. K. Michniak. Łąpczyca 33. (014) 611-84-84, 0602/ 517-684

CIĄGNIK SAM S15 na podzespołach STARA oraz części SAM. (014) 68-66-863

CIĄGNIK SAM S7 maska, błotniki - sprzedam. (014) 68-60-497 wieczorem

CIĄGNIK S15 z podnośnikiem, rozrusznikiem oraz dwukółką. (014) 68-47-511

CIĄGNIKI: "C328", "C330", plug rozsiawacz - sprzedam. Piaszczak, Łętownia 375. (018) 26-75-673

CIĄGNIK "SAM" 1999, 3.500 zł - sprzedam. (014) 66-52-613.

DZIAŁKĘ budowlaną pow. 11 arów Swiniarsko – sprzedam (0-18) 445-94-97

DZIAŁKA budowlana 7,6 ara położona w Wieliczce, ul. Młodziejowa. Tel. 0604/ 392-387

ŁĄCZANY – działka budowlana 36 arów uzbójna. Wadowice (033) 837-23-32

N. SĄCZ: działka budowlana uzbójna 82a. 018 4431074.

PARCELA rolniczo budowlana, Paszyna, 10 kilometrów od Sączy, 48 arów uzbójna. 018 4402798 / 19-21).

WIELICZKA – ul. Młodziejowa – działka budowlana 7,6 ara z rozpoczętą budową. Tel. (018) 332-10-20

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE okazja 3x5 dwustronnie ocynkowane tylko 880, – transport i montaż gratis. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, (018) 332-12-45, (012) 451-72-58, 090/ 38-98-58

GARAŻE, wiaty, kioski. Nowy Sącz, Bielowska 35 (0601) 49-53-33

GARAŻE ocynkowane najtańsze. 018 3320122, 012 2715870, 0604 162365.

GARAŻE blaszaki. Drzwi uchylne, raty. Niskie ceny. (0-14) 67-90-912, 0604-310-015.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

BRAMY: garażowe, ogrodzeniowe, roletowe, segmentowe. Automatyka bram. Rolety okienne. Stolarka aluminiowa. Systemy ogrodzeniowe. Doradztwo, Dostawa. Montaż. ZHU "Filipek" 018/ 4434056, 090/ 695656.

KUPIĘ piec węglowy c.o., sprzedam gazowy. Tel. (0-14) 62-69-222, po 18.00.

N. SĄCZ: meble Bieszczady kalwaryjskie, nowa sypialnia. Tani! (0604) 591-529

USŁUGI

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenia drzwi: blacha, blokada, tapicerka, zamki, kółki. Płatek: (012) 415-42-87

MEBLE kuchenne, dziecięce na wymiar. Dąbrowa Tarnowska, (0-14) 642-47-39, kom. 0604-673-050.

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

BETONIARKE BWE-400 sprzedam. Tel. (014) 679-04-49.

BUDOWY, remonty, wykończenie wnętrz – solidnie. (0-14) 62-31-606, 0601-80-95-73.

DESKI, więźby dachowe "TA-DEX" Wola Rzędzińska. (0-14) 67-92-191, 0606-505-719.

PARKIET, boazeria, produkcja, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, VAT, usługi. (012) 388-12-84, 090-37-98-01

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powlekane. Bramy. Słupki. Systemy ogrodzeniowe BeKaert. (012) 27-11-526

FOSZTY jaworowe suche sprzedam. (0-14) 6795-869.

TANIO sprzedam 4-ro drzwi (pagiet) oraz akumulator do kamery "Sony" (8mm). tel. 018 4426869.

USŁUGI

"AWIX" żaluzje pionowe, poziome (drewniane), rolety zewnętrzne, tekstylne, bramy rolowane, moskitiery, markizy. (0-14) 626-77-70, 0602-501-548 (8 – 17). Konkurencyjne ceny.

"KOLOR" malowanie, tapetowanie, gładź, renowacja stolarki okiennej. VAT. (012) 423-75-63; 0601-427-045

(012) 282-06-68 Malowanie, tapetowanie, flizowanie, gładź gipsowa.

CYKLINOWANIE (220v) parkiety; panele, remonty. 0606/ 117-927, (014) 67-62-841 po 16

DACHY, adaptacje pomieszczeń, elektryka, hydraulika, c.o., suche tynki. (012) 278-27-81, 0601-53-33-89

DĘBICA – ocieplenie budynków: styropian, tynki szlachetne, faktury vat. Tel. (014) 67-00-506

DĘBICA – układanie płytek, paneli, remonty łazienek, c.o., Rachunki. (0-14) 6816-381

DROBNE prace domowe i nie tylko, naprawy, przeróbki. Szybko, tanio. 0606 147151.

FIRMA budowlana wykona wszelkie roboty ogólnobudowlane dla sektora prywatnego, oraz dużych firm budowlanych (podwykonawstwo) szybko, solidnie, gwarancja, rachunek. Tel. 0602/ 75-84-53

FLIZOWANIE, tapetowanie. (012) 281-94-82

FLIZOWANIE ekspresowo, remonty, szpachlowanie. Tel. 0601-983012.

GŁADZIE gipsowe, szpachlowanie, malowanie, tynki. Tani i solidnie. Tel. (014) 67-45-956 od 16.00 – 21.00.

HYDRAULIK, solidny fachowiec, rachunki. (012) 633-81-82; 0606-46-75-44

KOMINKI – tani. (012) 27-14-107 wieczorem.

KOMINKI, flizowanie, wykańczanie wnętrz, malowanie tani, solidnie. Tel. (018) 26-70-299

KUCHNIE wymiarowe, fronty dębowe, schody, tragarze ozdobne, usługi stolarskie. (0-14) 67-47-615.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, kompleksowe wykańczanie wnętrz. Tel. (0-14) 627-54-28.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie – praktyka we Francji. (012) 281-28-44, 0601/ 52-02-81

MONTAŻ płotków przeciwnieśniętych. 0603-631-625.

MONTAŻ paneli podłogowych, solidnie i niedrogo (0-18) 443-30-71

OCIEPLANIE elewacji, suche tynki, gładź gipsowa, malowanie, faktury VAT, gwarancja. Tel. (0-14) 624-20-39, 0603-594-295.

PRACE z płytami gipsowymi, profesjonalnie i niedrogo (0-18) 443-30-71 po 18.00

PRZYJMIĘ zlecenie na docieplenie budynków w 2000 roku. (012) 278-27-81, 0601-53-33-89

REMONTY, malowanie, tapetowanie, gładź, regipsy, panele podłogowe i ściennie, flizowanie. 0602-124-469

SCHODY z drewna, balustrady. Tel. (0-14) 67-42-417.

STOLARSKIE usługi, kuchnie, sypialnie, szafki, drzwi, schody, układanie boazerii, paneli, suche tynki i inne prace remontowe – wykończeniowe. Faktury VAT. Praktyka zagraniczna (0-18) 443-95-56, (0602) 198-355

SUCHE tynki, ścianki, sufity, poddasza, docieplenia, flizowanie, profesjonalnie. Tani. 0603/ 224-809

TANI remont mieszkań. Usługi budowlane. 0501-188-282, (012) 658-70-47

UKŁADANIE płytek, paneli. Suche tynki, malowanie, remonty (0604) 456-932 (0-18) 441-06-45

USŁUGI remontowo budowlane. 0602-505-821, (012) 283-78-91

WSZELKIE roboty ogólnobudowlane. 018 4715278.

WYKOŃCZENIA wnętrz, flizowanie, montaż paneli, okien, płyt gipsowych, malowanie. 018 4451593.

ZABUDOWA BALKONÓW – szkło, aluminium. "ALUMARK". Skawina, Hallerów 8. (012) 276-16-62, 0604-26-13-00

ZAKŁAD Usług Budowlanych poleca usługi remontowe – budowlane, instalacyjne, układanie podłóg, fliz, suche tynki, docieplanie budynków i poddaszy, malowanie, dachy. 0601 083597, 018 3327479 po 18.

NARZĘDZIA

MASZYNY

SPRZEDAŻ

AGREGATY chłodnicze, wędzarnie, kotły gazowe i zwykłe. N. Sącz 018 4412331.

KOMBAJN zbożowy Eple-Mobil, kosa 2,20 m, 13 tys. zł. Tel. (0-14) 65-15-043.

ŁADOWARKA kołowa Atlas, 35 tys. zł. Tel. (0-14) 65-15-043.

NIGOMAT spawalniczy Einhellsga 150, nowy niemiecki, okazynie sprzedam tel. (0-18) 33-17-625

MYJKE wysokociśnieniową 100 ATM 120 ATM typ przemysłowy 550 zł. tel. (0-18) 33-17-625

OVERLOCKI domowe, przemysłowe, stębnówki, maszyny wieloczynnościowe. RATY. Sklep (012) 656-34-65

PIEC piekarniczy 6m², zaokrąglarko wydłużarkę, inne. 018 4421558, 0603 845767.

SPRZEDAM wyrówniarkę do drewna – produkcja rzemieślnicza – cena 1.700, zł. Tel. 0606/ 63-77-75

STRYGARKA czterostronna prod. niemieckiej 12.000zł (0-18) 444-97-50

SZTANCE hydrauliczne i łamowacze ADLER, chwytacze, ostrza do dwójarek. Tel. (018) 26-85-427

TOKARKA TV-70, 2m toczenia, manipulator spawalniczy; nożyce skakanka. (012) 274-33-78

KUPNO

KUPIĘ nóż krojczy pionowy, używany, odpady gąbki, watoliny. (032) 613-15-52, 0603/ 58-00-79

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERA Panasonic S-VHS M-9000 – sprzedam. Dębica, tel. (014) 6810-131

KAMERA M-9000, S-VHS, stan bdb. Sprzedam. Dębica (014) 6812-658

PRALKĘ i telewizor (018) 441-09-22

RADIOMAGNETOFON z odtwarzaczem CD marki Philips. 0605-420-983.

USŁUGI

NAPRAWA RTV: Samsung, Sony, Sanyo, Funai; dojazd gratis, gwarancja. (012) 285-92-75

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTER Pentium 120 2h HB RAM, HDD 162, CDROM, stan idealny – sprzedam (0-18) 441-83-45

KOMPUTER AMD K6200, 3,2GB, DIMM 32MB, VO-0000 I, k. muzyczna, CDROM creative, klawiatura, mysz, cena 2.200. 0606-155-973.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

KAUKAZY, bokserki, jamniczki, owczarki belgijskie, niemieckie, podhalańskie, spanielki, szczeniaki, dorosłe różnych ras. Możliwość dowozu. (0-14) 642-43-29, do 16, (0-14) 642-42-59, po 21.

DOBERMANY, dogi, owczarki niemieckie, nowofunlandy poleca hodowlą "HUND". (014) 68-46-204

KURCZĘTA odchowane 5-tygodniowe oferty do sprzedaży "Drobiaz – Pol", Tarnów, (0-14) 621-51-77.

OWCZARKI szkockie Colli – sprzedam. (0-14) 67-98-460.

OWCZARKI podhalańskie, kaukazkie oraz koczurka syjamskiego. Kraków 0501-164-975

PRZESŁIŃCZNE czułe kociaczki persy i egzotyczne "Van", bardzo tani. (012) 412-82-10

ZARZĄD GMINY CZARNA

pow. dębicki

OGŁASZA II PRZETARG – LICYTACJĘ

NĄ SPRZEDAŻ

DZIAŁKI BUDOWLANO-USŁUGOWEJ

położonej w Czarnej przy ulicy J. Słowackiego

działka nr 1250/5 o pow. 0,21 ha

wpisana do KW 55.509,

cena wywoławcza 17.850 zł

(działka uzbrojona: woda, gaz, kanalizacja)

Przetarg odbędzie się w dniu 19 stycznia 2000 roku o godz. 11.00 w budynku Urzędu Gminy Czarna, ul. Dworcowa 6.

Wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie tut. Urzędu najpóźniej na trzy dni przed przetargiem, tj. do dnia 14.01.2000 r. do godz. 13.00.

Szczegółowe informacje dot. sprzedawanej nieruchomości można uzyskać w UG, pokój nr 7.

W razie wygrania przetargu wadium zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży. Licytantowi, który przetarg przegra, wadium zostanie zwrócone po zakończeniu i ogłoszeniu wyników przetargu najpóźniej do trzech dni po przetargu.

Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu podając przyczynę.

ROTTWEILER rodowodowy, koty perskie rasowe. Tani! 0606/ 117-927, (014) 67-62-841 po 16

RUDA jamniczka; czarna podpalana ratlerka. (Kraków) 0501-164-975

SIBERIAN HUSKY – szczenięta 8-tygodniowe po rozsądnych cenach. Szaffary, ul. Kolejowa 21. Tel. 0606/ 39-86-18

SIBERIAN HUSKY – szczenięta 8-tygodniowe po rozsądnych cenach. Szaffary, ul. Kolejowa 21. Tel. 0606/ 39-86-18

USŁUGI

SZKOLENIE i strzyżenie psów. Tel. (014) 611-21-82, 0602/ 178-712

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi próżniowo.

* (012) 430-72-49 Profesjonalny Gabinet bioenergoterapii, konsultacje lekarskie. Kraków Starowiślna 80/ 6. 0501-472-540

0601-45-47-47 GINEKOLOG specjalista. Zabiegi – najtańsze. Kraków.

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tani – Kraków centrum)

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tani – Kraków centrum) 0604-682-269

GINEKOLOG (wszystko, tani. Kraków – Centrum) 0603-616-491

GINEKOLOGIA – 0601-86-75-39 Kraków

HERBALIFE-PRODUKTY. Olkusz. 0602/ 758-439

KONSULTACJE neurologiczne, pediatryczne, gastrologiczne, onkologiczne, proktologiczne. Medycyna naturalna. Bochnia, (014) 685-07-67

MASŁO kakaowe! naturalne koski do opalania. Słońce – solaria. (012) 427-10-51 PROMOCJA!

NOWOTWORY – nowe możliwości – medycyna alternatywna, bioterapia, konsultacje lekarskie "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

TURNUSY Rehabilitacyjne – ciekawe oferty. "GDF" 429-51-93, 429-51-97

TURYSTYKA, SPORT

FERIE w Górcach. 018 2624192.

FERIE w górach, pokoje 2,3,4-osobowe, hodowla psów. Ryto 0602 406626.

GÓRY, wczasy, weekendy, atrakcje zimowe, wyciągi narciarskie, narty do wypożyczenia. tel. (0-18) 33-17-625

KRYNICA: Pensjonat, dobry standard, blisko wyciągu. Ferie, weekendy. 018 4715642.

KRYNICA okolice: kwatery prywatne. 018 4431620, 0602 581310.

MUSZYNA Złockie 102A – do urzędzenia na wczasy, weekendy, urlopy lub zamieszkania – 3 garsoniery w pobliżu Kolei Gondolowej, cena 300zł/ m-c, tel.(018) 471-41-11, (0602) 710-565

NOCLEGI, wyżywienie, obok wyciągu narciarskiego: Kluszkowce k/ Czorsztyna. Zgłoszenia 018 2623672.

OW "Czercz" góry – Piwniczna tel.(0-18) 44-64-185. Zimowiska, wczasy, zielone szkoły, wycieczki.

PIWNICZNA Źródło – pokoje gościnne (0-18) 446-83-25, 446-41-12

RYTRO: pokoje gościnne, wyżywienie. 018 44669167.

RYTRO: pokoje gościnne. Wygodnie, spokojnie wypoczniesz, dogodny dojazd. 018 4469071.

ZAPRASZAMY na narty nad Zalew Czorszyński. Oferujemy noclegi, wyżywienie, wyciąg narciarski oraz kulig połączone z ogniskiem. Tel. (018) 27-50-690

ZWARDON – ferie zimowe, dom wczasowy – blisko ścieg wyciągów. (033) 86-46-112

MATRYMONIALNE

"KALINKA" – towarzysko-matrymonialna. 0501-84-44-05 (wyjazdy)

SADECKIE Biuro Matrymonialno-Towarzystwo zaprasza zainteresowanych. Panie gratis (0604) 916-367 (0-18) 444-25-84

USA – GERMANY czerwiec 2000 możesz wybrać towarzysza życia spośród 40 – stu obywateli, którzy przyjeżdżają do Polski w celach matrymonialnych. TRANS UNIVERSITY Tel/ fax (012) 649-70-57. 0605-135-662. e – mail: wrm215@aol.com

BIZNES

AGENCJA "Prokura" długie, wywiadownia gospodarcza, defektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

HURTOWNIA Odzieży Niesortowanej (0-18) 332-90-52, (0606) 267-210

KIEROWCA z samochodem dostawczym 1.5 t, pode

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Szczęśliwego Nowego Jorku

- komedia
- Polska 1997
- reż. Janusz Zaorski
- wyk. Bogusław Linda, Rafał Olbrychski, Janusz Gajos



Filmowa adaptacja „Szczęśliwego Nowego Jorku” Edwarda Redlińskiego przedstawia losy polskich emigrantów, których marzenia o szybkim zbudowaniu fortuny w USA brutalnie zderzają się z tamtejszą rzeczywistością, ubogim i pełnym wyrzeczeń życiem. Wszystkie ich problemy wiążą się z nieznaną języka oraz realiów amerykańskiego życia. Szóstka polskich emigrantów mieszka wspólnie na Greenpoincie. Każdy z nich to osobna historia. Jedni przesyłają do kraju wieści o swoich sukcesach, inni próbują zdobyć fortunę dzięki nieczystym interesom, inni harują na czarno i wstydzą się przyznać do swojej porażki...

■ TVP 1, godz. 20.05

Przyniesie mi głowę Alfreda Garcii

- western
- USA 1974
- reż. Sam Peckinpah
- wyk. Warren Oates, Gig Young



El Jefe, lokalny bonzo, dowiaduje się, że jego córka została zabita przez watażkę Alfreda Garcii. Rozwścieczony, poprzysięga krwawą zemstę. Proponuje zawodowym mordercom: Maxowi, Frankowi, Jonowi i Sappensy'emu milion pesos za głowę mordercy. Bennie, człowiek lekkomyślny, któremu nie powiedzio się w życiu, dowiaduje się o gorączkowych poszukiwaniach i oferuje ojcu zabitej pomoc. Tymczasem od swej dziewczyny, Elity, dowiaduje się, że poszukiwania nie mają sensu – Garcia zginął jakiś czas temu w wypadku...

■ TVN, godz. 22.10

Enigma

- dramat sensacyjny
- W. Brytania, Francja 1982
- reż. Jeannot Szwarc
- wyk. Martin Sheen, Sam Neill, Brigitte Fossey



Amerikanin, Alex Holbeck, urodzony i wychowany w NRD dobrowolnie powraca za żelazną kurtynę, by pomóc amerykańskiemu tajnym służbom w zwalczaniu zamachów organizowanych przez KGB. Ma zdobyć mikroprocesor, przy pomocy którego można rozszyfrować poufne meldunki agentów KGB. Jednak misja okazuje się dla niego bardzo ryzykowna i niebezpieczna. Wciąga do niej swoją przyjaciółkę Karen, którą namawia do zawarcia znajomości z pewnym bezwzględny rosyjskim oficerem. Jednak cała sprawa wymyka się spod kontroli, a dziewczyna w rezultacie trafia do szpitala psychiatrycznego. Kiedy Alexowi udaje się wykraść procesor, okazuje się, że akcja była sfinansowana...

■ TVP 2, godz. 23.20



- Ucieczka z Nowego Jorku
- TVP 1, godz. 22.40

Nowy Jork w bliskiej przyszłości. Cały Manhattan został przekształcony w gigantyczną wyspę-więzienie, całkiem odizolowaną od świata zewnętrznego. Na tym zamkniętym obszarze przebywają przeszło trzy miliony przestępców, pozostawionych samym sobie...

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
6.55 Agrolinia 7.40 Polacy w służbie pokoju 8.00 Karlson z dachu (1) 8.30 Wiadomości 8.45 Ziarno: Złobek w Betlejem 9.10 5-10-15 9.35 Walt Disney przedstawia: 101 Dalmatyńczyków, Zorro 10.55 Z kamerą wśród zwierząt 11.15 Kwadrans na kawę 11.30 Jeśli nie Oxford, to co? – teleturniej

12.00 Wiadomości
12.10 Dzień z Polską Kroniką Filmową (1)
12.30 Świat po prostu
12.55 Dzień z Polską Kroniką Filmową (2)
13.10 Miliard w rozumie – teleturniej
13.40 Dzień z Polską Kroniką Filmową (3)
13.55 To jest Telewizja
14.05 Dzień z Polską Kroniką Filmową (4)
14.15 Studio Sport: Turniej kwalifikacyjny do IO Sydney 2000 w siatkówce mężczyzn
16.10 Kwadrat – magazyn
16.30 Dzień z Polską Kroniką Filmową (5)
17.00 Teleexpress

17.20 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
17.50 Moda na sukces (1030) – telenowela
18.15 MdM – program rozrywkowy
18.50 Dziennik Telewizyjny – program satyryczny Jacka Fedorowicza
19.00 Wieczorynka: Mapeciątka – serial animowany
19.30 Wiadomości

19.50 Sport
19.55 Prognoza pogody
20.05 Raczej dla dorosłych: Szczęśliwego Nowego Jorku – komedia, Polska 1997 (patrz omówienie)
21.50 Sylwester z Jedyńką na bis
22.40 Ucieczka z Nowego Jorku – film SF, USA 1980, wyk. Kurt Russell (na zdj.), Lee van Cleef, Ernest Borgnine, Donald Pleasence



0.25 Sportowa sobota
0.40 Dzień z Polską Kroniką Filmową

- MdM
- TVP 1, godz. 18.15

W programie rozrywkowym Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny nawet najbardziej wybredny widz znajdzie dla siebie coś interesującego i zabawnego. Program prowadzony jest bowiem na wysokim poziomie, z dużą dozą wysmakowanego humoru i z udziałem ciekawych gości.



- Fatalny romans 2
- TVP 2, godz. 1.00

Film jest kontynuacją „Fatalnego romansu” Johna Dahla z 1993 roku. Demoniczna Bridget Gregory nakłania kochanka Mike'a do zamordowania jej męża, od którego uciekła zabierając prawie milion dolarów. W rezultacie Mike Swale, oskarżony o zabójstwo, zostaje skazany na karę dożywotniego więzienia...

7.00 Echa tygodnia – w świecie ciszy 7.30 Tacy sami – w świecie ciszy 8.00 Program lokalny 9.00 Wydarzenie tygodnia 9.25 Auto 9.40 Zajął światło Słońce Prawdy – retransmisja prawosławnego oficjum Bożonarodzeniowego 10.35 Jazda kulturalna – magazyn kulturalny 11.15 Nasz Charly (21): Charly i pitbull – serial obyczajowy, Niemcy

12.05 Kino bez rodziców – Spotkanie z Hanna Barbera: Flinstonowie, Pies Huckelburry – seriale anim.
12.40 Kino bez rodziców: Cudowne lata (108): Zapasy – serial Trener wystawia Kevina Arnolda, który niedawno dostał się do reprezentacji szkolnej drużyny zapasniczej, do trudnej walki z potężnym zawodnikiem. Nowicjusz oczywiście przegrywa...
13.10 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała (4/8)
14.00 Arka Noego – magazyn
14.30 Familiada – teleturniej
15.00 Złotopolscy (193): Zagrywka – telenowela
15.30 Wielka gra – teleturniej

16.30 Providencja (8,9/17) – serial
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Duety do mety – teleturniej Teleturniej zorganizowany na zasadzie gry planszowej. W grze startują mieszane pary zawodników, odpowiadają na pytania i przechodzą po polach wielkiej planszy.
19.20 Dwójkomania
19.45 S – jak Smoleń, T jak Tey

20.40 Słowo na niedzielę
20.50 Panorama
21.10 Studio Sport: Klubowe Mistrzostwa Świata w piłce nożnej – mecz Manchester United – Vasco da Gama
23.20 Enigma – dramat sensacyjny, W. Bryt./Francja 1982 (patrz omówienie)



1.00 Fatalny romans 2 – film sensacyjny, USA 1998, reż. Terry Marcel, wyk. Joan Severance, Con O'Neill, Beth Goddard, Dean Williamson
2.35 Zakończenie programu

- Arka Noego
- TVP 2, godz. 14.00

Bohaterem tego wydania Arki jest wilk, ostatnie z prawdziwie dzikich zwierząt zamieszkujących tereny Polski. W Puszczy Noteckiej naukowcy stworzyli stację naukową, której celem jest ochrona wilków. Mimo, że od 1998 roku zwierzę to jest objęte całkowitą ochroną, z każdym rokiem jego populacja maleje...



- Moce ciemności
- Polsat, godz. 22.05

Ziemia Święta, rok 1186. Król Ryszard Lwie Serce stacza zwycięską walkę z wysłannikiem Szatana, okrutnym czarnoksiężnikiem Prostanosem. Zwłoki pokonanego zostają złożone w sarkofagu, a szatańskie berło, jako symbol władzy nad światem, zniszczone. Przez osiem wieków sarkofag pozostaje nietknięty...

6.00 Disco Relax 7.00 Ręce które leczą 7.30 W drodze 8.00 Kosmiczne wojny (35) 8.30 Kalambury 9.00 Power Rangers (145) 9.30 4 x 4 – mag. motoryzacyjny 10.00 Strażnik Teksasu (139) – seria 11.00 Miłosne wybory – komedia, USA 1994, reż. Ron Underwood, wyk. Michael Keaton, Geena Davis, Christopher Reeve, Bonnie Bedelia

12.45 Płonąca gwiazda – western, USA 1960, reż. Don Siegel, wyk. Dolores De Rio, Elvis Presley



14.30 Gospodarz – teleturniej
15.00 Brygada Acapulco (1) – serial W czasie karnawału w Rio de Janeiro Brygada udaremnia zamach na ambasadora. Kolejne zadanie polega na zapewnieniu bezpieczeństwa uczestnikom międzynarodowej konferencji...

16.00 Informacje
16.20 Macie co chcecie – program rozrywkowy
16.50 Miłość od pierwszego wejrzenia – program rozrywkowy
17.20 Jezioro marzeń (30) – serial obyczajowy, USA 1997-98
18.10 Baza Pensacola (39) – serial sensacyjny, USA 1997-98
19.05 Idź na calość – show z nagrodami

20.00 Świat według Kiepskich (21) – serial komediowy, Polska
20.30 Miodowe lata (17) – serial
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.05 Niewiarygodne, ale prawdziwe (8) – serial
21.35 Kurier sensacji – magazyn reportażowy
22.05 Moce ciemności – film sensacyjny, USA 1993, reż. Aaron Norris, wyk. Chuck Norris, Calvin Levels, Christopher Neame, Sheree J. Wilson
23.45 Wyniki losowania LOTTO
23.50 Opowieści z krypty (31) – serial, USA 1994
1.20 Playboy – magazyn erotyczny
2.15 Dżentelmeński zakład – film erotyczny, USA 1995
3.55 Festiwal Muzyki Filmowej – The Blues Brothers Band
5.30 Pożegnanie



- Co dalej?
- TVN, godz. 0.10

Czterech absolwentów szkoły średniej – Dave, zafascynowany kolarstwem i Włochami; Mike, szkolna gwiazda futbolu; Cyril sfrustrowany brakiem zrozumienia ze strony ojca oraz dobry i wrażliwy Mocher, zakochany po uszy w swej dziewczynie – zastanawiają się, co będą robić jako dorośli ludzie...

7.00 Telesklep 8.00 Myszkorki na prerii (20) 8.30 Mama, tata i ja 9.00 Twój problem nasza głowa 10.00 Pepsi chart – program muzyczny 10.30 Pod koszem (13) 11.00 Szalony świat (28) – serial dla młodzieży, USA 11.30 USA High (12) 11.55 Pokochajmy się – komedia, USA 1960 reż. George Cukor, wyk. Yves Montand, Marilyn Monroe



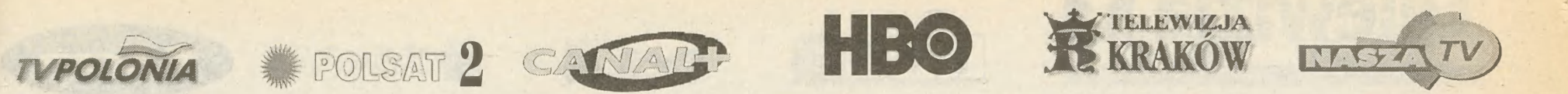
14.00 Z życia gwiazd – serial komediowy, USA
14.30 Przysłań Hubbardów (16) – serial obyczajowy, Kanada
15.25 Zatoka szczęścia (16) – serial obyczajowy, USA

16.20 Modelki (odcinek 9) – serial obyczajowy produkcji amerykańskiej
17.15 Gorączka złota – program rozrywkowy
18.30 Maraton uśmiechu – liga dowcipów – program rozrywkowy
19.00 TVN Fakty
19.20 Sport
19.25 Pogoda
19.30 Milionerzy – teleturniej

20.25 Prorocze sny – film sensacyjny, USA 1985, reż. John Llewellyn Moxey, wyk. Cindy Williams, Lee Horsley, David Morse, Jessica Harper Susan, kustoszka w muzeum sztuki, przeprowadza się do nowego mieszkania. Od dnia przeprowadzki każdej nocy śni jej się koszmar. W senach marzeniach z opresji ratuje ją zawsze ten sam, przystojny nieznajomy. We śnie Susan ma z nim romans, ale jak się wkrótce okaże, sny staną się jawą...
22.10 Przyniesie mi głowę Alfreda Garcii – western, USA 1974 (patrz omówienie)
0.10 Co dalej? – film obyczajowy, USA 1979, reż. Peter Yates, wyk. Dennis Christopher, Dennis Quaid
1.55 Granie na zawołanie

- Płonąca gwiazda
- TVN, godz. 12.45

Jeden z pierwszych westernów, które poruszały problem traktowanie Indian jako równoprawnych partnerów białych. Elvis Presley w jednej ze swych najlepszych ról – Pacera Burtons, pół krwi Indianina, który musi dokonać trudnego wyboru, kiedy jego plemię wstępuje na ścieżkę wojenną...



Kingsajz
POLONIA TV godz. 20.00
Baśniowa komedia korzystająca z bajkopisarskich tradycji. Do laboratorium Adasia włamują się nieznani sprawcy. Chemik informuje o tym Ola, redaktora pisma Pasikonik. Adaś umawia się z Olem w hotelu, by przekazać mu bezcenny preparat kingsajz.



Gang Olsena 2
POLSAT 2 godz. 17.45
Kolejna komedia o perypetiach trzysobowego gangu nieudaczników. Szef grupy – Egon Olsen – wychodzi z więzienia dzięki uroczym opiekunkom społecznej. Natychmiast wpłata się w konflikt z amerykańskim gangsterem przebywającym w Kopenhadze.



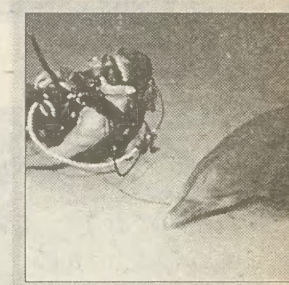
(K) Shadrach
CANAL+ godz. 20.00
Jest rok 1935, Wirginia. 10-letni Paul mieszka w dostatnim domu. Jego najbliższym przyjacielem jest Little Mole Dabney, chłopak ze zubożałej rodziny plantatorów tytoniu. Kiedy w domu Mole'a zjawia się ich były czarnoskóry parobek, świat wrażliwego Paula wywraca się...



Cop Land
HBO godz. 20.00
Freddy Heflin zawsze chciał zostać policjantem. Niestety, nigdy nie udało mu się przejść przez surowe specjalistyczne testy lekarskie. Ale dzięki pogodnemu usposobieniu został wybrany na szeryfa małego miasteczka Garrison w stanie New Jersey.



Legenda Tatr
TV KRAKÓW godz. 10.10
Trzydziestoletni Andrzej przyjeżdża do Zakopanego. Wędrując samotnie po górach spada ze skały. Życie ratuje mu stary gazda Fakla, który zabiera go do swej góralskiej chałupy. Od tego czasu bohater przenosi się w mityczny świat starożytnych, góralskich legend i opowieści.



Akwanci
NASZA TV godz. 19.30
Sześciu naukowców łączących z umiejętnością nurkowania różnorodność wykształcenia udaje się w najciekawsze miejsca Ziemi – od wybrzeży Australii, poprzez Europę, Azję, Pacyfik i wybrzeża obu Ameryk, gdzie badają interesujące zakątki mórz i oceanów.

6.00 W labiryncie (93,94) – serial obyczajowy, Polska 1989 **7.00** Echa tygodnia **7.30** Klan – telenowela **8.45** Ziarno – program dla dzieci **9.10** 5-10-15 – program dla młodzieży **9.30** Hity satelity **9.45** Pegaz tygodnia – mag. kulturalny **10.00** Legenda Żaka – reportaż **11.00** Bravo! Bis! – magazyn

7.00 Kamera start – telet. **7.30** Junior – show Jurka Petersburskiego **8.00** Hawaje pięć-zero (85) **9.00** Robocop **10.00** Zwierzęta z zielonego lasu (5) – serial animowany **10.30** Super Dave (2) – anim. **11.00** Po drugiej stronie lustra (44) – serial przygod., Australia **11.30** Błysk (3) – serial obycz., USA

7.05 Chochliki telewizyjne **8.00** Teletubbies – anim. **8.25** Świat dzikich zwierząt – serial anim. **8.30** (K) Cybernet – magazyn komput. **9.00** (K) Rozmowa z człowiekiem z szafy – film obycz., Polska **10.35** (K) Deser: Śniadanie – film krótk. **10.55** (K) Casper: Narodziny duszka – film przygod., USA

6.35 Bohaterowie kina akcji: Bruce Willis – magazyn filmowy **7.05** Białe wilki 2 – film przygodowy, W. Brytania **8.30** Dajcie mi głowę Mavis Davis – komedia, W. Brytania **10.10** Wydział pościgowy – film sensacyjny, USA 1997, reż. Stuart Baird, wyk. Wesley Snipes, Tommy Lee Jones, Robert Downey Jr

8.10 Wiara i życie – program red. katolickiej **9.00** Taxi – serial obycz., Dania **9.45** Ogrody bez granic – serial dok. **10.10** Legenda Tatr – film psycholog., Polska **12.00** Sekrety kobiet – magazyn **12.30** Kolędy w wykonaniu Chóru i Orkiestry PR **13.45** Z plecakiem i walizką – magazyn **14.15** Lekcje j. ang. o I **14.45** Zaproszenie – magazyn **15.05** Korzenie i źródła – film dokumentalny **15.30** Przygrywka (4/6) – serial przyg., Polska **16.30** Budujemy mosty – telet. **17.30** Portrety: Halina Gryglaszewska **18.00** Kronika **18.20** Pełna kultura: Myslovitz **19.30** Piano Express – program rozrywk. **20.00** Taxi – serial obycz., Dania **20.40** Rytmy buszu – serial dokumentalny **21.00** Marginalia – program kabaretowy **21.15** Mały jazz **22.00** Droga ku wolności (1/2) – film obycz., USA

8.00 Wrestling – wszystkie chwytów dozwolone – program sportowy **9.05** Kobra (16) – serial sensacyjny, USA **10.05** Nieśmiertelny – serial przygodowy, W. Bryt. **11.10** Opowieści z klonowego miasteczka (39) – anim. **11.35** Magiczny kapelusze (39) – anim. **12.00** Melanżeria – muz. **15.00** Opowieści z klonowego miasteczka **15.30** Magiczny kapelusze (39) – serial animowany **16.00** Kobra (17) – serial sensacyjny, USA **17.00** Nieśmiertelny (39) – serial przygodowy, W. Bryt. **1996** **18.00** WCW – wrestling **19.00** Extra Zoom – magazyn sensacji **19.30** Akwanci – serial przygodowy, USA 1999 (25 min) **20.00** Cenny ładunek – komedia, USA **21.40** Dziennik **21.55** Ogień 2 (5) – serial obyczajowy, Australia **22.50** Nieznajomi – Na przepustce (7/13) – serial obyczajowy, USA

12.10 Nie tylko dla najmłodszych: Łowca – film SF, Polska 1993, reż. Jerzy Łukaszewicz, wyk. Mateusz Damięcki, Joanna Trzepiecińska, Wojciech Malajkat, Jacek Wójcicki **13.35** Bajki polskie **14.00** Skarbiec – magazyn historyczno-kulturalny **14.30** Piraci – teleturniej **15.00** Szaleństwa panny Ewy (1/3): Pieskie życie – serial przygodowy, Polska 1984 Film., w którym łagodny sentymentalizm spleta się z pełną humorem i przygodowych powikłań akcją.

12.30 Prawo do miłości (138) – telenowela **13.00** Tajemnice piasków (138) – telenowela **13.30** Magazyn Motor. Młodych **14.00** Junior – show Jurka Petersburskiego **14.30** Jacek Ziobro Superstar – program rozrywkowy **15.00** Disco Polo Live

12.30 Rozkodowany Bugs Bunny – filmy animowane **13.30** Kroniki Seinfelda – serial komediowy **13.55** Szczepan i Irenka: Balkon – serial animowany **14.00** 13 Posterunek 2 – serial komediowy **14.30** (K) Park narodowy w Alpach Wapiennych – film dokumentalny **15.25** (K) Dziwna planeta – film obyczajowy, Australia 1998, reż. Emma-Kate Croghan, wyk. Claudia Karvan, Naomi Watts, Alice Garner, Aaron Jeffrey

12.20 Dzikie koty – komedia, USA **14.05** Nautilus – film SF, USA 1997, reż. Ed Raymond, wyk. Hannes Jaenicke, Ed Roberts **15.45** Najlepszy kumpel Pana Boga – komedia, USA 1996, reż. Garry Marshall, wyk. Greg Kinnear, Laurie Metcalf, Maria Pitillo, Tim Conway

16.00 Wieści polonijne **16.10** Mówi się... – program poradnikowy prof. Bralczyka **16.30** Magazyn polonijny z Białorusi **17.00** Teleexpress **17.15** A to Polska właśnie: Zielona Góra – reportaż Macieja Orłosa **18.15** Czterdziestolatek: Cwana bestia, czyli kryształ

16.00 Magiczne paleczki – komedia muzyczna, Australia/Niemcy **Perkusista** Felix kupuje przypadkiem parę paleczek o magicznych właściwościach. **17.45** Gang Olsena 2 – komedia, Dania 1969, reż. Erik Balling, wyk. Ove Sprogøe, Poul Bundgaard, Kirsten Walther, Morten Bundgaard

17.00 (K) Odwołany lot – film obyczajowy, USA 1998, reż. Tony Bill, wyk. JoBeth Williams, Michael Ontkean **18.30** (K) Goło i wesoło – komedia, W. Brytania 1997, reżyseria: Peter Cattaneo, wykonawcy: Robert Carlyle, Mark Addy, Ailliam Snape, Steve Husian

17.35 Uwodzieli Hollywood: Sharon Stone – magazyn gwiazd filmowych **18.05** Zdradziecki wirus – film sensacyjny, USA 1997, reż. Julian Grant, wyk. Steve Guttenberg, Sean Bean, Kim Coates, Torri Higginson **19.35** Cinema, Cinema – magazyn filmowy

20.00 Kingsajz – komedia, Polska 1988, reż. Juliusz Machulski, wyk. Katarzyna Figura, Jerzy Stuhr, Jacek Chmielnik, Grzegorz Heromiński **21.45** Przeżyj to sam – piosenki z lat 80 (1) – widowisko muz. **22.30** Panorama **23.00** Rawa Blues Festiwal '99 **0.05** Czterdziestolatek (17/21): Cwana bestia, czyli kryształ – serial obyczajowy, Polska 1975 **1.15** Opowieści taty Bobra **1.30** Wiadomości, Sport i Prognoza pogody **2.00** Kingsajz – komedia, Polska 1988, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jacek Chmielnik, Grzegorz Heromiński, Katarzyna Figura, Jerzy Stuhr **3.45** Przeżyj to sam – piosenki z lat 80 (1) – widowisko muz.

20.00 Upiory przeszłości – dramat sensacyjny, USA 1991, reż. John Erman, wyk. Louis Gossett Jr., Bruce Dern, Melissa Leo, Paul Roebeling **21.30** Kameleon (1/22) – serial sensacyjny, USA 1996-9 **22.25** Podwójne podejrzenie – film sensacyjny, USA 1993, reż. Paul Ziller, wyk. Gary Busey, Kim Cattrall, Darlance Fluegel, Jeff Griggs **Detektyw** White Meadows i jego partnerka, policjantka muszą odnaleźć maniakalnego mordercę. Starają się przeanalizować motyw zabójcy i dokonują przerażającego odkrycia – on zabija dla przyjemności... **0.10** Bravados – western, USA 1958, wyk. Gregory Peck, Joan Collins, Stephen Boyd

20.00 (K) Shadrach – film obyczajowy, USA 1998, wyk. Andie McDowell, Harvey Keitel, Scott Terra, Daniel Treat **21.25** (K) Droga przez piekło – thriller, USA 1997, reż. Oliver Stone, wyk. Sean Penn, Nick Nolte, Billy Bob Thornton, Jennifer Lopez **23.25** Mordercza rozgrywka – thriller, USA 1992, reż. Carl Schenkel, wyk. Christopher Lambert, Megan Leitch **1.20** (K) Złoto dezertów – komedia, Polska 1998, reż. Janusz Majewski, wyk. Marek Kondrat, Bogusław Linda, Witold Zborowski, Jan Englert **3.20** (K) Zakochany kucharz – komedia, Gruzja 1996, reż. Nana Dzhordzadza, wyk. Pierre Richard, Jean-Yves Gautier, Micheline Presle

20.00 Cop Land – film sensacyjny, USA 1997, reż. James Mangold, wyk. Harvey Keitel, Ray Liotta, Robert De Niro, Sylvester Stallone **21.45** Basquiat – taniec ze śmiercią – film biograficzny, USA 1996, reż. Julian Schnabel, wyk. Jeffrey Wright, David Bowie, Michael Wincott, Dennis Hopper **23.30** Trójkąt zdrady – thriller erotyczny, USA 1997, reż. Yael Russcol, wyk. Jack Kerigan, Traci Lords, Jeff Fahey, Maria Diaz **1.00** Renegaci – dramat sensacyjny, USA 1989, reż. Jack Sholder, wyk. Kiefer Sutherland, Lou Diamond Phillips, Jami Gertz, Rob Knepper **2.30** Ryzykowna terapia – film erotyczny, W. Brytania 1986

Szaleństwa panny Ewy (1/3)
TV POLONIA godz. 15.00
Ewa, córka sławnego mikrobiologa musi rozstać się z ojcem, który wyjeżdża do Chin leczyć cholerę. Dziewczynka trafia pod opiekę pani Szymbartowej, która nie wierząc w lekarzy i osiągnięcia medycyny leczy swą anemiczną córkę, Zosię, gusłami i zabobonami...

Kameleon (1/22)
POLSAT 2 godz. 21.30
Tytułowy Kameleon – trzydziestokilkuletni Jarod – jest uciekinierem z Centrum, tajemniczej instytucji parapsychologicznej, w której wychowywał się, mieszkał i pracował od wczesnego dzieciństwa. Trafiał tam ze względu na pewną niezwykłą umiejętność:

(K) Odwołany lot
Canal+ godz. 17.00
Maddie Parker zamierza spędzić Święta Bożego Narodzenia wraz z córkami u swojej matki. Na lotnisku Maddie spotyka swojego byłego męża, który wybiera się w zupełnie innym kierunku. Spotkanie to jest dla byłych małżonków dość kłopotliwe.

Trójkąt zdrady
HBO godz. 23.30
Początkująca dziennikarka chcąc zrobić pionujące wrażenie na wydawcy postanawia opisać świat dziewczyny prowadzącej podwójne życie: luksusowej call-girl i przykładnej pani domu. Sprawa komplikuje się gdy bohaterka reportażu zostaje zabita.

Wizja I

7.00 Minty – serial komediowy, Australia **7.30** eXsektor – program dla młodzieży **8.00** Drogie świętoszki – serial obycz., USA **11.00** Żywiol – program dla młodzieży **11.30** Słońce Miami – telen. **15.00** Kiedy zakwitają majowe łąki – serial komed., W. Bryt. **16.00** Trudne powroty – serial obycz., Australia **17.00** Reporterzy mody **17.30** The Monkees – serial komed., USA **18.00** Szolbiz Info – rozrywk. **19.00** Fabryka – serial komed., Kanada **19.30** Jenny – serial komed., USA **20.00** McCallum – serial krym., W. Bryt. **21.00** Niebezpieczne siły – serial sensac., Australia **22.00** Turbulencja – film sensac., USA **0.00** Bez przedawnienia – serial krym., Kanada **2.00** Taggart – serial krym., W. Bryt. **3.00** Ambasador – serial sensac., W. Bryt./Irlandia

DISCOVERY CHANNEL

9.00 (P) Stworzenia fantastyczne: Apokalipsa **9.30** (P) Zwierzęce archiwum X **11.30** (P) Piraci: Słynni piraci **12.00** (P) Wielcy wodzowie: Aleksander Wielki **13.00** (P) Kosmiczne spotkanie **14.00** (P) Morskie skrzydła: Dauphine **15.00** (P) Andy: Wśród potężnych szczytów **17.00** (P) Nocne loty: Myśliwce **18.00** (P) Nocne loty: Obroncy **9.00** (P) Nocne loty: Bombowce **20.00** (P) Wewnątrz szklanego domu **21.00** (P) Wyspiisko: Ciagniki **22.00** (P) Zapora Hoovera **23.00** (P) Urazówka: Śmierć w izbie przyjęć **0.00** (P) Medycyna sądowa: Partnerzy w zbrodni. Sprawcy morderstwa dwóch taksówkarzy w New Jersey i zabójstw dokonanych na farmie w Missouri zostali postawieni przed sądem kilka lat po dokonaniu przestępstw

RTL 7

8.00 Medicopter 117 – serial sensacyjny, Niemcy **10.05** Zagubiony w czasie – serial SF, USA **10.55** Hoffman – komedia, W. Brytania **12.50** Ukryta kamera **13.10** Lano i Woodley – serial komed., W. Brytania **13.40** Tata major – serial komediowy, USA **14.05** Autostrada do Nieba – serial familijny, USA **15.00** Alfred Hitchcock przedstawia **15.25** Lista zobowiązań – serial obycz., USA **16.15** Zagubiony w czasie – serial SF, USA **17.10** Nieśmiertelna – serial SF, USA/Francja **18.00** Czynniki PSI 3 – serial SF, Kanada **19.00** Extra Zoom **19.30** Akwanci – serial przygod., USA **20.00** Cenny ładunek – komedia, USA **21.40** Klaun – serial sens., Niemcy **22.35** Niewinne kłamstwa – thriller, W. Brytania

EUROSPORT

8.30 (P) Automobilizm: Rajd Paryż – Dakar – Kair 2000 **9.00** (P) Biathlon: PŚ w Oberhofie – 12,5 km mężczyzn na dochodzenie **9.30** Narciarstwo klasyczne: PŚ w kombinacji norweskiej w Schonach – skoki **11.15** (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ mężczyzn w Chamonix – bieg zjazdowy **14.00** (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach w Engelbergu **15.30** (P) Biathlon: PŚ w Oberhofie – sztafeta 4 x 7,5 km kobiet **17.00** (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ kobiet w Berchtesgarden – slalom gigant **18.00** Narciarstwo klasyczne: PŚ w kombinacji norweskiej w Schonach – bieg **18.30** (P) Tenis ziemny: Turniej ATP w Doha – półfinały **22.30** (P) Automobilizm: Rajd Paryż – Dakar – Kair 2000

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Hrabia Monte Christo (1/8)

■ serial przygodowy
■ Francja 1998



Francja 1815 roku. Młody kapitan statku handlowego, Edmond Dantes, zostaje niesłusznie oskarżony o konspiracyjne zeznania na Elbę cesarzem Napoleonem. Nie dochodzi do planowanych zaręczyn z ukochaną Mercedes, ponieważ trafia na 18 lat do więzienia. Tutaj poznaje i zaprzyjaźnia się z uczonym opatem Farią, który przed śmiercią powierza mu tajemnicę skarbu ukrytego na wyspie Monte Christo. Po ucieczce z pilnie strzeżonej twierdzy, zaciąga się na statek płynący do Włoch. Wysiada na wyspie Monte Christo i odnajduje skarb. Jednak kapitan, który rozpoznaje zbiegłego więźnia, zamierza pokrzyżować mu plany. Ostatecznie bohater, dzięki ostrzeżeniu pokładowego kucharza Bertuccia, unika wielu problemów i w jego towarzystwie – w przebraniu – powraca do kraju. Tutaj wpada na trop osób zamieszanych w spisek, którego padł ofiarą...

■ TVP 1, godz. 20.05

Lisbon Story

■ film obyczajowy
■ Niemcy 1995
■ reż. Wim Wenders
■ wyk. Rudiger Vogler, Patrick Bauchau



Historia reżysera Fridricha Monro, który próbuje nakręcić dokumentalny film o Lizbonie. W czasie zdjęć ogarnia go jednak zwątpienie w możliwości sztuki filmowej. Wzywa na pomoc przyjaciela, Philipa, który ma zrealizować dźwięk do owego dokumentu. Po przyjeździe do Lizbony Philip dowiaduje się, że reżyser zniknął. Pozostawiony samemu sobie odkrywa miasto, które natychmiast zachwyca go swoją niepowtarzalną atmosferą...

■ TVN, godz. 23.20

Biały Dwór (1/2)

■ film obyczajowy
■ Francja 1997
■ reż. Miguel Courtois
■ wyk. Bernard Le Coq, Virgil Bayle



Do bankructwa Białego Dworu dodatkowo dokłada starań Jean Rumisse. Justin wraca do zdrowia i do domu, usiłuje ratować rodzinne przedsiębiorstwo i wyjaśnia Magali okoliczności pobytu w domu Nottelów. Magala jest jednak przekonana o wielkim uczuciu Roumisse'a, nie daje wiary Justinowi. Roumisse obiecuje małżeństwo, ale zniecierpliwiony jej oporem, usiłuje ją zgwałcić. Przerażona dziewczyna przybywa do Białego Dworu. Godzi się z Justinem i znów młodzi wyznają sobie miłość. Tymczasem rozwścieczony Roumisse nie zamierza dać za wygraną...

■ TVP 2, godz. 1.25



■ Słoneczny patrol
■ TVP 1, godz. 13.40

Na plażach Malibu znajduje się baza ratownicza, której pracownicy zajmują się utrzymywaniem porządku i bezpieczeństwa nad wodą. Praca ratowników jest niebezpieczna – bohaterowie, poza dozorem plaż spotykają się bowiem niejednokrotnie z sensacyjnymi i kryminalnymi sprawami...

6.30 Wstań prawą nogą – magazyn poranny 7.00 Proszę o odpowiedź 7.15 Za czy przeciw 8.00 Byli sobie odkrywcy (17/26): James Cook – serial 8.30 Teleranek 8.55 Szaleństwa panny Ewy (1): Pieskie życie – serial przygodowy, Polska 1984 9.50 Wiadomości naukowe 10.00 Klan urwisów – komedia, USA 11.25 Przyjaciele – magazyn

12.00 Anioł Pański



12.15 Czeszy – katolicki magazyn informacyjny 12.25 Ludzki świat – magazyn 12.45 Tańce polskie: Tańce podlaskie 13.00 Wiadomości 13.10 Tydzień 13.40 Słoneczny patrol (22) – serial 14.25 Koncert życzeń 15.00 Sydney 2000: turniej kwalifikacyjny w siatkówce mężczyzn

17.00 Teleexpress 17.20 Randka w ciemno – zabawa quizowa 18.05 Bohaterowie i nikczemnicy (1/2) – film obyczajowy, W. Bryt. 1999, reż. Mark Chapman, wyk. Rowan Atkinson, Gavin Richards, Geoffrey Palmer 18.35 Śmiechu warte – program rozrywkowy 19.00 Wieczorynka: Gumisie

19.30 Wiadomości 19.50 Sport 19.55 Prognoza pogody 20.05 Hrabia Monte Christo (1/8) – serial przygodowy, Francja 1998 (patrz omówienie) 21.00 Pierwszy krzyk (16) – serial dok. 21.30 Decyzja należy do ciebie – program publicystyczny 22.15 Sportowa niedziela oraz Studio turnieju kwalifikacyjnego do IO Sydney 2000 w siatkówce mężczyzn 22.45 Tiet z Agreste – film obyczajowy, Brazylia 1996, reż. Carlos Diegues, wyk. Sonia Braga, Chico Anysio, Claudia Abreu, Marilia Pera 0.45 Gwiazdy świecą nocą – program popularnonaukowy 1.10 Charlie Chaplin i jego sobowtór – film dokumentalny, Francja 1997

■ Tiet z Agreste
■ TVP 1, godz. 22.45
Siedemnastoletnia Tiet została wyrzucona z domu przez surowego ojca, który na wieść o stracie cnoty córki, skazał dziewczynę na samodzielną życie poza domem. Po dwudziestu sześciu latach, Tiet wraca z Sao Paulo do rodzinnego miasteczka. Jest teraz bajecznie bogatą wdową...



■ Na dobre i na złe
■ TVP 2, godz. 16.30

Zosia otrzymuje od Jakuba szczególne zdjęcie sprzed lat. Agnieszka Walicka marzy o nowej sukience, ale nie mając na ten cel pieniędzy, wpada na inny pomysł zdobycia nowego ciuszka. W swój plan wciąga także Tomka. Tymczasem na oddział chirurgiczny trafia pacjentka w stanie śmierci klinicznej...

7.00 Hrabia Monte Christo (1/8) – serial 7.55 Słowo na niedzielę 8.00 Program lokalny 9.00 M.A.S.H. (155) 9.25 Koncert Noworoczny z Wiednia 10.00 Ulica Sezamkowa – program dla dzieci 10.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 10.50 Proton – magazyn sensacji naukowych 11.15 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

12.05 Hawaje (2-ost.) – film obyczajowy, USA 1966 13.25 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy



13.50 30 ton! Lista, lista – lista przebojów 14.20 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 14.30 Familiada – teleturniej 15.05 Złotopolscy (194): Sprostowanie – telenowela 15.35 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

16.30 Na dobre i na złe (8/25) – serial 17.25 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 17.35 7 dni świat – program public. 18.00 Program lokalny 18.20 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 18.30 Panorama 18.55 Badziewiakowie (18): Marynarzowa – serial komediowy, Polska 1999

19.20 Dwójkomania 19.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 21.00 Panorama 21.25 Sport telegram 21.30 Dwójkomania 21.35 Audiotele – rozwiązanie konkursu 21.45 Nowojorscy gliniarze (110) – serial sensacyjny, USA 1998



22.55 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 1.25 Biały Dwór (1/2) – film obyczajowy, Francja 1997 (patrz omówienie)

■ Wielka Orkiestra
■ TVP 2, godz. 19.30
Kolejny – VIII Final Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka. Tym razem Fundacja poświęca szczególną uwagę dzieciom z chorobami nerek. Za zebrane pieniądze, zostaną zakupione aparaty do dializy otrzewnowej, potrzebne małym pacjentom oczekującym na przeszczep nerki.



■ Jeffrey
■ Polsat, godz. 21.00

Młody homoseksualista postanawia zmienić swoje życie i zerwać raz na zawsze z seksem. Wiadomość ta zaskakuje jego najbliższych przyjaciół. Nie chce się z tym pogodzić również trener Jeffreya. Dopiero wiadomość o tym, że chłopak jest chory na AIDS, uspokaja zawiedzionych kochanków...

6.00 Disco Polo Live 7.00 Twój lekarz 7.15 Wystarczy chcieć 7.30 Jesteśmy 8.00 Kosmiczne wojny (36) 8.30 Talent za talent 9.00 Power Rangers (146) 9.30 Benny Hill – program rozrywkowy 11.00 Pomoc domowa (142) – serial komediowy, USA 1998 11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (68) – serial dla młodzieży, USA 1997

12.00 Dharma i Greg (41) – serial komediowy, USA 1997 12.30 Shenna, królowa dżungli – film przygodowy, USA 1984 Do nietkniętej cywilizacji rajskiej dżungli dociera reporter telewizyjny, niosąc pomoc pięknej i dobrej królowej Sheenie w wojnie z jej śmiertelnym wrogiem...

14.30 Disco Polo Live 15.30 Dyżurny Satyrk Kraju – program Tadeusza Drozdy



16.00 Informacje 16.10 Prognoza pogody 16.20 Rodzina zastępcza (19) 16.50 Sekrety rodzinne – program rozrywkowy 17.20 Rycerz nocy (9) – serial sensacyjny, USA 1997 18.10 Siedmiu wspaniałych (18) – serial przygodowy, USA 1997 19.05 Idź na całość – show z nagrodami

20.00 Strażnik Teksasu (140) – serial sensacyjny, USA 1996



20.50 Losowanie LOTTO 21.00 Jeffrey – film obyczajowy, USA 1995, reż. Christopher Ashley, wyk. Steven Weber, Michael T. Weiss, Patrick Stewart, Sigourney Weaver 22.40 Wyniki losowania LOTTO 22.45 Na każdy temat – talk show Mariusza Szczygła 23.50 Magazyn sportowy 1.20 Muzyka na BIS 5.00 Pożegnanie

■ Strażnik Teksasu
■ Polsat, godz. 20.00
Boss tekańskiej mafii, Victor Darden, chce przejąć handel narkotykami w Dallas. W tym celu zwoluje spotkanie, na które zaprasza przedstawicieli karteli narkotykowych. Kiedy policji udaje się ująć kilku bliskich współpracowników Dardena, okazuje się, że jednym z nich jest brat Jamesa Trivette'a, platny zabójca...



■ Cześć, kochanie, to ja
■ TVN, godz. 14.30

Brad Stadler jest przystojnym i wpływowym przedsiębiorcą. To znaczy – był, gdyż właśnie zginął w wypadku. Los okazuje się jednak łaskawy i Brad wraca do życia w nowym wcieleniu! Niestety, niegdyś przebojowy przystojniak staje się Arnoldem Pishkinem, krępy nieudacznikiem bez grosza...

6.50 Telesklep 7.50 Patrol Jin Jin (2) 8.15 Hutch miodowe serce (30) 8.40 Rainbow Brite (4) – serial animowany 9.00 Twój problem nasza głowa – program na żywo dla dzieci 10.00 Skarb – komedia, Polska 1948 reż. Leonard Buczkowski, wyk. Danuta Szaflarska, Jerzy Duszyński, Jadwiga Chojnacka, Alina Janowska, Adolf Dymśa

12.00 Multikino – mag. filmowy 12.30 Automaniak 13.00 Start w TVN meta na scenie 13.30 The Best – Nie do wiary – opowieści niesamowite 14.00 Goty z Kuroniem – magazyn kulinarny



14.30 Cześć kochanie, to ja – komedia obyczajowa, USA 1991, wyk. Curtis Armstrong, Catherine Hicks

16.30 Ale plama – program rozrywkowy 16.45 Zwiariowana forsa – program rozrywkowy 17.15 Mini Playback Show – program rozrywkowy 18.30 Lot 001 (11) – serial komediowy, Polska 19.00 TVN Fakty 19.20 Sport 19.25 Pogoda 19.30 Milionerzy – teleturniej

20.20 To było grane – program rozrywkowy Pełna optymizmu i energii prowadząca program Kayah, ponownie zabiera nas w sentymentalną podróż muzyczną. To program dla wszystkich, którzy lubią zabawę i muzykę. Każdy odcinek odwołuje się do konkretnej daty, jednego roku z przeszłości (1966, 1971, 1986, 1993, 1988, 1982, 1992).

21.35 Pod napięciem – talk show 22.05 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki 22.35 Wprost TV – magazyn 23.05 Ale plama – program rozrywkowy 23.20 Lisbon Story – film obyczajowy, Niemcy 1995 (patrz omówienie) 1.10 Cella nr – reportaż 1.40 Granie na zawołanie

■ Dyżurny Satyrk Kraju
■ TVN, godz. 15.30
Program satyryczny, którego gospodarzem jest Tadeusz Drozda, jeden z najbardziej lubianych artystów polskiego kabaretu, obfity w skecze i dowcipne dialogi w wykonaniu popularnych satyryków. Stałym punktem programu jest także prezentacja nadesłanych przez widzów zabawnych wycinków prasowych...



■ Autoportret z kochanką
■ POLONIA TV godz. 21.00

27-letni Kuba jedzie ze swą kilkuletnią córeczką na koncert rockowy. Po drodze wspomina historię romansu z matką dziewczynki, którą poznał jako młody zbuntowany nastolatek. Nie przystosowana do normalnego życia kobieta, zrobiła na nim ogromne wrażenie.



■ Amerykański cyborg
■ POLSAT 2 godz. 22.45

Thriller, USA
Po wojnie nuklearnej ruiny miast zamieszkują bandy złodziei, kani-bali i wyznawców najdziwniejszych kultów. Światem rządzą bezlitosne Cyborgi. Ukryci w jaskiniach uczeni pracują nad odrodzeniem ludzkiej rasy...



■ (K) Nareszcie miłość
■ CANAL+ godz. 21.00

Michael Oliver Pritchard III to znany z życia bogacz. Brooke Carter to zepsuta dziedziczka olbrzymiej fortuny. Johnny Spanish to hazardzista, zaś Kitty O'Kelly to utalentowana tancerka, która ma w życiu wielkiego pecha. Losy tej czwórki przypadkowo splatają się...



■ Dzikie żądze
■ HBO godz. 20.00

Thriller, USA
Nauczyciel Sam Lombardo zostaje oskarżony o zgwałcenie ponętnej nastolatki Kelly i jej rówieśniczki Suzie. Podczas gdy mieszkańcy miasteczka przekonani są o winie Sama, detektyw prowadzący sprawę ma nieco inne zdanie...



■ Sensacje XX wieku
■ TV KRAKÓW godz. 10.40

Cykliczny program dok. prezentujący nieznane dotąd informacje dotyczące kulisów wydarzeń politycznych i militarnych XX wieku, które w znaczący sposób mogły wpłynąć i wpływały na przebieg historii świata. Program prowadzi znany dziennikarz Bogusław Wołoszański.



■ Ryzykowny skok
■ NASZA TV godz. 20.00

Atrakcyjna policjantka ma odnaleźć miliony dolarów ukradzione z funduszu kościoła. Złodziej siedzi w więzieniu, ale plan zakłada jego uwolnienie i śledzenie do miejsca ukrycia pieniędzy. Kiedy policjantka rozpoczyna śledztwo, wszystko się komplikuje...

7.05 Słowo na niedzielę **7.10** Zagrajcie Turonkowi **7.40** Złotopolscy – telenowela **9.00** Ala i As: Z góry na pazurki **9.30** Koncert laureatów VI Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga **10.20** Teledyski na życzenie **10.30** ■ Profesor Wilczur – dramat obyczajowy, Polska

7.30 Jacek Ziobro Superstar – program rozrywkowy **8.00** Hawaje pięć-zero (86) – serial kryminalny, USA **9.00** Robocop (18) – serial SF, USA **10.30** Super Dave (3) – serial animowany **11.00** Po drugiej stronie lustra (44) – serial przygodowy, Australia **11.30** Tybetański dzwon (6) – serial przygodowy, Francja

8.00 Teletubbies – anim. **8.25** Świat dzikich zwierząt – anim. **8.30** (K) Mistrzowie w świecie przyrody 3 – serial dok., Francja **9.00** (K) Jak rozwód, to w Palm Beach – komedia, USA **10.25** (K) Ryzykant – dramat obyczajowy, USA 1973, reż. Lamont Johnson, wyk. Jeff Bridges, Valerie Perrine, Ned Beatty

12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
12.15 Casy – katolicki magazyn informacyjny
12.30 Portrety: Lucik – malarz ludzi – reportaż
13.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem
14.20 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
14.30 Zaproszenie: Przymierze zamków gotyckich – program krajoznawczy
14.50 Podwieczorek... z Polonią
15.35 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

12.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki (20) – serial komediowy, USA 1997-98
13.00 Safari w Hollywood (8) – serial przygodowy, USA 1997
Wicehrabina Vera, przewodnicząca towarzystwa ochrony zwierząt walczy w obronie przyrody, ale panieicznie boi się zwierząt.
14.00 Magiczne paleczki – komedia muzyczna, Australia/Niemcy 1987, reż. Petar Keglević, wyk. George Kranz, Kelly Curtis, Joe Silver, Chico Hamilton
15.35 Gang Olsena 2 – komedia

12.00 (K) Cybernet – magazyn komputerowy
12.30 Szeroki horyzont – reportaż
13.25 Aktualności filmowe
13.55 (K) Człowiek w żelaznej masce – film kostiumowy, USA 1998, reż. Randall Wallace, wyk. Leonardo DiCaprio, Jeremy Irons, John Malkovich, Gerard Depardieu



12.45 Uwodzicielki Hollywood: Sharon Stone – mag. film.
13.15 Pan Magoo – komedia, USA 1997, reż. Stanley Tong, wyk. Kelly Lynch, Leslie Nielsen, Ernie Hudson, Matt Keeslar
Pan Magoo jest ekscentrycznym milionerem, który mimo słabego wzroku kategorycznie odmawia noszenia okularów.
14.45 Nic do stracenia – komedia, USA 1997, reż. Steve Oedekerk, wyk. Martin Lawrence, Tim Robbins, John C McGinley

16.30 Magazyn polonijny z Łotwy
17.00 Teleexpress
17.15 Dom (7/8): Jestem dla ciebie niedzielą – serial obyczajowy, Polska 1998
18.45 Ludzie listy piszą
19.05 Dziennik Telewizyjny – program satyryczny
19.15 Dobranocka:
19.30 Wiadomości

17.30 Benny Hill (65)
18.00 Na wirażu (17) – serial sensacyjny, Kanada 1997
19.00 Scarlett (6) – serial obyczajowy, USA 1994
Po pełnej goryczy rozmowie z Rhetttem, Scarlett ulega wytrwałym zalotom lorda Fentona.
19.50 Biznes tydzień

16.05 (K) Deser: Zasady narzeczeństwa – film krótkometrażowy
16.15 (K) Blues Brothers 2000 – komedia, USA
18.15 (K) Koncert Blur – program muzyczny
19.20 Nie przegap
19.25 Sylwester i Tweety na tropie – serial animowany
19.50 Łapu Capu – chochliki tv

16.25 Bohaterowie kina akcji: Bruce Willis – magazyn filmowy
17.00 Inteligentny dom – film obyczajowy, W. Brytania 1999, reż. LeVar Burton, wyk. Ryan Merriman, Katey Sagal, Kevin Kilner
18.25 Backstreet Boys: Koncert w Orlando – program muzyczny

20.00 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
21.00 ■ Alfabet gwiazd: Autoportret z kochanką – film obyczajowy, Polska 1996, reż. Radosław Piwowarski, wyk. Katarzyna Figura, Waldemar Błaszczyk, Jerzy Trela, Marek Kondrat
22.55 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
1.25 TV Polonia zaprasza – omówienie programu dnia
1.30 Przygody Bolka i Lolka
1.40 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody
2.05 ■ Alfabet gwiazd: Autoportret z kochanką – film obyczajowy, Polska 1996, reż. Radosław Piwowarski, wyk. Katarzyna Figura, Waldemar Błaszczyk, Jerzy Trela, Marek Kondrat

20.05 Kameleon (1/22) – serial sensacyjny, USA 1996-9
21.00 Gorączka w mieście (15) – serial sensacyjny, USA 1998
21.50 ■ Komisarz Rex (41) – serial kryminalny, Niemcy 1997



22.45 ■ Amerykański cyborg – stalowy wojownik – thriller, USA 1992, reż. Boaz Davidson, wyk. Joe Lara, Nicole Hansen
0.25 Soundtrack – program o muzyce filmowej
1.25 Afficionado – pr. muz. Jana Jakuba Nagabczyńskiego

20.00 Kroniki Seinfelda – serial komediowy
20.25 Szczepan i Irenka: Duchy – serial animowany
20.30 13 Posterunek 2 – serial komediowy
21.00 ■ (K) Nareszcie miłość – film muzyczny, USA 1975, reż. Peter Bogdanovich, wyk. Burt Reynolds, Cybill Shepherd, Madeline Kahn
0.45 (K) Wild Man Blues – film dokumentalny
2.25 (K) Deser: Czerwony guzik – film krótkometrażowy
2.35 (K) Uliczny wojownik 2 – anim.
4.15 ■ (K) Requiem dla Browna – film kryminalny, USA 1998, reż. Jason Freeland, wyk. Michael Rooker, Kevin Corrigan, Selma Blair, Tobin Bell
6.00 (K) Strażnik żelaznej kurtyny – film dokumentalny

20.00 ■ Dzikie żądze – thriller, USA 1998, reż. John McNaughton, wyk. Matt Dillon, Kevin Bacon, Denise Richards, Neve Campbell
21.50 ■ Kontakt – film SF, USA 1997, reż. Robert Zemeckis, wyk. Jodie Foster, Matthew McConaughey, Tom Skerritt, Angela Bassett
0.15 Zbłąkany pocisk – thriller, USA 1998, reż. Rob Spera, wyk. Fred Dryer, Robert Carradine, Rebecca Staab, Ian Beattie
1.45 Mocne uderzenie – thriller, USA 1998, reż. Kirk Wong, wyk. Mark Wahlberg, Lou Diamond Phillips, Christina Applegate, Bokeem Woodbine
3.15 Upalne lato – dramat obyczajowy, USA 1997

■ Profesor Wilczur
■ TV POLONIA godz. 10.30

Znany warszawski chirurg, prof. Wilczur zrozpaczony nagłym odejściem żony i córki błąka się po warszawskich uliczkach. Na jedną z nich zostaje napadnięty i pobity, w wyniku czego traci pamięć... Film jest pierwszą ekranizacją powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza

■ Komisarz Rex (41)
■ POLSAT 2 godz. 21.50

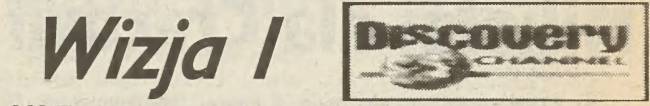
Günther Stein, właściciel warsztatu naprawy pojazdów, przeżywa trudności finansowe. Chcąc podreperować budżet porywa szkolną koleżankę swojej córki, Isabellę König, zabijając przy tym świadka zdarzenia – właścicielkę ulicznego kiosku.

■ (K) Requiem dla Browna
■ Canal+ godz. 4.15

Detektyw Fritz Brown, zostaje zwolniony z policji z powodu problemów alkoholowych. Pewnego dnia dostaje jednak zlecenie. Brown ma śledzić dziewczynę, która spotyka się z 70-letnim biznesmenem, podejrzewanym o kontakty z mafią...

■ Kontakt
■ HBO godz. 21.50

30-letnia kobieta-naukowiec wierzy w istnienie istot pozaziemskich. Niestety, jest w tym odosobniona. Pewnego dnia Ellie otrzymuje sygnał z Kosmosu. Mimo sprzeciwu społeczeństwa, buduje pojazd kosmiczny i wyrusza w przestrzeń kosmiczną.



9.30 The Monkees – serial komediowy, USA **10.00** Sister Said – serial obyczajowy, W. Bryt. **10.30** Magazyn mody **11.00** High V – program dla młodzieży **11.30** Żył w 12.00 Syndrom Nemezis – serial SF, Australia **12.30** Plemię – serial SF, Nowa Zelandia **13.00** eXsektor **13.30** Czułość i kłamstwa – telenowela **15.00** Oprah Winfrey przedstawia **16.00** Madison – serial dla młodzieży, USA/Kanada **16.30** The Monkees – serial komediowy, USA **17.00** Star Trek – serial SF, USA **19.00** Nie do wiary **21.00** Policyjne taśmy wideo – dok. **22.00** Amerykańska kuchnia – komedia, Francja **0.00** Na boisku – serial obyczajowy, W. Bryt. **1.00** Kanal – film wojenny, Polska **2.45** Rozmawiając, obmawiając – komedia, W. Bryt./USA

9.00 (P) Lotus Elise: Projekt M1:1
10.00 (P) Specjaliści: Nisko, szybko i z morderczą siłą **10.30** (P) Specjaliści: Czołgi **12.30** (P) Łowcy duchów: Widmo rybaka **13.00** (P) Bombardowanie Ameryki **14.00** (P) Wojna Stalina z Niemcami: Droga do Berlina (1) **15.00** (P) Co by było, gdyby...: Pozaziemskie kontakty **16.00** (P) Słoneczne imperium: Narodziny gwiazdy **17.00** (P) Podniebne drogi: Uderzenie z powietrza **18.00** (P) Niesamowite maszyny: Prędkość **19.00** (P) Łowca krokodyli: Najbardziej niebezpieczne węże Ameryki **21.00** (P) Poza prawdą: Zaginiona Arka Przymierza **1.00** (P) Życie po śmierci: Czy to możliwe? Wielu ludzi wierzy, że istnieje życie po śmierci. W programie relacje osób, które przeżyły śmierć kliniczną.



8.10 Lista zobowiązań – serial obyczajowy, USA **10.20** Rewolwer i melonik – serial sens., W. Brytania **11.15** Cenny ładunek – kom., USA **12.50** Ukryta kamera **13.15** Legenda Wilhelma Tella – serial przygod. **14.10** Autostrada do Nieba – serial familijny, USA **15.05** Alfred Hitchcock przedstawia – serial sensacyjny, USA **15.30** Siódme niebo – serial familijny, USA **17.10** Miłość dla pieniędzy – kom., USA **19.00** To i Owo – mag. kulturalny **19.10** Szczury nabrzeża – serial sens., Australia **20.00** ■ Ryzykowny skok – film krym., Kanada **21.45** Piękny i bestia – talk show **22.45** Dzikie teksański wiatr – dramat obycz., USA **0.20** McCall – serial sens., USA **1.10** Alfred Hitchcock przedstawia – serial sens., USA

8.30 (P) Automobilizm: Rajd Paryż – Dakar – Kair 2000 **9.00** (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach w Engelbergu **10.00** (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ mężczyzn w Chamonix – slalom – 1 przejazd **11.00** (P) Biathlon: PŚ w Oberhofie – sztafeta 4 x 7,5 km mężczyzn **12.30** (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ mężczyzn w Chamonix – slalom – 1 przejazd **13.00** (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ mężczyzn w Chamonix – slalom – 2 przejazd **13.45** (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach w Engelbergu **15.30** (P) Biathlon: PŚ w Oberhofie – sztafeta **17.00** (P) Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach w Engelbergu **18.30** (P) Tenis ziemny: Turniej ATP w Doha – finał **20.00** (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ kobiet w Berchtesgarden – slalom **21.30** (P) Boks: Walki zawodowców

80 LAT KOZPN (9)

Do Glasgow — nie

Wojna pozostawiła po sobie liczne rany, ale życie musiało przecież iść dalej. Także to sportowe. Nic więc dziwnego, że korzystano z każdej okazji, aby powoli powracać do normalności.

Drużyny piłkarskie rozgrywały coraz więcej meczów, towarzyskich i o konkretną stawkę. Także z przeciwnikami zagranicznymi i nie tylko ze strefy wpływów ZSRR. Coraz głośniejsz mówiono o reaktywowaniu rozgrywek ligowych, odradzały się struktury związkowe. 11 czerwca 1947 roku — po przerwie trwającej 7 lat i 288 dni — reprezentacja Polski rozegrała swój kolejny mecz, pierwszy po wojnie. W Oslo, na stadionie Ullevaal, biało-czerwoni ulegli Norwegii 1:3 (0:0). Gola dla Polaków, przy stanie 0:3, strzelił w 89 min Edward Jabłoński z Cracovii. Z podwawelskich zawodników zagraли także Tadeusz Parpan reprezentujący „pasy” oraz wiślacy Stanisław Flanek, Michał Filek i Mieczysław Gracz (rezerwowym był Jerzy Jurowicz).

Wtedy, w czerwcu 1947, Parpan i Gracz mogli wyjechać do — jak najbardziej — kapitalistycznego kraju. Nie dane im to jednak było miesiąc wcześniej...

Jeszcze w grudniu 1946 roku do Polskiego Związku Piłki Nożnej przysłano z FIFA zaproszenie dla dwóch polskich zawodników na mecz reprezentacji reszty Europy z reprezentacją Wielkiej Brytanii. Spotkanie zaplanowano na 10 maja 1947 roku. Miano grać na słynnym Hampden Park w Glasgow z okazji powrotu na łono FIFA czterech brytyjskich federacji futbolowych. Kapitan związkowy PZPN, Henryk Reyman, wytypował właśnie Parpana i Gracza. I wtedy zaczęła się obfita korespondencja na linii PZPN — FIFA, zakończona zaskakującym oświadczeniem strony polskiej. Stwierdzono bowiem, że: — *Dalsze kontakty z FIFA w tej sprawie nie służą interesom kraju, a piłkarze nigdzie nie pojedą, tym bardziej na mecz organizowany przez FIFA, skoro ta organizacja zajmuje dziwne stanowisko wobec faszystowskiej Hiszpanii...*

Na powrót polityka zaczynała mieć wpływ także na życie sportowe... (WB)

5 grudnia 1948 r. na stadionie Garbarni
Mikołaj dla Cracovii

Ligę PZPN powołano do życia, a raczej reaktywowano, 10 sierpnia 1946 roku w Krakowie. Dokładnie przy ulicy Smoleńsk 16, w lokalu użytkowanym wówczas przez kierownictwo Cracovii. Zostało to potwierdzone 22 lutego 1947 roku podczas łódzkiego walnego zjazdu PZPN — pierwszą ligę nazwano klasą państwową. W tym samym roku rozegrano — w formule ligowej — eliminacje do wspomnianej klasy państwowej. I wreszcie wystartowano!

Dokładnie 14 marca 1948 roku. Wśród 14 drużyn były Wisła, Cracovia, Garbarnia i... Tarnovia. Pierwszym liderem została Biała Gwiazda po 6:0 ze stołecznej Polonią (3 gole Mieczysława Gracza), a pierwszego ligowego gola po wojnie zdobył Stanisław Różankowski w wygranym przez Cracovię 2:0 wyjazdowym meczu z poznańską Wartą. Rywalizacja była bardzo zacięta, ale szybko Cracovia i Wisła wypracowały sobie znaczącą przewagę punktową. Rywalizacji nie wytrzymała Tarnovia z Garbarnią i wraz z Górnikiem Radlin i łódzkim Widzewem zostały zdegradowane. Zaś „pasy” i Biała Gwiazda po ostatniej kolejce — po 26 meczach — miały po 38 punktów. Bramki Cracovii — 61:26, bramki Wisły — 86:34, w bezpośrednich meczach 2:0 i 1:1 dla Cracovii. W myśl obowiązującego regulaminu zaszła więc konieczność rozegrania dodatkowego spotkania, które wyłoniłoby mistrza Polski. PZPN zdecydował, że mecz odbędzie się 5 grudnia na stadionie Garbarni, a dochód przeznaczony zostanie na „wspólny dom partyjny” — był to czas kongresu zjednoczeniowego PPS i PPR.

Grudniowy bój elektryzował całą sportową Polskę. W obecności ponad 20 tys. widzów sędzią, inżynier Julian Brzuchowski (jeden z projektantów Stadionu Śląskiego w Chorzowie), wyprowadził na boisko następujące jed-

nastki — Cracovia: Rybicki, Gędek, Glimas, E. Jabłoński, Kaszuba, M. Jabłoński, Poświat, Radoń, E. Różankowski, St. Różankowski, Strak-Szeliga; Wisła: Jurowicz, Flanek, Filek; Kubik, Legutko, A. Wapiennik, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Mamoń. „Pasy” zagrały bez Parpana i Bobuli, wiślacy w najsilniejszym składzie. Byli więc faworytami. Już w 2 min, po akcji Mieczysława Gracza, Tadeusz Legutko zdobył prowadzenie. „Messu” Gracz „rzucił” pod adresem przeciwników: — *No, to macie na Mikołaja!* Później jednak upominki rozdawała już tylko Cracovia. W 44 min. Marian Jabłoński zagrał do Ludwika Poświata, ten idealnie dośrodkował do Stanisława Różankowskiego, a piłkarz rodem z Myślenic — oczywiście strzałem głową (był specjalistą od takich uderzeń) — wyrównał. W tej samej minucie St. Różankowski wykazał najwięcej sprytu w tłoku, podał piłkę do Czesława Straka-Szeligi, a ten nie zmarnował okazji. Po pauzie atakowała Wisła, stworzyła sobie okazję strzelecką, ale Cracovia nie tylko umiejętnie się broniła, ale również inicjowała groźne kontry. Po takiej akcji, w 73 min, zwycięstwo 3:1 (a tym samym piąty tytuł mistrzowski w historii klubu) przypieczętował St. Różankowski. Wiślakom pozostał na osłodę tytułu króla ligowych snajperów dla Józefa Kohuta, autora 31 goli. (BAT)

Włochy — Serie A
Klasa Milanu

6 stycznia jest we Włoszech dniem świątecznym. Zapelnili się więc trybuny stadionów, gdyż rozgrywano 15. kolejkę piłkarskiej ekstraklasy, pierwszą w 2000 roku.

Piacenza — Milan 0:1 (0:1). Gol: Bierhoff 31. Od 29 min goście grali w osłabieniu po czerwonej kartce (dwie żółte za niepotrzebne faule) dla pomocnika Albertiniego. Pokazali jednak klasę. M.in. Bierhoff trafił piłką w słupek. Gospodarze też mieli kilka okazji, ale nieskutecznością szczególnie „błysnął” doświadczony Rizzitelli.

Inter — Perugia 5:0 (2:0). Gole: Georgatos 18, Seedorf 44, Vieri 57, Jugović 67, Hilario 72 samobójcza. Czyżby efektywna gra gospodarzy miała być zapowiedzią pościgu za czołówką tabeli? Świetnie wypadł debiut Holendra Seedorfa, zakupionego z Realu Madryt. Gola zdobył po świetnym dryblingu i technicznym uderzeniu z tzw. ostrego kąta w długi, prawy róg. R. Baggio siedział na ławce rezerwowych i tylko oklaskiwał grę kolegów...

W pozostałych meczach: Bologna — Cagliari 1:0 („Wyspiarze” nadal bez wygranej w lidze), Juventus — Verona 1:0, Lecce — Fiorentina 0:0, Reggina — Torino 2:1 (zwycięski gol w 90 min z karnego — strzelał Kallon; czerwone kartki: Giacchetta — Tricarico), Roma — Bari 3:1 (3 gole Montelli; czerwona kartka: Negrouz z Bari), Udinese — Parma 0:1 (czerwona kartka: Longo z Parmy w 85 min, na boisku był od 59 min). W meczu srodozym: Venezia — Lazio 2:0.

1. Juventus	15	32	18:7
2. Lazio	15	31	30:15
3. Parma	15	30	28:17
4. Roma	15	28	29:15
5. Milan	15	27	30:19
6. Inter	15	26	29:12
7. Bologna	15	20	12:13
8. Bari	15	20	18:20
9. Perugia	15	20	16:23
10. Fiorentina	15	19	15:17
11. Udinese	15	19	19:23
12. Lecce	15	19	11:21
13. Reggina	15	15	17:24
14. Verona	15	15	11:20
15. Torino	15	14	11:19
16. Venezia	15	12	11:19
17. Piacenza	15	11	9:17
18. Cagliari	15	7	12:26

(BAT)

Rocznicowe spotkanie

70 lat działalności na niwie sportowej jest pięknym jubileuszem. Nic więc dziwnego, że przy takiej okazji podsumowuje się dorobek siedmiu dekad, wspomina największe sukcesy, najlepszych zawodników.

70-lecie obchodzi właśnie krakowskie strzelectwo. Dyscyplina może mniej popularna od piłki nożnej czy koszykówki, ale również mogąc się pochwalić niebagatelnymi sukcesami. W roku jubileuszu nie zabraknie imprez i rocznicowych spotkań. Pierwsze z nich odbędzie się jutro, o godz. 16, w sali audiowizualnej nowej hali Wisły. Przedstawiciele Małopolskiego Związku Strzelectwa Sportowego podsumują dokonania krakowskich sportowców w minionym roku, uhonorują też najbardziej zasłużonych okolicznościowymi odznakami. (wb)

Gala w Teatrze Polskim

Piłkarskie Oscary



Grzegorz Szamotulski został uzany za najlepszego bramkarza

W Warszawie wręczono piłkarskie Oscary 1999 w plebiscycie stacji CANAL PLUS. W plebiscycie tym głosowali piłkarze ekstraklasy. Uroczystość odbyła się w Teatrze Polskim, a nagrody wręczano w 10 kategoriach.

Najlepszym polskim piłkarzem 1999 roku uznany został Adam Matysek z Bayeru Leverkusen. W innych kategoriach triumfowali: najlepszy zawodnik polskiej ligi — Jacek Zieliński (Legia Warszawa), bramkarz grający w Polsce — Grzegorz Szamotulski (Legia), odkrycie roku — Artur Wichniarek (Widzew Łódź/Arminia Bielefeld) najlepszy trener — Franciszek Smuda (Wisła Kraków/Legia) najlepszy sędzia — Zbigniew Marczyk (Piła) prezes klubu — Janusz Romanowski (Polonia Warszawa) drużyna klubowa — Legia Warszawa, dziennikarz prasowy — Janusz Atlas („Przegląd Sportowy”) — jednym z dwóch kontrkandydatów był redaktor naczelny „GK” Ryszard Niemiec — komentator telewizyjny — Dariusz Szpakowski (TVP)

Wyniki plebiscytu pozostawiamy na razie ocenie Czytelników. Do wczorajszej imprezy wrócimy w szerszym materiale w poniedziałek. (JK)

W NHL „Diabły” atakują

Hokeiści New Jersey Devils umocnili swą wysoką pozycję w rozgrywkach NHL. Po zwycięstwie w Buffalo nad zespołem Sabres 6:3 drużyna Krzysztofa Oliwy ma 55 punktów. Więcej, o dwa punkty, zgromadzili jedynie Detroit Red Wings którzy nie mieli kłopotów z pokonaniem Nashville Predators 5:2.

Buffalo Sabres — New Jersey Devils 3:6 (2:2, 1:1, 0:3). Bramki: Hamel, Holzinger, Afinogenow — Pederson, Lemieux, Elias, Holik, Sykora, Gomez.

Detroit Red Wings — Nashville Predators 5:2 (1:0, 2:0, 2:2). Bramki: Verbeek 8 min, Yzerman 26 min, Shanahan 43 min, Holmstrom 53 min —

Legwand 55 min, Kjellberg 56 min.

W pozostałych meczach: Boston Bruins — Carolina Hurricanes 3:7, Ottawa Senators — Phoenix Coyotes 5:2, St. Louis Blues — Montreal Canadiens 4:3, Chicago Blackhawks — Calgary Flames 5:2, Los Angeles Kings — Florida Panthers 4:2. (pg)

Zapiski z giełdy pomysłów

Głowa i nogi

Choć sezon minął, a nowy dopiero przed nami, ze wszech miar celowy wydaje mi się powrót do spraw związanych z polską reprezentacją młodzieżową w piłce nożnej, tzw. olimpijską. To, że przegrała ona eliminacje nie jest najważniejsze — porażki są codziennością w sporcie i nie wolno podnosić ich do rangi tragedii. Znacznie bolesniejsze są okoliczności towarzyszące temu wydarzeniu i nie należy ich lekceważyć, jeżeli chce się uniknąć degrengolady polskiego futbolu.

Sygnałem, że z tą reprezentacją było coś nie tak, stała się wypowiedź trenera Janasa, stawiająca pod znakiem zapytania profesjonalizm jego podopiecznych, jak też wyrażona przezeń opinia o przydatności w przyszłości dla I reprezentacji nie więcej niż 2-3 „olimpijczyków”. Chwileczkę, chciałoby się powiedzieć, jeżeli z kadry prowadzonej przez kilka lat, przez którą przewinęło się kilkudziesięciu młodych graczy, perspektywy rozwoju ma tak niewiele, to albo były to roczniki posuchy na talenty, albo o takim stanie rzeczy decydują inne czynniki. Teoretycznie nie można też wykluczyć, że trener Janas błędnie osądza kwiat polskiego piłkarstwa, który dojrzeje i dostarczy futbolistom od lat oczekiwanych przez narodową reprezentację, ale ta optymistyczna hipoteza nie wytrzymuje konfrontacji z faktami. Oprócz okoliczności, do których przejdziemy za chwilę, przemawia przeciw niej ot taki pozornie drobny fakt jak grzanie ławy przez Wichniarkę we wlokącej się w ogonie Bundesligi Arminii Bielefeld, choć uchodził on za gwiazdę „olimpijskiej”.

Trzeba zatem zastanowić się, co uzasadnia pesymistyczną prognozę Janasa. Gdy chodzi o „posuchę na talenty”, to istotnie w tej drużynie nie widać następców Lubańskiego, Deyny czy Bońka, ale to są sztandarowe postacie polskiego futbolu. Należałoby jednak oczekiwać, że choćby 5-6 z tych młodych ludzi ma zadatki na ponadprzeciętnych futbolistów, pukających za czas jakiś do wrót I reprezentacji. Warunkiem owego „pukania” byłoby jednak rozwijanie tych „zadatków” ciężką pracą i usuwanie uświadamianych sobie niedoskonałości. Zamiast takiego nastawienia, nasze „nadzieje”

prezentują wysoki poziom samozadowolenia, jakby nie dostrzegając swych mankamentów technicznych, nieumiejętności „szukania miejsca” na boisku czy też braków w grze „jeden na jeden”. Świadectwem głupoty trzeba nazwać porównywanie się Wichniarkę z Bati-stutą oraz jego przechwałki przed występami w Arminii, arogancją zaś lekceważące wypowiedzi Bledzewskiego na temat „tych panów”, bo można nie być fanem kierownictwa PZPN, ale z przestrzegania zasad dobrego wychowania to nie zwalnia. Nonszalanckie wypowiedzi Kubika (wywiad w „Temple”), któremu występy w przeciętnej belgijskiej drużynie odbierają zdolność pojmowania, czemu Janas mówił o braku profesjonalizmu piłkarzy z „młodzieżówki” — to kolejny przejaw postawy charakterystycznej dla tej drużyny. Zapewne nie wszyscy piłkarze z tego zespołu cierpią na „zespół sodowej”, ale skłonności do autorefleksji nie dostrzegłem w żadnej ze znanych mi wypowiedzi tych graczy. W najlepszym razie była to postawa „no cóż, nie wyszło” lub „ja byłem w porządku, zawaliłi inni”, tak jakby za wynik drużyny nie odpowiadali wszyscy jej członkowie. Do atmosfery i postaw występujących w tej drużynie jak ułaj przystaje informacja, że w okresie przygotowań do pojedynku z Turcją kilku zawodników obficie raczyło się piwkiem, nie stroniąc też od miejsc rozrywki nazywanych dla niepoznaki agencjami towarzyskimi.

Czas na podsumowanie. Jak sądzę, PZPN powinien wyciągnąć wnioski z faktu, że przez parę lat dobierana i „dopieszczana” grupa zawodników, którzy reprezentowali narodowe barwy i byli przygotowani do bronienia ich w przyszłości, okazała się co najmniej w większej części zbiorem charakterów w znacznym stopniu ułomnych. Nie wzywam do karania miłośników umilania sobie pobytu na zgrupowaniach kadry narodowej towarzystwem pań swawolnych, bo jeśli nie uczyniono tego od razu, to obecnie byłaby to musztarda po obiedzie.

Namawiam wszakże do pilniejszej selekcji, nie tylko pod kątem zdolności czysto piłkarskich, ale także umysłowych.

Andrzej GABERLE

Ekstraliga hokeja na lodzie

Górale góra

PZU SA KTH Krynica — Podhale Nowy Targ 2:5 (0:1, 1:3, 1:1)

Bramki: 0:1 Z. Podlipni (Łyszczarczyk) 11, 0:2 Witer (Miklik) 32, 0:3 Zamojski (Smreczyński) 34, 0:4 Z. Podlipni (Piskor) 35, 1:4 Adamcik (Ślusarczyk, D. Laszkiewicz) 36, 2:4 Słaboń (Sarnik, Ślusarczyk) 52, 2:5 P. Podlipni (Hajnos) 59. Sędziowali: Więkowski (Warszawa), Porzycki (Oświęcim) i Szot (Sosnowiec). Kary: 4 i 10 min. Widzów 3000.



PZU SA KTH: Jaworski — Preczek, Zborzilak, Prima, Gusov, L. Laszkiewicz — Korczak, Marcińczak, Ślusarczyk, Słaboń, Sarnik — P. Piekarski, Gretka, Adamcik, Chabior, D. Laszkiewicz — Piksa, Tyczyński, Cieraciew, Suchomski i Witowski.

PODHALE: Martuszewski — Smreczyński, Zamojski, Miklik, Pogodin, Witek — Różański, Puławski, Łyszczarczyk, Piskor, Z. Podlipni — Łabuz, P. Gil, P. Podlipni, Szopiński, Hajnos — Śmielowski, Piotrowski, Fedor, Zaręba, Malinowski.

Nowy Rok nie rozpoczął się dla krynickiej drużyny zbyt pomyślnie. Jeszcze w noc sylwestrową wiceprezes klubu Michał Jasnosz „odkrył” wlanie do swojego lokalu po-

nosząc duże straty. Przed kilkoma dniami pierwszy noworoczny pojedynek zespołu PZU SA KTH, chociaż zakończony zwycięstwem z Cracovią, nie mógł zadowolić kibiców, bowiem nikłe zwycięstwo 2:0 a także słabsza dyspozycja strzelecka nie były dobrym prognostykiem. O tym, że kryniczanie przechodzą kryzys formy, mogliśmy się przekonać wczoraj. 3 minuty tego pojedynku od 32 do 35 min. okazały się przełomowe dla losów spotkania, bowiem kryniczanin aż 3-krotnie musiał wyciągać krążek z własnej bramki. Do tego momentu pojedynek był dosyć wyrównany i każda ze stron mogła pokusić się o zwycięstwo. Trzeba tutaj jednak dodać, że z bardzo dobrej strony zaprezentował się bramkarz Martuszewski broniąc w dobrym stylu strzały krynickich napastników. Na minutę i 40 sek. przy stanie 4:2 dla Podhala trener gospodarzy Rudolf Rohaczek zdecydował się na wycofanie z bramki Jaworskiego i desygnowanie do gry kolejnego zawodnika, jednak ten manewr zamiast przynieść powodzenie kryniczanom, zakończył się dla nich stratą bramki. **DG**

DWORY UNIA Oświęcim — STOCZNIOWIEC Gdańsk

12:2 (4:0, 5:2, 3:0)

Bramki: 1:0 Gonera (Kwiatkowski) 4 min., 2:0 Parzyszek (Puzio) 9, 3:0 Wojciechowski (Horny, Karatajew), 14, 4:0 Gonera (Kwiatkowski) 20, 5:0 Puzio (Klisiak, Brnio) 22, 5:1 Błażowski 23, 6:1 Gonera 26, 7:1 Wieloch (Magiera) 33, 8:1 Kwiatkowski (Garbocz) 34, 9:1 Antipow (Gonera, Piątek) 38, 9:2 Leśniak (Wysocki) 40, 10:2 Wojciechowski (Horny) 43, 11:2 Garbocz (Gonera) 55, 12:2 Kwiatkowski (Garbocz, Piątek) 60. Sędziowali: Krzysztof Karaś z Siedlec oraz P. Kępa i J. Rokicki z Nowego Targu. Kary: 12 i 26 (w tym 10 min. dla Waszaka za niesportowe zachowanie). Widzów 1000.

DWORY UNIA: Brnio (od 41 min. Baca) — Piątek, Gonera — Antipow, Garbocz, Kwiatkowski — Czerwik, Magiera — Klisiak, Parzyszek, Puzio — Cihal, Kłys — Horny, Karatajew, Wojciechowski — Witek, Labryga — Pohl, Jarosz, Wieloch.

Bohaterem tego jednostronnego widowiska był obrońca mistrzów Polski Sebastian Gonera, który ustrzelił hat-trick. Pierwszy gol w tym meczu padł, gdy oświęcimianie grali w osłabieniu (Witek na karze).

Dwójkową kontrę w wykonaniu Kwiatkowskiego z Gonera finalizował ten ostatni. Goście po raz pierwszy odsłoniли się zza podwójnej gardy w 8 min., ale Justka nie wykorzystał swojej szansy. 7 sek. po ataku gości było już 2:0 dla Unii. Od tego momentu stoczniovcy zupełnie stracili ochotę do dalszej gry. Wynik w I tercji ustalił Gonera, który na 3 sek. przed końcem zdyskontował grę w przewadze. Goście mogli pokusić się o strzelenie gola, ale strzał Potocznego wybronił

parkanami Brnio. Kibiców rozgrzał nieco pięściarski pojedynek między Hornym a Waszakiem. Stoczniovcy pierwszego gola zdobyli w 23 min. Kłys czekał na gwizdek arbitra, gdyż uważał, że był faulowany, jednak sędzia nie zareagował i Błażowski wykorzystał sytuację sam na sam z Brnio. Drugi gol dla przyjezdnych padł po atomowym strzale z niebieskiej w wykonaniu Leśniaka. Oprócz dwóch bramek i wcześniejszych dwóch sytuacji goście ani razu nie zagrozili bramce mistrzów Polski. Ostatnia odsłona przypominała zabawę w kotka i myszkę. Gospodarze robili na lodzie co chcieli. Najładniejszy gol tego meczu padł w 38 min., kiedy to po pełnym wymanewrowaniu defensywy gdańszczan, Antipow nawet miotną wepchnąłby z pewnością gumę do siatki. **Andrzej RZYCKI**

CRACOVIA — GKS Tychy 0:5 (0:2, 0:2, 0:1)

Bramki: 0:1 Copija (Sosiński) 17, 0:2 A. Szindiapin (Zdunek, Sosiński) 18, 0:3 A. Szindiapin (Zdunek) 28, 0:4 Morawiecki (Zdunek) 34, 0:5 Adamczik (Tkacz, Kotoński) 44. Sędziowali: J. Matuszek oraz G. Dziecieliowski i L. Kubiszewski. Kary 20:16. Widzów: 300.

Poprawa sytuacji finansowej pozytywnie wpłynęła na hokeistów Cracovii. Zagrali oni wczoraj bardzo ambitnie. GKS dysponuje jednak lepszymi zawodnikami.... Pasy wystąpiły bez kontuzjowanego Słowakiewicza, a Śliwa wyjechał na lód z 38-stopniową temperaturą i wytrzymał jedynie tercję.

Początek był dla gospodarzy obiecujący. W 10 min T. Podlipni wyprowadził kontrę zakończoną strzałem, ale Kieca był na miejscu. W odpowiedzi oko w oko z Rączką znalazł się Zdunek, ale przegrał ten pojedynek. Kolejny raz wykazał się on kunstem gdy nie dał się pokonać Galwasowi w 12 min. W 17 min stało się. Wtedy to Copija objechał Baryłę i posłał krążek między parkanami Rączki. Warto dodać, że w tym

momencie GKS grał w osłabieniu. Kilkadziesiąt sekund później Zdunek podał do A. Szindiapina, a ten strzałem bez przyjęcia drugi raz pokonał krakowskiego bramkarza. Cracovia grała w tym momencie bez Kozendry, który przebywał na ławce kar.

W II części pierwszej groźną okazję stworzyli sobie tyszanie. W 27 min meczu kolejno strzelali Zdunek, Morawiecki i A. Szindiapin. Ani jednemu z zawodników gości nie udało się jednak skierować krążka do siatki. Minutę później było już jednak 0:3. Zdunek obsłużył idealnie A. Szindiapina, a ten z bliskiej odległości nie miał większych problemów z umieszczeniem krążka w bramce Rączki. W 34 min znów asystę zaliczył Zdunek,

a czwartą bramkę dla GKS-u strzelił Morawiecki. Goście mogli w II tercji strzelić jeszcze jednego gola, ale Gurazda nie potrafił wygrać pojedynku sam na sam z Rączką. W III tercji kropkę na „i” postawił Adamczik. Cracovia miała okazję na strzelenie honorowego gola w 59 min. Dwa razy strzelał Pawlik, ale Kieca również dwa razy odbijał krążek. Cracovii należą się brawa, że mimo trudnej sytuacji podjęła walkę. Faktem jest jednak, że gdyby nie Rączka to wynik mógłby być jeszcze bardziej niekorzystny.

Bartosz KARCZ			
Ostatni mecz: STH Sanok — KKH Katowice 6:3.			
1. Unia	30	52	136:41
2. KTH	31	41	119:74
3. Tychy	32	40	118:78
4. Sanok	32	34	104:100
5. Podhale	30	33	110:98
6. KKH	29	23	90:91
7. Stoczniovec	32	21	89:135
8. Cracovia	32	9	68:216

W lidze NBA

Trochę boksu

W Dallas podczas spotkania Mavericks z Utah Jazz koszykówka nie była najważniejsza. Z parkietu zostali w trakcie meczu wyrzuceni 59-letni szkolenowiec Mavericks Don Nelson, środkowy Dallas Shawn Bradley oraz trener Utah Jerry Sloan, a sędziowie aż osiem razy w spotkaniu odgwiżdżali przewinienia techniczne.

Utah Jazz — Dallas Mavericks 105:92 (18:21, 22:24, 27:26, 25:34). Punkty: Finley 30, Nowitzki 24, Ceballos 21, E. Strickland 8, H. Davis 4, Bradley 3, Rooks 2 — Malone 24, Russell 20, Hornacek 12, Stockton 12, Lewis 10, Easley 9, Ostertag 8, Polynice 4, Vaughn 4, Keefe 2.

W trzeciej kwarcie, na 6,04 sek przed jej końcem, Shawn Bradley sfaulował centra Utah Karla Malone’a, sam doznając przy zderzeniu z Malonem urazu kolana, co spowodowało, że musiał opuścić parkiet. Nelson krytykował głośno decyzje sędziów, za co został ukarany pierwszym faulem technicznym, a kiedy Bradley został zniesiony z parkietu podszedł do Malone’a i ... uderzył zawodnika Utah, co było jednoznaczne z wyrzuceniem szkoleniowca Dallas z boiska.

— Po raz pierwszy od 15 lat występów na parkietach NBA zostałem uderzony przez trenera — powiedział Malone po meczu, porównując siłową konfrontację między nim, a Nelsonem do zderzenia Volkswagena z 18-kołową ciężarówką.

Bradley wrócił na parkiet na początku czwartej kwarty, ale nie pograł długo, bo ponownie został ukarany drugim przewinieniem technicznym. Na 3.46 sek przed końcową syreną z parkietu, także za krytykowanie decyzji sędziów, został usunięty trener Jazzmanów Jerry Sloan.

Minnesota Timberwolves — Portland T. Blazers 98:96 (20:27, 27:22, 23:26, 28:21). Punkty: Garnett 27, Sealy 27, Brandon 17, Peeler 9, Mitchell 4, Nesterovic 4, J. Smith 4, Garrett 4, Avery 2 — R. Wallace 24, St. Smith 20, B. Grant 15, Pippen 11, Stoudamire 11, Wells 7, Anthony 4, Schrempf 2, O. Neal 2.

W Minneapolis mecz był niezwykle zacięty, a decydujące o zwycięstwie punkty zdobył na 3.3 sek przed końcową syreną Kevin Garnett.

Koszykarze Minnesoty przerwali zwycięską — sześć wygranych z rzędu — passę drużyny Portland. Dla „Leśnych Wilków” było to ósme zwycięstwo odniesione w ostatnich dziewięciu rozegranych meczach. Zespół Portland wystąpił bez swojego centra Litwina Arvidasa Sabonisa, który choruje na grype.

Pozostałe mecze: Toronto Raptors — Sacramento Kings 101:89, Miami Heat — Houston Rockets 111:99, Detroit Pistons — Milwaukee Bucks 101:95, Cleveland Cavaliers — Golden State Warriors 90:75, Indiana Pacers - Denver Nuggets 102:97. **(PG)**

MULTILOTEK			
4	—	5	— 6 — 11 — 15
17	—	19	— 27 — 30 — 36
40	—	44	— 48 — 54 — 56
63	—	72	— 75 — 76 — 77
TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK			
28			
16	—	24	— 26 — 42

Prezydent wśród olimpijczyków

Wczoraj Klub Olimpijski PKOl. zorganizował spotkanie wielu pokoleń polskich olimpijczyków. Gościem był również prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Prezydent otrzymał z rąk prezesa PKOl. Stefana Paśczyka w imieniu prezydenta MKOl Juana Antonio Samarancho, miniaturową replikę rzeźby „Olimpijska Brama do roku 2000”. Podczas spotkania szefem dziewięciu związków sportowych wręczone zostały honorowe plakiety PKOl za wyniki w 1999 r. Zdaniem PKOl największe sukcesy osiągnęły związki: kajakowy, podnoszenia ciężarów, szermierczy, zapasniczy, żeglarski, pływacki, lekkoatletyczny, judo i koszykówki. **(j)**

Klubowe mistrzostwa świata

MU tylko na remis

W rozegranych w czwartek późnym wieczorem spotkaniach pierwszych klubowych MŚ Manchester United zmierzył się z meksykańską drużyną Necaxa, a Vasco da Gama z South Melbourne.

W pierwszej potyczce doszło do niespodzianki. Faworyzowany zdobywca Pucharu Europy. Przegrywał do 83 min 0:1. Wtedy to jednak Yorke wykorzystał podanie Sol-skjaer’a i pakując piłkę z kilku metrów do siatki wyrównał. Wcześniej bramkę strzelili zawodnicy z Meksyku. W 15 min fantastycznie wykonał rzut wolny Montecinos i Bosnich był bez szans. W 43 min za brutalny faul czerwona kartką ukarany został David Beckham. W drugiej części obie drużyny nie wykorzystały rzutów karnych.

W drugim meczu Vasco da Gama było zdecydowanie lep-

szym zespołem od South Melbourne i pewnie wygrało 2:0, chociaż do przerwy utrzymywał się wynik 0:0. Po zmianie stron na listę strzelców wpisał się jednak Felipe w 53 i Edmundo w 86 min.

Po tych meczach tabela grupy B wygląda następująco

1. Vasco da Gama	1	3	2:0
2. MU	1	1	1:1
3. Necaxa	1	1	1:1
4. South M.	1	0	0:2

Wczoraj późnym wieczorem rozegrane zostały mecze grupy A, w których zmierzyły się: Corinthians — Real Madry oraz Al Nassr — Raja. Wyniki podamy w numerze poniedziałkowym. **(bk)**

PŚ w biathlonie

Kozub ósmy

Wczoraj w Oberhofie rywalizowali biathloniści i biathlonistki w zawodach cyklu Pucharu Świata. Bardzo dobrze spisał się Polak, Wojciech Kozub z WKS Zakopane, który w biegu na 12,5 km. na dochodzenie zajął ósme miejsce. Inny Polak Tomasz Sikora był 23.

Zwyciężył Zwyciężył Norweg Ole Einar Bjoerndalen z czasem 37.42,1 (5 rund karnych). Drugi był Drugi był

Niemiec Peter Sendel — strata 29.7 (0), a trzeci Zdenek Vitek (Czechy) — 34,0 (2)

Wśród pan w biegu na 10 km. na dochodzenie wygrała Ukrainka Olena Zubrilowa (czas 36.29.6 — 3 rundy karne), druga była Magdalena Forsberg (Szwecja) — strata 39,5 (0), a trzecia Swietłana Ichmuratowa (Rosja) — 54,5 (1). Polka Magdalena Grzywa uplasowała się na 33. pozycji ze stratą 6.27,5 (3). **(opr. bk)**

V PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO PIŁKARZA I TRENERA MAŁOPOLSKI



K PLEBISCYTOWY UPON

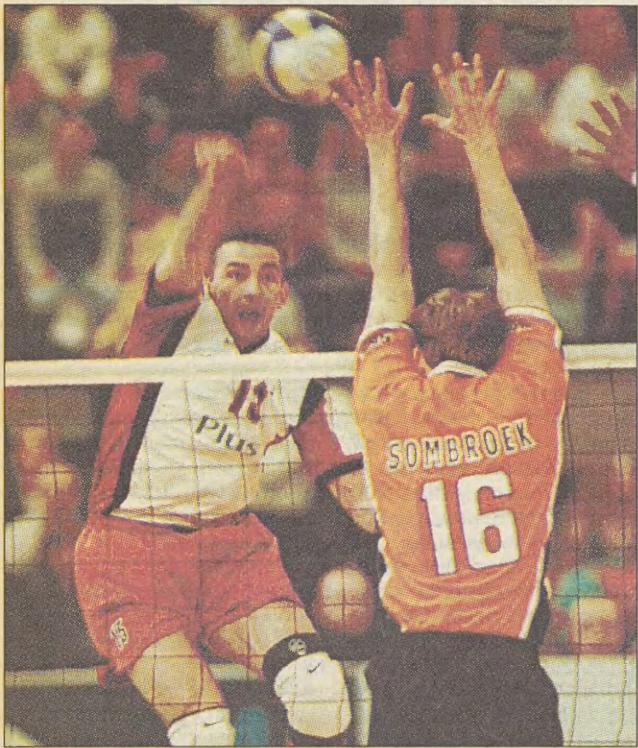
PIŁKARZE	TRENERZY
1.	1.
2.	2.
3.	3.
4.	4.
5.	5.
6.	
7.	Imię
8.	Nazwisko
9.	Adres
10.	

Europejski turniej kwalifikacyjny siatkarzy Sydney 2000

Lepsi od mistrzów...

POLSKA — HOLANDIA 3:1 (18:25, 25:19, 25:20, 25:18)

POLSKA: Zagumny, Stancelewski, Prus, Murek, Świderski, Papke, Kardas (libero) — Gruszka; HOLANDIA: Blange, B. van de Goor, Cristina, Görtzen, Schuil, Sombroek, Klok (libero) — Dieleman, Nummerdor. Widzów 10 tys.



W ataku Sebastian Świderski

Siatkarska reprezentacja Polski prowadzona przez Ireneusza Mazura osiągnęła największy sukces w ostatnich latach. Po bardzo emocjonującym spotkaniu pokonała w kwalifikacyjnym turnieju do igrzysk olimpijskich w Sydney aktualnych mistrzów olimpijskich z Atlanty — Holendrów.

Wielkie zwycięstwo Polaków oglądało w katowickim

„Spodku” ponad 10 tysięcy sympatyków siatkówki z całej Polski. Gorąca atmosfera przez nich stworzona, ich nie milknący doping stworzyły znakomite tło dla występu polskich siatkarzy. I set nie zapowiadał jednak tak szczęśliwego końca. Holendrzy bardzo dobrze radzili sobie z przyjmowaniem zagrywek naszych reprezentantów. Ich rozgrywający Blange bardzo często ko-

rzyszał z usług środkowych B. van de Goora i Cristiny, którzy bezkarnie mijali polski blok. Naszych reprezentantów wysoka porażka nie załamała. W następnych trzech podopieczni Ireneusza Mazura postawili na bardzo mocne zagrywki z wysoku. Potężne serwisy Stancelewskiego, Murka i Gruszki „odrzućili” od siatki rozgrywającego Holendrów, który musiał zrezygnować z użycia najmocniejszej broni naszych rywali — ataku z krótkiej. Tymczasem polscy skrzydłowi — zwłaszcza Murek — atakowali ze znakomitą skutecznością i dużym szczęściem. Z każdym przegranym setem bardziej zdenerwowani Holendrzy popełniali co raz więcej niewymuszonych błędów. W IV partii goście zepsuli aż cztery zagrywki pod rżąd! Słabsza dyspozycja mistrzów olimpijskich nie umniejsza zasług polskich zawodników. Bardzo udanym posunięciem naszego szkoleniowca okazała się zmiana dokonana pod koniec I partii. Mało skutecznego Świderskiego zmienił Gruszka, który był pewnym punktem drużyny.

Dziś Polska gra z Jugosławią, a Bułgaria z Holandią. I wyniki tych meczów rozstrzygną o składzie niedzielnego finału.

Janusz NOWIŃSKI

Pozostałe mecze: Bułgaria — Czechy 3:0 (25:19, 25:23, 25:21), Jugosławia — Łotwa 3:0 (25:11, 25:23, 25:15).

1. Jugosławia	4	8	12:1
2. Bułgaria	4	7	10:5
3. Polska	4	7	10:7
4. Holandia	4	6	7:7
5. Łotwa	4	4	4:12
6. Czechy	4	4	1:12

Jest szansa na uratowanie futbolu w Wawelu

Reanimacja trwa

Jak pisaliśmy już obszernie, zarząd Wawelu podjął decyzję o wycofaniu trzecioligowej drużyny piłkarskiej z rozgrywek. Część działaczy podjęła się jednak akcji reanimacyjnej i w tej chwili są spore nadzieje na to, że Wawel jednak do rundy wiosennej przystąpi.

Wczoraj na godzinę 12 zwołano w siedzibie klubu przy ul. Bronowickiej konferencję prasową. Wiceprezes Andrzej Krawiec oraz dyrektor Roman Trzmielewski przedstawili pomysł na uratowanie sekcji piłki nożnej w seniorskim wydaniu. Na spotkaniu z dziennikarzami obecni byli również piłkarze, którzy chyba najbardziej zainteresowani są tym, żeby drużyna nadal istniała.

— Nasz plan ratowania futbolu w Wawelu jest jasny — mówił Andrzej Krawiec. — Chcemy by powstała sportowa spółka akcyjna. Mamy chętnych, którzy weszliby do spółki. W tej chwili stosowne dokumenty są złożone już w sądzie i za miesiąc nowy twór sportowy powinien już być zarejestrowany.

Ci chętni, o których mówi Andrzej Krawiec to przede wszystkim Agencja Mienia Wojskowego, która już niedługo stanie się właścicielem klubowych obiektów oraz Fundacja Rozwoju Sportu i Turystyki „Wawel Sport”. Andrzej Krawiec nie chciał mówić o innych partnerach, ale tajemnicą poliszynela jest, że chodzi o któryś z browa-

rów, bądź Okocim, bądź Namysłów. Wiceprezes nie zaprzeczał, że również jego firma działająca w branży motoryzacyjnej chętnie włączyłaby się do całego przedsięwzięcia. Pozostaje pytanie co z zawodnikami?

— Ci piłkarze, którzy otrzymają od klubu swoje karty w zamian załugi — kontynuuje Andrzej Krawiec — mogliby podpisać ze spółką nowe kontrakty. Mamy nadzieję, że pozostali przesłibowali do spółki za zgodą klubu. Do tego doszliby jeszcze ewentualnie zawodnicy z Wisły, z którą prowadzone były w tym kierunku zaawansowane rozmowy.

Nie da się ukryć, że mając taki kapitał jak obiekty, spółka mogłaby w znacznym stopniu sama zarabiać na sobie (miejsca reklamowe, wynajem pomieszczeń itd.). A co z innymi sekcjami? — To, że zawiążemy spółkę piłkarską nie oznacza, że zapominamy o innych dyscyplinach, które od lat decydowały o obliczu Wawelu — mówi Andrzej Krawiec. — Mając tereny, Agencja Mienia Wojskowego na pewno nie będzie czynić przeszkód w korzystaniu

z nich lekkoatletom czy przedstawicielom innych dyscyplin. Również Fundacja Wawel Sport wyraża chęć pomocy innym sportowcom klubu.

— Problemy całego klubu są duże — mówi Roman Trzmielewski. — Pamiętać trzeba, że znaczna część kadry szkoleniowej zatrudniona jest w Wojskowym Ośrodku Sportu, którego dni są w zasadzie policzone. Z dnia na dzień trenerzy mogą stracić pracę. Musimy znaleźć wyjście z tej sytuacji, bo byt klubu może zostać zagrożony.

Wracając do piłki nożnej to nie ma żadnych przeszkód, by nowa spółka sportowa zajęła miejsce Wawelu w rozgrywkach. Przykłady innych klubów tylko to potwierdzają. Zresztą KOZPN sam bardzo zaangażował się w pomoc klubowi. Koncepcji jest wiele. Od opłacania trenera, po 50 tysięcy złotych za utrzymanie drużyny w III lidze. Do spotkania przedstawicieli klubu i związku dojdzie w najbliższą środę. Piłkarze czekają i wierzą, że jednak nie będą musieli sobie szukać nowego pracodawcy. Wygląda na to, że pojawiła się duża szansa na uratowanie sekcji, która przez dziesięć lat była jedną z wizytówek Wawelu.

Bartosz KARCZ

Dzienny horoskop
KSIĘŻYCOWY

— sobota

Księżyc nadal przebywa w znaku Wodnika.

• **BARAN** — Dobry czas na myślenie o sprawach związanych z komputerami i elektroniką.

• **BYK** — Czas rozwoju wewnętrznego. Sprzyja spokój i wyciszenie.

• **BLIŹNIĘTA** — Szansa na spotkanie ludzi, którzy pomogą Ci iść do przodu.

• **RAK** — Odkryjesz w sobie nowe możliwości i nowe siły. Działaj.

• **LEW** — Rozwój wewnętrzny sprzyja zagłębieniu się w środowisku domu.

• **PANNA** — Masz szansę znaleźć się wśród energicznych ludzi.

• **WAGA** — Działaj aktywnie, gdyż masz szansę zrealizować swoje marzenia.

• **SKORPION** — Rozwój wewnętrzny. Sprzyja spokój i bycie na drugim planie.

• **STRZELEC** — Masz szansę zetknąć się z ludźmi, którzy dadzą Ci nowy impuls do działania.

• **KOZIOROŻEC** — Twój umysł może być zdominowany przez zbyt osobiste obawy i pragnienia.

• **WODNIK** — Nowy cykl rozwoju daje szansę na bogactwo uczuć i emocji.

• **RYBY** — Odczujesz, że Twoje działania przyniosą Ci satysfakcję zawodową i osobistą.

Dzienny horoskop
KSIĘŻYCOWY

— niedziela

Księżyc ze znaku Wodnika pobudza fantazję i wyobraźnię.

• **BARAN** — Znajdziesz równowagę między domem a pragnieniem bycia w świecie.

• **BYK** — Nadal wskazana ostrożność we wszystkich nerwowych sytuacjach.

• **BLIŹNIĘTA** — Mało czasu na odpoczynek, ale za to zupełnie nowe pomysły.

• **RAK** — Możesz przeprowadzić rozmowę na trudny temat z bliską Ci osobą.

• **LEW** — Nie staraj się zrzucić zbyt ostentacyjnie tego, co Cię krępuje.

• **PANNA** — Wyjdź z domu, gdyż masz szansę doświadczyć czegoś nowego.

• **WAGA** — Szansa na miłe i twórcze spotkanie w dwoje.

• **SKORPION** — Warto w spokoju przygotować się do dnia jutrzejszego.

• **STRZELEC** — Miła osoba czeka na Twój telefon lub odwiedziny.

• **KOZIOROŻEC** — Dobry czas na kontakt z ludźmi zajmującymi się elektroniką.

• **WODNIK** — Rozpocznasz nowe przedsięwzięcie, które powinno prowadzić do sukcesu.

• **RYBY** — Jutrzejszy dzień daje Ci szansę na niezwykle doświadczenie.

Andrzej JAMRÓZ

SOBOTA, 8 stycznia 2000 r.

- Wschód słońca — 7.43
- Wschód księżyca — 8.42
- Zachód słońca — 15.42
- Zachód księżyca — 17.28

Dzień dłuższy od najkrótszego o 17 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 44 min.

Imieniny:

Erharda, Mściława, Seweryna, Teofila

Uspokobienie urodzonych 8 stycznia entuzjastyczne, bojowe, a czasem nieco gwałtowne. Są osobami upartymi, ambitnymi, pewnymi siebie, godnymi zaufania, ale lubiącymi dominować. Wysokie stanowiska w administracji państwowej, a także takie zawody jak prawnik, przedstawiciel placówki handlowej są jakby dla nich stworzone.

NIEDZIELA, 9 stycznia 2000 r.

- Wschód słońca — 7.43
- Wschód księżyca — 8.42
- Zachód słońca — 15.42
- Zachód księżyca — 17.28

Dzień dłuższy od najkrótszego o 17 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 44 min.

Imieniny:

Antoniego, Marcelego, Marcjanny, Władimira

Natura urodzonych 9 stycznia kłótniwa, agresywna, pozbawiona szczerości. Często nie przyznają się do prawdy nawet sami przed sobą lecz stają w opozycji do wszystkiego i każdego. Chętnie przeciwstawiają się ogólnie przyjętym wierzeniom a bywa tak, iż osoby o usposobieniu łagodnym i ludzkim specjalnie budzą ich adresywność. Oba są impulsywne, ryzykujące, a jednocześnie nadzwyczaj wrażliwe, czułe, zamknięte w sobie.

POGODA



Polska południowa jest na skraju wyżu z centrum nad Europą południowo-wschodnią. Z zachodu napływa ciepłe powietrze pochodzenia oceanicznego. Temperatura nocą od -8 do -5 st., w Tatrach -10 st. W ciągu dnia początkowo mglisto, lecz potem pogoda się poprawi i powinno być pogodnie. Deszcz umiarkowanie wykluczony. Temperatura od 3 do 5 st., w Tatrach -5 st. Wiatr słaby, południowo-zachodni. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 950 hPa). Jutro bez zmian.

BIOPROGNOZA: zmienna

GAZETA KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zapamiętanych nie zwracamy.

NASZA SONDA

W drodze

Wojciech Łazarek znowu trafił do Wisty. Po raz pierwszy objął drużynę w 1997 r. Za jego kadencji do krakowskiego zespołu przybyło wielu znanych piłkarzy. Większość transferów była bardzo udana. Drużyna grała dobrze. Nagle Łazarka zwolniono. Po kilkunastu miesiącach wraca na stanowisko dyrektora technicznego. Co o tym myślą kibice?



Maciej Orszulak poligraf

— Nie sędzę, by to miało jakiś wpływ na postawę zawodników i ich wyniki. No może, dzięki pogodnemu usposobieniu Łazarka, polepszy się atmosfera wokół drużyny. Ciekawa będzie konfrontacja z silną Legią i jej trenerem... Smuda.



Karol Wardeni uczeń technikum

— Pamiętajmy, że Smuda zostawił po sobie pobożewisko. Popęłił mnóstwo błędów. Rozłożył zespół. Wcześniej, za Łazarkę wszystko szło w dobrym kierunku. Lubię tego faceta. Cieszę się, że wrócił do Krakowa.



Przemysław Nowak pielęgniarz

— Dziwne, że ci sami ludzie, którzy zwalniali Łazarkę teraz go znowu przyjmują do pracy. Tamten rozwód odbywał się w atmosferze skandalu. A to nowe małżeństwo też nie wygląda mi na całkiem pozbawione jakiegoś sensacyjnego kontekstu. O co chodzi? Jestem zwykłym kibicem i dla mnie takie roszady to czar-na magia... (PBAR)

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra po raz ósmy

Skarbonki jak serca

Rekordowa ilość artystów weźmie udział w niedzielnych koncertach odbywających się w ramach tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W czasie, gdy muzycy kwestować będą swoimi piosenkami, na krakowskich ulicach pojawią się młodzież z identyfikatorami z charakterystycznym czerwonym serduszkami i firmowymi puszkami. W tym roku, wrzucane do nich pieniądze, fundacja Jurka Owsiaaka przekaze na zakup sprzętu do leczenia dzieci ze schorzeniami nerek.



Ja też zagram w tej Orkiestrze

Fot. Jadwiga RUBIS

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Już od godzin przedpołudniowych wokół Rynku krążyć będzie korowód przeróżnych pojazdów. Do dorożek wsiadają krakowscy artyści, z którymi można będzie sobie zrobić zdjęcie i zdobyć autograf. Na antenie zlicytowane zostaną prace m.in. Marcina Świetlickiego i Jerzego Pilcha. Zebrane pieniądze trafią na konto WOŚP. Podobnie dochód z koncertów, z których pierwsze rozpoczną się już w godzinach południowych.

Kocia muzyka

Redakcja programu „Kundel bury i kocury” (TV Kraków) zaprasza wszystkich miłośników czworonogów jutro do Śródmiejskiego Ośrodka Kultury (ul. Mikołajska 2) już na godz. 11. — W trakcie imprezy „Zimowy dom dla kota” zbierane będą wolne datki dla chorych dzieci. Również dochód ze sprzedaży zwierzątek przekazany zostanie Jurkowi Owsiaakowi. Przybawajcie całymi rodzinami. Razem zagramy kocią muzykę w Wielkiej Orkiestrze — zaprasza Magda Hejda.

(Ciąg dalszy na str. III)

BRONOWICE NOWE. Kontrowersyjna budowa

Z Widokiem na komin

— Przed naszymi oknami rośnie komin kotłowni olejowej [...]. To rozwiązanie jest skandalem — tak brzmią słowa ulotki zachęcającej mieszkańców os. Bronowice Nowe do podpisania listu w tej sprawie do prezydenta miasta.



Mieszkańcy bloków z os. Bronowice Nowe nie chcą widoku na komin

Fot. Wojciech MOLENDOWICZ

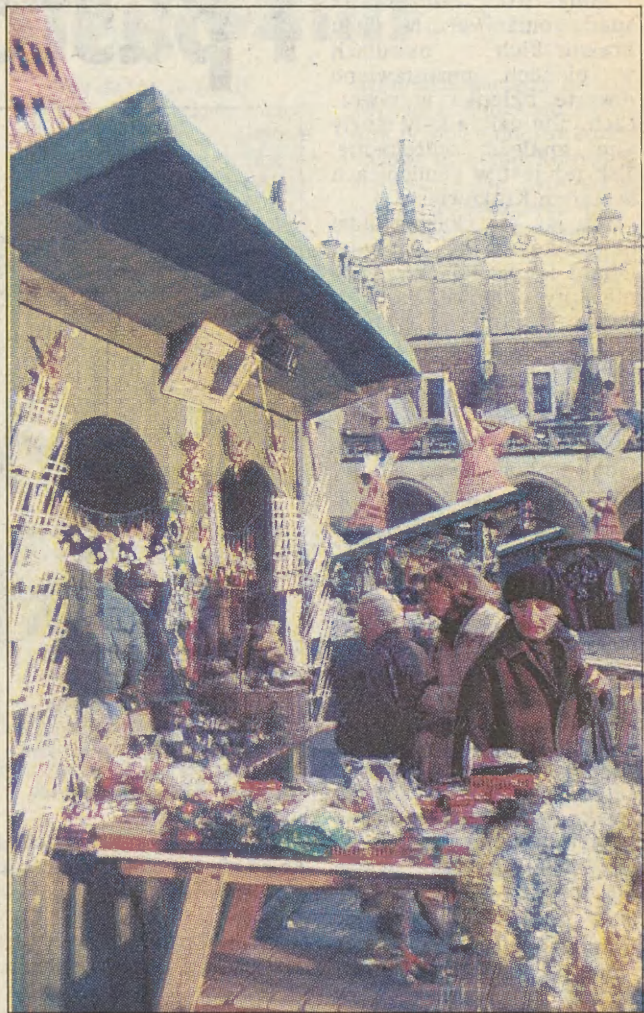
W 1998 r. inwestor, Budowlana Spółka Mieszkaniowa BSM, złożył w Wydziale Architektury, Geodezji i Budownictwa UMK wniosek o wydanie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu swojej działki. Chciał tam postawić dwa połączone bloki zasilane kotłownią olejową.

Opinia specjalisty

Wydział zasięgnął opinii specjalisty. Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, inż. Ryszarda Oćwiei. Zgodnie z tą opinią, proponowana przez inwestora kotłownia olejowa nie naruszy dopuszczalnych norm skażenia powietrza. Projekt przedłożono Radzie Dzielnicy VI, na terenie której znajduje się działka.

— Zaopiniowaliśmy go pozytywnie, z zastrzeżeniem, żeby rozważyć inne sposoby dostarczania ciepła do budynków — mówi przewodniczący Rady Dzielnicy Bogusław Gruszka. — Jednak z opinią dzielnicy nikt się nie musi liczyć.

(Ciąg dalszy na str. III)



Jeszcze dziś i jutro otwarte będą świąteczne kramy w Rynku Głównym. Z okazji tej powinni skorzystać amatorzy grzańca galicyjskiego oraz spóźnialscy, którzy zapomnieli obdarować swoich bliskich gwiazdkowymi podarkami, dostępnymi tu w szerokim wyborze. Targi Bożnorodzeniowe, mające trwać do wczoraj, przedłużył o dwa dni prezydent Andrzej Golaś. Na jego decyzję wpływ miała organizacja imprez w ramach 8. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Więcej ludzi w Rynku gwarantuje więcej pieniędzy w skarbonkach kwestujących...

(ART)

Fot. Adam WOJNAR

W Filharmonii

Telekomunikacyjne kolędowanie

Niemal tysiąc osób skorzystało z zaproszenia Telekomunikacji Polskiej SA, przybawając do Filharmonii Krakowskiej na Wieczór Kolęd.



Bohaterowie wieczoru: Elżbieta Towarnicka, Hanna Banaszak, Marek Stefański i Stanisław Sojka

Fot. Jadwiga RUBIS

Po życzeniach dyrektora Krakowskiego Okręgu TP SA Marka Adamczyka dla zebranych, jako pierwsza, wystąpiła krakowska śpiewaczka Elżbieta Towarnicka, której akompaniował na organach Marek Stefański. Oprócz tradycyjnego repertuaru zaśpiewała kolędę Zbigniewa Preisnera „Z tego będzie cud”.

Potem zauroczył salę Stanisław Sojka, który śpiewał sonety Szekspira, własną uniwersalną piosenkę świąteczną „I jes-

zcze raz”, a potem wraz z całą salą refren „Na miły Bóg, życie nie tylko po to jest, by brać...”. Wreszcie zaczarowała salę Hanna Banaszak, która równie pysznie śpiewa kolędy w rytmach latynoskich, jak i góralskich. Na bis Towarnicka i Banaszak zaśpiewały w duecie „Cicha noc...”

Po koncercie w Złotej Sali FK uczestnicy koncertu łamali się opłatkiem z ks. bp Kazimierzem Nyczem, nie brakło władz miasta i melomanów. (JR)

BLIŻEJ PRZYRODY

Kot
w potrzasku

Zima. Nocą temperatura spada poniżej zera. Na wielu krakowskich osiedlach w blokach pozostawiono otwarte okienka w piwnicach, aby dzikie koty mogły tam znaleźć schronienie. Tak też jest w kamienicach w starym Krakowie.

Ale jak się okazuje ludzi okrutników nie brakuje. Ofiarą ich padają szczególnie koty domowe, które są bardziej ufnie i szybciej przybiegają na wołanie człowieka.

Tak też się stało z kociskiem znajomej. Musiał zaufać obcy, bo wpadł w pułapkę zastawioną na... koty. Rezultat. Złamana łapa. Jedna, druga, trzecia wizyta u weterynarza. Po trzech tygodniach zwierzę wreszcie pozbył się uciążliwego opatrunku, ale łapa całkiem mu wyłysiała. Teraz sam ją sobie rehabilituje, machając nią zawzięcie i widać, że coraz mniej kuleje.

Nauczył się natomiast jednego, jak wchodzi do mieszkania obca osoba kociśko zmyka, gdzie pieprz rośnie. Nawet, gdy pojawia się osoba, której zwierzę dawno nie widziało, chowa się głęboko pod fotel i wystawia nos po chwili.

Danuta GÓRSZCZYK

PROSZOWICE

W centrum
na ludowo

W sali widowiskowej proszowickiego Centrum Kultury i Wypoczynku odbędzie się świąteczne przedstawienie w wykonaniu Parafialnego Zespołu Pieśni i Tańca Gorzkowianie.

Musical jasełkowy zatytułowany „W jubileuszowym hołdzie Jezusowi”, opracowany został w oparciu o koledę, pastorałki i pieśni bożonarodzeniowe. Barwne widowisko o narodzeniu Chrystusa wykona 60-osobowy zespół, który prowadzony jest przez ks. Andrzeja Biernackiego. W tak liczny składzie, działający 3 lata Gorzkowianie koncertowali nie tylko w kraju, ale również za granicą, w tym u Jana Pawła II w Watykanie oraz w Szwajcarii, Austrii i na Białorusi.

(ART)

REKLAMA

echo
KRAKOWA

KIEROWNIK DZIAŁU:

Danuta Górszczyk

zastępca: Przemysław Kocur

REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Baran, Monika Chylaszek, Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Jadwiga Rubiś, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Wojnar, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel: 430-44-28, fax 430-44-08

Finałowe zmagania

Festiwal koled
i pastorałek

Grupa śpiewacza Zawatarnik

Fot. z archiwum zespołu

W kościele św. Trójcy w Będzinie trwa ogólnopolski Festiwal Koled i Pastorałek. Z regionu krakowskiego zakwalifikowało się pięć zespołów.

Festiwal przebiega w dwóch etapach. Pierwszy to eliminacje, które w 18 miastach odbywały się na początku grudnia. Najlepsi walczyć będą o nagrody. Finał zakończy się 8 stycznia koncertem galowym w kościele Nawiedzenia Najświętszej Matki Bożej. Do udziału w tegorocznej edycji festiwalu zgłosiło się ponad 650 solistów, zespołów i chórów z całej Polski. W finale wystąpi 104 solistów, chórów i zespołów.

Grand Prix tegorocznego festiwalu ustalono na 5 tys. zł. Łączna suma nagród wynosi 40 tys. zł.

Ogólnopolski Festiwal Koled i Pastorałek jest organizowany już od ośmiu lat przez parafię Św. Trójcy i Urząd Miejski w Będzinie. Honorowy patronat nad festiwalem objeli ks. bp Adam Śmigiel (ordynariusz sosnowiecki), Marian Krzaklewski (przewodniczący NSZZ Solidar-

ność) i Marek Kępski (wojwódka śląski).

Przesłuchania konkursowe zakończą się dziś wiecznym popołudniem. Ogłoszenie wyników odbędzie się podczas koncertu galowego o godz. 17 w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Będzinie. Szanse na nagrody mają m.in. męski chór Echo z Krakowa i zespół Zawatarnik ze SP w Leśnicy, chór dziewczęcy Ziarenko z Kuźnic Wielkich oraz solistka Maria Pohorecka i Renata Wojewódzka z Krakowa. (mas)



CZAJOWICE. Grupę koledniczą „Herody” mogliśmy spotkać także w Krakowie. Jednak najlepiej znają ją czajowiczanie.

„Herody” w okresie od Świąt Bożego Narodzenia do Trzech Króli zdążyły odwiedzić prawie wszystkie gospodarstwa domowe

Fot. Jadwiga RUBIŚ



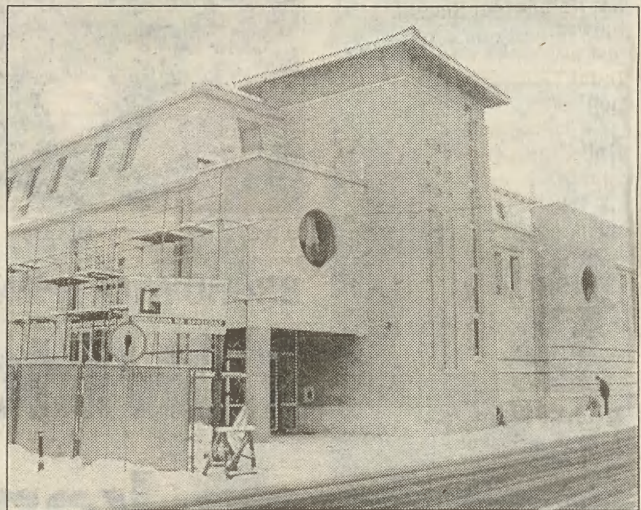
WIŚNIOWA. Pod śniegiem utonęły nie tylko pagórki. Mimo to w ośnieżonym tartaku praca wre...

Fot. Katarzyna KACHEL



KŁAJ. Nowoczesna zwózka opału polskiej produkcji motorowej. Niestety, bydgoski ROMET zaprzestał już parę lat temu produkcji tych popularnych środków transportu (AW)

Fot. Adam WOJNAR



WIELICZKA. Nieopodal domu handlowego Praxi w centrum miasta firma Inwest SA z Bielska-Białej finalizuje budowę obiektu handlowo-usługowo-mieszkaniowego. Część terenów została wkupiona od gminy, część została przejęta w wieczyste użytkowanie. Na parterze budynku przewidziano sklepy, na pierwszym piętrze mają być biura, a na drugim — mieszkania. Z tyłu obiektu inwestor planuje wybudowanie ogólnodostępnego parkingu. Po części rozwiąże to być może problem braku miejsc do parkowania w centrum miasta (AW)

Fot. Adam WOJNAR

echo
KRAKOWA

KIEROWNIK DZIAŁU:

Danuta Górszczyk

zastępca: Przemysław Kocur

REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Baran, Monika Chylaszek, Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Jadwiga Rubiś, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Wojnar, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel: 430-44-28, fax 430-44-08

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE
POMOC DROGOWA
REALIZACJA KART KREDYTOWYCH
ZE ZGŁOSZENIA TELEFONICZNEGO
I ABONAMENTU ZNIŻKA

TAPETY
750 WZORÓW
KASETONY
I GALANTERIA
STYROPIANOWA
BISKO
30-223 KRAKÓW,
ul. Pachoniskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

Do wynajęcia biała luksusowa limuzyna Lincoln, 9-osobowa
— śluby, studniówki, przyjęcia, bankiety, zaręczyny, przejażdżki, imprezy
TV/SAT, radio, telefon, barek, klimatyzacja, skórzana tapicerka
Tel. 0601/440-787 KS/

angielski, włoski,
niemiecki
hiszpański
francuski
szwedzki, polski
MAŁY RYNEK
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
Szkoła Języków Obcych Mały Rynek
Kraków, Mały Rynek 3,
tel./fax 422-78-57, tel. 421-42-37,
Kraków, ul. Starowiślna 4, tel. 422-09-00



Tylko teraz!
Info Line
www.info-line.pl
W najnowszej promocji sieci Plus GSM przy zakupie każdego z doskonałych telefonów z aktywacją otrzymasz do 90 minut za darmo*.
129,-
249,-
PUNKT SPRZEDAŻY
KRAKÓW ul. Kościuszki 43
tel / fax 421-86-97
W sprzedaży także zestawy Simplus

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61
JEDŹ TANIEJ
Taxi bagażowe. Zakupy na telefon.
Nabór taksówkarzy. Promocja!
www.taxi.barbakan.krakow.pl

u nas
języki
przestają być
obce

U Dominikanów Oplatkowe spotkania

Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej w Krakowie zaprasza swoich członków na opłatek, który odbędzie się w dziś o godz. 11 w kapitułarzu oo. Dominikanów. Spotkanie rozpocznie się mszą świętą.

Również dziś o godz. 15 odbędzie się spotkanie opłatkowe organizowane przez Stowarzyszenie Wychowanków Katolickiego Liceum i Gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego Księża Pijarów. Tradycyjne spotkanie odbędzie się w budynku liceum w Krakowie-Rakowicach przy ul. Akacjowej 5. (mas)

Wymiana zagraniczna OHP Najlepsi w Polsce

Krakowska Komenda OHP jest najlepszym organizatorem wymiany młodzieży z zagranicznymi instytucjami o podobnym porofilu — wynika z raportu Komendy Głównej hufców. W 1999 r zorganizowała 10 programów wymiany, wysyłając swych uczestników min. do Niemiec, Austrii i Węgier.

Małopolskie Ochotnicze Hufce Pracy prowadzą wymianę zagraniczną młodzieży od 1995 r. Od początku ich najważniejszym partnerem jest niemiecki Internationaler Bund (Związek Pracy Socjalnej).

— To największa w krajach Unii Europejskiej organizacja zajmująca się wychowaniem i szkoleniem zawodowym młodzieży — mówi zastępca komendanta krakowskiej komendy OHP, Witold Kasprzycki. — Zrzesza przeszło 350 tys. młodych ludzi. Dla przykładu: nasze OHP ma ich około 30 tys.

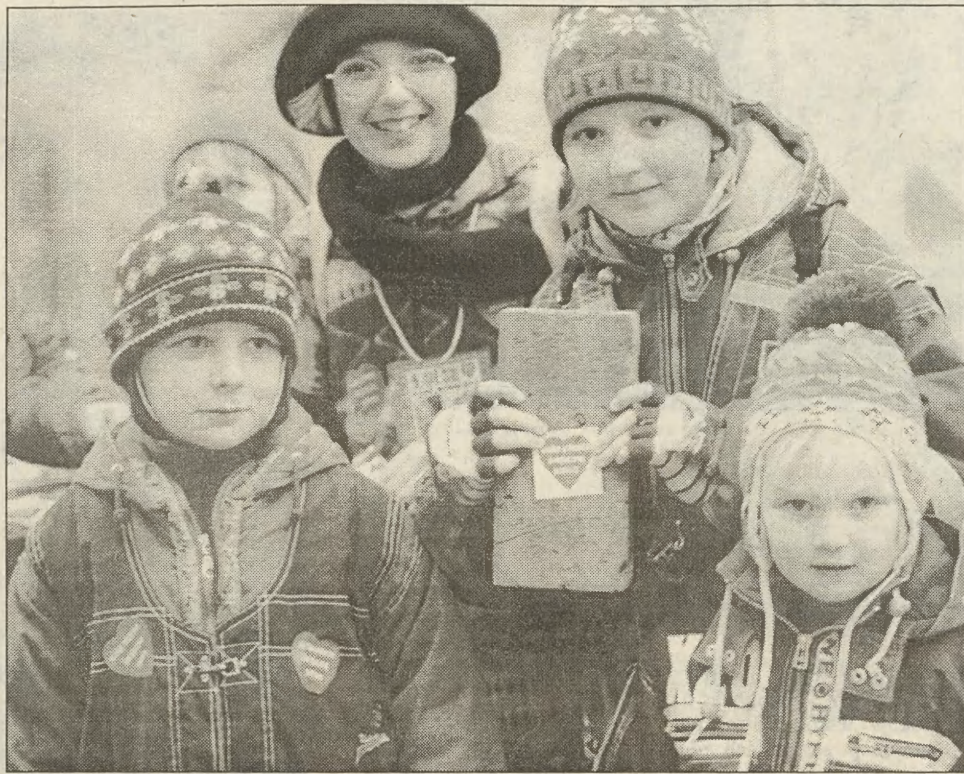
Pozostali partnerzy zagranicznej wymiany hufców to referat Młodzieżowy Rządu Dolnej Austrii i Fundacja Pomocy Młodzieży z Węgier.

Najważniejszymi celami tej współpracy są zdaniem Witolda Kasprzyckiego: wymiana doświadczeń w zakresie zawodowego szkolenia, prezentacja ośrodków szkoleniowych oraz miast oraz umacnianie kontaktów międzynarodowych, służących wychowaniu młodzieży.

— Wiem, że niektórym hufce pracy kojarzą się z czasami komunizmu i wszechobecnymi junakami — uśmiecha się Witold Kasprzycki. — Ale to nie te czasy. Dowodem może być nowy element programu wymiany, jakim jest... wolontariat. W tym roku OHP uczestniczy w realizacji dwóch ciekawych programów. Obydwa będą miały miejsce w gminie Lipnica Wielka. Pierwszy to międzynarodowy obóz językowy w tamtejszej szkole podstawowej, 10 wolontariuszy poprowadzi zajęcia dla ponad 50 lipnickich dzieci. Drugi program to pomoc dla dzieci chorych na białaczkę, przewidziany do realizacji w IV kwartale b.r. w Ośrodku Dla Dzieci w Leczeniu Białaczkowym w Lipnicy Wielkiej. Zakwaterowanie i wyżywienie 8 wolontariuszy finansuje fundacja Dzieci w Potrzebie, której przewodniczy księżna Yorku Sarah Ferguson. (K.P.)

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra po raz ósmy

Skarbonki jak serca



W Orkiestrze weźmie udział wielu nastoletnich wolontariuszy.

Fot. Jadwiga RUHIS

(Ciąg dalszy ze str. I)

Największą sceną WOŚP w Krakowie będzie tym razem Klub 38 w miasteczku studenckim (ul. Budryka). W ramach Punkowej Orkiestry Świątecznej Pomocy, począwszy od godz. 13 aż do późnych godzin nocnych, zagra tu kilkanaście zespołów. Nie tylko polskich (m.in. Rejestracja, Włochaty, KSU, Psy Wojny). Gwiazdą imprezy będzie bowiem znakomita brytyjska formacja Under The Gun.

Głośno będzie również w klubie Koziorożec (ul. Łazarza). Od godz. 17 miłośnicy art rocka, rocka progresywnego i heavy metalu będą mogli

posłuchać grup takich jak: Abraxas, Balans, No Knock i Ciemna Strona. Bilet-cegiełka kosztuje zaledwie 5 zł, ale organizatorzy przygotowują również dodatkowe puszki. Będą również konkursy z nagrodami i aukcja.

Alternatywnie i jazzowo

Swoją scenę użyczy po raz pierwszy akcji Owsiańska, nowo powstały Klub Plastyków Miasto Krakoff (dawniej Dwa Pstrągi) przy ul. Łobzowskiej. Zgodnie z profilem tego miejsca, możemy spodziewać się zespołów wykonujących alternatywne odmiany rocka (Greatfruit, Zoid, Suzi Wang i Sublokator).

Przy Kantora 2. Lokatorzy kontra pierogi

Śmierdzą, czy nie?

Od kilku miesięcy Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie zasypany jest protestami mieszkańców bloku nr 2 przy ul. Tadeusza Kantora. Lokatorzy pragną w ten sposób pozbyć się uciążliwego sąsiada — wytwórni pierogów z parteru. Okazuje się jednak, że urzędnicy w żaden sposób nie mogą ustalić, czy zapachy z zakładu są uciążliwe, czy też nie.

O sprawie informowaliśmy już w listopadzie ub.r. Przypomnijmy. Lokatorzy twierdzą, że w myśl zawartej z administratorem umowy mają prawo sprzeciwić się lokalizacji w ich bloku wytwórni pierogów, jeżeli jej działalność okaże się uciążliwa.

Sprzeczne ekspertyzy

O tym, czy zapachy pochodzące z parteru szkodzą mieszkańcom budynku, miała zdecydować kontrola Sanepidu.

— Kontrola doczekaliśmy się nawet dwóch — mówi Wiesław Janusz, przedstawiająca się jako łączniczka

lokatorów z administracją. — Problem w tym, że każda z nich wykazała coś innego. Dalej musimy więc znieść smród gotowanych pierogów. Strach otwierać okna.

Sprzeczne ekspertyzy związały ręce zarządcy budynku.

— Jedna stwierdziła, że zapachy z wytwórni mogą być uciążliwe dla okolicznych mieszkańców, druga zdecydowanie temu zaprzeczyła — wyjaśnia Bolesław Pulchny z działu wynajmu lokali użytkowych ZBK. — Dopóki nie doczekamy się jednoznacznego oświadczenia, nie możemy podjąć żadnej decyzji.

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

BRONOWICE NOWE. Kontrowersyjna budowa

Z Widokiem na komin

(Ciąg dalszy ze str. I)

— To jest szczyt. Niemcy zamykają kotłownię olejową, bo każde zanieczyszczenie oleju powoduje wydzielanie rakotwórczych dioksyn. Polskie normy tego nie uwzględniają — oburza się autor projektu osiedla Bronowice Nowe, inż. Krzysztof Bień. — Spółka nawet nie zwróciła się do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, aby rozważyć przyłączenie do sieci ciepłowniczej.

Ciepła woda argumentem

— Występowaliśmy do MPEC. Interesowała nas ciepła woda do kranów, której MPEC nie zapewniało latem. Poza tym każdy inwestor chce być samodzielnym. Po sąsiedztwie powstaje inwestycja spółdzielni Bronowice Nowe — oni również postawili na kotłownię. Dlaczego nie gaz? Budowa rurociągu byłaby bardzo kosztowna — argumentuje Anna Rachtan-Tworek z firmy BSM.

Rada Dzielnicy odwołała się od decyzji WAGiB do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Kolegium nie dopatrzyło się jednak powodów do jej unieważnienia. Podobnie orzekły kolejne instancje: prezydent miasta (w marcu ub.r.) i wojewoda małopolski (29 września). W związku z tym protestujący zwrócili się o zbadanie sprawy do NSA.

Budowa ruszyła...

Tymczasem jeszcze w grudniu 1998 r. inwestor

otrzymał zezwolenie na budowę, która niebawem ruszyła. Aby zapobiec doprowadzeniu budowy do etapu, którego już nie będzie się dało cofnąć, inż. Bień zawiadomił prokuraturę o złamaniu prawa autorskiego i wniósł o natychmiastowe jej przerwanie, aż do rozpatrzenia sprawy. — Chodzi o publiczne zniekształcenie dzieła, jakim jest mój projekt osiedla. Nowe budynki uniemożliwią realizację planu — mówi architekt.

Prokuratura nie wstrzymała jednak budowy.

— Każdy ma prawo do gospodarowania na własnym terenie — mówi Anna Rachtan-Tworek. — Sprawa ochrony praw autorskich jest sporym nadużyciem.

... i dobiega końca

Tymczasem budowa bloków i kotłowni dobiega końca. Zbulwersowani mieszkańcy budynku przy ul. Armii Krajowej 93 (słynny łamaniec) postanowili wziąć sprawy w swoje ręce. Wystosowali list do prezydenta miasta. — Zebraliśmy ponad 200 podpisów — mówi jeden z inicjatorów akcji, Bronisław Pieczka. Jak podaje Urząd Miasta, protest trafił do wiceprezident Ewy Kułakowskiej-Bojęs, która poleciła WAGiB oraz WGKiOŚ zbadać sprawę. WGKiOŚ potwierdził słuszność decyzji o budowie kotłowni. Odpowiedź WAGiB będzie znana na początku przyszłego tygodnia.

Krzysztof ŚPIEWLA

GDZIE I ZA ILE

Artykuł	Alkauf (zł)	Major Market (zł)	Carrefour (zł)	Billa (zł)	HIT (zł)	Średnia cena	
						ub. tydz.	dziś
chleb 650g	1,08	1,10	1,15	1,59	1,07	1,05	1,19
mleko w folii 2 %	0,89	1,00	1,15	1,09	0,99	1,01	1,02
margarina Bona 500g	2,29	3,29	—	3,09	2,88	3,00	2,88
masło ekstra 200g	2,89	2,45	1,51	2,99	2,29	2,58	2,42
ser biały półtł. 1 kg	7,89	8,50	9,75	8,29	6,99	7,93	8,28
ser żółty edam. 1 kg	12,99	13,50	11,39	15,90	12,69	13,30	13,29
jaja w kart. 1 szt.	0,33	0,26	0,23	0,29	0,23	0,24	0,26
cukier kryształ 1 kg	2,05	2,20	2,15	2,05	2,05	2,51	2,10
mąka wrod. 1 kg	—	—	1,15	1,29	1,19	1,09	1,21
schab z kością 1 kg	12,25	13,50	14,20	13,90	12,99	12,17	13,36
kurczak cały 1 kg	4,99	5,69	4,85	4,90	5,99	5,30	5,28
szynka got. wieprz. 1 kg	18,95	16,95	13,90	14,90	13,99	13,31	15,73
parówki cielejące 1 kg	12,45	—	—	10,90	—	9,97	11,67
kielbasa zw. 1 kg	9,99	7,80	7,35	8,90	9,99	8,30	8,80
herbata eks. Tetley 20 torebek	3,89	3,38	3,60	3,39	3,28	3,27	3,50
Coca-cola 1,5 litra	—	3,19	2,49	2,49	2,59	2,69	2,69
Multi Vita gaz. 1,5 l	1,39	1,71	1,59	1,69	1,49	1,58	1,57
kawa Prima 250g	4,99	5,55	—	4,49	—	4,67	5,01
cytryny 1 kg	3,58	4,40	4,99	3,30	3,99	3,45	4,05
ziemniaki 1 kg	0,86	0,79	0,99	1,00	1,10	0,90	0,94
pomidory 1 kg	5,49	7,59	7,99	7,90	7,99	7,41	7,39
ogórki 1 kg	7,59	6,20	8,89	6,90	6,99	6,19	7,31
plyn Ludwik 0,5 l	1,99	1,99	—	2,19	1,99	2,10	2,04
mydło Lux	1,75	2,25	1,90	1,99	—	1,96	1,97
proszek Pollena 2000 Futura 600 g	—	4,39	4,85	—	—	4,62	4,62
Papier toalet. 1 rolka	0,34	0,25	0,23	0,25	0,30	0,27	0,27
papierosy Marlboro czerw. tw.	5,29	5,59	5,45	5,29	5,19	5,21	5,36
piwo jasne Żywiec 0,5	2,19	2,45	2,19	2,19	2,19	2,24	2,24
wódka Wyborowa 40% 0,5 l	18,69	17,99	20,20	19,99	19,89	18,29	19,35
Kupując to wszystko zapłacisz	141,45	145,04	134,14	166,69	134,14		(kach)

SOBOTA, NIEDZIELA Odślonięcie znaków



9 stycznia, w Niedzielę Chrztu Pańskiego, nastąpi uroczyste odślonięcie Znak Jubileuszowego Millennium Diecezji Krakowskiej we wszystkich kościołach i kaplicach Archidiecezji Krakowskiej

Poniżej podajemy godziny rozpoczęcia sobotnich i niedzielnych nabożeństw w wybranych krakowskich kościołach:

- św. Stanisława, św. Wacława, Wawel: sb 6.30, 7, 7.30, 8, nd 7.30, 8, 9, 10, 11.30
- św. Anny, ul. św. Anny 3: sb 6.30, 7.30, 8, 8.30, 19.30, nd 7.30, 8, 9, 10, 11, 12, 19.30, 20.30, 21.30
- Wniebowzięcia NMP, pl. Mariacki 5: sb 6, 7, 8, 9, 10, 11, 18.30, nd 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 18.30
- oo. Dominikanów, ul. Stolarska 12: sb 6, 6.30, 7, 8, 9, 12, 17, 19.30, nd 6, 7, 9, 10.30, 12, 13.30, 17, 19, 20.15, 21.15
- oo. Jezuitów, św. Barbary, Mały Rynek 8: 6.30, 7.30, 16, 18, nd 8, 9.30, 11, 12.30, 16, 18



Kościół św. Barbary

Fot. Monika CHYLASZEK

- Nawiedzenia NMP, ul. Karmelicka 19: sb 6, 7, 8, 9, 16.30, 19, nd 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 16.30, 19
- oo. Franciszkanów, pl. Wszystkich Świętych 5: sb 6, 7, 8, 9, 16.30, 18, 19, nd 6.30, 8, 9.30, 11, 12, 16.30, 19
- oo. Bernardynów, ul. Bernardyńska 2: sb 7, 8, 9, 18.30, nd 7, 8, 9, 10, 11, 12, 16, 18.30
- św. Agnieszki, ul. Dietla 30: 10, 11, 12, 16
- Bożego Ciała, ul. Bożego Ciała 26: sb-nd 6.30, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19
- św. Katarzyny, ul. Augustańska 7: sb 7, 18, nd 7, 9, 11, 12.15, 18
- kościół Rektorialny Paulinów, ul. Skąpcza 15: sb 7, 8, 16, 19, nd 7, 8, 9, 10.30, 12.30, 17.30
- MB Nieustającej Pomocy, ul. Ks. Józefa 176: sb 18, nd 8, 10, 11.30
- Najświętszego Salwatora, ul. Kościuski 88: sb 6.30, 8, 19, nd 6.30, 7.30, 9, 10.30, 11.15, 12, 13.15, 19
- św. ap. Piotra i Pawła, ul. Benedyktynska 37: sb 6.30, 18.30, nd 6.30, 8.30, 10.30, 12, 18
- św. Jadwigi Królowej, ul. Łokietka 60: sb 7, 8, 9.30, 10 (kaplica na dole), 11, 12.30, 14, 15 (śluby), 16 (śluby), 17, 18.30, nd 7, 8, 9.30, 10 (kaplica na dole), 11, 12.30, 14, 17, 18.30
- św. Józefa, ul. Zamojskiego 2: sb 7, 8, 18.30, nd 6, 7.30, 9, 10.30, 12, 18.30
- św. Maksymiliana Marii Kolbego, Mistrzejowice, os. Tysiąclecia 86: sb 6.30, 7, 7.30, 18; nd 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20
- NMP Niepokalanego Poczęcia, ul. Chelmońskiego 41, sb 6.30, 7.30

OSIEDLE PIASTÓW. Spotkanie spółek lekarskich Budowanie zgody



Specjaliści z poradni rehabilitacyjnej w trosce o pacjenta pracują za darmo, czekając, aż sytuacja się wyjaśni

Fot. Anna OSETEK

Szefowie skonfliktowanych ośmiu spółek lekarskich przychodni na os. Piastów, dyrektor SP ZOZ Nowa Huta i przedstawiciel Rady Dzielnicy XV spotkali się wczoraj w siedzibie Małopolskiej Kasy Chorych. Do poniedziałku mają wypracować wspólne stanowisko i tak zorganizować opiekę, by pacjenci byli zadowoleni.

— Jesteśmy zbulwersowani i zaniepokojeni brakiem porozumienia w przychodni na os. Piastów, tym bardziej, że w deklaracji złożonej do Rady Dzielnicy XV spółki lekarskie zapewniają, iż dolożą wszelkich starań by opieka medyczna mieszkańców była lepsza i bardziej skuteczna. Konflikt między lekarzami w rażący sposób narusza interesy ludzi chorych i jest sprzeczny z ustawą o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Jeśli nie zostanie zażegnany, kasa chorych nie wykupi świadczeń zdrowotnych w tych spółkach — stwierdził Jacek Kukurba, dyrektor Małopolskiej Kasy Chorych.

Krystyna Targosz, szefowa jednej ze spółek nie zaprzecza, że konflikt istnieje. Pod-

kreśla przy tym, iż tylko w części może on wpływać na niepokoje wśród pacjentów. Głównym powodem ich zdenerwowania jest jednak nie wykupienie przez kasę chorych porad okulistycznych, chirurgicznych, laryngologicznych, rehabilitacyjnych i poradni zdrowia psychicznego.

— Temu lekarze nie są winni. Nasza przychodnia potraktowana została po macoszemu. Lekarze cieszą się zaufaniem wśród pacjentów, nie mogli ich bezpłatnie przyjąć. Dyrektor kasy obiecał, że zastanowi się nad utrzymaniem dotychczasowych porad specjalistycznych. Mam nadzieję, że wspólnie znajdziemy jakieś wyjście z sytuacji — dodaje K. Targosz.

Jednym z wariantów jest zmniejszenie kontraktu SP ZOZ Nowa Huta, na rzecz spółek lekarskich w przychodni na Piastów. Dziś będą rozmawiać o tym szefowie spółek z dyrektorem SP ZOZ Władysławem Łętowskim.

— Chcemy się porozumieć z innymi spółkami. Niewykluczone, że powstaną dwa porozumienia: jedno — spółek specjalistycznych i drugie — podstawowej opieki zdrowotnej — zapewnia Maria Borełowska, lekarka ze spółki „Piast”.

Rada Dzielnicy XV natomiast złożyła na ręce sekretarza miasta Pawła Stańczyka, nadzorującego m.in. organizację służby zdrowia w Krakowie pismo o przywrócenie w przychodni na os. Piastów stanu z ubiegłego roku czyli ponowne włączenie jej w struktury SP ZOZ Nowa Huta. Pismo ma zaopiniować do 11 stycznia Wydział Spraw Społecznych. (Nit)

Na bal charytatywny bonifratrów Historyczna wędka



Dyr. Marek Krobicki z wędką Lecha Wałęsy

Fot. Jadwiga RUBIŚ

W Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Krakowie, 15 stycznia, odbędzie się bal charytatywny na rzecz Szpitala Zakonu Bonifratrów. Atrakcją będzie sceneria planów filmowych „Pana Tadeusza”.

Pozyskaniu środków na przeprowadzenie ponownego „Tygodnia Samarytańskiego”, podczas którego około tysiąca krakowian i paruset bezdomnym wykonano różnorodne badania posłuży również aukcja.

Na ręce dyrektora szpitala dr Marka Krobickiego nadeszła

przesyłka od Lecha Wałęsy. Przekazał on organizatorom przedmiot będący historią, który rozpali wyobraźnię zarówno kolekcjonerów jak i wędkarzy. Jest to wędka w skórzanym etui, z grawerowaną tabliczką mówiącą, iż w dniu 9 listopada 1989 ofiarowuje ją Lechowi

Wałęsie kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Momentowi szczególnego znaczenia przydawał fakt, że kanclerz przerwał wizytę w Polsce powracając do Niemiec, bowiem rozpoczynało się rozbieranie muru berlińskiego.

Patronat medialny nad balem prócz naszej redakcji ma III Program PR, należy więc przypuszczać, że licytacja wędki odbędzie się w eterze, a nie tylko na sali balowej. (J.R.)

Święta Bożego Narodzenia u grekokatolików

Boh predwicznyj naroditsja

Od czwartku trwają obchody Świąt Bożego Narodzenia, które rozpoczęli grekokatolicy w Polsce. Wczoraj podczas porannego nabożeństwa w dzień święta Bożego Narodzenia zapelniała się wiernymi greckokatolicka cerkiew w Krakowie przy ul. Wiślniej.



Proboszcz parafii grekokatolickiej Michał Feciuk i o. Szymon, augustinianin z kościoła św. Katarzyny, gdzie do 1998 r. w kaplicy św. Doroty wierni kościoła unickiego modlili się, pobłogosławić wiernych w dzień Bożego Narodzenia

Fot. Adam WOJNAR

W udekorowanej z tej okazji świątyni ks. proboszcz Michał Feciuk w czasie nabożeństwa pobłogosławił prosoforę — opłatek, wino, olej i pszenicę oraz odczytał bożonarodzeniowe orędzie biskupów skierowane do wiernych.

Dziś, w sobotę, wierni grekokatolicy czcić będą Sobór Najświętszej Marii Panny,

natomiast w niedzielę św. Szczepana — pierwszego męczennika.

W wigilię zgodnie z tradycją wierni spożywali m.in.: barszcz z uszkami lub specjalnie przygotowany żur, pierogi z grzybami. Najpopularniejszym daniem jest sporządzana z miodu, maki i pszenicy — kutia. (AW)

Śladem naszych publikacji: Jeszcze o Problemie Roku 2000

Milenijna pluskwa

Kiedy usłyszałam, że w pierwszych dniach stycznia, a szczególnie w Nowy Rok, może zabraknąć prądu, wody i gazu, przystanęłam, że się przestraszyłam. Wyruszyłam na poszukiwanie „zapomnianego” prymusa, by w razie katastrofy mieć na czym zagotować mleko czy herbatę.

Pomyślałam, że to czego szukam powinno być w komiesach z antykami, na Kazimierz. Znalazłam. Ale za malutką maszynkę na spirytus musiałabym zapłacić 80 zł. To nie na moją kieszeń.

Wracając do tramwaju, znalazłam jeszcze na Starowiślniej o sklep z antykami. Był prymus! W cenie 40 zł. Kupiłam. Muszę zaznaczyć, że oprócz dużo niższej ceny, zwróciły moją uwagę: miła obsługa oraz dużo niższe ceny w porównaniu z innymi odwiecznymi sklepami.

Atmosferę umilał jeszcze głośno bijący zegar. Wyszedłam z żalem, że nie mogę pozwolić sobie na jego kupno. Miło byłoby posłuchać, jak wybija północ. Magiczną datę.

Janina FILIPOWSKA
os. Kolorowe

Od redakcji:
Bardzo dobrze, że prymus nie był potrzebny, ale radzi mi go zachować i przekazać następnym pokoleniom, jako niezapomniany przyrząd pozwalający nam spokojnie przekroczyć magiczną datę.

Jordan zaprasza

Nie tylko dla maturzystów

Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana przy ul. Krowoderskiej zaprasza w najbliższych dniach dzieci, młodzież i dorosłych na kilka ciekawych imprez.

W sali kinowej CM (ul. Krowoderska 8) odbędzie się dziś kolejna prelekcja z cyklu „Spotkania z literaturą”, w trakcie której maturzyści będą mogli wysłuchać wykładu o literaturze współczesnej (początek o godz. 9). Z kolei na poniedziałek przygotowano seminarium dla młodzieży szkół średnich z cyklu „Współczesne interpretacje klasyki dramatu”. Tym razem poruszony zostanie temat „W kręgu absurdu. O dramacie współczesnym” (godz. 16). O terminy kolejnych spotkań

można pytać w Centrum Młodzieży. Jednak już dziś wiadomo, że 20 stycznia odbędzie się wykład z historii dla młodzieży z cyklu „Kultura antyczna”. Nim to jednak nastąpi, warto zapamiętać, że 15 stycznia odbędzie się noworoczny spektakl teatralny Studia T przeznaczony dla dzieci i rodziców „Z czego składa się świat — szopka krakowska”. Połączony on będzie z projekcją bajek filmowych Igora Mołodeckiego „Gdzie jesteś św. Mikołaju?” i „Cudowna noc”. (ART)

KRAKOWSKIE NASTROJE



Niekonwencjonalne spojrzenie na Wawel

Fot. Adam WOJNAR

MISTRZEJOWICE. Kolędy i jasełka

Bóg się rodzi...

Dziś o godz. 16 w dolnym kościele pw. św. M.M. Kolbego na os. Tysiąclecia w Krakowie już po raz trzeci Centrum Kultury Katolickiej w Mistrzejowicach organizuje przegląd kolęd i jasełek — „Bóg się rodzi...”

Przeegląd trwać będzie przez trzy tygodnie. Zgłosiło się do niego ponad 20 zespołów. Wśród imprez towarzyszących przeglądowi będą m.in. występ Chóru Braci Mniejszych Kapucynów (16

stycznia) oraz koncert kolęd w wykonaniu Skaldów — 30 stycznia.

Patronat honorowy nad przeglądem objął krakowski metropolita ks. kard. Franciszek Macharski. (AW)

MAŁA KRONIKA

SOBOTA
• PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Gł.): kabaret — 21.
• CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ (Konopnickiej 26): „Papierowa Sfera — Kraków 2000” — wykłady, prezentacja slajdów — 11-13; warsztaty dla dzieci — 13-14; spektakl Papierowego Teatru — 17.30-18.
• ROTUNDA (Oleandry 1): rock party — impreza przy największych rockowych przebojach — 20.30.
• CENTRUM MŁODZIEŻY IM. DR. H. JORDANA (Krowoderska 8, sala kinowa): prelekcja dla maturzystów z cyklu „Spotkania z literaturą” — literatura współczesna — cz. II — 9-12.

NIEDZIELA
• KRAKOWSKI KLUB WEGETARIAN (WOK, Rynek Gł. 25): 30 lat działalności IFAW (Międzynarodowa Fundacja Ochrony Zwierząt) — prow. prof. Anna Czapik — 11.
• ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (Mikołajska 2): „Szukamy domów dla bezdomnych kociąt” — aukcja pod egidą programu krakowskiej TV „Kundel bury i kocury” — 11-14.
• TEATR MIST (Kanonicza 1): „Gimpel” wg I. B. Singera — adapt. i reż. St. Michno — 19.
• TEATR PARAWAN (Zamoyskiego 5): J. Ch. Andersen „Calineczka” — przedstawienie dla dzieci — 12.

Na pięterku

Okiem Kosińskich

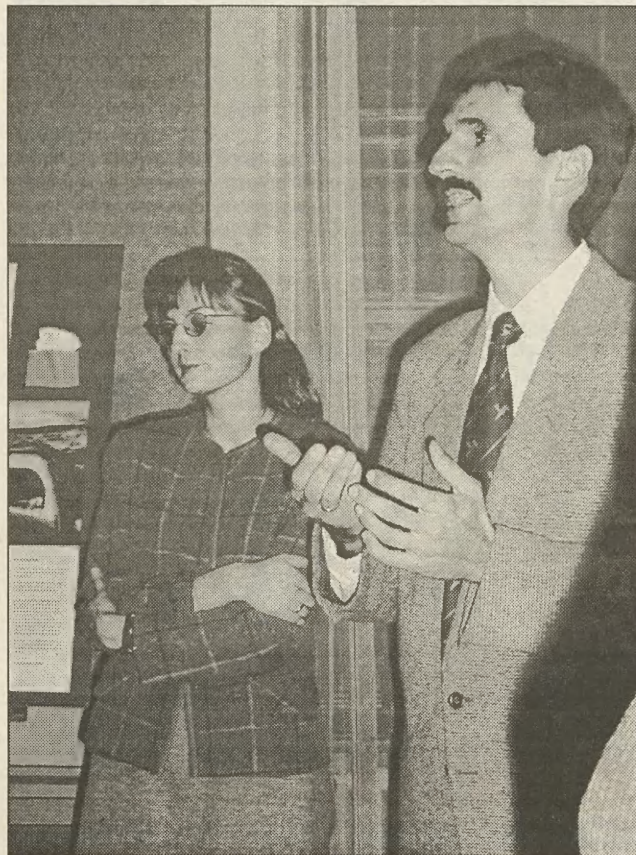
Oboje mają wykształcenie biologiczne, oboje zajmują się fotografią przyrodniczą. Razem wyruszają na wyprawy, wspólnie wystawiają swe prace. Każda fotografia Renaty i Marka Kosińskich zawsze podpisana jest przez nich oboje. — Tak naprawdę to nie pamiętamy już, kto ostatecznie ją wykonał — zdradzają.

Fotografują od 1990 roku. Ona, Renata Krzyściak-Kosińska, absolwentka Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi, zajmująca się biologią ptaków. On, dr nauk biologicznych, naukowo zajmuje się ekologią roślin. Zdjęcia są ich wspólną, artystyczno-ekologiczną pasją, która, gdyby ujmować w liczbach, liczy ok. 20 tys. diapozytywów. Wśród nich przebiśniegi, przylaszczki, konie, krety i ropuchy.

— Nie zdradzamy trików, które pomagają nam w fotografowaniu natury. Zdjęcie mogłoby stracić dla obserwatorów urok — mówią. — Fotomontaży jednak nie robimy — zapewniają.

Barwne zapisy ich podróży i obserwacji można przez dwa tygodnie oglądać przy Mikołajskiej 2, w galerii „Na pięterku”. Ich zdjęcia dostępne są także na autorskiej stronie w internecie, pod adresem www.cyf-kr.edu.pl/~ubkosins/.

— Jestem pedantem — zdradził podczas wernisażu Marek Kosiński. — Zawsze staram się być zabezpieczony. Wyruszając nad Biebrzę (Suwalszczyzna) miałem nowy sprzęt. Aparat w futerale na szelkach, ze specjalną klapą



Nie każdy może fotografować ptaki i płazy. Wymagana jest cierpliwość, znajomość zachowania się gatunków, pora godów, rozmnażania oraz... pozwolenie ministra. Kosińscy spełniają wszystkie warunki

Fot. Katarzyna KACHEL

pą ułatwiającą fotografowi pracę, otwieraną od przodu miał być „zapasowy”. Drugim zamierzałem wykonać zdjęcie. Stoję zatem po kolana w rzece, schylam się z aparatem, by sfotografować kaczęce. Coraz bardziej, coraz

bardziej... kłapa się otwiera i do wody z pluskiem wpadł „zapasowy” aparat. Wyratowawszy go poleciliśmy z żoną do sklepu. Poradzono nam bowiem, by zamoczyć sprzęt w spirytusie. Kupiliśmy 4 litry. Na miejscu... (kach)

Nowy Rok z „X Muzą”

Klasyka i przedpremiery

Dyskusyjny Klub Filmowy „X Muza” wznowia działalność po świąteczno-noworocznej przerwie. Prócz tradycyjnych, poniedziałkowych projekcji klasycznych tytułów, miłośnicy ambitnych filmów będą mieli w tym roku okazję brać również udział w pokazach przedpremierowych.

Klub działający przy Krakowskim Centrum Kinowym ARS, zaprasza do kina „Sztuka” w każdy poniedziałek o godz. 21. — W styczniu zaprezentujemy cztery obrazy. Na początek „Triumf woli” (10 stycznia), który jest jednym z najlepszych filmów propagandowych w dziejach kina. Będzie również znakomita satyra polityczna Charliego Chaplina „Dyktator” oraz dwa najświeższe filmy Louisa Bunuela „Widmo wolności” i „Pies Andaluzijski”. Każdej

projekcji towarzyszyć będzie krótka prelekcja — informuje Natalia Nosal.

Od tego miesiąca „X Muza”, nawiązując do najlepszych tradycji Dyskusyjnych Klubów Filmowych, wprowadza raz w miesiącu pokazy przedpremierowe (w styczniu nowości „Pociąg życia” w reżyserii Radu Mihaileanu). Każdy członek klubu, prócz klasycznych pozycji światowej kinematografii, będzie mógł zobaczyć najnowsze filmy znanych twór-

ców, a także wziąć udział w comiesięcznych rozmowach o kinie (najbliższe spotkanie odbędzie się 25 stycznia o godz. 18 w kawiarni Vice Versa miniplexu ARS).

By należeć do DKF, wystarczy wypełnić ankietę (dostępna w kasie kompleksu przy ul. św. Jana), dołączyć zdjęcie i wpłacić „wpisowe” w wysokości 20 zł. Po otrzymaniu legitymacji można kupować całomiesięczne karnety, a ponadto członkowie klubu mają pierwszeństwo uczestnictwa w imprezach i sesjach organizowanych przez „X Muzę”. Nie braknie też losowań ciekawych wydawnictw książkowych o tematyce filmowej. (ART)



Najwyraźniej budowniczowie kompleksu budynków przy ul. Krakusa nie ufają do końca podgórskim kierowcom. Dla pewności, że żaden z nich nie wykona zakazanego manewru i nie skręci w prawo, postawili na skrzyżowaniu ceglany mur (K.P.)

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do kina Mikro

Dworzec nadziei (Central Do Brasil). Film psychologiczno-obyczajowy. Rio de Janeiro, czasy współczesne. Przed dworcem kolejowym 50-letnia Dora pisze odpłatnie listy na zamówienie analfabetów. Pewnego dnia jej klientka, matka 9-letniego chłopca, prosi ją o napisanie listu do dawno niewidzianego męża. Niestety kobieta ginie w wypadku osieracając małego Josue. Pisarka wyrusza z chłopcem na poszukiwanie ojca...

W najlepszym filmie ubiegłego roku na festiwalu w Berlinie, w głównej roli oglądamy nagrodzoną na tej samej imprezie Fernandę Montenegro, znakomitą aktorek brazylijską. (ART)

Seanse dziś i jutro o godz. 16.

Do Starego Teatru

„Twórcy obrazów” Per Olvo Enquisty, reż. Kazimierz Kutz. Szwedzki dramaturg opowiada o czterech autentycznych postaciach, które wywierały wpływ na sztukę filmu, teatru i literatury.

Pierwsza z nich, Selma Lagerlöf to wybitna pisarka, czołowa przedstawicielka neoromantyzmu szwedzkiego, laureatka Nagrody Nobla z 1909 r. Na podstawie jej powieści powstało kilka znaczących filmów okresu kina niemego. Ich twórcą był wybitny aktor i reżyser Victor Sjöström. Kolejną postacią dramatu jest Tora Teje, aktorka teatralna i filmowa, która stworzyła niezapomniane kreacje w „Medei”, „Damie kameliowej”, „Fedrze”. W „Twórcach obrazów”, dziejących się ok. 1920 r., stoi ona dopiero u progu swej wielkiej kariery, wahając się między wyborem sceny a filmowego studia. Julius Jæzon to ostatni z bohaterów sztuki Enquista. Był on jednym z pierwszych operatorów filmowych, który z tego rzemiosła uczynił perfekcyjną sztukę.

W niedzielę, o godz. 19. 15.

Do Teatru Groteska

„Pippi Långstrump i spółka” Astrid Lingren, reż. Jan Polewka. Jest to pierwsza wizyta na krakowskiej scenie sławnej, małej, rudej, silnej i niepokornej bohaterki powieści. Fantastyczne opowieści i przygody Pippi rozgrywają się w pobliżu willi Śmiesznotki, w lesie, szkole, nad jeziorem i w miasteczku — a nawet na wyspie murzynów Kurrekurreddotów, o której opowiada ojciec Pippi, kapitan Pończocha.

Niestrudzona Pippi prowadzi swoich przyjaciół Tomka i Anikę dziwnymi i często niebezpiecznymi ścieżkami na wyprawę i poszukiwanie tajemniczego Spunka, na wyspę rozbitków, do cyrku i do sklepu. Pippi — najsilniejsza dziewczynka na świecie, zawsze gotowa jest bronić swoich przyjaciół, tak jak broni wszystkich słabszych i mniejszych przed napaścią i agresją niesympatycznych ludzi, którzy uważając się za dorosłych, przyznają sobie prawo do panowania nad innymi. (MSZ)

W niedzielę, o godz. 11.

Na pierwszych Czytelników, którzy zgłoszą się z dzisiejszym egzemplarzem „Gazety Krakowskiej” do kas teatrów i kin czeka po jednym podwójnym zaproszeniu.

Z NOTESU
POLICJANTAZłapani
włamywacze

Policjanci z Komendy Miejskiej zatrzymali podczas włamania do fiata 126p zaparkowanego przy al. 29 Listopada dwóch młodych mężczyzn, którzy usiłowali ukraść ten samochód.

Ukradł
torebkę

Na ul. Wielopole nieznany chuligan napadł na kobietę. Pobił ją i ukradł torebkę, w której były pieniądze i dokumenty. Straty — 600 zł.

Napad
w Nowej Hucie

Do podobnego zdarzenia doszło na os. Szklane Domy w Nowej Hucie. Dwaj mężczyźni napali na kobietę, wykręćli jej ręce i zabrali torebkę. Straty — 300 zł.

Skradziono
samochody

Z ul. Strzelców skradziono poloneza wartości 22 tys. zł, z os. Dywizjonu 303 fiata 126p za 6 tys. zł, z ul. Brackiej opła wartości 83 tys. zł, a z os. Na Lotnisku fordą wartości 70 tys. zł.

NA STRAŻY MIASTA

Powrót
do dzieciństwa?

Z przedszkola na os. Spółdzielczym strażnicy miejski usunęli grupę młodzieży, która dewastowała urządzenia do zabawy. Zostali oni wylegitymowani i pouczeni, że w ich wieku nie jest tak łatwo wrócić do przedszkola jakby się wydawało.

Zagubiony
sąsiad

Niecodzienna informacja trafiła do Straży Miejskiej. Lokatorzy poinformowali strażników, że na ich wycieraczce śpi sąsiad, mieszkający piętro wyżej, który najprawdopodobniej nie trafił do swojego mieszkania. Nie wiadomo dlaczego nie chcieli się sami zająć obudzeniem zgubionego. Wyręczyli ich strażnicy, którzy dobudzili śpiącego i zaprowadzili do właściwego mieszkania.

Prosto
do izby

Strażnicy pozbiali pijane osoby z os. Bohaterów Września. Jedna odpoczywała przy kościele, druga w pobliżu sklepu. Odwieziono ich do izby wytrzeźwień.

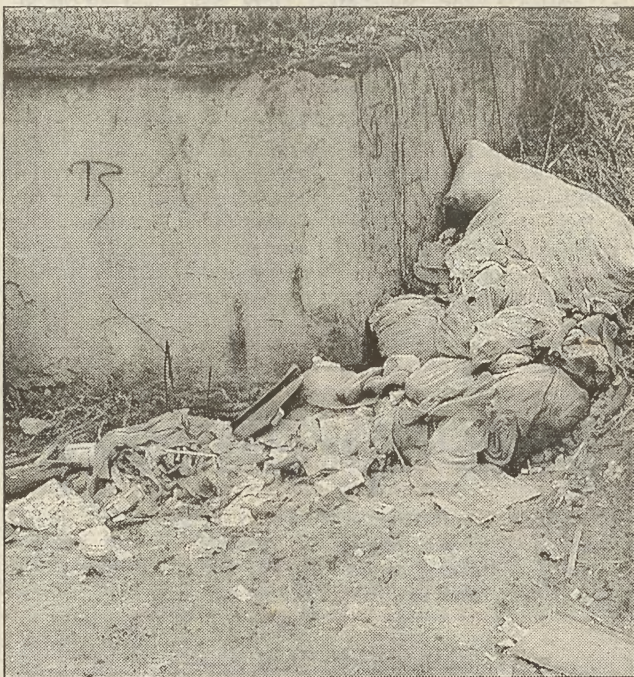
Warto
zadzierać?

Na moście przy ul. Rakowickiej patrol Straży Miejskiej zwrócił uwagę na grupę głośno zachowujących się osób. Strażnicy interweniowali, gdy z ust jednej z kobiet padła wulgarna wypowiedź pod ich adresem. Na słowach się nie skończyło. Gdy strażnicy podeszli, kopnęła jednego z nich. Za to „odważne” zachowanie została skuta w kajdanki i odwieziona do izby wytrzeźwień. Po wyjściu odpowie za obrażę i fizyczny atak na funkcjonariusza. (Chyl)



Os. Albertyńskie. Kolejna fala mrozów spowodowała, że wczoraj ekipy naprawcze z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji miały pełne ręce roboty

Fot. Adam WOJNAR



W samym środku ul. Rękawka, niedaleko skrzyżowania z Tatrzańską okoliczni mieszkańcy urządzili dzikie wysypisko śmieci. Świadczy to o ich wyjątkowo przekornym usposobieniu, ponieważ niespełna 20 metrów dalej stoi tablica zakazująca wyrzucania śmieci pod groźbą kary (K.P.)

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

GORĄCY TELEFON 430-44-28

O podwójną „18”

— Tramwaj linii „18” w soboty i niedziele jest przepełniony. Ale czy może być inaczej, skoro MPK zdecydowało o wystawianiu na tę trasę składów o jednym wagonie? — zastanawia się Czytelnik, mieszkający w okolicy Kapełanki.

— Nie tak dawno monitorowaliśmy wspomnianą przez Czytelnika linię. Nie było mowy o przepełnionych wagonach. Na trasie wokoło Kapełanki nie planujemy więc zmian, tym bardziej, że obok „18” kursują inne linie, choćby „22” z dwoma wagonami w składzie — zaznacza Filomena Serwin, rzecznik MPK.

Przyjdę na Wadowicką

— Przychodziłem na giełdę przy Wadowickiej od lat — zaczyna Marian Koziół. — Jestem emerytem, interesuję się elektroniką. Domowymi sposobami naprawiam starsze radiodiodniki i urządzenia

elektryczne. Zepsute mogłem kupić na giełdzie, naprawione mogłem tam sprzedać. Nadal zamierzam przychodzić na Wadowicką. Nie dam się wyrzucić. Moi znajomi podobnie. Decyzję radnych uważamy za bezmyślną...

Przypomnijmy. Firmie Elbud radni od 1 stycznia cofnęli pozwolenie na prowadzenie giełdy rtv przy ul. Wadowickiej (główny powód: utrudnienia komunikacyjne) wskazując trzy alternatywne lokalizacje. Tak kupujący, jak handlujący mają wybrać. Jak reagować będzie np. straż miejska, jeśli na obiektach Elbudu nadal będzie dochodziło np. do sprzedaży używanego sprzętu „z ręki”?

— W tej chwili handel przy Wadowickiej odbywa się bezprawnie. Z pewnością będziemy interweniować. Dokładnego scenariusza nie jesteśmy w stanie przewidzieć — mówią strażnicy z oddziału Prokocim - Wola Duchacka.

Piotr BARAN

LEKARZE

• Psycholog - porady, pomoc psychologiczna, terapie małżeńskie, muzykoterapia, badania. (0-12) 413-16-30, 0501/451-527

• Uroczę 2: Neurolog dr Jacek Huczyński, czwartek (16-17), (0-12) 262-01-83. Neurolog dziecięcy Barbara Duda - Kamińska, środy (16-18), (0-12) 636-16-92. Psycholog mgr Barbara Chuchacz: badania, terapie, dzieci + dorosłych (0-12) 644-70-82, 0502/771-031

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

CARISOLVGEL

USUWANIE PRÓCHNICY
BEZ WIERCENIA

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNE, PUNKTOWE

ŚW. GERTRUDY 8

pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.

Tel. (0-12) 421-92-72

• CENY NAJNIŻSZE
• WYNIKI NATYCHMIAST

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

SOPHIA

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

● Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów

● Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)

● Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)

● USG, endoskopia, analizy

● Zabiegi operacyjne

inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa

laryngologiczna i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81

• F.P.U.H. „GrAn” Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27

pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

• konsultacje specjalistyczne

• gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)

• badania biochemiczne.

USG GABINET LEKARSKI

Diagnostyki Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG

(0-12) 267-69-66

ATOPIA-ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia
DOROSŁYCH I DZIECI

Kraków, al. Słowackiego 39,
tel. (0-12) 633-01-75, 632-00-44
Rejestracja 9.00-20.00

• Alergia KATARY - ASTMA - ODCZULANIE
• Pulmonologia - dzieci i dorośli
• Dermatologia - alergię i inne choroby skóry
• Nietolerancje pokarmowe u DZIECI
• Pediatria ogólna, choroby wewnętrzne, choroby naczyń
• Choroby immunologiczne
• Osteoporoza - diagnostyka i leczenie
• Testy alergiczne: skórne i z krwi. Badania immunologiczne, hormonalne i podstawowe. Spirometria płuc, cytologia nosa, odczulanie.

KRAKÓW, ul. Karmelicka 55
tel. (0-12) 633-36-07, 634-17-37
pn. - pt. 9 - 20, sob. 9 - 14

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633-44-42, (090) 666-788

● bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
● bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
● bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
● chirurgia stomatologiczna implanty
● stomatologia dziecięca
● leczenie protetyczne
● stomatologia zachowawcza
● profilaktyka próchnicy - lakierowanie
● protezy natychmiastowe
● najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
● bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
● rekonstrukcja złamanych zębów
● wkłady koronowo-korzeniowe
● laser - ortodoncja - parodontologia

Usługi ratalne ☐ Codziennie 9-21
Niedziela i święta od 9 do 20

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębiki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

• konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci

• zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal

• Żyłaki kończyn dolnych

• Chirurgia ręki

• USG - pełny zakres.

• RTG - urografia, mammografia.

• usuwanie zębów (narkoza)

• stomatologia zachowawcza

• leczenie zęza

• gastroscopia,

• rektoskopia

• nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/

• zabiegi plastyczne

• leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości

• szczepienia ochronne

• testy alergiczne

• analiza

• biopsja tarczycy oraz piersi

• EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE)

TEL. 411-13-78

„LEKARZ”

658-49-59

WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

⇒ Pediatrów

⇒ Internistów -EKG

⇒ Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

LASEROWE USUWANIE ZBĘDNego OWŁOSIENIA NA STAŁE

• SZYBKIE
• BEZPIECZNE
• BEZBOLESNE

KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (0-12) 292-74-65

ZAKŁAD POGRZEBOWY „AGAWA”

Skawina, Rynek 18,
tel. 276-50-80

czynne codz. 8.00-16.00

poleca bezgotówkowe usługi pogrzebowe w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów całodobowy przewóz z mieszkań

276-53-74, 0602 834-154

NOWY DOM POGRZEBOWY BATOWICE

Kraków, ul. Powstańców 48,
tel. (0-12) 413-00-68

KWIACIARNIA

specjalizująca się w obsłudze ceremonii pogrzebowych

poleca swoje usługi.

♦ wieńce od 90 zł,
♦ wiązanki od 20 zł.

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04.
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Gazowe 992
Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DYŻURY SZPITALI
SB • chir. ogólnej (Kopernika 40, tel. 421-21-59), chir. urologicznej (Kopernika 19a, tel. 421-40-46), laryng. (Prądnicza 35, tel. 633-01-00), urolog. (Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30), okulist. (Witkowskie, tel. 415-64-44), chir. dziecięcej (os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44).
ND • chir. ogólnej, chir. urologicznej, laryng., urolog. (os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44), okulist. (Witkowskie, tel. 415-64-44), chir. dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11).
DYŻURNE POGOTOWIA
KRAKÓW Łazarza 14 — 999, zochorowania i przew. — 422-29-99, cent. tel. — 422-36-00
Podstacje: • Balice — 285-59-99; 285-50-89
 • Rynek Podgórski 2 — 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Gollona 6) — 278-12-89 • Jerzmanowice — 389-50-99
 • Skoła — 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69)

DYŻURNE APTEKI

KRAKÓW • Mogiła 21 — 411-01-26; Długa 88 (8-23) — 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) — 422-65-04, Pilotów 6, os. Kazimierzowskie 30 — 648-59-57 (8-22), Centrum A bl. 3 — 644-17-36, os. Niepodległości 3 — 648-01-27, Galla 26 — 636-73-65, Solskiego 1 — 416-24-28, Kalwaryjska 94 — 656-18-50, Teligi 8 — 657-85-44, Wielicka 79 — 655-65-57
SKAWINA — Tyniecka 5
KRZESZOWICE — Krakowska 1
MYŚLENICE — Żwirki i Wigury 14
PROSZOWICE — s. Krakowska 32n, Królewska 84
WIELICZKA — Rynek Górny 13

W DEPRESJI

KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej — Strzelecka 9 (pn.-pt. 15-20) „Powrót z U” Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) (pn.-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Os. Interwencji Kryzysowej — Radziwiłłowska 8a 421-92-82 • ogólny — 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22) • dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy — 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów — 430-61-46 (pn.-pt. 9-18) • dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy) • dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej — 615-19-97

CHORE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT-KRAKÓW
 • Pomoc chorym zwierzętom — 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogot. Wet. całodobowe — Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa — Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki — pom. całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. •

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELIOM — ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
BIURO INF. I PORAD OBYWATELSKICH — ul. Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18)
MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
KRAKÓW (Mogiła 109) — 615-55-10, anonimowy tel. dotyczący przestępstw popełnionych i planowanych 0-800-300-997
ZANDARMERIA WOJSKOWA
KRAKÓW — 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA — 986
 • Śródmieście — tel. 411-00-45 • Krowodrza — tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta — tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim — tel. 658-47-86 (6-22) • Woła Duchacka — tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie *** warto ** ewentualnie *

Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Apollo św. Tomasz 11a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perłkowy	Świat to za mało	USA (15)	15.45 18.00 20.15	12 zł 15 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Stereo SR, Ekran perłkowy, fotokidzielec Booster Boody	Tarzan Cała ona Świat to za mało I stanie się koniec Dług Oczy szeroko zamknięte	pol. (b.o.) USA (15) USA (15) USA (15) pol. (18) USA (18)	11.00 12.45 14.30 21.00 16.45 19.00 23.15(sb)	12 zł 12 zł 12 zł 15 zł 15 zł 15 zł
ARS: Aneks Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Stereo SR, Ekran perłkowy	Purpurowe skrzypce Pan Tadeusz Wonderland Cała ona Oczy szeroko zamknięte	USA/Kan(15) USA (15) ang. (15) USA (15) USA (18)	11.20 13.45 16.30 18.30 20.15	15 zł 12 zł 12 zł 15 zł 15 zł
ARS: Reduta Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX, ekran perłkowy, klimatyzacja	Świat to za mało Oczy szeroko zamknięte Cube Purpurowe skrzypce	USA (15) USA (18) USA (15) USA/Kan(15)	12.00 18.45 23.20 (sb) 14.15 17.00 21.00	17 zł 14 zł 17 zł
Kijów Kraśińskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital Surround EX, klimatyzacja	Pan Tadeusz Tarzan Moja Angelika	pol. (b.o.) USA (b.o.) pol. (15)	9.00 12.00 17.00 15.15 20.00	17 zł
Mikro Lea tel. 634-28-97	Dworzec nadziei Idioci Wieczność i jeden dzień	braz. (15) duń. (18) gr.fr. wł (15)	16.00 18.00 16.00	9 zł 9 zł
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Odwieczny wróg Notting Hill Matrix Elizabeth	USA (15) USA (15) USA (15) ang. (15)	13.45 15.30 17.45 20.15	9 zł 9 zł 12 zł 12 zł
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68	Królestwo Sen nocy letniej Gra w serca Uciekająca panna młoda Wszystko o mojej matce	duń. (18) USA (15) USA (15) USA (15) hisz-fr. (18)	11.00 11.45 (sb) 20.15 (sb,nd) 14.00 (sb) 22.30 (sb) 16.15 (sb,nd) 18.15 (sb,nd)	12 zł 10 ulg
Rotunda Oleandry 1 tel. 633-35-38	Buena Vista Social Club Idioci Ogniem i mieczem	niem. (15) pol. (12)	17.00 (sb) 19.00 (sb) 18.00 (nd)	9 zł
Sfinks os. Góralski tel. 643-46-98	Miłość po zmierzchu Depresja gangstera	USA (15) USA (15)	17.00 (sb) 19.00 (nd) 19.00 (sb) 17.00 (nd)	8 zł 8 zł
Świt os. Teatrálne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala	I stanie się koniec	USA (15)	15.45 18.00 20.15	14 zł 14 zł
Mała sala	Super tata Pan Tadeusz 13. wojownik	USA (12) pol. (b.o.) USA (12)	13.30, 15.30 17.30 20.30	14 zł
Uciecha Starowisła 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Inspektor Gadżet Diamantowa afra	USA (b.o.) USA (15)	12.00, 13.30 15.15 16.45 18.30 20.15	12 zł 10 ulg 12 zł 14 zł
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Pan Tadeusz Prosta historia Królestwo	pol. (b.o.) USA (15) duń. (18)	11.00 14.00, 16.00 18.00, 20.15 22.30 (sb)	15 zł 14 zł
Warszawa Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo A	Ogniem i mieczem Piekielna głębia Oczy szeroko zamknięte	pol. USA (15) USA (18)	12.15 15.45 20.30 17.45	14 zł 14 zł 14 zł
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Asterix i Obelix Gwiezdne wojny cz. I — Mroczne widmo Biegnij Lola biegnij	fr. (b.o.) USA (12) niem. (15)	15.00 17.00 19.15	8 zł 10 zł 8 zł
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-20-50	Lake Placid Hiszpańska mucha Wielka heca Bowlingera	USA (15) USA (18) USA (15)	16.00 17.45 19.30	
Paradox Krowoderska 8 Dolby Stereo tel. 430-00-25 w. 44	Notting Hill Elizabeth Matrix	USA (15) USA (15) USA (15)	16.00 18.10 20.20	8 zł 8 zł
Skawina Piast Węgierska	Pan Tadeusz	pol. (b.o.)	17.00 20.15	15 zł
Myślenice Muza	Nieczynne			

Oczy szeroko zamknięte

■ psychologiczno-obycz.
 ■ USA
 ■ reż. Stanley Kubrick
 ■ wyk. N. Kidman, T. Cruise



Kubrick wpadł na pomysł ekranizacji „Traumnovelle” Arthura Schnitzlera pod koniec lat 60. Ostatni film swego życia wybitny reżyser skończył zaledwie kilka tygodni przed śmiercią. Dzięki temu możemy na własne przekonanie się, jak (nie)łatwo zdradzić ukochaną osobę...

■ Warszawa, Sztuka, Aneks, Reduta* *

Inspektor Gadżet

■ komedia
 ■ USA
 ■ reż. David Kellogg
 ■ wyk. M. Broderick, R. Everett



Aktorska wersja animowanego serialu o super-detektywie. Młody mężczyzna pragnie zostać stróżem prawa, ale nie zostaje przyjęty do szkoły policyjnej. Obejmuje posadę strażnika w laboratorium wynalazcy, który pracuje nad skomplikowanym robotem. Pewnego dnia budzi się z tysiącem urządzeń w swoim ciele.

■ Uciecha* *

Elizabeth

■ historyczny
 ■ Wielka Brytania
 ■ reż. Shekhar Kapur
 ■ wyk. C. Blachett, J. Fiennes



Wiek XVI. W Anglii rządzi Maria, która przywraca katolicyzm. W kraju panuje terror, mnożą się spiski opozycjonistów. Po śmierci królowej, na tron wstępuje sympatyzująca z protestantami Elżbieta. Kompromisami i dyplomacją próbuje odbudować w Anglii wewnętrzną stabilizację...

■ Pasaż, Paradox* *

Piekielna głębia

■ thriller
 ■ USA
 ■ reż. Renny Harlin
 ■ wyk. S. L. Jackson, S. Burrows



Widokowe kino akcji. Naukowcy z pływającego laboratorium Aquatica eksperymentują z krwiozerczyni rekinami mako. Ich celem jest wynalezienie metody odzwadzenia ludzkiej tkanki mózgowej. Przekształcone DNA kodu genetycznego, czyni rekiny bardziej inteligentnymi i szybszymi. Rozpoczyna się polowanie na ludzi...

■ Warszawa* *

Gra w serca

■ psychologiczny
 ■ USA
 ■ reż. Willard Carroll
 ■ wyk. G. Anderson, S. Connery



Wieloletkowa opowieść koncentrująca się na różnych obliczach miłości. Akcja obejmuje 8 dni i rozgrywa się w Los Angeles. Bohaterami są: przeżyjące kryzys małżeństwa z długim stażem, niezależna kobieta sukcesu i jej adorator, żonaty pastor i jego kochanka, samotnik i matka czuwająca przy łóżku chorego syna.

■ Pod Baranami* *

Uciekająca panna młoda

■ komedia
 ■ USA
 ■ reż. Garry Marshall
 ■ wyk. J. Roberts, R. Gere



Ceniony felietonista nowojorski spotyka w barze młodzieńca, który opowiada mu o swym nieszczęśliwym życiu. Już miał się żenić, ale naręczona ucieka przed ołtarzem. Dziennikarz pisze artykuł o tym zdarzeniu, którego bohaterka zgłasza się do redakcji i grozi gwałtem procesem. Między parą rodzi się uczucie.

■ Pod Baranami* *

I stanie się koniec

■ thriller
 ■ USA
 ■ reż. Peter Hyams
 ■ wyk. A. Schwarzenegger, G. Byrne



Zbliża się koniec tysiąclecia. Do Nowego Jorku przybywa Książę Ciemności o imieniu Człowiek, który przewodzi tajemniczej sekcji. Jej ofiarą pada młoda kobieta. Na ratunek spieszy jej Jericho, niedawno poznanany były policjant, dorabiający jako prywatny detektyw. Tylko od niego zależy ocalenie świata...

■ Sztuka, Świt* *

Trzynasty wojownik

■ historyczny
 ■ USA
 ■ reż. John McTiernan
 ■ wyk. A. Banderas, O. Shariff



Ahmed Ibn Fahlan zostaje mianowany ambasador, wyjeżdża z Bagdadu do Europy, gdzie spotyka dwunastu Wikinów w momencie, gdy ci muszą wracać w rodzinne strony. Według przepowiedni grasujących w ich wiosce kanibali powstrzymać może trzynasty wojownik...

■ Świt* *

Cube

■ thriller futurologiczny
 ■ Kanada
 ■ reż. Vincenzo Natali
 ■ wyk. C. Brunton, N. DeBoer



Sześć osób budzi się w dziwnym więzieniu. Jest to labirynt sześciennych pomieszczeń połączonych przejściami. W niektórych z 17.567 pokoi, czyha na nieszczęśliwych śmiertelne pułapki. Więźniowie mają szansę na ocalenie, jeżeli tylko zdobędą się na współpracę. Ale frustracja narasta...

■ Reduta* *

Lake Placid

■ thriller
 ■ USA
 ■ reż. Steve Miner
 ■ wyk. B. Pullman, B. Fonda



Nad jeziorem, z dala od siedzib ludzkich, dochodzi do tajemniczych tragedii. Żyje tam prawdopodobnie prehistoryczny gad, który atakuje ludzi i zwierzęta. Nad jeziorem przybywa grupa fachowców, która ma przeprowadzić śledztwo. Niestety członkowie ekipy nie potrafią dojść do zgody.

■ Wrzos* *

Super Tata

■ komedia obyczajowa
 ■ USA
 ■ reż. Dennis Dugan
 ■ wyk. A. Sandler, J. L. Adams



Nowy Jork, czas współczesny. Dwóch młodych ludzi mieszka w garsonierze. Jeden robi zaurotną karierę, drugi jest abnegatem. Ten pierwszy oświadcza się swej dziewczynie i rozpoczyna podróż służbową. Następnego dnia u drzwi garsoniery pojawia się chłopiec. Jest synem szczęśliwego podróżnika...

■ Świt* *

Buena Vista...

■ dokument muzyczny
 ■ Niemcy
 ■ reż. Wim Wenders
 ■ wyk. Ry Cooder



Twórca „Lisbon Story” sportretował grupę wiekowych muzyków kubańskich, którzy przed wieloma laty grali ludową muzykę taneczną w jednym z klubów Hawany. Kamera poszukuje lokalu, w którym odbywały się koncerty Super Dziadków. Wraz z nimi odbywamy też podróż do nowojorskiej Carnegie Hall.

■ Rotunda* *

TEATRY

■ **SŁOWACKIEGO**
 ■ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): **sb.**: Czarownice z Salem — 19.
 ■ MINIATURA (pl. Św. Ducha 2): **sb., nd.**: Zdarzenia na brygu Banbury — 19.
 ■ **STARY**
 ■ DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): **sb., nd.**: Twórcy obrazów — 19.15.
 ■ SCENA KAMERALNA (Starowisła 21): **sb., nd.**: Bracia Karamazow — 18.
 ■ MAŁA SCENA (Stawowska 14): **sb., nd.**: Ja jestem Żyd z „Wesela” — 19.30.
 ■ **OF GROTESKA** (Skarbowa 2): **sb.**: Kabaret Chatelet — 19.
 ■ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): **nd.**: Pippi Langstrump i spółka — 11.
 ■ **LUDOWY**
 ■ SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 25, tel. 421-50-16): Perły kabaretu Mariana Hemara — **sb.** 18; **nd.** 16.
 ■ **PARAWAN** (Zamojskiego 50): Calineczka — 12.
 ■ **OPERETKA** (Lubicz 5a, tel. 422-78-07): **sb.**: Skrzypek na dachu — 19.
 ■ **SCENA OPEROWA** (Pl. Św. Ducha 1): **nd.**: Tosca — 19.
 ■ **FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 429-13-45): **sb.**: koncert symfoniczny w ramach uczczenia Roku Bachowskiego: Orkiestra i chór Filharmonii Krakowskiej, J. Mentel — dyr., E. Stefańska — klawesyn, Z. Witkowski — flet, R. Gierlach — bas. W progr.: Bach, Haendel — 18; **nd.**: I recital z cyklu J. S. Bacha organowe dzieła wszystkie w wyk. A. Białko — 18.

WAWEL

■ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 and. ws. wolny. Bilety 8 i 4 zł ulg). • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w g. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednoosobowo). Bilety: 5 i 4 zł ulg.
 ■ **WAWEL ZAGINIONY** (niecz. do 11.01).
 ■ **SKARBIEC KORONNY** (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 and. wstęp wolny). Bilety: 8 i 4 zł ulg.
 ■ **ZBROJOWNIA** (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 and. ws. wolny). Bilety: 8 i 4 zł ulg.
 ■ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
 ■ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)

MUZEA

■ **NARODOWE**
 ■ **GMACH GŁÓWNY** (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych) (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77): (wt., czw., pt., sb., nd. 10-18, śr. 10-18 nd. wstęp wolny — tylko na gal. state). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 ■ **SUKIENNICZKA** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 ■ **XX CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, Arsen, al. Piarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-czw. 10-15.30, pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30, nd. ws. wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 ■ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
 ■ **DOM JOZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. ws. wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
 ■ **HISTORYCZNE**
 ■ **KRZYSZTOFOR** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw., 9-18, sb. ws. wolny); Pokonkursowa wystawa Szopek Krakowskich (do 13.11.br.)
 ■ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. ws. wolny)
 ■ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny)
 ■ **CHOCIMIE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt., śr. 9-14, czw. 14-17 ws. wolny tylko na wys. stałe, pt., sb. niecz., nd. 11-14)
 ■ **MUZ. HISTORII FOT. TOW. FOT. GAL. NAFTA** (Lubicz 25) (codz. 8-20); Z Kładowy w Polsce na pustynię Thar w Pakistanie

WIELICZKA

■ **KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”** (Dąbrowicza 10, tel. 278-73-66) (codz. 8-16)
 ■ **MUZ. ZUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. niecz.)
 ■ **EKSPozycja PODZIEMNA** — III poziom kopalni soli — gl. 135 m.

REMONTY, KORKI, OBJAZDY

ZAMKNIĘTE ULICE

Wciąż zamknięty stopień Dąbie. Ruch prowadzony jest przez most Łajkonik II. Taka sytuacja potrwa do jesieni 2000 r. Na czas remontu zamknięte są również dwa pasy jezdni na wiadukcie w Bronowicach i jedna nitka ulicy Kobierzyńskiej. Drugą, w kierunku os. Ruczaj Zaborze kierowcy przejadą bez kłopotów.

UTRUDNIONY PRZEJAZD...

Do maja przyszłego roku obowiązują zniżenia na wiadukcie w Bronowicach. Podobny termin zakończenia prac mają robotnicy przebudowujący węzeł komunikacyjny na Skotnickiej w rejonie Podgórki Tynieckiej. Do tego czasu obowiązują tam ograniczenia prędkości. Ciągłe jeszcze mogą wystąpić utrudnienia przejazdu na ul. Szwedzkiej. Została ona zwężona na czas naprawy rurociągu. Podobna sytuacja na Radzikowskiego i Konarskiego. Na tej ostatniej drogownicy wykopali w jezdni dziurę zajmującą 6 mkw. Ulicę zwężono.

... I SPACER

Pomarańczowe kaftany zadomowiły się na Grota Roweckiego. Trwa tam usuwanie awarii rurociągu. Przejście poboczem ograniczone. Podobna sytuacja na skrzyżowaniach: Kocmyrzkowskiej z Andersa i Facimiech z Polonijną. Nie lepiej na al. Powstania Warszawskiego, gdzie wciąż trwają prace związane z ustawieniem podświetlanych słupów reklamowych.



ZMIANY W RUCHU

Na rondzie Polsadu wciąż trwają prace nad uruchomieniem kolejnego w Krakowie systemu inteligentnej sygnalizacji ulicznej. Ma on preferować pojazdy komunikacji ulicznej. W tej chwili wykonawca prac stara się dobrać, które z zainstalowanych wcześniej tzw. pętli nie funkcjonują tak, jak powinny. Za tydzień wszystko powinno zadziałać.

ŁATANIE JEZDNI

Wiosenna aura uruchomiła kilkanaście ekip łatających dziury w jezdniach. Wczoraj drogowcy uzupełniali asfalt min. na Czarnowiejskiej i Nowohuckiej. Uwaga na stojące na poboczach maszyny!

NOGAZ GAZU

Każde niemal skrzyżowanie w mieście stwarza niebezpieczeństwo wypadku — przekonują funkcjonariusze krakowskiej drogówki. O zachowanie szczególnej ostrożności apelują jednak w rejonie Góry Borkowskiej, na ul. Wielickiej przy Dworcowej i w rejonie cmentarza Podgórskiego oraz na Wadowickiej, Zakopiańskiej i rondzie Grunwaldzkim. Wczoraj do wieczora policjanci z drogówki zanotowali 12 kolizji i dwa wypadki. O 7.30 na ul. Rybitwy został potrącony rowerzysta, około 13 wypadków uległa pasażerka autobusu MPK. W obydwu przypadkach jedynymi obrażeniami były niewielkie otarcia naskórka. (K.P.)

SPORT LOKALNY * SPORT LOKALNY * SPORT LOKALNY * SPORT LOKALNY *

Narciarstwo

Sezon się zaczął

Od tego sezonu Krakowski Okręgowy Związek Narciarski został przemianowany na Małopolski. W Nowym Targu na Długiej Polanie odbyły się zawody otwarcia sezonu dla dzieci pod jego patronatem.

Rywalizowało 125 osób w czterech kategoriach wiekowych dziewcząt i chłopców. Krakowianie zajmowali czołowe miejsca. Warto zaznaczyć, iż spora grupa młodych narciarzy dotychczas reprezentująca Ikatur przeszła do nowego zespołu — Gondoli Krynica jak choćby Zuzanna Małysa, Natalia i Paulina Palmowskie czy Agata Baran.

Wyniki, grupa najmłodsza dziewcząt: 1. Anna Berezik (niezrzeszona, Kraków) 28,75 sekundy, 2. Zuzanna Małysa 29,97, 3. Anita Tabaszewska (obie Gondola Krynica) 30,57, 4. Ewa Budek (Szkola Narciarska 36 Kraków) 31,91, 5. Wiktoria Kowalińska (niezrzeszona, Kraków);

grupa najmłodsza chłopców: 1. Marcin Gajewski 28,00, 2. Krystian Zawilowicz 29,00, 3. Dawid Mirek 30,53 (wszyscy Gondola), 4. Karol Bryjak (Teges) 33,47, 5. Arkadiusz Kwiatkowski (Lider Kraków) 33,97;

młodziczki: 1. Natalia Palmowska 27,84, 2. Karolina Środa 29,03, 3. Marta Oleksy 29,18 (wszystkie Gondola)...6. Weronika Hyjek (SN 36) 33,91;

młodzicy: 1. Krzysztof Mazurek 26,00, 2. Oliwier Martyna 27,00, 3. Fabian Zawilowicz (wszyscy Gondola) 27,62, 4. Filip Bednarski (Luka Sport Kraków) 28,35, 5. Ariel Adamski (SN 36) 30,56;

juniorzy młodsi: 1. Urszula Banach (Luka Sport) 26,72, 2. Paulina Palmowska 27,00,

3. Agata Baran (obie Gondola) 28,07, 4. Agnieszka Fuerst (Harcerski Klub Narciarski) 28,81, 5. Katarzyna Rajca (Yeti Kraków) 30,25;

juniorzy młodsi: 1. Miłosz Lewandowski (Gondola) 25,97, 2. Kasper Leonowicz (Yeti) 26,07, 3. Michał Kukieła (Lider) 27,16, 4. Konrad Kotynia (Luka Sport) 27,87, 5. Bartłomiej Kowaliński (niezrzeszony, Kraków) 28,06;

juniorzy: 1. Zuzanna Bryjak (Teges) 25,94, 2. Katarzyna Gajewska (Gondola) 26,72, 3. Małgorzata Warminska (HKN) 27,22, 4. Martyna Król (Gondola) 27,57, 5. Dagmara Bryjak (Teges) 28,10;

juniorzy: 1. Grzegorz Kurek (niezrzeszony, Kraków) 24,16, 2. Wojciech Rachwał (Teges) 24,29, 3. Mariusz Wójcik (Multisport H-ski) 25,81, 4. Krzysztof Paradowski (SN 36) 25,97, 5. Krzysztof Machaj (Lider) 27,28.

(Żuk)

KALENDARZYK IMPREZ SPORTOWYCH

Koszykówka

Ekstraklasa kobiet: Wisła/Cristal — Polfa Pabianice, sobota godz. 16 hala przy ul. Reymonta.

I liga kobiet: Korona — Wdzew Łódź, sobota godz. 16.30, hala przy Kalwaryjskiej.

AZS-AWF Kraków — Kam Brzeg, niedziela godz. 17, hala przy Al. Jana Pawła II.

II liga mężczyzn: Wisła — Piast Cieszyń, sobota godz. 18, hala przy ul. Reymonta.

Barażowy turniej koszykarek o wejście do I ligi, sobota: Wisła II — Stal Stalowa Wola godz. 12, MOS Chrzanów — AZS Rzeszów godz. 14; **niedziela:** Stal Stalowa Wola — MOS Chrzanów godz. 10, Wisła II — AZS Rzeszów godz. 12, hala przy ul. Reymonta.

Piłka nożna

Mistrzostwa Krakowa juniorów młodszych sobota od godz. 10 — 19, niedziela od godz. 10 — 19, hala Wawelu przy ul. Głowackiego.

Mecz towarzyski Wieczysta — Dąbski, z którego dochód przeznaczony zostanie na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, niedziela godz. 12, stadion przy ul. Chałupnika.

Dart

Turniej darta początek niedziela godz. 12, ul. Komandorów 21.

(bk)

U żużlowców Wandy

Wielka niewiadoma

Wciąż nie jest jeszcze przesądzona kwestia przystąpienia do rozgrywek II ligi żużlowej (przypomnijmy, że po reorganizacji rozgrywek jako nastąpiła po ostatnim sezonie będzie to trzecia w hierarchii liga po ekstraklasie i I lidze) Wandy Kraków.

Jak zapowiadali, w ubiegłym roku, działacze Autonomicznej Sekcji Żużlowej, grudzień miał być miesiącem na poszukiwanie sponsorów. Wciąż jednak poszukiwania trwają, mimo, że minął pierwszy tydzień stycznia.

— We wtorek — jak mówi prezes sekcji Wiesław Szupienko — przeprowadzimy wstępną rozmowę z potencjalnym głównym sponsorem — Polskim Koncernem Naftowym i dopiero po niej zobaczymy co nas tak naprawdę czeka. Do negocjacji z tak potężną firmą trzeba podchodzić ostrożnie, gdyż planuje one budżet bardzo rozsądnie i bez pośpiechu. To kluczowa kwestia, wciąż bowiem czekamy na głównego sponsora. Są mniejsi sponsorzy, ale to za mało by myśleć o ligowej rywalizacji, gdyż pomoc nie jest wystarczająca. Nie upadła jeszcze sprawa nakłonięcia do współpracy Browaru Strzelec. Dajemy sobie czas do 15 stycznia — wtedy

już powinniśmy wiedzieć czy pojedziemy w lidze czy nie. Mieliśmy wstępne zgody zawodników na reprezentowanie naszych barw, ale nie możemy podejmować wiążących decyzji, nie mając zapewnionych finansów. Stawialiśmy sprawę jasno — jeżeli mają intratne propozycje z innych klubów, to nie będziemy ich zwodzić. Wyjaśniło się, że nie będzie jeździł w Wandzie Robert Kuźdał oraz dwaj zawodnicy którzy byli w Krakowie w zeszłym roku — Arkadiusz Zaremba i Remigiusz Wronkowski (wybrali Warszawę — przyp. Żuk). Trener Józef Kafel też czyni starania, by namówić do współpracy jakichś zawodników. Jest jeszcze na rynku wielu niezłych żużlowców do wzięcia, ambitnych, którzy chcieliby sobie „wyrobić nazwisko.

A więc kibicom „czarnego sportu” w Krakowie pozostaje uzbroić się jeszcze w trochę cierpliwości.

(Żuk)

Wieczysta i Dąbski po raz piąty

Dla Orkiestry Świątecznej Pomocy

Powoli spotkania styczniowe Wieczystej i Dąbskiego stają się tradycyjne. Po raz piąty obie drużyny rozegrają mecz z którego cały dochód zostanie przeznaczony na konto Orkiestry Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaka.

W poprzednich czterech meczach trzykrotnie wygrała Wieczysta, obecny czwartoligowiec, a raz występującemu aktualnie w B klasie Dąbskiemu udało się zremisować. Najbliższy mecz zostanie rozegrany w niedzielę 9

stycznia na stadionie Wieczystej przy ul. Chałupnika. W zespole gospodarzy prowadzonym ponownie przez Jerzego Warchałę wystąpi trzech nowych zawodników. Marcin Mamczur z krakowskiego Borku (rozegrał w jesieni dwa mecze w barwach Wieczystej), Tomasz Małota z Węgrzanki Węgrze Wielkie oraz Tomasz Krawczyk, wychowanek Cracovii ostatnio występujący w A-klasowej Nadwiślanie Nowe Brzesko.

(pg)